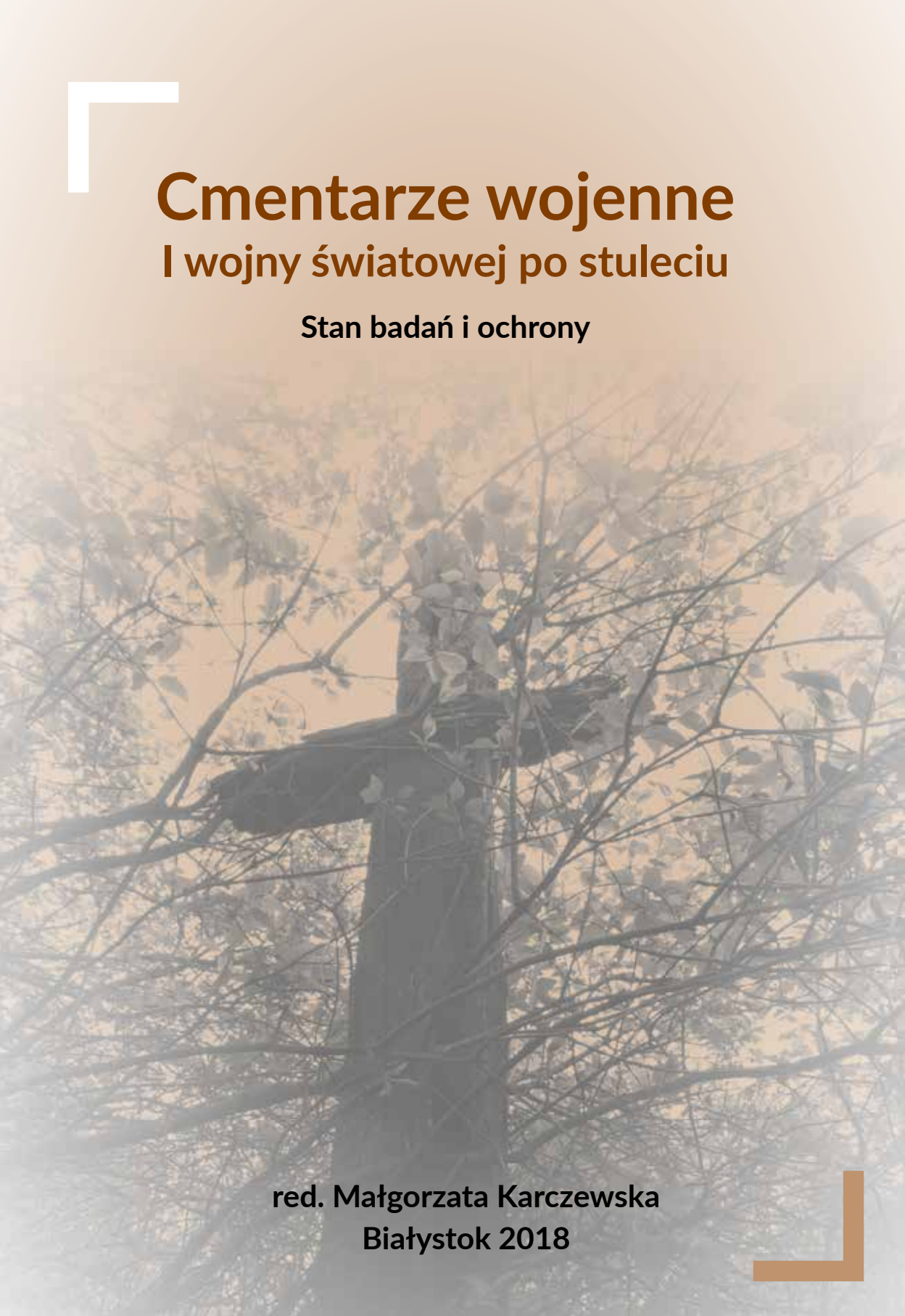




Cmentarze wojenne I wojny światowej po stuleciu

Stan badań i ochrony





Cmentarze wojenne I wojny światowej po stuleciu

Stan badań i ochrony

**red. Małgorzata Karczewska
Białystok 2018**



Recenzent:
dr hab. Jarosław Centek

Wydanie dofinansowane ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa
Narodowego oraz Komisji Europejskiej w ramach programu Heritage Plus
– wsparcie dla badań naukowych nad dziedzictwem kulturowym w ramach JPI:
Cultural Heritage and Global Change

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**



NARODOWY
INSTYTUT MUZEALNICTWA
I OCHRONY ZBIORÓW



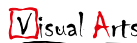
Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej książki nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych – bez pisemnej zgody autorów i wydawcy.

Na okładce:
krzyże nagrobne z cmentarzy I wojny światowej
w Rzęcach, pow. wysokomazowiecki
oraz Jedamkach, pow. giżycki.
Fot. Małgorzata Karczewska

© Ośrodek Badań Europy Środkowo-Wschodniej i autorzy 2018

ISBN 978-83-950711-2-6

Wydawca:
Ośrodek Badań Europy Środkowo-Wschodniej, seria Archeologia Pamięci, t. V

Skład i łamanie:
 biuro@v-arts.pl

Druk:
Drukarnia Prymat, Białystok



SPIS TREŚCI

Od redakcji	5
Małgorzata Karczevska Stan rozpoznania i opieki oraz zagrożenia cmentarzy I wojny światowej w Polsce północno-wschodniej	7
Małgorzata Karczevska, Maciej Karczewski Metody identyfikacji terenowej cmentarzy i mogił wojennych z czasów I wojny światowej	35
Maciej Karczewski Metody inwentaryzacji i dokumentacji cmentarzy i mogił wojennych z czasów I wojny światowej	47
Anna I. Zalewska, Dorota Cyngot, Jacek Czarnecki, Grzegorz Kiarszys Miejsca spoczynku poległych w toku Wielkiej Wojny nad Rawką i Bzurą – ich zaistnienie, trwanie i zanik ... oraz poznanie i ochrona	71
Rafał Figiel Cmentarze dawnego powiatu ostrowskiego – pomniki bohaterów czy kontaminacja krajobrazu?	103
Dawid Kobiałka Las, który łączy kulturę i naturę – cmentarz jeńców wojennych w Czersku, woj. pomorskie	121
Marlena Brzozowska <i>Tu było pięć mogił...</i> Pamięć mieszkańców wschodniego Mazowsza o cmentarzach Wielkiej Wojny	141
Jarosław Andrukajtis Cmentarz z I wojny czy garnizonowy? Przyczynek do historii cmentarza w Lötzen /Giżycku	155
Rafał Figiel Renowacja cmentarza wojennego w Rososzy	163
Małgorzata Karczevska, Maciej Karczewski Renowacje cmentarzy wojennych w Romanowie i Romotach, gm. Kalinowo, woj. warmińsko-mazurskie	177



Od redakcji

W 2018 roku obchodzimy stulecie zakończenia I wojny światowej oraz odzyskania przez Polskę niepodległości. W ciągu ostatnich czterech lat, tematyka związana z Wielką Wojną była obecna częściej niż zwykle, zarówno w środowisku naukowym, jak również w przestrzeni publicznej, w postaci obchodów rocznic wydarzeń, inauguracji tras turystycznych, inscenizacji militarnych i innych przedsięwzięć, których odbiorcami były społeczności lokalne i turyści. Należy mieć nadzieję, że działania te, przynajmniej w pewnym stopniu, przypomniły o wydarzeniach, które w decydujący sposób wpłynęły na kształt państwa polskiego.

W dniach 22-23 maja 2018 r. w Białymstoku odbyło się seminarium naukowe *Cmentarze wojenne I wojny światowej po stuleciu. Stan badań i ochrony*, zorganizowane w ramach realizacji projektu Heritage and Threat (HeAT), finansowanego ze środków programu Heritage Plus – wsparcie dla badań naukowych nad dziedzictwem kulturowym w ramach JPI: Cultural Heritage and Global Change. Spotkanie uzyskało patronat Europejskiego Roku Dziedzictwa Kulturowego. Seminarium skupiło profesjonalnych i społecznych badaczy dziedzictwa Wielkiej Wojny, w tym przede wszystkim cmentarzy wojennych. Obszar zainteresowań uczestników spotkania obejmował Polskę centralną, północną i północno-wschodnią, czyli tereny, na których badania związane z grobownictwem Wielkiej Wojny pozostawały do niedawna na marginesie studiów nad przeszłością i dziedzictwem kulturowym. Na podkreślenie zasługuje różnorodność środowisk reprezentowanych przez uczestników seminarium. Obok pracowników uniwersyteckich wzięli w nim udział pracownicy muzeów,

członkowie towarzystw naukowych oraz osoby, które problematyką cmentarzy wojennych, ich ochroną i renowacją zajmują się społecznie, w ramach rozwoju swoich zainteresowań. W konsekwencji było to spotkanie przedstawicieli wszystkich grup niezwiązanych instytucjonalnie z ochroną obiektów cmentarnictwa wojennego.

Książka *Cmentarze wojenne I wojny światowej po stuleciu. Stan badań i ochrony* jest pokłosiem tego spotkania. Zawiera treść wybranych wystąpień, prezentujących częściowe wyniki prac prowadzonych w ramach projektów badawczych poświęconych tej tematyce oraz rezultaty studiów regionalnych i prac renowacyjnych przeprowadzonych w ostatnich latach na wybranych nekropolach I wojny światowej na obszarze województwa mazowieckiego i warmińsko-mazurskiego. Uzupełnieniem jej treści są rozdziały poświęcone metodom identyfikacji i inwentaryzacji terenowej obiektów grobownictwa wojennego z czasów I wojny światowej.

Mamy nadzieję, że książka ta stanie się publikacją istotną nie tylko ze względu na zawarte w niej podsumowanie badań nad cmentarzami wojennymi z czasów Wielkiej Wojny, lecz również będzie wykorzystywana w praktyce przez przyszłych badaczy i podczas planowania i realizacji prac renowacyjnych tej kategorii polskiego dziedzictwa kulturowego.

Stan rozpoznania i opieki oraz zagrożenia cmentarzy I wojny światowej w Polsce północno-wschodniej

Ośrodek Badań Europy Środkowo-Wschodniej w Białymstoku

Historia cmentarzy Wielkiej Wojny na terenie dzisiejszych województw podlaskiego i warmińsko-mazurskiego do pewnego momentu biegła odrębnymi drogami. W obu regionach, groby polowe związane były z walkami prowadzonymi w 1914 i 1915 r. Akcję organizacji i budowy starannie zaplanowanych cmentarzy wojennych w Prusach Wschodnich odłożono jednak o kilka lat, priorytetowo traktując odbudowę prowincji ze zniszczeń wojennych. Organizacją godnego upamiętnienia poległych zajęto się od początku drugiej dekady XX w., a około 1925 r. zasadniczy zrąb prac był zakończony. Wiadomo, że w 1924 r. na terenie prowincji, w jej ówczesnych granicach administracyjnych ukończono budowę 2023 mogił i cmentarzy wojennych¹, co stanowiło znaczną część ostatecznej liczby wschodniopruskich nekropoli Wielkiej Wojny (por. tabela 1). Do końca II wojny światowej cmentarze te miały zapewnioną stałą opiekę mieszkańców i utrzymywanie w dobrym stanie ze środków państwowych. Tymczasem na Wschodzie, na terenach dawnego zaboru rosyjskiego zajętego przez armię niemiecką w 1915 r., organizacja cmentarzy wojennych miała miejsce podczas trzech wojennych lat, od 1915 do 1918 r. Po wycofaniu się niemieckiej administracji wojskowej i odrodzeniu niepodległego państwa polskiego, na podstawie postanowień traktatu wersalskiego, Polska była zobowiązana do opieki nad grobami poległych żołnierzy wszystkich stron walczących w Wielkiej Wojnie². Pierwszym etapem tych prac było sporządzenie wykazów

¹ R. Traba, *Wschodniopruskość. Tożsamość regionalna i narodowa w kulturze politycznej Niemiec*, Poznań – Warszawa 2005, s. 209-299.

² *Traktat pokoju między mocarstwami sprzymierzonymi i skojarzonymi i Niemcami*, podpisany w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 roku, Dz. U. 1920, nr 35, poz. 200.

mogił i cmentarzy znajdujących się na terenie poszczególnych województw. Możemy się jedynie domyślać, że władze polskie dysponowały takimi wykazami przekazanymi przez stronę niemiecką. Świadczą o tym zarówno instrukcje Ministerstwa Robót Publicznych, między innymi wydana w 1923 r., nakazująca kopiowanie danych z materiałów niemieckich, a następnie uzupełnianie ich w terenie³. Fakt dysponowania przez władze polskie wyczerpującą dokumentacją cmentarzy i mogił wojennych, łącznie z wykazami poległych, potwierdzają wzmianki zawarte w sprawozdaniach przedstawicieli Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge (dalej VDK) wizytujących cmentarze na terenie Polski w połowie lat 20.XX w. Trudno zatem z całą pewnością stwierdzić, z jakiego powodu postanowiono skorzystać z tych dokumentów jedynie w ograniczonym zakresie.

Na podstawie wybiórczych danych opracowanych dla dwóch powiatów województwa podlaskiego można przyjąć, iż stan zewidencjonowania mogił Wielkiej Wojny na terenie II RP był pełniejszy niż obecnie, nie była to jednak znacząca większa liczba. Przykładowo, na terenie obecnego powiatu białostockiego, cztery nieznane współczesnej administracji nekropole w Konopkach-Klimkach I i Grabowie Starym, gm. Zawady, Podozieranach, gm. Gródek oraz Szafrankach, gm. Tykocin położone są na wydzielonych geodezyjnie działkach, co nastąpiło podczas komasacji gruntów wsi w okresie międzywojennym. Wynika z tego, że ich specjalny status był wówczas znany i ujęty w dokumentacji związanej z zagospodarowaniem terenu. Jednak większość cmentarzy położonych w lasach już wówczas zakwalifikowana została jako nieużytki lub tereny leśne⁴.

Druga wojna światowa przypieczętowała los cmentarzy żołnierskich z czasów Wielkiej Wojny. Ich złą sytuację i uznawanie za obcy element krajobrazu na obszarach II RP pogłębiły działania armii niemieckiej, zmuszające mieszkańców okupowanych terenów do prac porządkowych i remontowych na nekropolach pierwszowojennych. Z kolei na obszarze byłych Prus Wschodnich, koniec II wojny światowej i wymiana przeważającej części mieszkańców spowodowała, że nekropole Wielkiej Wojny straciły swoich dotychczasowych opiekunów, a one same stały się niekiedy obiektem wrogich działań, którym podlegała wówczas większość dziedzictwa prowincji wschodniopruskiej.

Od zakończenia II wojny światowej po drugą połowę lat 80.XX w. wszystkie cmentarze Wielkiej Wojny, zarówno te na dawnych terenach II RP, jak też na obszarach byłych Prus Wschodnich, pozostawały poza zakresem zainteresowań polskich instytucji zobowiązanych do opieki nad grobami poległych żołnierzy. Był to też czas zacierania w krajobrazie i niszczenia tych cmentarzy. Szczególnie w Polsce wschodniej i centralnej, gdzie cmentarzom wojennym

³ Urząd Wojewódzki Lubelski. Korespondencja ogólna dotycząca grobownictwa wojennego, APL, sygn. 3191, k. 75.

⁴ Por. M. Karczewska, *Sto lat będą trwać bez opieki niczyjej... Cmentarze z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim*, Białystok 2017, katalog cmentarzy wojennych z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim.

nadano mniej trwałe formy, ich destrukcja była prostsza. Wznoszono na ich terenie budynki, przystanki autobusowe, zamieniano w żwirownie, wysypiska śmieci, kopano stawy. Dopiero w połowie lat 80.XX w. służby konserwatorskie rozpoczęły sporządzanie dokumentacji cmentarzy pierwszowojennych i włączanie ich do wojewódzkich ewidencji zabytków. Działania te prowadzono przez kilkanaście lat. Pracownicy służb ochrony zabytków byli wówczas odpowiedzialni za weryfikację terenową i sporządzanie kart cmentarzy. Od drugiej połowy lat 90.XX w. nastąpiło wyraźne zahamowanie tych działań, a wzrost liczby nowo ujawnionych nekropoli wojennych jest od tego czasu nieznaczący. Nowe informacje pochodzą obecnie głównie z zawiadomień mieszkańców, kierowanych do jednostek administracji samorządowej, i przekazywanych dalej, do wojewódzkich urzędów ochrony zabytków i urzędów wojewódzkich. Wyraźne piętno na niewystarczającym stanie rozpoznania zasobów cmentarzy Wielkiej Wojny w Polsce północno-wschodniej odcisnął też brak zainteresowania tą tematyką ze strony środowiska naukowego, a w konsekwencji niedostatek opracowań, które byłyby pomocne przy sprawowaniu opieki nad tą kategorią dziedzictwa.

Rozpoznanie zasobów cmentarnictwa Wielkiej Wojny w Polsce północno-wschodniej

Próbie oszacowania stanu rozpoznania obiektów cmentarnictwa wojennego w Polsce północno-wschodniej należy podjąć oddzielnie dla terenu województwa warmińsko-mazurskiego i podlaskiego. Wynika to z uwarunkowań historycznych przekładających się na kompletność dokumentów archiwalnych.

Dla terenu byłych Prus Wschodnich dostępne są listy cmentarzy i mogił wojennych z czasów I wojny światowej uporządkowane według podziału administracyjnego prowincji z lat 1939-1945:

Rejencja olsztyńska: miasto Olsztyn (*Allenstein Stadt*) – 6, powiat olsztyński (*Kreis Allenstein*) – 21, powiat piski (*Kreis Johannisburg*) – 152, powiat giżycki (*Kreis Lötzen*) – 61, powiat ełcki (*Kreis Lyck*) – 152, powiat nidzicki (*Kreis Neidenburg*) – 80, powiat szczycieński (*Kreis Ortelsburg*) – 73, powiat ostródzki (*Kreis Osterode*) – 59, powiat reszelski (*Kreis Rössel*) – 45, powiat mrągowski (*Kreis Sensburg*) – 35.

Rejencja gubińska, Gumbinnen (ob. Gusiew): powiat darkiejski (*Kreis Darkehmen, Angerapp*) – 168, powiat węgorzewski (*Kreis Angerburg*) – 80, powiat stołupiański, ob. Niestierow (*Kreis Ebenrode, Stallupönen*) – 170, powiat Losinaja Dolina (*Kreis Elchniederung, Niederung*) – 23, powiat gołdapski (*Kreis Goldap*) – 94, powiat Gusiew (*Kreis Gumbinnen*) – 124, powiat wystrucki, ob. Czerniachowski (*Kreis Insterburg*) – 116, powiat pilkalski, ob. Dobrowolski (*Kreis Pillkallen*) – 162, powiat tyłżycki, ob. Sowieck, (*Kreis Tilsit, Ragnit*) – 92, powiat olecki (*Kreis Treuburg*) – 40 cmentarzy.

Rejencja królewiecka (*Königsberg*), ob. Kaliningrad: powiat bartoszycki (*Kreis Bartenstein*) – 38, powiat braniewski (*Kreis Braunsberg*) – 33, powiat sambijski, ob. Primorsk (*Kreis Fischhausen*) – 26, powiat gierdawski, ob. Żeleznodorożnyj (*Kreis Gerdauen*) – 74, powiat Święta Siekierka, ob. Mamonowo (*Kreis Heiligenbeil*) – 21, powiat lidzbarski (*Kreis Heilsberg*) – 19, powiat królewiecki (*Kreis Königsberg*) – 32, powiat labiawski, ob. Polesk (*Kreis Labiau*) – 53, powiat morąski (*Kreis Mohrungen*) – 41, powiat Iława Pruska, ob. Bagrationowsk (*Kreis Pr. Eylau*) – 21, powiat pasłęcki (*Kreis Preußisch Holland*) – 29, powiat kętrzyński (*Kreis Rastenburg*) – 33, powiat welawski, ob. Znamiensk (*Kreis Wehlau*) – 44.

Rejencja kwidzyńska (*Marienwerder*): powiat elbląski (*Kreis Elbing*) – 19, powiat malborski (*Kreis Marienburg*) – 15, powiat kwidzyński (*Kreis Marienwerder*) – 4, powiat suski (*Kreis Rosenberg*) – 45, powiat sztumski (*Kreis Stuhm*) – 20, powiat działdowski (*Kreis Soldau*) – 46⁵.

Łącznie, na terenie prowincji wschodniopruskiej w jej granicach z czasów II wojny światowej znajdowało się 2366 grobów, kwater i cmentarzy wojennych, z czego w powiatach włączonych w całości lub części w obręb państwa polskiego po 1945 roku – około 1240 miejsca spoczynku żołnierzy Wielkiej Wojny. Uściślenie tej liczby wymaga szczegółowych studiów dotyczących położenia nekropoli na współczesnych terenach przygranicznych.

Oszacowanie liczby cmentarzy wojennych objętych na terenie obecnego województwa warmińsko-mazurskiego ochroną konserwatorską nie jest możliwe bez szczegółowych analiz, w wielu przypadkach wymagających prospekcji terenowej. Dla części obiektów, dokumentacja w postaci kart cmentarzy została wykonana dwukrotnie, z drobnymi różnicami w opisie lokalizacji, przez co ten sam cmentarz może figurować wielokrotnie w wojewódzkiej ewidencji zabytków⁶. Mogiły i kwatery z czasów I wojny światowej znajdujące się na terenach cmentarzy zabytkowych, wzmiankowane są w kartach tych obiektów. Informacje te nie zawsze są przenoszone do ogólnych wykazów ewidencji wojewódzkiej, co w przypadku weryfikacji zasobów cmentarnictwa wojennego skutkuje koniecznością analizy całej wojewódzkiej dokumentacji dotyczącej zabytkowych cmentarzy wyznaniowych. Precyzyjniejsze są dane dotyczące cmentarzy chronionych prawem. Wykaz wpisów do rejestru zabytków województwa warmińsko-mazurskiego zawiera 89 cmentarzy wojennych z czasów Wielkiej Wojny, głównie ze wschodniej części województwa, dawniej wchodzącej w skład województwa suwalskiego⁷.

Źródłem wiedzy o liczbie cmentarzy wojennych podlegających ochronie na mocy ustawy z 28 marca 1933 r. o grobach i cmentarzach wojennych jest

⁵ M. Dehnen, *Liste des Kriegsgräber aus dem ersten Weltkriege in der Provinz Ostpreussen und einigen Nachbargebieten*, Archivum Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge Kassel, bez nr inw.

⁶ Przykładowo na terenie powiatu kętrzyńskiego.

⁷ <http://www.wuoz.olsztyn.pl/980-menu/rejestr-i-ewidencja-zabytkow>, dostęp 15.05.2018 r.

województwa ewidencja grobów i cmentarzy wojennych. Prowadzi ją Wydział Polityki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie. Ogółem, obejmuje ona ponad 500 obiektów, w tym 380 mogił, kwater i cmentarzy wojennych⁸.

Szczegółowego porównania stanu rozpoznania i faktycznych zasobów cmentarnictwa Wielkiej Wojny możemy dokonać na przykładzie powiatu giżyckiego województwa warmińsko-mazurskiego, objętego badaniami archiwalnymi, rozpoznaniem terenowym i pracami dokumentacyjnymi⁹.

Z terenu powiatu giżyckiego, do ewidencji grobów i cmentarzy wojennych włączone zostały 22 obiekty: z gminy Giżycko – 9, z gminy Kruklanki – 4 i z gminy Miłki – 8. Z obszaru gmin Ryn i Wydminy w ewidencji nie wykazano żadnych wojennych miejsc pochówku¹⁰. Rzeczywista liczebność mogił, kwater i cmentarzy wojennych na terenach tych gmin przedstawia się następująco: gmina Giżycko – 21, gmina Kruklanki – 13, gmina Miłki – 25, gmina Ryn – 9, gmina Wydminy – 14. Łącznie, na terenie powiatu giżyckiego znajduje się 81 mogił, kwater i cmentarzy wojennych¹¹. Wynika z tego, że dotychczas, ewidencją i ochroną prawną objętych zostało jedynie około 27% wszystkich pierwszowojennych miejsc pochówków na omawianym obszarze.

Bez szczegółowych analiz obejmujących większą część regionu trudno jednoznacznie stwierdzić, czy wynik ten jest charakterystyczny dla całego województwa warmińsko-mazurskiego. Przesłanką mogą być proporcje szacowanej liczby pierwszowojennych miejsc pochówków, wyliczone na podstawie zestawień z czasów wschodniopruskich (1240 – por. wyżej) do liczby obiektów ujętych obecnie w ewidencji grobów i cmentarzy wojennych (380). Wynika z tego, że ochroną objętych jest około 30% obiektów grobownictwa wojennego na terenie województwa warmińsko-mazurskiego, które uchodzi za jeden z lepiej rozpoznanych obszarów pod tym względem.

Znacznie trudniejsze jest oszacowanie liczebności pierwszowojennych mogił i cmentarzy wojennych na terenie województwa podlaskiego. Najpełniejszymi zestawieniami tych obiektów dysponowali ich budowniczości z lat 1915-1918 – służby grobownicze armii niemieckiej. W okresie międzywojennym były one podstawą wykazów sporządzanych przez Niemiecki Ludowy Związek Opieki nad Grobami Wojennymi oraz niemieckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych

⁸ Wykaz zachowanych cmentarzy, kwater i mogił wojennych z I wojny światowej na terenie województwa warmińsko-mazurskiego (stan na 2010 r.), [w:] Miejsca pamięci I wojny światowej w województwie warmińsko-mazurskim, Olsztyn 2014, s. 109-143.

⁹ Badania na terenie powiatu giżyckiego prowadzone były w ramach projektu Heritage and Threat (HeAT), programu Heritage Plus – wsparcie dla badań naukowych nad dziedzictwem kulturowym w ramach JPI: Cultural Heritage and Global Change.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Różnica pomiędzy danymi archiwalnymi podanymi dla przedwojennego powiatu giżyckiego (61 obiektów) a współczesnymi danymi wynika z różnego przebiegu granic przedwojennego i obecnego powiatu giżyckiego.

na potrzeby współpracy z Polską w zakresie opieki na cmentarzach Wielkiej Wojny. Niestety, już w tym czasie, zaledwie kilka lat po zakończeniu wznoszenia wojennych nekropoli, ich wykazy nie obejmowały wszystkich obiektów. Na podstawie wyrywkowo zachowanych dokumentów trudno obecnie wskazać powody nieujmowania części z nich. Należy podkreślić, że dotychczas nie ujawniono źródeł archiwalnych, na podstawie których możliwe byłoby zestawienie pełnej listy wojennych miejsc pochówków powstałych na Wschodzie w latach 1915-1918. Straty poniesione podczas II wojny światowej przez archiwum Niemieckiego Ludowego Związku Opieki nad Grobami Wojennymi w którym przechowywana była pierwotna dokumentacja pozwalają przypuszczać, że dane te zostały utracone bezpowrotnie¹². Z tego powodu, obliczenia wykonywane na podstawie zachowanych dokumentów można uznać jedynie za szacunkowe, pozwalające uzyskać przybliżony obraz zasobów cmentarnictwa Wielkiej Wojny na Wschodzie.

Tabela 1. Województwo podlaskie. Liczba cmentarzy, kwater i mogił z czasów I wojny światowej w poszczególnych powiatach

Powiat	Liczba miejsc pochówku			
	wzmiankowanych w źródłach historycznych	w ewidencji zabytków	w ewidencji grobów i cmentarzy wojennych	ujętych w ewidencjach, niewymienionych w źródłach historycznych
1	2	3	4	5
augustowski	134	30	25	20
białostocki (z powiatem grodzkim Białystok)	43	9	3 ¹³	16
bielski	150	20	15	2
grajewski	16	12	10	8 ¹⁴
hajnowski	42	3	4	1
kolneński	35	19	18	2
łomżyński (z powiatem grodzkim Łomża)	113	20	20	6
moniecki	10	1	1	1 ¹⁵
sejneński	31	6	7	2
siemiatycki	29	2	4	1
sokółski	36	4	5	3
suwalski (z powiatem grodzkim Suwałki)	54	13	16	6
wysokomazowiecki	85	31	33	3
zambrowski	34	1	1	0
Razem	812	171	162	71

Opracowanie własne

¹² M. Karczewska, op. cit., s. 43.

¹³ W ewidencji grobów i cmentarzy wojennych ujętych jest też pięć obiektów, które nie są miejscami pochówku z czasów I wojny światowej.

¹⁴ W tym trzy nowo odkryte cmentarze, w przypadku których Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Białymstoku odmówił włączenia kart cmentarzy do ewidencji wojewódzkiej.

¹⁵ Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Białymstoku odmówił włączenia karty cmentarza do ewidencji wojewódzkiej.

Liczbę pierwszowojennych miejsc pochówku na terenie województwa podlaskiego oszacowano na podstawie informacji dostępnych w dokumentach przechowywanych w archiwach berlińskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz VDK w Kassel, a także wszelkich wzmiankach odnalezionych w źródłach drukowanych związanych z opieką nad cmentarzami wojennymi od ich powstania do zakończenia II wojny światowej (kolumna nr 2 tabeli 1). W kolumnach nr 3 i 4 zamieszczono dane dotyczące liczebności pierwszowojennych miejsc pochówku włączonych do wojewódzkiej ewidencji zabytków oraz do ewidencji grobów i cmentarzy wojennych. Ostatnia kolumna (nr 5) tabeli 1 przeznaczona została na informacje o liczbie grobów i cmentarzy Wielkiej Wojny znanych urzędowi sprawującym opiekę nad nimi, na których temat nie odnajdujemy



Ryc. 1. Białogrądy, pow. grajewski. Prosty, drewniany krzyż wystawiony przez mieszkańca wsi na zapomnianej wówczas mogile żołnierzy armii carskiej, poległych podczas ataku gazowego 6 sierpnia 1915 r. (data na krzyżu jest błędna)

Fot. Małgorzata Karczewska, 2014 r.

informacji w źródłach archiwalnych. Sumując liczby z kolumny nr 2 i 5 otrzymujemy minimalną liczbę obiektów cmentarnictwa wojennego na terenie danego powiatu. Łącznie, dla województwa podlaskiego są to 883 groby, kwatery i cmentarze z czasów Wielkiej Wojny. Należy jeszcze raz podkreślić, że jest to wyliczenie szacunkowe ze względu na niekompletność źródeł historycznych oraz brak pełnego rozpoznania terenowego obszaru województwa. Na terenie powiatu białostockiego, gdzie przeprowadzone zostały szczegółowe prace ewidencyjne poprzedzone rozpoznaniem zasobów w oparciu o dane archiwalne, wywiady z mieszkańcami oraz analizę obrazów numerycznego modelu terenu, cmentarze niewzmiankowane w źródłach, odkryte przy wykorzystaniu innych metod stanowią ponad 37% ogólnej liczby zidentyfikowanych nekropoli.

Dane zawarte w tabeli 1 wskazują, że na terenie województwa podlaskiego rozpoznanych zostało dotychczas mniej niż 20% istniejących grobów i cmentarzy wojennych. Trzeba mieć na uwadze, że część z obiektów czekających na ujęcie w urzędowych wykazach, znana jest mieszkańcom najbliższych okolic. Często są oni jedynymi, którzy podtrzymują pamięć o poległych żołnierzach, stawiając na zapomnianych mogiłach znicze i kwiaty (ryc. 1). Z tego powodu, nieodzowną częścią rozpoznania terenowego powinny być rozmowy w mieszkańcami. Dużą wiedzę posiadają także społeczni badacze tej kategorii dziedzictwa, koncentrujący swoje działania w wybranych regionach i dzielący się ich efektami na portalach internetowych poświęconych tematyce Wielkiej Wojny.

Opieka nad cmentarzami wojennymi

Opieka nad cmentarzami wojennymi jest sprawowana na podstawie dwóch aktów prawnych: ustawy z 28 marca 1933 r. o grobach i cmentarzach wojennych¹⁶ oraz ustawy z 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami¹⁷, a także rozporządzenia do nich¹⁸.

Ustawa o grobach i cmentarzach wojennych stanowi, że groby i cmentarze wojenne, niezależnie od narodowości i wyznania osób w nich pochowanych oraz formacji, do których osoby te należały, mają być pielęgnowane i otaczane należnym tym miejscom szacunkiem i powagą. Obowiązek spełnienia tych wymogów na terenie danego województwa spoczywa na wojewodzie, który na mocy wyżej wymienionej ustawy, może powierzyć to zadanie gminom wraz z określoną kwotą dotacji, w drodze zawartego pomiędzy stronami porozumienia. Podział środków finansowych odbywa się w oparciu o zgłaszane co

¹⁶ Dz. U. 1933, nr 39, poz. 311.

¹⁷ Dz. U. 2003, nr 162, poz. 1568.

¹⁸ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 23 października 1936 r. wydane w porozumieniu z Ministrami Spraw Wojskowych i Opieki Społecznej w sprawie wykonania ustawy z 28 marca 1933 r. o grobach i cmentarzach wojennych (Dz. U. nr 85, poz. 595).

roku przez gminy zapotrzebowanie oraz przyjęte na dany rok założenia. Zgodnie z ustawą o grobach i cmentarzach wojennych gminy mogą też przejąć obowiązki utrzymania grobów wojennych nieodpłatnie. Niezależnie od wyboru dokonanego przez organ prawodawczy samorządu, ustawowym obowiązkiem nałożonym na gminę jest sprawowanie bezpośredniego dozoru nad stanem grobów i cmentarzy wojennych oraz zawiadamianie wojewody w razie uszkodzenia grobu lub innych elementów cmentarza wojennego.

Powierzanie przez wojewodę gminom bieżącego utrzymania grobów i cmentarzy wojennych oraz prac remontowych wraz z określonymi funduszami na ten cel, podlega nadzorowi na podstawie rozliczeń przedkładanych przez gminy oraz kontroli. Kontrole te przeprowadzane są w siedzibie jednostki samorządowej, jak również obejmują wizytację obiektów cmentarnictwa wojennego. Takiej weryfikacji podlega każdego roku około 20% gmin zawierających porozumienie z wojewodą¹⁹.

Od 2017 r. istnieje też możliwość pozyskania przez gminę lub stowarzyszenia działające na rzecz opieki nad grobami wojennymi, dodatkowych środków finansowych w ramach konkursów organizowanych przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego²⁰. Zastąpiły one dotacje przydzielane przez komitety wojewódzkie Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa (ROPWiM), po wejściu w życie przepisów ustawy z 29 kwietnia 2016 r. o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu oraz niektórych innych ustaw²¹, która zakończyła działalność ROPWiM. W pierwszej edycji programu MKiDN, budżet priorytetu *Wspieranie opieki nad miejscami pamięci i trwałymi upamiętnieniami w kraju* wyniósł 2 300 000 zł. Z tej puli, na remonty nekropoli pierwszowojennych przeznaczono 207 385 zł, co stanowiło 9% ogólnej kwoty. W roku 2018 ostateczny budżet konkursu wyniósł 4 000 000 zł. Do finansowania wybrane zostały cztery z trzydziestu złożonych ofert dotyczących prac remontowych cmentarzy Wielkiej Wojny²². Przeznaczono na ten cel 93 000 zł, co stanowi 2,33% budżetu programu²³.

Opieka nad grobami wojennymi w Polsce może być także finansowana ze środków zagranicznych. Po wejściu w życie Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r., zawierane przez Rzeczpospolitą Polską dwustronne umowy o ochronie grobów

¹⁹ <http://www.wm.uw.olsztyn.pl>, zakładka Polityka Społeczna, dostęp 20.05.2018 r.

²⁰ Programy MKiDN: Wspieranie opieki nad miejscami pamięci i trwałymi upamiętnieniami w kraju oraz Wspieranie samorządowych instytucji kultury – opiekunów miejsc pamięci.

²¹ Dz. U. 2016, poz. 749.

²² Analizą objęto zadania, których podmiotem były cmentarze z czasów I wojny światowej, co zostało ujawnione w tytule oferty. Istnieje możliwość, że inne zadania przyjęte do finansowania lub odrzucone posiadały taki sam zakres w części lub całości, jednak tytuł nadany zadaniu uniemożliwiał stwierdzenie tego faktu.

²³ Dane dotyczące programów MKiDN dostępne są na stronie <http://www.mkidn.gov.pl/pages/strona-glowna/finansowanie-i-mecenat/programy-ministra/programy-mkidn-2018>, dostęp 1.06.2018 r.

wojennych są umowami międzyrządowymi nie wymagającymi ratyfikowania przez parlament. Ma to na celu ułatwienie instytucjom niższego szczebla, na których spoczywa opieka nad grobami wojennymi, nawiązywania bezpośrednich kontaktów i podejmowania wspólnych działań, z pominięciem, o ile nie jest ono konieczne, pośrednictwa placówek dyplomatycznych. Dla opieki nad grobami Wielkiej Wojny w Polsce zasadnicze znaczenie ma umowa zawarta między rządem Rzeczypospolitej Polskiej a rządem Republiki Federalnej Niemiec o grobach ofiar wojen i przemocy totalitarnej, podpisana w Warszawie dnia 8 grudnia 2003 r.²⁴ Na tej podstawie finansowane są wspólne przedsięwzięcia na rzecz ochrony cmentarzy z czasów I wojny światowej, w tym prace remontowe.

Podstawową pulą środków na opiekę nad grobami i cmentarzami wojennymi w Polsce dysponują wojewodowie. Wysokość tych nakładów oraz zasady ich rozdysponowania są różne²⁵. Przykładowo, w 2017 r. w województwie warmińsko-mazurskim kwota przeznaczona na opiekę nad grobami wojennymi wyniosła 533 000 zł²⁶, zaś w województwie podlaskim jedynie 15 000 zł²⁷.

Wojewoda warmińsko-mazurski zawiera z samorządami, które wyraziły taką wolę poprzez podjęcie stosownej uchwały przez Radę Gminy / Miejską,

²⁴ www.infor.pl/akt-prawny/MPO.2005.055.0000749.

²⁵ Dostępne informacje nie pozwalają na wydzielenie z ogólnych kwot przeznaczanych na opiekę nad cmentarzami wojennymi środków spożytkowanych na nekropole Wielkiej Wojny. Cmentarze wojenne z czasów I wojny światowej stanowią na terenie województwa warmińsko-mazurskiego przeważającą część obiektów. W województwie podlaskim, w 2017 r. dwie gminy na sześć, planowały prace na nekropolach z czasów I i II wojny światowej. Rozliczenie z wykonawcą następuje na podstawie jednego rachunku obejmującego całość działań, dlatego precyzyjne wyodrębnienie kosztów opieki nad cmentarzami Wielkiej Wojny jest niemożliwe.

²⁶ Porozumienia zawarte pomiędzy Wojewodą Warmińsko-Mazurskim a gminami w sprawie powierzenia prowadzenia zadań z zakresu administracji rządowej, dotyczących obowiązku utrzymania grobów i cmentarzy wojennych. Dziennik Urzędowy Województwa Warmińsko-Mazurskiego z: 25 kwietnia 2017 r. poz. 1989, 1991, 1992, 1993, 2000, 2001, 26 kwietnia 2017 r. poz. 2037, 2038, 2044, 4 maja 2017 r. poz. 2142, 2143, 8 maja 2017 r. poz. 2208, 2209, 9 maja 2017 r. poz. 2282, 2285, 2287, 2288, 10 maja 2017 r. poz. 2312, 2313, 2314, 11 maja 2017 r. poz. 2317, 12 maja 2017 r. poz. 2338, 15 maja 2017 r. poz. 2356, 2357, 2358, 2359, 16 maja 2017 r. poz. 2367, 2368, 2369, 17 maja 2017 r. poz. 2386, 19 maja 2017 r. poz. 2405, 22 maja 2017 r. poz. 2408, 2429, 23 maja 2017 r. poz. 2436, 2437, 24 maja 2017 r. poz. 2455, 29 maja 2017 r. poz. 2495, 30 maja 2017 r. poz. 2514, 2 czerwca 2017 r. poz. 2569, 12 czerwca 2017 r. poz. 2689, 12 lipca 2017 r. poz. 3056, 3057, 13 lipca 2017 r. poz. 3077, 3078, 3080, 14 lipca 2017 r. poz. 3105, 17 lipca 2017 r. poz. 3116, 3117, 18 lipca 2017 r. poz. 3125, 19 lipca 2017 r. poz. 3136, 20 lipca 2017 r. poz. 3144, 21 lipca 2017 r. poz. 3155, 8 sierpnia 2017 r. poz. 3329, 3374, 17 sierpnia 2017 r. poz. 3419, 8 listopada 2017 r. poz. 4364, 9 listopada 2017 r. poz. 4430, 4431, 10 listopada 2017 r. poz. 4497, 14 listopada 2017 r. poz. 4517, 16 listopada 2017 r. poz. 4552, 4553, 20 listopada 2017 r. poz. 4617, 21 listopada 2017 r. poz. 4634, 4635, 4636, 3 stycznia 2018 r. poz. 31.

²⁷ Porozumienia zawarte pomiędzy Wojewodą Podlaskim a gminami w sprawie powierzenia prowadzenia zadań z zakresu administracji rządowej, dotyczących obowiązku utrzymania grobów i cmentarzy wojennych, wykonywania prac remontowych oraz urządzania cmentarzy wojennych. Dziennik Urzędowy Województwa Podlaskiego z: 3 marca 2017 r., poz. 919, 15 marca 2017 r., poz. 1072, 9 maja 2017 r., poz. 1902, 21 lipca 2017 r., poz. 2930, 26 lipca 2017 r., poz. 2975, 28 lipca 2017 r., poz. 3013.

porozumienie w sprawie powierzenia prowadzenia zadań z zakresu administracji rządowej, dotyczących obowiązku utrzymania grobów i cmentarzy wojennych i przekazuje na ten cel ustalone kwoty. Porozumienia zawierane w 2017 r. w województwie warmińsko-mazurskim miały w każdym przypadku taki sam zakres. Do obowiązków gminy przejmującej na siebie obowiązek opieki nad grobami wojennymi należało: 1/ wykonywanie bieżących prac remontowo-konserwacyjnych i porządkowo-pielęgnacyjnych na cmentarzach i grobach wojennych znajdujących się na terenie gminy; 2/ współpraca z Wojewódzkim Urzędem Ochrony Zabytków w zakresie opieki nad grobami i cmentarzami wojennymi wpisanymi do rejestru zabytków oraz 3/ prowadzenie ewidencji grobów i cmentarzy wojennych znajdujących się na terenie gminy. W 2017 r. porozumienie z wojewodą warmińsko-mazurskim zawarło 68 samorządów²⁸, czyli ponad połowa gmin regionu. Kwoty dofinansowania były zróżnicowane, co w części przypadków wynikało z liczby cmentarzy wojennych znanych na danym terenie. Najniższą sumę otrzymała gmina Grodziczno – 500 zł²⁹, najwyższą, gmina Kalinowo – 30 500 zł³⁰, na terenie której ochroną objętych jest 38 wojennych nekropoli z czasów I wojny światowej.

Odminną formułę porozumień z samorządami przyjął wojewoda podlaski. Zawierane umowy nie dotyczą jedynie bieżących działań związanych z utrzymywaniem porządku i drobnymi naprawami, lecz także prowadzenia prac remontowych oraz urządzania cmentarzy wojennych³¹. Niestety, nakłady przeznaczone na opiekę nad grobami wojennymi w regionie są daleko niewystarczające. Porozumienie z wojewodą zawarło w 2017 r. jedynie sześć ze 116 gmin podlaskich, a kwoty dotacji wynosiły od 1500 zł do 4000 zł³².

Ocena efektywności wykorzystania funduszy na opiekę nad cmentarzami wojennymi wymaga analizy dokumentów gromadzonych przez bezpośrednich wykonawców tych działań, czyli samorządy lokalne³³. Najstarsze dokumenty do których uzyskano dostęp pochodziły z lat 90.XX w. W większości gmin zakres czasowy przechowywanej dokumentacji obejmował jednak ostatnie 3-4 lata. Zgodnie z załącznikiem nr 2 do Rozporządzenia Prezesa Rady

²⁸ Por. przypis 23.

²⁹ Porozumienie nr PS-VII.5230.1.19.2017 z 27 marca 2017 r., Dz. U. Województwa Warmińsko-Mazurskiego, 15 maja 2017 r. Poz. 2356.

³⁰ Porozumienie nr PS-VII.5230.1.25.2017 z 19 maja 2017 r., Dz. U. Województwa Warmińsko-Mazurskiego, 17 lipca 2017 r. Poz. 3117.

³¹ Por. przypis 24.

³² Ibidem.

³³ Dostęp do dokumentów związanych z opieką nad cmentarzami wojennymi sprawowaną przez jednostki samorządu terytorialnego powiatu giżyckiego i wysokomazowieckiego uzyskano w latach 2016-2017 w ramach realizacji projektu Heritage and Threat (HeAT) przez Ośrodek Badań Europy Środkowo-Wschodniej. Kwerenda obejmowała wszystkie dokumenty przechowywane w archiwach urzędów gmin, od czasu, gdy jednostki te podjęły tego typu działania. Przeprowadzono także wywiady z pracownikami odpowiedzialnymi za sprawy opieki nad grobami wojennymi. Pełne analiza ww. dokumentów będzie tematem odrębnego opracowania.

Ministrów z 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych, rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych, dokumentacja dotycząca m.in. opieki nad grobami wojennymi powinna być przechowywana wiecześnie. Pracownicy odpowiedzialni za prowadzenie spraw związanych z grobownictwem wojennym nie byli w stanie wskazać miejsca przechowywania wcześniejszej dokumentacji.

Ważne uwagi dotyczące sprawowania opieki nad grobami wojennymi zawarte były w wystąpieniach pokontrolnych urzędów wojewódzkich. Kontrolerzy wskazywali w nich na uchybienia, które mają bezpośredni wpływ na zakres tych działań podejmowanych przez gminy.

Samorządy przejmujące od wojewody sprawy opieki nad grobami wojennymi mają obowiązek prowadzenia gminnej ewidencji cmentarnictwa wojennego. W zamyśle prawodawcy, karta ewidencyjna obiektu cmentarnictwa wojennego ma służyć rozpoznaniu istniejących na terenie gminy obiektów cmentarnictwa wojennego i zebraniu o nich istotnych informacji na temat wartości zabytkowych i historycznych, a także zaplanowaniu i prowadzeniu prawidłowej działalności konserwatorskiej. Często podnoszoną przez organ kontrolujący kwestią było niestaranne i lakoniczne wypełnianie tych dokumentów. Brakowało w nich wielu danych, które powinny się w nich znaleźć, aby opieka nad obiektem była sprawowana właściwie. Brakowało informacji o lokalizacji cmentarzy oraz pochowanych na nich żołnierzach, nie były także aktualizowane zmiany wynikające z przeprowadzonych prac remontowych, dotyczące zakresu prac, data ich przeprowadzenia, źródła finansowania oraz uzyskanych efektów, co pozwala na prześledzenie historii obiektu i prowadzonych przy nim działań.

Zakres prac wykazywanych przez samorządy w sprawozdaniach z opieki nad grobami wojennymi był w większości przypadków taki sam przez kilka lat. Obejmował on podstawowe działania takie jak sprzątanie, wywóz śmieci, czyszczenie nagrobków, uzupełnianie drobnych ubytków, wycinanie krzaków i wykaszanie trawy. Czynności te wykonywali pracownicy sezonowi zatrudniani przez samorządy lub zlecano je lokalnym przedsiębiorstwom komunalnym. Na ogół, kontrolerzy urzędów wojewódzkich, którzy datę przeprowadzenia kontroli podawali do wiadomości urzędu gminy ze znacznym wyprzedzeniem, nie zgłaszali zastrzeżeń do stanu utrzymania cmentarzy.

Analizując dokumenty dotyczące opieki nad grobami wojennymi gromadzone przez samorządy trudno nie oprzeć się wrażeniu, że w większości przypadków, zakres podejmowanych działań jest ograniczony do niezbędnego minimum i taki sam każdego roku. Jedynie w przypadku dwóch gmin z terenu analizowanych powiatów, pracownicy odpowiedzialni za sprawy opieki nad grobami wojennymi wykazywali inicjatywę w zakresie podejmowania prac remontowych, co pociągało za sobą konieczność przygotowywania wniosków,

procedowania zamówień publicznych, raportowania i rozliczania dodatkowych dotacji. W obu przypadkach, działania te były związane z deklarowanym przez tych pracowników zainteresowaniem lokalną przeszłością i dziedzictwem kulturowym. Z drugiej strony, kluczowa wydaje się być odpowiedź pracownika jednej z gmin, odpowiedzialnego za opiekę nad grobami wojennymi, na pytanie o powody niewystępowania o dodatkowe środki na remonty wojennych nekropoli: *Nigdy nie było uwag do mojej pracy*, co wyjaśnia brak inicjatywy ze strony samorządów w pozyskiwaniu środków bądź prowadzeniu efektywniejszych form opieki nad grobami wojennymi. Trudno obarczać pracowników samorządowych odpowiedzialnością za tę sytuację, gdyż w każdym z urzędów miast i gmin na terenie powiatu giżyckiego i wysokomazowieckiego, zakres obowiązków służbowych osoby odpowiedzialnej za opiekę nad grobami wojennymi jest znacznie szerszy. Obejmuje on najczęściej sprawy związane z gospodarką przestrzenną i komunalną, z bezpieczeństwem i higieną pracy, ochroną przeciwpożarową, ochroną środowiska naturalnego, wywozem nieczystości, kontaktami z organizacjami pozarządowymi i wiele innych. Wobec ciągle zwiększającego się katalogu zadań sprawowanych przez samorządy, sprawy dotyczące opieki nad grobami wojennymi nie staną się kwestią priorytetową urzędów. Wyjściem z tej sytuacji mogłoby być nawiązywanie współpracy pomiędzy samorządami a społecznymi opiekunami zabytków, w tym organizacjami pozarządowymi działającymi na rzecz ochrony dziedzictwa kulturowego, co w efekcie przełożyłoby się na efektywniejsze wydatkowanie środków przeznaczonych na utrzymanie wojennych nekropoli.

Zagrożenia cmentarzy Wielkiej Wojny

Badacze i opiekunowie cmentarzy Wielkiej Wojny są świadomi licznych zagrożeń tych obiektów. Zagrożenia te dotyczą zarówno nekropoli znanych urzędom sprawującym nad nimi opiekę, jak również tych, o których pamięć zanikła lub dostępna jest niewielkiej grupie mieszkańców najbliższych okolic. Przeważająca część katalogu zagrożeń jest długofalowym efektem polityki historycznej państwa polskiego, wdrażanej od czasów odzyskania niepodległości. Narrację o bohaterstwie żołnierzy, które doprowadziło do tego niezwykle ważnego faktu połączono z relatywnie nieliczną grupą Legionistów, odsuwając w niepamięć walkę prawie trzech milionów Polaków i śmierć pół miliona z nich, poległych w mundurach zaborczych armii. Sytuację tę utrwaliła zwycięska wojna polsko-bolszewicka, która wybucha niemal natychmiast po zakończeniu zmagania z lat 1914-1918.

Zatarcie w pamięci Polaków ofiary polskich żołnierzy Wielkiej Wojny na Wschodzie znacząco ułatwił fakt, iż wszystkie cmentarze wojenne z tamtego okresu na obszarze dzisiejszej Polski północno-wschodniej zbudowała niemiecka administracja wojskowa. Zorganizowała ona pochówki poległych żołnierzy

obu walczących stron, i niezależnie od tego, kto spoczywa na danym cmentarzu, inskrypcje nagrobne i pamiątkowe napisy wykonane zostały w języku niemieckim. W okresie międzywojennym państwo niemieckie podejmowało starania dotyczące możliwości remontowania i porządkowania nekropoli wojennych na terenie II RP. W korespondencji międzynarodowej oraz w dokumentach wewnętrznych obu stron, cmentarze Wielkiej Wojny określane są jako *niemieckie cmentarze w Polsce* (*Deutsche Kriegergräber in Polen*). Należy podkreślić, że do 1933 r. strona niemiecka prowadziła remonty i opiekę nad wszystkimi cmentarzami i mogiłami wojennymi z czasów Wielkiej Wojny, niezależnie od przynależności pochowanych na nich żołnierzy. Natomiast Rosja Radziecka nie podejmowała żadnych działań w zakresie opieki nad grobami poległych żołnierzy armii carskiej.

Podstawowym zagrożeniem cmentarzy wojennych Wielkiej Wojny jest brak wiedzy o nich ze strony urzędów administracji rządowej i samorządowej. Jak wykazano wyżej, w Polsce północno-wschodniej i centralnej zaniedbania pod tym względem są ogromne. Tereny nekropoli, posiadające w zagospodarowaniu przestrzennym inne przeznaczenie, są wykorzystywane pod uprawę rolną lub leśną bądź przeznaczane pod zabudowę. W ostatnim przypadku, dopiero wówczas na jaw wychodzi rzeczywista funkcja tych obszarów. Z rozmów z mieszkańcami wynika, że pracownicy jednostek samorządowych, szczególnie ci mieszkający na terenie danej gminy, niejednokrotnie mają wiedzę na temat cmentarzy wojennych w okolicy z której pochodzą, jednak nie przekłada się ona na dokumenty będące podstawą czynności urzędowych.

O przykładach odkrywania zapomnianych cmentarzy Wielkiej Wojny podczas różnego typu prac ziemnych donoszą często media. Informowane są o nich również służby ochrony zabytków. Zdarzają się także przypadki niszczenia pierwszowojennych nekropoli pozornie w zgodzie z obowiązującymi przepisami. Przykładem jest likwidacja cmentarza w Bogaczewie, w pow. giżyckim. Mogiła zbiorowa czterestu żołnierzy armii niemieckiej znajdowała się w sadzie jednego z gospodarstw (ryc. 2). Nie była ujęta w wojewódzkiej ewidencji zabytków ani w ewidencji obiektów grobownictwa wojennego prowadzonej przez wojewodę warmińsko-mazurskiego. W maju 2008 r. nowy właściciel terenu wystosował do Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie, Delegatury w Ełku oraz Fundacji „Pamięć” w Warszawie wnioski o *ekshumację ciał*, ponieważ nagrobki znad mogiły utrudniały wjazd na działkę³⁴. W dniu 31 maja 2008 r. wydobyto szczątki trzynastu żołnierzy, które zostały przewiezione na zbiorczy cmentarz wojenny żołnierzy armii niemieckiej poległych podczas II wojny

³⁴ Pismo do Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie, Delegatura w Ełku z 20.05.2008 r. oraz do Fundacji „Pamięć” w Warszawie z 27.05.2008 r. w archiwum Urzędu Gminy Giżycko.



Ryc. 2. Bogaczewo, pow. giżycki. Jeden z nagrobków znad mogiły zbiorowej żołnierzy armii niemieckiej poległych w 1914 r., ekshumowanej w trybie stosowanym w przypadku niespodziewanego odkrycia szczątków żołnierzy niemieckich z czasów II wojny światowej

Fot. Maciej Karczewski, maj 2004 r.

światowej w Starym Czarnowie, pow. Gryfino³⁵. Szczątki czternastego żołnierza pozostały w miejscu pochówku. Nie wiadomo, co stało się z nagrobkami.

Dostępna dokumentacja z likwidacji cmentarza wojennego w Bogaczewie wskazuje, że była ona możliwa z powodu braku informacji o tym miejscu pochówku w ewidencjach prowadzonych przez urzędy sprawujące opiekę nad cmentarzami wojennymi. Ekshumacja przeprowadzona została trzy dni po złożeniu wniosku do Fundacji „Pamięć”. W tak krótkim terminie zapewne niemożliwe było skuteczne powiadomienie Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie oraz służb sanitarno-epidemiologicznych³⁶. W żadnym dokumencie dotyczącym ekshumacji nie wspomniano, że sprawa dotyczy zabytkowego cmentarza z czasów I wojny światowej, zaś sposób w jakim ją przeprowadzono wskazuje, że wykorzystano tryb stosowany przy niespodziewanym odkryciu w trakcie prac ziemnych szczątków żołnierzy armii niemieckiej z czasów II wojny światowej. Z tego zapewne

³⁵ Protokół przekazania terenu po ekshumacji z 31.05.2008 r. w archiwum Urzędu Gminy Giżycko.

³⁶ Z danych uzyskanych w Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie w trybie dostępu do informacji publicznej wynika, że szczątki zostały ekshumowane w ramach tzw. prac interwencyjnych, t.j. w wyniku ujawnienia szczątków w trakcie budowy. Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki, pismo PS.-V.1331.1.2016 z dn. 24.05.2016 r. w archiwum Ośrodka Badań Europy Środkowo-Wschodniej.

powodu wydobyte szczątki trafiły na odległy cmentarz zbiorczy w Starym Czarnowie, przeznaczony dla żołnierzy poległych w trakcie II wojny światowej, mimo, iż daty na nagrobkach wskazywały na żołnierzy z czasów I wojny światowej.

Odrębną kwestią jest likwidacja kwater i mogił z czasów I wojny światowej założonych na cmentarzach wyznaniowych. Na obszarze województwa warmińsko-mazurskiego stan tych miejsc jest nieco lepszy, niż w pozostałej części Polski północno-wschodniej. Zakładano je na ówczesnych cmentarzach wyznaniowych, gdzie do końca II wojny światowej były otoczone opieką mieszkańców. Po 1945 r. znaczna część tych nekropoli przestała być użytkowana i pozostawała bez opieki, niszczone przez ludzi oraz upływ czasu. Zachowanie pochówków żołnierskich jest na tych cmentarzach skorelowane ze stanem, w jakim do naszych czasów dotrwała nekropola. Na tych, z których zniknęły wszystkie lub większość nagrobków, nie ma też najczęściej na powierzchni śladu po grobach poległych w Wielkiej Wojnie. Na innych przetrwały w lepszym lub gorszym stanie. Sprawowanie przez samorządy opieki nad grobami wojennymi powoduje, że obecnie, nawet na bardzo zaniedbanych cmentarzach ewangelickich, okolice mogił oraz kwatery wojenne z czasów I wojny światowej są przynajmniej oczyszczane z roślinności (ryc. 3).

Inaczej wygląda sytuacja kwater i mogił na cmentarzach wyznaniowych na Podlasiu. Większość z nich jest obecnie nieczytelna w przestrzeni nekropoli. Część stała się zaczątkiem grobów nieznanymi żołnierzy, szczególnie te,



Ryc. 3. Krzyżewo, pow. elcki. Kwatera z czasów I wojny światowej na dawnym cmentarzu ewangelickim oczyszczona z samowiewek i krzaków porastających pozostałą część nekropolii

Fot. Małgorzata Karczewska, 2015 r.

na których w późniejszym czasie pochowano poległych w kolejnych wojnach, w tym wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 r.³⁷

Zagrożone zniszczeniem nie są jedynie cmentarze zapomniane. Mniej trwale formy, jakie nadawano nekropolom wojennym na Wschodzie: wały ziemne, drewniane ogrodzenia, nieobramowane mogiły oznakowane drewnianymi krzyżami, z upływem lat niszczały, stając się słabo widoczne w terenie. Sprzyja to wkraczaniu na ich obszar uprawy rolnej oraz prowadzeniu tam innych działań gospodarczych. Mieszkańcy na ogół nie reagują, nie chcąc konfliktów sąsiedzkich. Władze samorządowe często dowiadują się o takim działaniu po fakcie, gdy zniszczenia elementów napowierzchniowych cmentarza są już nieodwracalne. Przykładem takiej dewastacji jest nekropola wojenna we wsi Tajenko, pow. augustowski. Jeszcze pod koniec lat 90.XX w. czytelny był tam rzędowy układ 27 mogił jednostkowych i zbiorowych, na piętnastu z nich leżały betonowe nagrobki (ryc. 4)³⁸. Od kilku lat, właściciel sąsiedniego pola systematycznie powiększał areał swoich upraw kosztem terenu cmentarza (ryc. 5). Fragmenty zniszczonych nagrobków zostały wyrzucone do sadu po przeciwnej stronie drogi. Interwencja pisemna w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków poskutkowała skierowaniem skargi do władz gminy Bargłów Kościelny.

Zagrożenia dla dziedzictwa Wielkiej Wojny, w tym cmentarzy wojenny mogą także wynikać z błędów i nieścisłości popełnianych w trakcie sporządzania dokumentacji, będącej podstawą do objęcia tych miejsc ochroną jako obiektów zabytkowych lub obiektów grobownictwa wojennego. Podstawowym rodzajem dokumentacji konserwatorskiej jest zestandaryzowana karta cmentarza, funkcjonująca w niemal niezmienionej formie od lat 80.XX w. Karta cmentarza ma dostarczać podstawowych informacji o wartościach zabytkowych, historycznych i przyrodniczych nekropolii. Informacje te powinny stanowić podstawę do określenia zakresu i charakteru działań konserwatorskich. Niedokładne, nieprecyzyjne lub nierzetelne sporządzenie tej dokumentacji prowadzi do podejmowania błędnych decyzji mogących w efekcie skutkować degradacją obiektu. Jako przykład podać można kartę cmentarza wojennego z czasów I i II wojny światowej w Białymstoku, przy ulicy Świerkowej. Zawiera ona liczne błędy, wynikające z braku chociażby wstępnego rozpoznania dostępnych wówczas materiałów archiwalnych, np. dawnych planów miasta. Autorka błędnie określiła funkcje obiektu, nie wspominając o wojennym charakterze nekropolii, charakteryzując ją jako cmentarz ewangelicki założony w 1915 r. Nieprawidłowe są także dane dotyczące zasięgu i stanu zachowania cmentarza, określonego jako *nieistniejący w czasie sporządzania dokumentacji konserwatorskiej*³⁹.

³⁷ Por. M. Karczevska, op. cit., cz. VII. Katalog cmentarzy z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim.

³⁸ J. Mackiewicz, *Tajenko. Karta cmentarza*, archiwum WUOZ Suwałki, nr ewid. 181.

³⁹ Z. Cybulko, *Białystok, ul. Świerkowa – Zwierzyniecka. Karta cmentarza ewangelickiego*, WUOZ, nr ewid. 0432.



Ryc. 4. Tajenko, pow. augustowski. Teren cmentarza wojennego z czasów I wojny światowej z widocznymi wypiętrzzeniami mogił pozbawionych pokrywy śnieżnej

Fot. Małgorzata Karczevska, 2009 r.



Ryc. 5. Tajenko, pow. augustowski. Teren cmentarza wojennego niemal w całości zajęty przez uprawę rolną

Fot. Małgorzata Karczevska, 2017 r.

Dokumentacja ewidencyjna nie wspomina o wzniesieniu na terenie nekropolii rozgłośni radiowej, mimo, iż wszystkie zamieszczone w niej zdjęcia przedstawiają budynek Polskiego Radia Białystok⁴⁰. Tak wykonana dokumentacja stała się podstawą do przeprowadzenia na pierwszowojennej części cmentarza bezzasadnych ekshumacji, których celem było podjęcie szczątków żołnierzy armii niemieckiej z czasów II wojny światowej⁴¹.

Do katalogu zagrożeń cmentarzy Wielkiej Wojny należy zaliczyć także niewłaściwie przeprowadzone renowacje oraz urządzenie cmentarzy wojennych bez uwzględnienia specyfiki tych miejsc. Zjawisko to jest charakterystyczne przede wszystkim na obszarach Polski centralnej i wschodniej, gdyż jest powiązane ze specyficznymi cechami wyglądu cmentarzy wojennych na Wschodzie. Na obszarze byłych Prus Wschodnich nekropolom Wielkiej Wojny nadano trwałe formy, z solidnymi ogrodzeniami, betonowymi nagrobkami i kamiennymi obeliskami. Na terenie województwa podlaskiego dominującą formą miejsc pochówku są cmentarze, które pierwotnie ogrodzone były drewnianym płotem lub wałem ziemnym, z niskimi nasypami mogił ziemnych oznakowanych drewnianymi krzyżami. Upływ czasu oraz brak opieki spowodowały, że część tych cech jest obecnie słabo czytelna. Dodatkowo, przez wiele dziesięcioleci nie prowadzono badań na temat organizacji cmentarnictwa wojennego na Wschodzie, nie były więc znane idee i zasady, którym kierowali się budowniczowie nekropolii. W efekcie, część cmentarzy na których przeprowadzone zostały prace renowacyjne straciła oryginalne cechy w wyniku zatarcia zachowanego układu mogił, wprowadzenia elementów niezgodnych z pierwotnym wystrojem, zatarcia lub zmiany granic. Analiza dokumentacji projektowej przeprowadzonych w ten sposób prac wskazuje, że uwzględnione w nich zostały wszystkie wymagane prawem budowlanym elementy, które nie mają bezpośredniego wpływu na stan zachowania obiektów, pominięto zaś informacje o czytelnych elementach pierwotnego rozplanowania, takich jak nasypy mogił, krzyże czy starodrzew. W efekcie, zatwierdzone zostały projekty zacierające oryginalny wystrój pierwszowojennych nekropolii (ryc. 6-8).

Kolejną kategorią zagrożeń cmentarzy Wielkiej Wojny są akty wandalizmu, których źródło leży w nieznajomości przeszłości i ksenofobii. Społecznym opiekunom oraz władzom samorządowym znane są przypadki niszczenia oznakowania i kierunkowskazów wskazujących drogę do nekropolii, a także dewastacje dokonywane na terenie cmentarza: przewracanie krzyży i nagrobków, wykonywanie obraźliwych napisów, niszczenie infrastruktury. W części przypadków są to wybryki chuligańskie, w tym dokonywane pod wpływem alkoholu (ryc. 9). Odwiedzając cmentarze wojenne, szczególnie położone w pobliżu lub w granicach miejscowości, można natknąć się na nich na pozostałości libacji alkoholowych.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ Por. M. Karczevska, op. cit., s. 119.



Ryc. 6. Brzóska-Tatary, pow. wysokomazowiecki. Teren cmentarza wojennego po całkowitym wycięciu starodrzewu

Fot. Małgorzata Karczevska, 2017 r.



Ryc. 7. Brzóska-Brzezińskie, pow. wysokomazowiecki. Betonowe ogrodzenie zniekształcające obrys cmentarza, ustawione częściowo na terenie nekropolii, częściowo poza jej granicami

Fot. Małgorzata Karczevska, 2017 r.



Ryc. 8. Białogrądy, pow. grajewski. Mogiła zbiorowa żołnierzy armii carskiej po pracach renowacyjnych, które zatarły terasową budowę kopca i rów odwadniający; zmieniono również orientację mogiły, wystawiając krzyż poprzecznie do grobu

Fot. Małgorzata Karczewska, 2016 r.

W tej grupie zagrożeń mieści się także traktowanie terenu nekropoli jako źródła materiałów i surowców. Proceder ten ma długą tradycję sięgającą zakończenia I wojny światowej. Z cmentarzy, również tuż po renowacjach, kradzione są elementy, które mogą być przydatne lub stać się źródłem dochodu: drewniane krzyże i ogrodzenia przeznaczone są na opał, kamienne nagrobki i pomniki służą jako wzmocnienia fundamentów, elementy metalowe trafiają do skupów złomu (ryc. 10, 11).

W każdym przypadku dewastacji, wandalizmu lub kradzieży, fakty te powinny być zgłaszane organom ścigania. Zapisy Ustawy o grobach i cmentarzach wojennych mówią, że *kto zachowuje się na cmentarzu lub grobie wojennym w sposób nie licujący z powagą miejsca, jeżeli czyn nie stanowi przestępstwa, podlegającego karze surowszej, ulega w drodze administracyjnej karze [...] grzywny*⁴². Odpowiedzialność za zgłoszenia spoczywa na wójcie, burmistrzu lub prezydencie miasta bądź innym podmiocie sprawującym opiekę nad grobami i cmentarzami wojennymi.

Kwestią równie ważną, co zachowanie miejsc spoczynku poległych żołnierzy jest dbałość o jego dostępność oraz walory krajobrazowe cmentarzy. Zanedbania w tym zakresie wynikają z kilkudziesięcioletniego zapomnienia, w jakim trwały te obiekty. Podczas planowania ich położenia, zawsze wybierano miejsce, do którego prowadziła droga, nawet jeśli był to leśny dukt. Z czasem, gdy pamięć o nekropoli

⁴² Art. 9 Ustawy z 28 marca 1933 r. o grobach i cmentarzach wojennych (Dz.U. 1933 nr 39 poz. 311 ze zmianami).



Ryc. 9. Łyna, pow. nidzicki. Śmieci pozostawione przy mogiłach na cmentarzu wojennym

Fot. Małgorzata Karczewska, 2017 r.



Ryc. 10. Malinka, pow. giżycki. Z trzech krzyży żeliwnych znad mogił kwatery wojennej pozostał jeden – prawostawny, którego złodzieje nie zdążyli lub nie dali rady ukraść, odłamując jedynie ukośne ramiona

Fot. Małgorzata Karczewska, 2016 r.

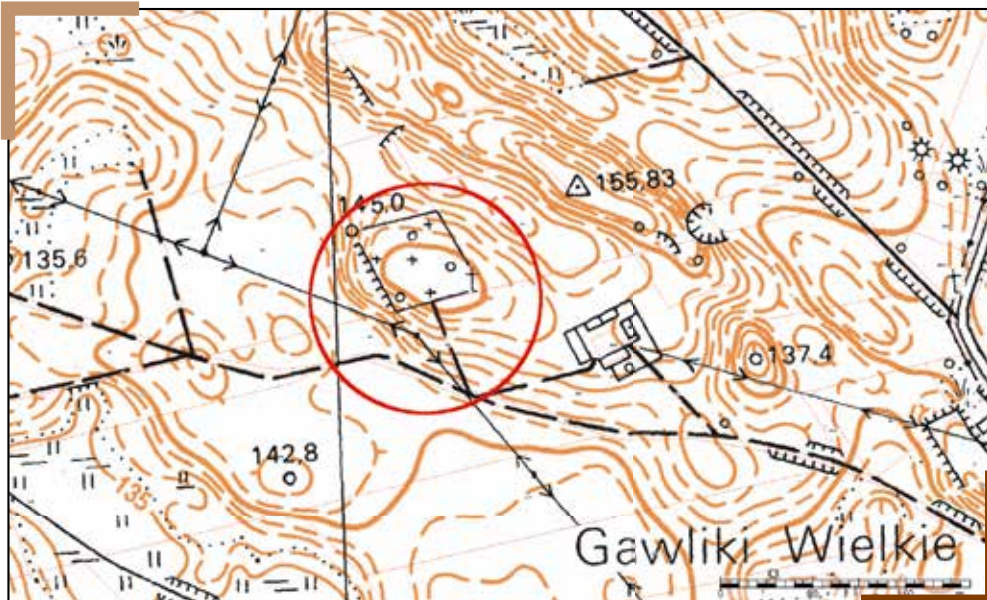


Ryc. 11. Staświny, pow. giżycki. Cmentarz wojenny żołnierzy armii rosyjskiej okradziony ze wszystkich elementów drewnianych, łącznie z wysokim krzyżem. Kradzieże dokonano krótko po pracach renowacyjnych

Fot. Małgorzata Karczewska, 2016 r.

zanikła lub dostęp do niej nie był istotną kwestią dla okolicznych mieszkańców, droga wiodąca na cmentarz ulegała zatarciu. Zjawisko to obserwujemy na całym analizowanym obszarze. Część nekropoli położonych z dala od użytkowanych szlaków nie posiada geodezyjnie wyznaczonych dróg prowadzących na teren cmentarza. Zdarza się też, że mimo wyznaczenia drogi na mapach katastralnych, nie istnieje ona w przestrzeni, najczęściej z powodu zniszczenia – zaorania podczas prac polowych (ryc. 12, 13). Stanowi to dużą niedogodność dla odwiedzających, rodzi także problemy z opieką nad nimi, uniemożliwiając podjęcie prac remontowych. Zdarza się, że jedyną przeszkodą w takich działaniach jest brak zgody właściciela terenu otaczającego nekropole na przechodzenie ludzi i przewóz materiałów niezbędnych przy renowacji. Część samorządów podejmuje próby uporządkowania tych kwestii, są to jednak działania długotrwałe i powodujące napięcia pomiędzy władzami gminy a mieszkańcami.

Ochrona obiektów zabytkowych oraz zapewnienie godnej oprawy cmentarzy wojennych wymaga dbałości o walory ich otoczenia. Zdegradowany krajobraz wpływa negatywnie na wygląd cmentarza, utrudnia lub uniemożliwia dostęp do niego, może także zagrażać jego istnieniu. Przykładami takich działań są: wykorzystywanie okolic nekropolii jako składowiska odpadów, wybieranie piasku, żwiru lub gliny z jej bezpośredniego sąsiedztwa lub z terenu samego cmentarza oraz nielegalne wycinanie starodrzewu (ryc. 14, 15).



Ryc. 12. Gawliki Wielkie, pow. giżycki. Cmentarz ewangelicki z kwaterą wojenną z czasów I wojny światowej oznaczony na mapie topograficznej, z widoczną drogą prowadzącą na jego teren

Źródło: portal mapowy NID z uzupełnieniem autorki



Ryc. 13. Gawliki Wielkie, pow. giżycki. Ortofotomapa przedstawiająca rzeczywisty widok terenu oznaczonego na ryc. 12 z czytelną jednolitą przestrzenią pól otaczających nekropole; droga prowadząca na cmentarz została zaorana

Źródło: portal mapowy NID z uzupełnieniem autorki



Ryc. 14. Idzki Młynowskie, pow. wysokomazowiecki. Mogiła zbiorowa żołnierzy armii carskiej służąca jako miejsce składowania odpadów

Fot. Małgorzata Karczewska, 2016 r.



Ryc. 15. Bruszewo, pow. wysokomazowiecki. Numeryczny obraz terenu przedstawiający mogiłę zbiorową żołnierzy armii rosyjskiej położoną w centralnej części obszaru zdegradowanego przez wybieranie piasku

Źródło: portal mapowy NID z uzupełnieniem autorki



Ryc. 16. Ciechanowice, pow. wysokomazowiecki. Pamiątkowa inskrypcja na pomniku wzniesionym na cmentarzu żołnierzy armii niemieckiej z czasów I wojny światowej, sugerująca, iż jest to miejsce spoczynku żołnierzy polskich

Fot. Małgorzata Karczewska, 2015 r.

Ostatnim z listy zagrożeń, którym podlegają cmentarze Wielkiej Wojny jest celowe zacieranie pamięci o spoczywających na nich poległych poprzez zmianę treści inskrypcji pamiątkowych lub usuwanie informacji o rzeczywistym czasie powstania nekropolii. Przykładem może być cmentarz żołnierzy armii niemieckiej w Ciechanowcu, w pow. wysokomazowieckim. Koncepcja ostatecznego urządzenia tej nekropolii powstała jeszcze w okresie międzywojennym⁴³, zaś pomnik z pamiątkową inskrypcją został wzniesiony po II wojnie światowej. Jej treść *Żołnierzom, którzy walczyli za naszą i waszą wolność, oddajemy hołd* oraz *Bohaterskim żołnierzom poległym w walkach o niepodległość ojczyzny, w hołdzie. Mieszkańcy Ciechanowca* (ryc. 16), mimo, że nie zaprzecza pierwszowojennej metryce nekropolii, sugeruje jednak, iż mamy do czynienia z miejscem ostatniego spoczynku wyłącznie polskich żołnierzy.

Przedstawione wyżej uwagi dotyczące stanu rozpoznania i opieki nad cmentarzami Wielkiej Wojny wskazują, że na znacznej części obecnych ziem polskich, na których toczyły się walki frontu wschodniego, rozpoznanie zasobów tej kategorii dziedzictwa kulturowego jest niewielkie. Lepiej opracowane są tereny w przeszłości administrowane przez Austro-Węgry, natomiast obszary środkowej i północnej Polski, do niedawna pozostawały niemal nierozpoznane.

⁴³ Zabytkowe cmentarze i mogiły województwa łomżyńskiego, oprac. Ewa Szerszeń, Warszawa 1991, s. 14.

Zintensyfikowanie studiów nad tą problematyką przez badaczy różnych dyscyplin nauk o przeszłości pozwoli w przyszłości uniknąć wielu zagrożeń wynikających z braku wiedzy.

Drugim źródłem zagrożeń jest słaba znajomość lub nieznajomość przeszłości i kierowanie się uprzedzeniami. Stąd wynikają kolejne: niszczenie, wandalizm, bezczeszczenie, brak opieki prawnej, instytucjonalnej i społecznej. Historia cmentarzy Wielkiej Wojny pokazuje, że na ziemiach polskich proces ten rozpoczął się już wraz z końcem I wojny światowej, osiągając kulminację po zakończeniu II wojny światowej. Na obszarze byłych Prus Wschodnich (dzisiejsze województwo warmińsko-mazurskie), włączonych do Polski po 1945 r., analogiczne zjawiska zapomnienia i destrukcji rozpoczęły się wraz z końcem prowincji wschodniopruskiej.

Ostatnie dwie dekady przyniosły w tym względzie bardzo pozytywne zmiany. Szczególnie istotny jest wzrost zainteresowania oraz wyrażana i wcielana w życie chęć opieki nad grobami Wielkiej Wojny ze strony społeczności lokalnych i miłośników przeszłości. Nie dzielą oni historii na lepszą i gorszą, akceptując lokalne dziedzictwo małych ojczyzn niezależnie od jego genezy.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Lublinie (APL):

Urząd Wojewódzki Lubelski, sygn. 403.

Archiwum Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge Kassel (VDK):

M. Dehnen, *Liste des Kriegsgräber aus dem ersten Weltkriege in der Provinz Ostpreussen und einigen Nachbargebieten*, bez nr inw.

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Białymstoku (WUOZ):

Cybulko Z., *Białystok, ul. Świerkowa – Zwierzyniecka. Karta cmentarza ewangelickiego*, nr ewid. 0432.

Mackiewicz J., *Tajenko. Karta cmentarza*, nr ewid. 181.

Źródła drukowane

Traktat pokoju między mocarstwami sprzymierzonymi i skojarzonymi i Niemcami, podpisany w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 roku, Dz. U. 1920, nr 35, poz. 200.

Opracowania

Karczevska M., *Sto lat będą trwać bez opieki niczyjej... Cmentarze z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim*, Białystok 2017.

Miejsca pamięci I wojny światowej w województwie warmińsko-mazurskim, Olsztyn 2014.

Traba R., „Wschodniopruskość”. *Tożsamość regionalna i narodowa w kulturze politycznej Niemiec*, Poznań-Warszawa 2005

Zabytkowe cmentarze i mogiły województwa łomżyńskiego, Szerszeń E. [oprac.], Warszawa 1991.

Strony internetowe

<http://www.wuoz.olsztyn.pl/rejestr-i-ewidencja-zabytkow>

<http://www.wm.uw.olsztyn.pl>

<http://www.mkidn.gov.pl>

www.infor.pl

Metody identyfikacji terenowej cmentarzy i mogił wojennych z czasów I wojny światowej

¹ Ośrodek Badań Europy Środkowo-Wschodniej w Białymstoku

² Uniwersytet w Białymstoku,

Ośrodek Badań Europy Środkowo-Wschodniej w Białymstoku

W ciągu stu lat od zakończenia I wojny światowej, znaczna część cmentarzy i mogił na terenie wschodniej Polski, uległa zatarciu w ludzkiej pamięci i w krajobrazie. Na obszarze II Rzeczypospolitej proces ten rozpoczął się wraz z odzyskaniem przez Polskę niepodległości. Zbudowane i urządzone przez niemiecką administrację wojskową, nekropole Wielkiej Wojny od początku były obcym elementem krajobrazu kulturowego. Nie stały się one częścią oficjalnej narracji o odrodzeniu państwa polskiego, mimo że w szeregach wszystkich armii zaborczych walczyli i ginęli polscy rekruci. Dlatego, pomimo ratyfikowania przez Polskę konwencji genewskich zapewniających wieczne trwanie i szacunek dla grobów poległych żołnierzy niezależnie od ich przynależności narodowej, już w okresie międzywojennym cmentarze i mogiły z czasów I wojny światowej na obszarze II Rzeczypospolitej ulegały stopniowej dewastacji.

W tym samym czasie na terenie Prus Wschodnich otaczano je szczególną opieką państwową jako ważny element państwowotwórczy, budujący niemiecki patriotyzm. Zmiany na mapie politycznej Europy, jakie zaszły w 1945 r. po zakończeniu II wojny światowej, w tym podział terenu byłych Prus Wschodnich pomiędzy Polskę i ZSRR oraz ustalenie nowych granic Rzeczypospolitej Polskiej, spowodowały masowe, przymusowe migracje ludności. Nowa, socjalistyczna ideologia oraz napływ nowych osadników na obszar tzw. Północnych Ziem Odzyskanych wpłynęły na uznanie cmentarzy i mogił wojennych z czasów I wojny światowej za obcy, wrogi element krajobrazu Mazur i Warmii. Tym samym stały się one, podobnie jak wcześniej na terenie II Rzeczypospolitej,

obiektem niechęci i wandalizmu oraz, nierzadko, celowego niszczenia. Stan ten na obszarze całej Polski utrzymał się do połowy lat osiemdziesiątych XX w. kiedy to po raz pierwszy niewielką część nekropoli wojennych z czasów I wojny światowej objęto ewidencją i ochroną konserwatorską.

Dzisiaj, większość spośród setek cmentarzy i mogił wojennych kryjących szczątki żołnierzy poległych w Wielkiej Wojnie jest częściowo lub całkowicie zatarta na powierzchni gruntu. Nie funkcjonują one również w ewidencjach i rejestrach zabytków oraz wykazach miejsc pamięci. Nie pamięta o nich także większość okolicznych mieszkańców. Dlatego odnalezienie przeważającej części cmentarzy i mogił wojennych z czasów I wojny światowej wymaga drobiazgowych kwerend w archiwach i zbiorach kartograficznych, zastosowania nowych narzędzi w postaci numerycznego modelu terenu oraz szczegółowych poszukiwań terenowych.

Źródła i publikacje archiwalne (niemieckie, rosyjskie i polskie)

Źródła archiwalne niezbędne do identyfikacji terenowej cmentarzy i mogił z czasów I wojny światowej są niekompletne i rozproszone.

Dla obszaru obecnego województwa warmińsko-mazurskiego, czyli dawnych terenów Prus Wschodnich sytuacja jest lepsza, niż w przypadku pozostałych terenów dzisiejszej Polski wschodniej i centralnej. Dysponujemy bowiem szczegółowymi dokumentacjami inwentaryzacyjnymi wszystkich miejsc pochówków, częściowo z zachowanymi planami oraz dokumentacją projektową ostatecznego urządzania nekropoli w latach 20.XX w. Zachowały się także listy poległych pochowanych na poszczególnych cmentarzach oraz informacje o relokacji szczątków z mogił i cmentarzy polowych. Zakres tych danych jest różny dla poszczególnych powiatów byłej prowincji, zależny od drobiazgowości osoby wypełniającej te formularze. Zachowała się także, niestety niekompletna, korespondencja prowadzona pomiędzy urzędem Nadprezydenta Prus Wschodnich a urzędami centralnymi, cywilnymi oraz administracją wojskową, w sprawie organizacji i utrzymania mogił wojennych na obszarze prowincji.

Pomimo straty znacznej części materiałów archiwalnych w trakcie II wojny światowej, zachowała się też część korespondencji oraz pełne wykazy cmentarzy Wielkiej Wojny w Prusach Wschodnich, zgromadzone w archiwum Niemieckiego Ludowego Związku Opieki nad Grobami Wojennymi (*Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge e.V.*) w Kassel.

Znacznie gorzej wygląda sytuacja na obszarach Polski centralnej i wschodniej. Poza nielicznymi dokumentami z czasów budowy wojennych nekropoli w latach 1915-1918, zasadniczym źródłem informacji są dokumenty i korespondencja dotycząca opieki ze strony państwa niemieckiego nad cmentarzami

wojennymi w Polsce z lat 1923-1941, przechowywana w archiwum berlińskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Stan zachowania dokumentacji wytworzonej przez polską administrację szczebla rządowego i samorządowego w okresie międzywojennym jest różny, zależny od losów konkretnych zasobów archiwalnych w trakcie II wojny światowej.

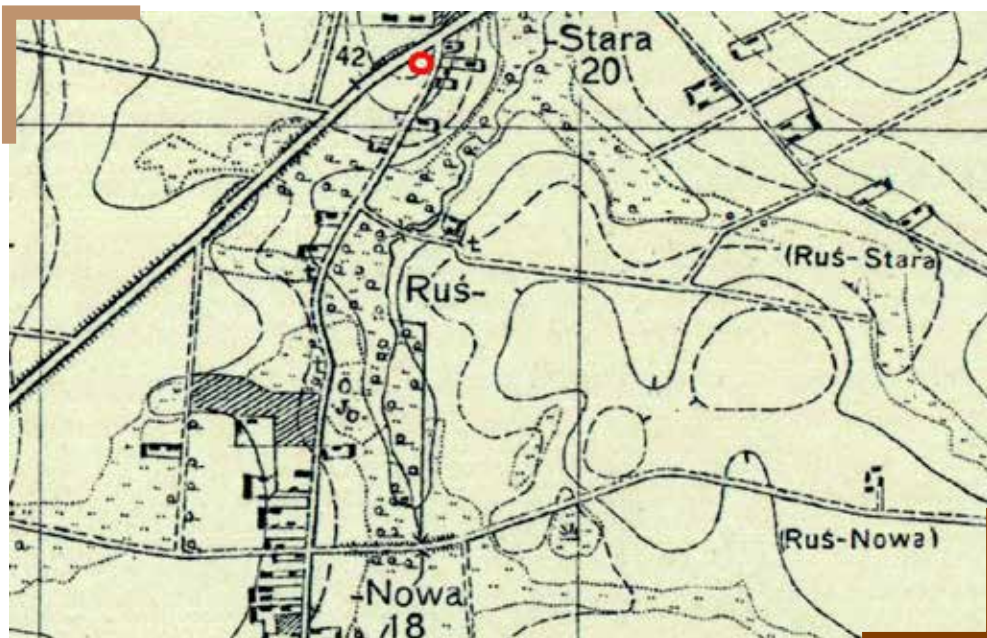
Dobrym źródłem uzupełniającym są publikacje z epoki, w tym księgi upamiętniające szlaki bojowe jednostek wojskowych, z których część zawiera wykazy poległych żołnierzy z podaniem miejsca spoczynku, zanotowanym przez towarzyszy broni. Należy jednak pamiętać, że dane te mogły się zdezaktualizować w wyniku organizacji cmentarzy wojennych w latach 1915-1918.

Najtrudniej dostępne są źródła strony rosyjskiej. Szczątkowo zachowały się dokumenty administracji rosyjskiej z okresu wojny, do czasu ewakuacji z terenów zaboru rosyjskiego w 1915 r. Wykazy żołnierzy poległych lub rannych znajdowały się także w Piotrogradzie (ob. Petersburg), w specjalnym wydziale Sztabu Głównego do spraw gromadzenia i registracji wiadomości o zabitych i rannych. Dokumenty lokalne prawdopodobnie zostały ewakuowane wraz z całą rosyjską administracją i być może zaginęły. Należy podkreślić, że potencjalne ujawnienie ich pozwoli na prowadzenie badań nad zasadami polowego grobownictwa armii carskiej, nie wpłynie jednak na postęp prac związanych z ewidencjonowaniem zachowanych nekropoli. Wszystkie pochówki polowe żołnierzy armii carskiej zostały bowiem przeorganizowane przez wojskową administrację niemiecką. Szczątki poległych w większości podjęto z tymczasowych miejsc pochówków i złożono na nowo wytyczonych cmentarzach.

Mapy topograficzne

Kolejnym źródłem informacji o cmentarzach i mogiłach wojennych z czasów I wojny światowej są topograficzne mapy archiwalne z okresu międzywojennego. Ich wartość informacyjna jest różna, przy czym nie zależy ona wyłącznie od skali mapy. Widoczna jest wyraźna dysproporcja pomiędzy źródłami kartograficznymi z obszaru II Rzeczypospolitej i terenów byłych Prus Wschodnich. Mapy topograficzne Polski z lat 1919-1939, w skali 1:25 000 i 1:100 000, zgromadzone w Archiwum Map Wojskowego Instytutu Geograficznego, przynajmniej w przypadku obszaru dzisiejszej Polski północno-wschodniej, zawierają oznaczenia jedynie nielicznych cmentarzy i mogił z czasów I wojny światowej. Nie da się przy tym ustalić żadnej prawidłowości dotyczącej doboru tego elementu treści map (ryc. 1).

Natomiast na mapach w skali 1:25 000 (*Meßtischblatt*) z obszaru byłych Prus Wschodnich zostały zaznaczone wszystkie cmentarze i mogiły wojenne z czasów I wojny światowej (ryc. 2). Dysproporcja pomiędzy mapami polskimi i niemieckimi z okresu międzywojennego wynika z odmiennego znaczenia



Ryc. 1. Wycinek mapy WIG z 1933 r., arkusz Wysokie Mazowieckie, skala 1:25 000. Na mapie zaznaczono lokalizację cmentarza żołnierzy armii niemieckiej w centrum wsi Ruś Stara, nieuwzględnionego w treści mapy

Źródło: mapa WIG z 1933 r., arkusz Wysokie Mazowieckie, skala 1:25 000



Ryc. 2. Wycinek mapy *Meßtischblatt* 728 z 1936 r., arkusz Milken w skali 1:25 000, obecnie część powiatu giżyckiego. Na mapie zaznaczone zostały: cmentarz żołnierzy armii rosyjskiej na górze Pietruska koło Staświn, mogiła zbiorowa żołnierzy armii rosyjskiej przy drodze z majątku *Ruhden* (obecnie Ruda) do stacji kolejowej oraz cmentarz rodowy majątku Ruda, na którym znajduje się kwatery żołnierzy armii niemieckiej. Kwatery ta nie została uwzględniona w treści mapy

cmentarzy i mogił wojennych z I wojny światowej w krajobrazie II Rzeczypospolitej i byłych Prus Wschodnich. W pierwszym przypadku był to obcy, nacechowany wrogą ideologią, element krajobrazu wprowadzony przez niemieckie władze okupacyjne. Nie miało przy tym znaczenia, kto rzeczywiście na nich spoczywa. Natomiast w Prusach Wschodnich cmentarze i mogiły, obok pomników poległych i pól bitewnych, były ważnym elementem budowy nowej niemieckiej tożsamości mieszkańców Mazur i Warmii, otoczonym troskliwą opieką państwa.

Z map topograficznych opracowanych i opublikowanych po II wojnie światowej, informacje o cmentarzach i mogiłach wojennych z czasów I wojny światowej zawierają mapy w skali 1:25 000 w układzie współrzędnych 1942. Natomiast późniejsze mapy w tej samej skali, w układzie współrzędnych 1965, wprowadzone jako standard w 1968 r. i jeszcze późniejsze, w układzie współrzędnych 1965-86, należy uznać za praktycznie nieprzydatne, gdyż oznaczono na nich w sposób wybiórczy tylko pojedyncze cmentarze i mogiły, w dodatku często bez informacji, czy jest to cmentarz wojenny czy cywilny. Zasady oznaczania cmentarzy i mogił wojennych z czasów I wojny światowej na mapach w skali 1:25 000 w układzie współrzędnych 1942, są równie niejasne, jak na mapach topograficznych II Rzeczypospolitej. Na przykład, na terenie powiatu piskiego, na tym samym arkuszu mapy jako cmentarz wojenny (*br. mog.*) oznaczone zostały nekropole na północnym brzegu jeziora Tyrkło, na zachód od wsi Cierzpięty, na południowym skraju Bagien Nietlickich i na północ od wsi Dąbrówka, na zachodnim skraju tych bagien (ryc. 3). Natomiast brak jest na omawianym arkuszu oznaczenia kwatery wojennej na cmentarzu wiejskim w Cierzpiętach oraz cmentarzy na północnym skraju Bagien Nietlickich – w Borkach, Paprotkach i Marcinowej Woli. Ostatnie z wymienionych cmentarzy znajdują się wprawdzie na obszarze powiatu giżyckiego, ale w strefie objętej zasięgiem arkusza mapy.

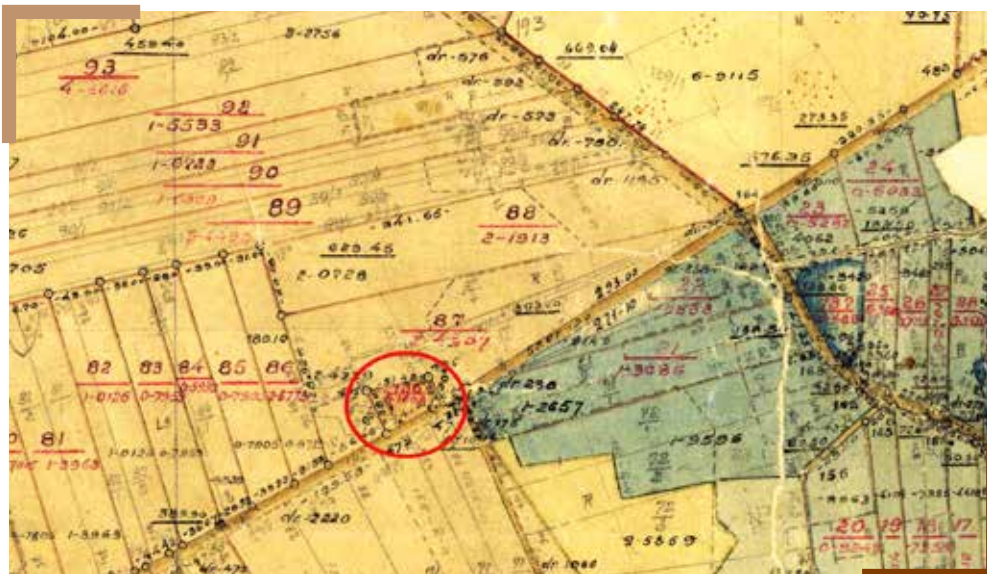
W przypadku bardziej szczegółowych map topograficznych – w skali 1:10 000, mapy w układzie współrzędnych 1942 dostępne są tylko dla wybranych obszarów Polski centralnej i południowo-zachodniej. Obszar całej Polski pokrywają mapy topograficzne w skali 1:10 000 w układzie współrzędnych 1965. Jednak zasób informacji o cmentarzach i mogiłach wojennych z czasów I wojny światowej jest na nich analogiczny jak na mapach w skali 1:25 000 z tego okresu.

Kolejnym źródłem kartograficznym mogącym zawierać informacje o cmentarzach i mogiłach wojennych są mapy scaleniowe gruntów z okresu międzywojennego, przechowywane w powiatowych ośrodkach dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej. Cmentarze zaznaczano na nich z powodu ich usytuowania na wydzielonych działkach (ryc. 4).

Z tej samej przyczyny, jako źródło pomocnicze, potwierdzające istnienie cmentarza lub mogiły, przydatne są mapy katastralne. Zawierają one nie tylko



Ryc. 3. Wycinek mapy topograficznej w układzie współrzędnych 1942, powiat Pisz, arkusz 2, skala 1:25 000, wydanej drukiem w 1965. Na mapie zaznaczone zostały cmentarze wojenne z czasów I wojny światowej (*br. mog.*) położone na północnym brzegu jeziora Tyrkło i na zachód od wsi Cierpięty. Natomiast nie oznaczono na niej kwatery wojennej na cmentarzu wiejskim w Cierpiętach



Ryc. 4. Wycinek „Mapy scaleniowej gruntów szlacheckiej wsi Cibory Goleckie w gminie Chlebiotki, w pow. Łomżyńskim województwie Białostockim położonych scalonych na mocy orzeczenia Okręgowej Komisji Ziemskiej w Białymstoku z 31 marca 1927 r.” Oryginał w zbiorach Archiwum Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Białymstoku. Cmentarz żołnierzy armii niemieckiej położony jest na wydzielonej działce



Ryc. 5. Wycinek mapy topograficznej z wydzieloną działką geodezyjną nr 226 w miejscu cmentarza żołnierzy armii niemieckiej na gruntach wsi Sojczyn Borowy, pow. grajewski (cmentarz nie został oznaczony na mapie) oraz prowadzącą do niego drogą leśną wydzieloną jako działką nr geodezyjny 228 Źródło: Portal mapowy NID

zasięgi i numery działek z cmentarzami i mogiłami. Często wyodrębniane geodezyjnie były również prowadzące do nich drogi. Współcześnie zachowały się one niemal wyłącznie na terenach zalesionych (ryc. 5). Na gruntach uprawnych zostały niemal bez wyjątku zaorane.

Lotnicze skanowanie laserowe i numeryczny model terenu

W ciągu ostatnich kilku lat, nowym narzędziem do identyfikacji terenowej wszelkich reliktyw działalności człowieka zachowanych w formie kopców, nasypów i rowów, w tym cmentarzy i zbiorowych mogił wojennych, stał się numeryczny model terenu (NMT), oparty na wynikach skanowania laserowego LiDAR (ang. *Light Detection and Ranging*). Dla obszaru Polski model ten został opracowany na podstawie danych z lotniczego skaningu laserowego (ALS – ang. *Airborne Laser Scanning*), uzyskanych w ramach programu Informatycznego Systemu Osłony Kraju (ISOK). System ten, mający na celu monitorowanie nadzwyczajnych zagrożeń, przede wszystkim powodziowych i wspieranie planowania przestrzennego, wdrażany jest od sierpnia 2013 r., a jego zakończenie ma nastąpić w 2018 r. Na początku kwietnia 2018 r. numeryczny model

terenu, w dostępie publicznym na portalu Geoportal 2 i Portalu mapowym Narodowego Instytutu Dziedzictwa, obejmował już niemal całe terytorium Polski. Na obszarze województwa podlaskiego wyjątek stanowiły tereny przygraniczne z Białorusią – wschodnie skraje powiatów: augustowskiego, sokólskiego, białostockiego, południowo-wschodnia część powiatu bielskiego, wschodni skraj i południowa część powiatu hajnowskiego oraz wschodnia część powiatu siemiatyckiego.

Wykorzystanie numerycznego modelu terenu stało się już standardem w archeologii polskiej, zarówno w badaniach i ochronie zabytków pradziejowych, jak też wczesno- i późnośredniowiecznych oraz nowożytnych, w tym nowożytnych fortyfikacji polowych i cmentarzy z czasów I wojny światowej. Przy badaniach archeologicznych cmentarzy wojennych na obszarze Polski środkowej i północno-wschodniej, numeryczny model terenu wykorzystywany był dotychczas w dwóch projektach badawczych: *Heritage and Threat* oraz *Archeologiczne przywracanie pamięci o Wielkiej Wojnie. Materialne pozostałości życia i śmierci w okopach na froncie wschodnim oraz stan przemian krajobrazu pobitewnego w rejonie Rawki i Bzury (1914-2014)*. W obu przypadkach, szczególnie wówczas, gdy cmentarze i mogiły znajdowały się na obszarach zalesionych, numeryczny model terenu okazał się niezastąpionym narzędziem, chociaż nie pozbawionym ograniczeń.

Dostępny w domenach publicznych numeryczny model terenu Polski wygenerowany został na podstawie tzw. standardu I skanowania laserowego, przeprowadzonego na potrzeby Informatycznego Systemu Osłony Kraju. Gęstość chmury punktów w tym standardzie wynosi z reguły cztery punkty na metr kwadratowy skanowanej powierzchni, co w konsekwencji umożliwia opracowanie numerycznego modelu terenu z dokładnością odwzorowania wysokości obciążoną średnim błędem do 15 lub nawet 50 cm. Oczywiście, istnieje również możliwość skanowania w wyższej rozdzielczości, w tym zrealizowany już w ramach ISOK, niestety tylko dla obszarów zurbanizowanych, tzw. standard II, w którym gęstość chmury punktów wynosi co najmniej dwaście punktów na metr kwadratowy. Technika lotniczego skanowania laserowego jest wciąż ulepszana i rozwijana, co w niedalekiej przyszłości daje nadzieję na znacznie bardziej szczegółowe modele terenu. Niemniej już dzisiaj dostępne modele, wygenerowane na podstawie czteropunktowego LiDAR-u, są niezastąpionym narzędziem do identyfikacji zabytków o własnych formach terenowych, w tym cmentarzy i mogił z czasów I wojny światowej. Narzędziem niezastąpionym, szczególnie na obszarach trudno dostępnych do poszukiwań tradycyjnymi metodami, w tym w lasach gdzie pokrywa roślinna skutecznie maskuje ślady działalności człowieka.

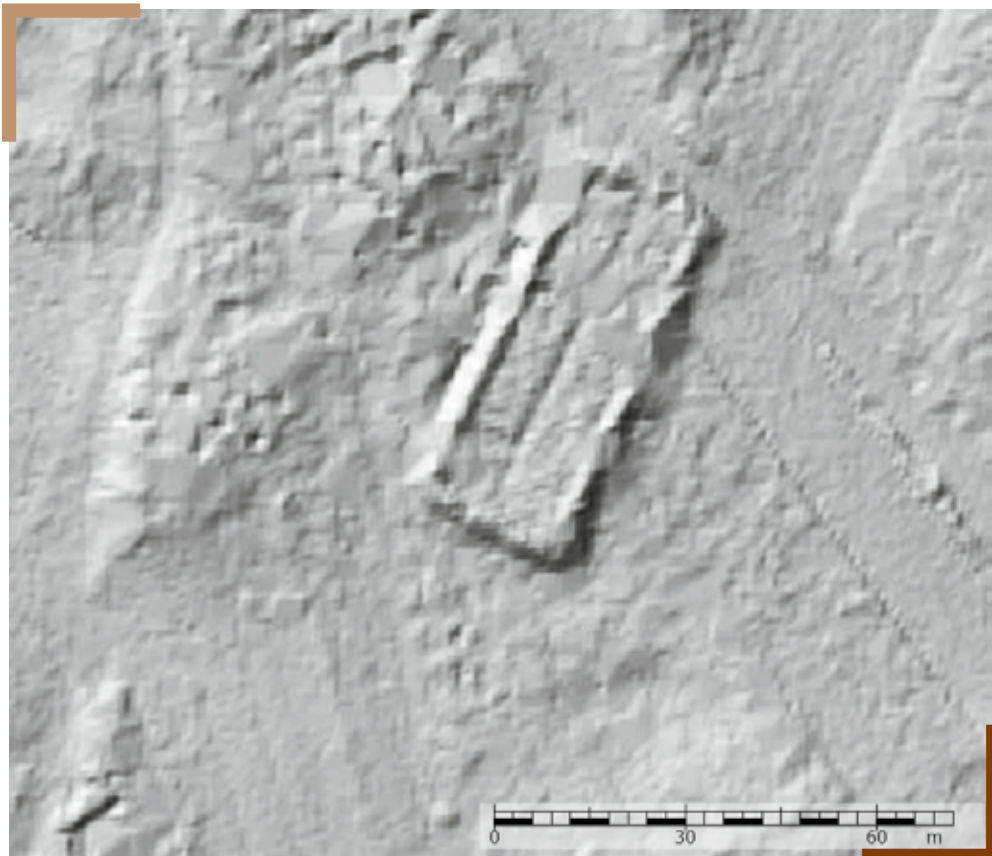
Numeryczny model terenu, wygenerowany na podstawie tzw. standardu I skanowania laserowego, jest w zupełności wystarczający do lokalizowania

cmentarzy i mogił z czasów I wojny światowej, dzięki ich wyrazistym formom. Najczęściej prostokątne zarysy wału i rowu cmentarza są z reguły łatwe do odróżnienia od innych dzieł człowieka (ryc. 6). Na podkreślenie zasługuje fakt, że co prawda w rzadszych przypadkach dobrego stanu zachowania cmentarza, na numerycznym modelu terenu czytelne są również elementy rozplanowania wewnętrznego nekropolii, w tym alejki, a nawet nasypy mogił (ryc. 7).



Ryc. 6. Numeryczny model terenu z widocznym cmentarzem żołnierzy armii niemieckiej na gruntach wsi Sojczyn Borowy, pow. grajewski (tym samym co na ryc. 5). Zasięg cmentarza wyznacza otaczający go wał ziemny i rów sanitarny. Czytelne jest również częściowe zniszczenie południowej części wału i droga prowadząca do cmentarza, przedłużona obecnie aż do skraju pól uprawnych

Źródło: Portal mapowy NID



Ryc. 7. Numeryczny model terenu z widocznym cmentarzem żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej na gruntach wsi Szafranki, pow. białostocki. Zasięg cmentarza wyznacza otaczający go wał ziemny. Przez środek cmentarza, równoległe do jego dłuższych boków przebiega alejka rozdzielająca dwie strefy rzędów mogił Źródło: Portal mapowy NID

Bardziej złożona jest kwestia mogił zbiorowych. Pod względem wyglądu zewnętrznego, szczególnie w sytuacjach, gdy doszło do częściowego zatarcia zarysu ich podstawy, przypominają one pojedyncze, duże, pradziejowe lub wczesnośredniowieczne kurhany oraz średniowieczne i nowożytnie kopce, przede wszystkim podstawy wież strażniczych i wiatraków (ryc. 8). Od kurhanów i podstaw wież strażniczych wyróżnia je jednak jeden istotny element: mogiły zbiorowe z czasów I wojny światowej były sypane na planie prostokąta lub kwadratu, podczas gdy zabytki o metryce pradziejowej lub średniowiecznej mają podstawy o zarysie mniej lub bardziej kolistym.

Niezależnie od wyrazistości odwzorowania na numerycznym modelu, istnienie cmentarza lub mogiły zbiorowej zawsze musi zostać potwierdzone przez weryfikację w terenie. Tylko na podstawie bezpośrednich obserwacji możliwe jest ostateczne stwierdzenie, z jaką formą pozostałości działalności człowieka mamy do czynienia oraz uszczegółowienie cech zabytku, niewidocznych na cyfrowym modelu terenu. Najdogodniejszą porą roku do takich



Ryc. 8. Numeryczny model terenu z widoczną mogiłą zbiorową żołnierzy armii rosyjskiej na gruntach wsi Ruda, pow. giżycki

Źródło: Portal mapowy NID

poszukiwań jest okres zatrzymania wegetacji, czyli czas od późnej jesieni do wczesnej wiosny. Zwiększają się wówczas możliwości obserwacji na obszarach leśnych oraz polach uprawnych, gdzie w innych terminach, naturalna pokrywa roślinna lub uprawy mogą skutecznie zamaskować cmentarz lub mogiłę zbiorową.

Poza odnalezieniem zabytkowego cmentarza lub mogiły i weryfikacją informacji archiwalnych skonfrontowanych z cechami samego zabytku, poszukiwania terenowe są też okazją do zebrania informacji o nekropolii wśród okolicznych mieszkańców. Co prawda, większość z nich nie będzie wiedziała nawet o istnieniu pochówków żołnierskich z czasów I wojny światowej, niemniej poszukiwania takie nierzadko przynoszą niespodziewane efekty w postaci informacji niedostępnych w żaden inny sposób. Mogą to być zachowane w tradycji rodzinnej relacje o budowie cmentarzy, ich losach w okresie międzywojennym i w czasie II wojny światowej, a przede wszystkim informacje o tym, co działo się z cmentarzem lub mogiłą w okresie od 1945 r. po czasy współczesne. Relacje te ukazują również stosunek mieszkańców do zabytku, w tym współczesne zagrożenia, a tym samym dają podstawę do działań związanych z objęciem nekropolii ochroną konserwatorską i opieką przez społeczność lokalną.

Bibliografia

- Bakuła K., Ostrowski W., Zapłata R., Kurczyński Z., Kraszewski B., Stereńczak K., *Zalecenia w zakresie pozyskiwania, przetwarzania, analizy i zastosowania danych LiDAR w celu rozpoznania zasobów dziedzictwa archeologicznego w ramach programu AZP*, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa 2016.
- Banasik P., *Układy odniesienia i układy współrzędnych stosowane w Polsce – cz. I*, „Acta Scientifica Academiae Ostroviensis” nr 32: 2009, s. 5-18.
- Banasik P., *Układy odniesienia i układy współrzędnych stosowane w Polsce – cz. II*, „Acta Scientifica Academiae Ostroviensis”, nr 35-36: 2011, s. 45-51.
- Banaszek Ł., *Lotniczy skaning laserowy w polskiej archeologii. Czy w pełni wykorzystywany jest potencjał prospekcyjny metody?*, „Folia Praehistorica Posnaniensia”, t. XIX: 2014, s. 207-251.
- Banaszek Ł., *Przeszłe krajobrazy w chmurze punktów*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Seria Archeologia nr 54, Poznań 2015.
- Karczewska M., *Sto lat będą trwać bez opieki niczyjej ... Cmentarze wojenne z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim*, seria: Archeologia pamięci, t. II, Białystok 2017.
- Karczewska M., Karczewski M., *Pro Patria. Miejsca pamięci I wojny światowej na przedpolu Twierdzy Osowiec*, seria: Archeologia pamięci, t. I, Białystok 2015.
- Karczewski M., *Archeologia I wojny światowej. Giżycka Pozycja Polowa. Problemy badawcze i konserwatorskie*, [w] Materiały do archeologii Warmii i Mazur, t. 2, S. Wadył, M. Karczewski, M. Hoffmann red., Warszawa-Białystok-Olsztyn, s. 51-67.
- Kiarszys G., Szalas G., *Archeologia w chmurze punktów. Porównanie rezultatów filtracji i klasyfikacji Gruntów w projekcie ISOK z wynikami opracowanymi w oprogramowaniu LAsTools i Terrasolid*, „Folia Praehistorica Posnaniensia”, t. XIX: 2014, s. 267-292.
- Traba R., *„Wschodniopruskość”. Tożsamość regionalna i narodowa w kulturze politycznej Niemiec*, Poznań-Warszawa 2005.
- Zalewska A., *The „Gas-scape” on the Estern Front, Poland (1914-2014): Exploring the Material and Digital Landscapes and Remembering Those „Twice-Killed”*, [in:] Conflict Landscape and Archaeology from Above, B. Stichelbaut, D. Cowley eds., ASHGATE 2016, p. 147-165.
- Zalewska A., Kiarszys G., *Absent Presence of Great War Cemeteries in the Municipality of Bolimow, Central Poland*, [in:] The Materiality of Troubled Past Archaeologies of Conflicts and Wars, A. Zalewska, J. M. Scott and G. Kiarszys eds., Warszawa- Szczecin 2017, p. 55-82.
- Zapłata R., *Historyczne założenia obronne, architectura militaris i LiDAR. Wybrane zagadnienia metodyczne z zakresu zastosowania skanowania laserowego w detekcji i inwentaryzacji nowożytnych fortyfikacji*, „Studia Geohistorica”, nr 03: 2015, s. 150-173.
- Zapłata R. (red.), *Cyfryzacja w naukach o przeszłości i ochronie zabytków – digitalizacja i nieinwazyjne badanie dziedzictwa kulturowego in situ*. Publikacja okolicznościowa z konferencji „Cyfryzacja w naukach o przeszłości i ochronie zabytków – analiza potencjału i zagrożeń”, Warszawa 24 listopada 2015 r., Warszawa 2015.

Maciej Karczewski

Metody inwentaryzacji i dokumentacji cmentarzy i mogił wojennych z czasów I wojny światowej

Uniwersytet w Białymstoku,
Ośrodek Badań Europy Środkowo-Wschodniej w Białymstoku

Począwszy od drugiej połowy lat osiemdziesiątych XX w. cmentarze wojenne i mogiły z czasów I wojny światowej na obszarze dzisiejszej Polski stały się przedmiotem ochrony konserwatorskiej¹. Co najmniej od początku XXI w. towarzyszył temu wzrost zainteresowania tymi zabytkami, zarówno wśród historyków i archeologów, jak też miłośników przeszłości, działających społecznie i hobbystycznie². Zjawisko to uległo szczególnemu nasileniu wraz z obchodami stulecia Wielkiej Wojny³. Badania archiwalne i poszukiwania terenowe ujawniły ogromną liczbę cmentarzy i mogił nieznanych służbom konserwatorskim, a przez to niechronionych jako zabytki, oraz wojewodom zobligowanym

¹ M. Karczewska, *Sto lat będą trwać bez opieki niczyjej ... Cmentarze wojenne z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim*, Białystok 2017, s. 11-12.

² Porównaj np.: O. Duda, *Cmentarze I wojny światowej w Galicji Zachodniej*, Warszawa 1995; W. Knercer, *Cmentarze wojenne z okresu I wojny światowej w województwie olsztyńskim*, Warszawa 1995; J. Drogomir, *Polegli w Galicji Zachodniej 1914-1915 (1918). Wykazy poległych, zmarłych i pochowanych na 400 cmentarzach wojskowych w Galicji Zachodniej*, t. I-III, Tarnów 1999-2005; R. Traba, „Wschodniopruskość”. Tożsamość regionalna i narodowa w kulturze politycznej Niemiec, Poznań-Warszawa 2005, s. 287-310.

³ Porównaj np.: P. Ajdacki, *Szlakiem Wielkiej Wojny na Mazowszu. Cmentarze wojenne z lat 1914-1920. Tannenberg-Denkmal*, Otwock 2014; Karczewska M., *Cmentarze wojenne z czasów I wojny światowej w krajobrazie powiatu giżyckiego*, [w:] *Wielka Wojna na Mazurach 1914-1915. Studia z dziejów Frontu Wschodniego I wojny światowej*, R. Kempa red., Giżycko 2014, s. 381 – 392; idem, *Stan zachowania miejsc pamięci I wojny światowej na terenie powiatu giżyckiego*, [w:] *Dziedzictwo Wielkiej Wojny w krajobrazie powiatu giżyckiego*, R. Kempa red., Giżycko 2015, s. 69 – 104; idem, *Sto lat będą trwać bez opieki niczyjej ... Cmentarze wojenne z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim*, Białystok 2017; M. Karczewska, M. Karczewski, *Pro Patria. Miejsca pamięci I wojny światowej na przedpolu Twierdzy Osowiec*, Białystok 2015; Masłoń A., *Cmentarze wojenne ziemie kętrzyńskiej w obiektywie*, [w:] *Wielka Wojna na ziemi kętrzyńskiej*, A. Masłoń, D. Burdyło red.,

do prowadzenia ewidencji grobów i cmentarzy wojennych⁴. Fakt ten, jak też przemiany, jakie zaszły w nastawieniu znacznej części społeczeństwa do nekropoli z czasów I wojny światowej, uznawanych coraz częściej za część polskiego dziedzictwa historycznego, sprawiły, że pilną potrzebą stało się jak najszybsze i jak najpełniejsze zewidencjonowanie cmentarzy i mogił z czasów Wielkiej Wojny, objęcie ich ochroną konserwatorską i społeczną opieką nad zabytkami oraz włączenie do wojewódzkich ewidencji grobów i cmentarzy wojennych. Ochrona i opieka są możliwe jedynie wówczas, gdy dany cmentarz lub mogiła zostały nie tylko precyzyjnie zidentyfikowane w terenie, ale również sporządzono dla nich dokumentację zgodną ze standardami służb konserwatorskich⁵ lub ewidencji obiektu grobownictwa wojennego. Dokumentacja ta stanowi także niezbędną podstawę wszelkich prac renowacyjnych podejmowanych na tych nekropolach⁶.

Po zgromadzeniu kwerendy archiwalnej i bibliograficznej, map i numerycznego modelu terenu opartego na wynikach lotniczego skanowania

Kętrzyn 2015, s. 81-125; idem, *Echa I wojny światowej zapisane w krajobrazie ziemi kętrzyńskiej*, [w:] Wielka Wojna na ziemi kętrzyńskiej, A. Masłoń, D. Burdyło red., Kętrzyn 2015, s. 57-79; A. Zalewska, G. Kiarszys, *Absent Presence of Great War Cemeteries in the Municipality of Bolimow, Central Poland*, [w:] *The Materiality of Troubled Pasts Archaeologies of Conflicts and Wars*, A. Zalewska, J. M. Scott, G. Kiarszys red., Warszawa-Szczecin 2017, s. 55-82.

⁴Podstawą ochrony i ewidencji konserwatorskiej grobów i cmentarzy wojennych z czasów I wojny światowej jest ustawa z 23.07.2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. nr 162, poz. 1568 z późn. zm.). Cmentarze te spełniają bowiem zarówno definicję zabytku nieruchomego – art. 3, pkt 1, 2, jak też, w części przypadków, zabytku archeologicznego – art. 3, pkt 4. Artykuł 6.1, pkt 1f mówi wprost, że *ochronie i opiece podlegają, bez względu na stan zachowania: 1) zabytki nieruchome będące, w szczególności: [...] cmentarzami*. Cmentarz z czasów I wojny światowej należy uznać za zabytek archeologiczny wówczas, gdy przestał on funkcjonować w kontekście społeczno-kulturowym i jednocześnie jest powierzchnią oraz podziemną lub, w przypadku całkowitego zatarcia na powierzchni gruntu, jedynie podziemną pozostałością działalności człowieka. Jego względnie nieodległa, zaledwie stuletnia metryka, nie jest ku temu przeszkodą, gdyż *Instrukcja sporządzania dokumentacji badań powierzchniowych oraz wypełniania Karty Ewidencyjnej Zabytku Archeologicznego* jednoznacznie określa, że tą metodą muszą być ewidencjonowane stanowiska archeologiczne aż do czasów najnowszych, w tym istniejące miasta i wsie historyczne, pozostałości zabudowy mieszkalnej i gospodarczej, pozostałości miejsc produkcji itd. (*Archeologiczne Zdjęcie Polski. Instrukcja sporządzania dokumentacji badań powierzchniowych oraz wypełniania Karty Ewidencyjnej Zabytku Archeologicznego*, Narodowy Instytut Dziedzictwa w Warszawie, Warszawa 2016, s. 18-19). Natomiast podstawą do prowadzenia przez wojewodów wojewódzkich ewidencji grobów i cmentarzy wojennych (ewidencji cmentarnictwa wojennego) jest art. 5a ustawy z 28 marca 1933 r. o grobach i cmentarzach wojennych (Dz. U. z 2018 r. poz. 369).

⁵*Cel i zakres ewidencji zabytków nieruchomych*, Narodowy Instytut Dziedzictwa w Warszawie, Warszawa 2011, s. 1.

⁶Należy pamiętać, że wszelkie prace związane z renowacją i urządzaniem grobów i cmentarzy wojennych, zgodnie z art. 5a i 6.1 ustawy z 28 marca 1933 r. o grobach i cmentarzach wojennych (Dz. U. z 2018 r. poz. 369), wymagają uzgodnienia z właściwym wojewodą. W przypadku cmentarzy objętych ochroną konserwatorską, zgodnie z art. 36.1 pkt 1-5 ustawa z 23 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. nr 162, poz. 1568 z późn. zm.) wszelkie prace konserwatorskie, roboty budowlane oraz badania konserwatorskie, architektoniczne i archeologiczne wymagają pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków.

laserowego oraz źródeł historii mówionej⁷, niezbędnym etapem prac związanych z ewidencjonowaniem cmentarzy i mogił wojennych z czasów I wojny światowej są poszukiwania terenowe i inwentaryzacja relikwów zachowanych na powierzchni. Właśnie na tym etapie powstaje zasadnicza część dokumentacji zabytku, niezbędnej do objęcia go ochroną konserwatorską, społeczną opieką nad zabytkami, włączenia do wojewódzkiej ewidencji obiektów grobownictwa wojennego oraz publikacji naukowych i popularyzatorskich.

Wymienione możliwości objęcia ochroną prawną mogił i cmentarzy wojennych z czasów I wojny światowej, powiązane są z koniecznością wytworzenia dokumentacji o określonych standardach. Z tego powodu, standardy te należy przyjąć jako podstawę inwentaryzacji i dokumentacji. W zakresie działań służby ochrony zabytków wyznaczają je: *Instrukcja opracowania kart ewidencyjnych cmentarzy wraz z kartą cmentarza*⁸ i *Instrukcja sporządzania dokumentacji badań powierzchniowych oraz wypełniania karty ewidencyjnej zabytku archeologicznego* (dalej: *Instrukcja AZP*)⁹. Natomiast zgodnie z art. 5a ustawy z 28 marca 1933 r. o grobach i cmentarzach wojennych, sposób ewidencjonowania mogił i cmentarzy wojennych określany jest przez poszczególnych wojewodów, z wykorzystaniem standardów ewidencji prowadzonej przez istniejącą do 2016 r. Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa z siedzibą w Warszawie¹⁰. Dokumentacja ta ma zazwyczaj formę karty ewidencyjnej

⁷ Porównaj M. Karczewska, M. Karczewski, *Metody identyfikacji terenowej cmentarzy i mogił wojennych z czasów I wojny światowej*, w tym tomie.

⁸ Od 26 maja 2011 r., tj. od daty ogłoszenia rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie prowadzenia rejestru zabytków, krajowej, wojewódzkiej i gminnej ewidencji zabytków oraz krajowego wykazu zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem (Dz. U. nr 113, poz. 661), karta cmentarza przestała być obowiązującym pod względem prawnym rodzajem dokumentacji ewidencyjnej. Powyższe rozporządzenie, jako dokumentację ewidencyjną wymienia: kartę ewidencyjną zabytku nieruchomego wpisanego do rejestru zabytków, kartę ewidencyjną zabytku nieruchomego niewpisanego do rejestru zabytków, kartę ewidencyjną zabytku ruchomego, kartę ewidencyjną zabytku archeologicznego i kartę adresową zabytku nieruchomego (Dz. U. nr 113, poz. 661, §9, 10, 11, 12, 17). Niemniej, zabytkowe cmentarze są na tyle specyficzną formą zabytku nieruchomego, wpisanego lub niewpisanego do rejestru zabytków, że ze względu na zakres danych koniecznych do zgromadzenia w ewidencji tej kategorii zabytków, zaistniała konieczność utrzymania przez służby konserwatorskie opracowanej wcześniej karty cmentarza (*Instrukcja opracowania kart ewidencyjnych cmentarzy*, Narodowy Instytut Dziedzictwa w Warszawie, Warszawa 2011, s. 1).

⁹ Obie instrukcje oraz wzory związanej z nimi dokumentacji są dostępne na stronie internetowej Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Warszawie: https://www.nid.pl/pl/Dla_specjalistow/Badania_i_dokumentacja/zabytki-nieruchome/instrukcje-wytyczne-zalecenia/ data dostępu: 16.05.2018.

¹⁰ W województwie podlaskim sposób prowadzenia ewidencji obiektów grobownictwa wojennego oraz dane objęte wpisem zostały określone przez Wydział Polityki Społecznej Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku: <https://puw.bip.gov.pl/prowadszone-rejestry/ewidencja-obiektow-cmentarnictwa-wojennego.html>, data dostępu: 16.05.2018.

grobownictwa wojennego lub formularza określanego jako karta ewidencyjna mogiły / kwatery / cmentarza wojennego¹¹.

Niżej przedstawione zostaną podstawowe metody prac terenowych, inwentaryzacji oraz dokumentacji cmentarzy i mogił. Pominięto natomiast bardziej zaawansowane techniki dokumentacyjne takie jak fotografie wykonane przy użyciu drona, czy też numeryczny model zabytku wygenerowany na podstawie laserowego skanowania naziemnego. Stało się tak z dwóch powodów. Przede wszystkim, techniki te wymagają specjalistycznego sprzętu i umiejętności jego obsługi oraz znacząco wydłużają czas pracy w terenie. Przy pilnej konieczności jak najszybszego zinwentaryzowania setek mogił i cmentarzy nieobjętych żadną formą ochrony i opieki, ograniczenia te należy uznać za istotne i niekorzystne. Nie tylko spowalniają one tempo pracy, lecz również wykluczają z niej znaczną część pracowników służb konserwatorskich oraz wolontariuszy, których zaangażowanie ma podstawowe znaczenie dla ochrony i opieki tej kategorii zabytków. Ponadto, nie bez znaczenia pozostaje fakt, że znaczna część mogił i cmentarzy zachowała się w lasach. Zwarty drzewostan i podszyt utrudniają tam, bądź wręcz uniemożliwiają użycie dronów i skanera laserowego. Wreszcie, nawet na otwartej przestrzeni dobrze zachowane cmentarze

¹¹ Np. w województwie wielkopolskim groby i cmentarze wojenne ewidencjonowane są na zestawianych kartach ewidencyjnych obiektu grobownictwa wojennego, zawierających obok danych administracyjnych i własnościowych również szkic sytuacyjny, dokumentację fotograficzną, opis obiektu wraz z danymi dotyczącymi osób pochowanych, opisem stanu zachowania i bibliografią: http://www.poznan.uw.gov.pl/system/files/karty_ewidencyjne/karta_obiektu_wojennego_gniezno.pdf, data dostępu: 16.05.2018. Natomiast w województwach podlaskim i warmińsko-mazurskim obiekty grobownictwa wojennego inwentaryzowane są na osiemnastopunktowych formularzach. Formularz zawiera następujące dane: lokalizacja: 1/ gmina, 2/ powiat, 3/ miejscowość wraz z nazwą ulicy, przysiółka, nr domu itp. oraz dawną nazwą miejscowości); 4/ rodzaj lokalizacji (do wyboru: cmentarz komunalny, cmentarz parafialny, cmentarz wojenny, cmentarz wojskowy, cmentarz żydowski, w lesie, inna lokalizacja wraz z opisem); 5/ opis lokalizacji wraz z załączoną mapą; 6/ rodzaj obiektu (do wyboru: cmentarz wojenny, kwatera wojenna, mogiła pojedyncza, mogiła zbiorowa); 7/ powierzchnia obiektu określona w m²; 8/ numer i datę wpisu do rejestru zabytków; 9/ określenie okresu historycznego (do wyboru: okres przedrozbiorowy, okres napoleoński, I wojna światowa, kampania września [tak w oryginale], II wojna światowa, okres stalinowski, inny wraz z podaniem roku); 10/ liczba pochowanych z podziałem na poszczególne narodowości, w tym: ogółem, zidentyfikowanych, niezidentyfikowanych; 11/ informacja o pochowanych (imiona i nazwiska pochowanych, stopnie wojskowe, daty urodzenia, daty śmierci, okoliczności śmierci); 12/ status pochowanych (Wojsko Polskie, armia niemiecka, armia rosyjska, jeńcy wojenni, ofiary terroru hitlerowskiego, stalinowskiego, ludność cywilna; okres I, II wojna światowa, inny okres); 13/ opis obiektu z podaniem: daty założenia, autora projektu, liczby nagrobków – pojedynczych, zbiorowych, rodzaju materiału, wymiarów, opisu urządzenia wnętrza, elementu centralnego, innych informacji; 14/ treść napisu memoratywnego; 15/ stan zachowania obiektu (do wyboru: wymaga kompleksowego remontu, rewitalizacji konserwatorskiej, występuje potrzeba wykonania drobnych napraw, wymiany tablic memoratywnych, zamieszczenia nazwisk, inne działania wraz z ich opisem), data i zakres ostatniego remontu; informacje dotyczące aktów wandalizmu, kradzieży, uszkodzeń; 16/ informacja o patronacie (społecznym, administracyjnym); 17/ źródła informacji / bibliografia; 18/ uwagi dodatkowe. Załączniki do formularza obejmują: maksymalnie 2-3 aktualne fotografie, mapę lokalizacyjną obiektu oraz inne załączniki dołączone przez autora karty.

wojenne z czasów I wojny światowej porośnięte są zazwyczaj drzewami. Drzewa te stanowią integralną część kompozycji tych cmentarzy, a ich korony osłaniają całą lub niemal całą przestrzeń nekropoli. Wyklucza to użycie dronów do wykonania dokumentacji fotograficznej.

Niezależnie od standardu dokumentacji, wszystkie karty ewidencyjne są częściowo zbieżne pod względem wymaganych informacji¹². Konieczne do zgromadzenia dane administracyjne dotyczą: aktualnej nazwy miejscowości, na której gruntach znajduje się mogiła, kwatera lub cmentarz, nazwy gminy, powiatu i województwa, numeru działki geodezyjnej, współrzędnych geograficznych, opisu położenia w terenie, danych właściciela lub administratora terenu, ewentualnie również nazwy lokalnej zabytku i / lub nazwy historycznej miejscowości¹³. Ustalenie nazwy historycznej miejscowości jest szczególnie istotne w przypadku mogił i cmentarzy znajdujących się na obszarach tzw. zachodnich i północnych ziem odzyskanych, włączonych w obręb terytorium państwa polskiego w 1945 r.¹⁴. Dla obszaru byłych Prus Wschodnich należy uwzględnić zmiany nazw miejscowości dokonane nie tylko po 1945 r., ale również wcześniej, w okresie międzywojennym. W tym czasie obiekty grobownictwa wojennego związane z I wojną światową były zakładane, urządzane i otaczane opieką. Powstawała wówczas także dokumentacja urzędowa związana z tymi działaniami. W przypadku mogił, kwater lub cmentarzy położonych w obrębie miejscowości wymagane są również aktualne dane adresowe zabytku, przede wszystkim nazwa ulicy i ewentualnie również numer posesji oraz numer kwatery i / lub rzędu grobów. Większość powyższych informacji można zebrać już po zakończeniu prac, które doprowadziły do odnalezienia zabytku w terenie. Aktualną nazwę miejscowości należy ustalić na podstawie danych z Krajowego Rejestru Urzędowego Podziału Terytorialnego Kraju¹⁵. Informację o numerze działki lub działek geodezyjnych, w przypadku gdy do mogiły lub cmentarza prowadzi droga będąca integralną

¹² W tekście zostały pominięte informacje wymagające wiedzy specjalistycznej z zakresu archeologii, zawarte w działach nr 2, 3, 5, 6, 11, 12 i 14 Karty Ewidencyjnej Zabytku Archeologicznego: *Instrukcja AZP*, s. 8-10, 12, 16.

¹³ *Instrukcja opracowania kart ewidencyjnych cmentarzy...*, s. 3-5; *Instrukcja AZP*, s. 7-8;

¹⁴ Niemal pełny zasób informacji dotyczących historycznych nazw miejscowości z terenu województwa warmińsko-mazurskiego zawiera praca: J. Chojnacki, *Słownik polskich nazw miejscowości w b. Prusach Wschodnich i na obszarze b. Wolnego Miasta Gdańska*, Poznań 1946. Trudniejsze w ustaleniu są funkcjonujące do czasów I wojny światowej rosyjskie nazwy miejscowości z obszaru zaboru rosyjskiego. Dodatkową komplikację stanowi fakt, iż w dokumentacji cmentarnictwa wojennego wytworzonej w latach 1915-1918 przez niemiecką administrację wojskową, ich brzmienie zostało zapisane w sposób fonetyczny i często dodatkowo zniekształcony. W tym przypadku pomocne okazują się archiwalne rosyjskie mapy topograficzne z treścią aktualną na początek XX w. oraz opracowane na ich podstawie mapy niemieckie z czasów I wojny światowej. Do map tych można dotrzeć np. przez portal MAPSTER, zawierający mapy archiwalne Polski i Europy Środkowej: <http://igrek.amzp.pl/>, data dostępu: 16.05.2018.

¹⁵ TERYT: <http://www.stat.gov.pl/broker/access/index.jspa>, data dostępu 16.05.2018.

częścią założenia, można odnaleźć w domenie publicznej na geoportalu krajowym (Geoportalu 2) lub portalu mapowym Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Warszawie¹⁶. Dane właściciela lub administratora terenu są możliwe do ustalenia np. w urzędzie gminy, na podstawie numeru działki geodezyjnej.

Podczas prac terenowych konieczne należy zebrać dane niezbędne do ustalenia współrzędnych geograficznych, poprzez precyzyjne oznaczenie zabytku na wielko- lub średnioskalowej mapie topograficznej, w skali 1:10 000 lub 1:25 000, albo poprzez odczytanie współrzędnych z odbiornika GPS. W przypadku mogił i niewielkich kwater na cmentarzach wystarczy dokonać odczytu GPS w ich centralnej części. Natomiast przy dużych mogiłach i cmentarzach odczytu należy dokonać w ich części centralnej oraz w narożnikach. Na tym etapie prac prowadzonych na wciąż funkcjonujących cmentarzach wyznaniowych lub komunalnych, trzeba również ustalić numer kwatery lub rzędu grobów.

Opis położenia obiektu grobownictwa wojennego musi być zwięzły i jednocześnie zawierać precyzyjne informacje niezbędne do odnalezienia go w terenie. Powinny one dotyczyć topografii obszaru w jego bezpośrednim otoczeniu, formy terenowej na której znajduje się mogiła lub cmentarz (wyniesienie, wzgórze, teren płaski itp.), położenia mogiły lub cmentarza w obrębie lub poza obrębem miejscowości oraz lokalizacji w stosunku do sieci drożnej, wodnej, najbliższych zabudowań mieszkalnych lub gospodarczych, budynku użyteczności publicznej (np. kościoła) oraz formy zagospodarowania terenu (np. skraj lasu, łąka itp.). W przypadku kwatery na cmentarzu trzeba podać jej lokalizację w obrębie nekropolii i głównych elementów rozplanowania (alei, kaplicy itp.). W opisie należy unikać sformułowań: *w pobliżu*, *na prawo* lub *na lewo* od drogi / szosy / zabudowań, i posługiwać się konkretnymi miarami odległości oraz odniesieniami w stosunku do stron świata.

Poszukiwania terenowe są okazją do zebrania relacji dotyczących zabytku wśród okolicznych mieszkańców, w tym jego nazwy lokalnej lub zwyczajowej. Nazwy te są też niekiedy umieszczane na wielko- i średnioskalowych mapach topograficznych. Ze względu na pamięć przekazywaną z pokolenia na pokolenie, pytania zadawane podczas gromadzenia źródeł historii mówionej mogą dotyczyć zarówno wspomnień związanych bezpośrednio z budową mogił, kwater i cmentarzy w czasie I wojny światowej, ich historii, w tym urządzania lub komasacji w okresie międzywojennym, jak też dziejów po II wojnie światowej. Ze względu na fragmentaryczność lub, w nierzadkich przypadkach, zupełny brak innych kategorii źródeł historycznych, ważne są nawet najdrobniejsze szczegóły, uznawane często przez rozmówcę za nieistotne.

¹⁶ Geoportal 2: <http://mapy.geoportal.gov.pl/imap/?gpmmap=gp0>, data dostępu: 16.05.2018; portal mapowy NID: <https://mapy.zabytek.gov.pl/nid/>, data dostępu: 16.05.2018.

Instrukcja opracowania kart ewidencyjnych cmentarzy zaleca, aby dla cmentarzy niewyznaniowych, takich jak cmentarze wojenne czy epidemiczne, przyjąć ich wyznanie w sposób umowny¹⁷. W przypadku mogił, kwater i cmentarzy wojennych z czasów I wojny światowej takie postępowanie należy uznać za niewłaściwe. Trzeba pamiętać, że ówczesne armie zaborcze nie były armiami narodowymi. Służyli w nich m.in. polscy rekruci wcieleni z terenów poszczególnych zaborów. Do zatarcia prawdziwej przynależności narodowej i wyznaniowej części żołnierzy poległych po obu stronach frontu doszło jeszcze w czasie trwania działań wojennych. Na obszarze Polski środkowej i północno-wschodniej, cmentarze wojenne zostały urządzone przez niemieckie wojskowe służby grobownicze¹⁸. Na grobach żołnierzy armii rosyjskiej służby te ustawiały krzyże prawosławne, odpowiadające dominującej religii w Imperium Rosyjskim. Groby żołnierzy armii niemieckiej oznaczono krzyżami łacińskimi. Inskrypcje na krzyżach wykonane zostały w języku niemieckim. Fakty te, jak również polityka historyczna w czasach II Rzeczypospolitej Polskiej spowodowały, że niezależnie od narodowości i wyznania poległych, ich groby zaczęto określać jako niemieckie i rosyjskie. Doprowadziło to do niemal całkowitego zatarcia pamięci o udziale Polaków w I wojnie światowej, walczących w armiach zaborczych, mimo że ich ofiara była częścią czynu niepodległościowego. Jednym z wyjątków pod względem oznaczenia grobów żołnierzy armii rosyjskiej różnych narodowości i wyznań był cmentarz wojenny w Lesie Zwierzynieckim w Białymstoku. W strefie pochówków żołnierzy tej armii, obok krzyży prawosławnych, znajdowały się również łacińskie oraz stela zwieńczona półksiężycem. Była to jednak sytuacja szczególna, gdyż cmentarz założyły jeszcze rosyjskie służby grobownicze, zaś dopiero ostateczny kształt nadała mu strona niemiecka¹⁹. Dlatego, aby sporządzana dokumentacja mogił, kwater lub cmentarza wojennego z czasów I wojny światowej nie prowadziła do dalszego zacierania pamięci o polskich żołnierzach służących w armiach zaborczych i poległych w Wielkiej Wojnie, w karcie cmentarza rubrykę dotyczącą przynależności wyznaniowej należy pozostawić niewypełnioną. Taką możliwość dopuszcza sama instrukcja. Wówczas w pozycji *czas powstania* trzeba w niej wpisać: *cmentarz wojenny żołnierzy ...*, zaś w polu *przynależność wyznaniowa*: *wojenny*²⁰.

W kartach ewidencyjnych cmentarza, obiektu grobownictwa wojennego i zabytku archeologicznego zbieżne są również standardy dokumentacji graficznej. W jej skład wchodzi: wycinek mapy topograficznej z zaznaczoną

¹⁷ Instrukcja opracowania karty ewidencyjnej cmentarzy ..., s. 5.

¹⁸ Na terenie byłych Prus Wschodnich działania te kontynuowała w okresie międzywojennym administracja cywilna.

¹⁹ M. Karczeńska, op. cit., s. 106, ryc. 58.

²⁰ Instrukcja opracowania karty ewidencyjnej cmentarzy ..., s. 5-6.

lokalizacją zabytku, plan cmentarza lub kwatery oraz jego dokumentacja fotograficzna²¹.

Mapa

W przypadku współczesnych map topograficznych użytych do oznaczenia lokalizacji mogiły lub cmentarza, *Instrukcja opracowania kart ewidencyjnych cmentarzy* zaleca wykorzystanie podkładów kartograficznych w skali od 1:5000 do 1:25 000²², natomiast *Instrukcja AZP*, w przypadku pojedynczego zabytku (stanowiska) archeologicznego, wymaga użycia map topograficznych w skali 1:10 000, zaś w przypadku mapy zbiorczej zabytków (stanowisk) archeologicznych – mapy w skali 1:25 000. Muszą to być przy tym mapy opracowane w Państwowym Układzie Współrzędnych Geodezyjnych 1992 lub, gdy brak jest odpowiednich arkuszy, dopuszcza się wykorzystanie map w układzie kartograficznym 1965 lub innym²³. Wycinek arkusza mapy musi być tak dobrany, aby zawierał charakterystyczne elementy topograficzne, umożliwiające lokalizację mogiły lub cmentarza w terenie (sieć drożną, zabudowania najbliższej miejscowości). W opisie do mapy należy zamieścić informację o układzie kartograficznym oraz numer i godło arkusza mapy²⁴. W miarę możliwości, mogiła lub cmentarz powinny znajdować się w centralnej części wycinka mapy. Ze względu na możliwość zmiany rzeczywistej skali mapy w wyniku jej kopiowania, warto na niej umieścić skalę liniową. Sposób oznaczania poszczególnych kategorii zabytków archeologicznych na mapie określa *Instrukcja AZP*²⁵. Na potrzeby oznaczenia lokalizacji mogiły lub cmentarza wystarczające są jednak zalecenia zawarte w *Instrukcji opracowania karty ewidencyjnej cmentarzy*. Wymaga ona aby obiekt został oznaczony strzałką lub obwiedziony linią (ryc. 1)²⁶.

Karty cmentarzy sporządzane dla obiektów znajdujących się na obszarach tzw. zachodnich i północnych ziem odzyskanych, jako jeden z załączników zawierają często wycinek topograficznej mapy archiwalnej, ukazujący położenie mogiły lub cmentarza na tle topografii terenu sprzed 1945 r. Jest to istotny element uzupełniający dokumentację, szczególnie w sytuacji częściowego lub całkowitego zatarcia obiektu na powierzchni gruntu. Porównanie mapy archiwalnej i współczesnej umożliwia wskazanie zaistniałych po 1945 r. zmian w zabudowie, układzie lokalnej sieci komunikacyjnej i sposobu użytkowania

²¹ Ibidem, s. 7-8; *Instrukcja AZP*, s. 12-16, 26.

²² *Instrukcja opracowania karty ewidencyjnej cmentarzy ...*, s. 7.

²³ *Instrukcja AZP*, s. 12.

²⁴ *Instrukcja opracowania karty ewidencyjnej cmentarzy ...*, s. 7; *Instrukcja AZP*, s. 12-13.

²⁵ Ibidem, s. 13-17.

²⁶ *Instrukcja opracowania karty ewidencyjnej cmentarzy ...*, s. 7.



Ryc. 1. Wycinek mapy topograficznej w układzie kartograficznym 1965, arkusz nr 224.132, godło: Paprotki, w skali 1:10 000, opracowanej pod względem kartograficznym w 1982 r. Na mapie oznaczony został, bez określenia rodzaju nekropolii, cmentarz wojenny z czasów I wojny światowej we wsi Paprotki, w gm. Miłki, pow. giżycki, woj. warmińsko-mazurskie

terenu, które doprowadziły do zatarcia pierwotnej lokalizacji i funkcji mogiły lub cmentarza w krajobrazie kulturowym (ryc. 2).

Plan i pomocnicza dokumentacja rysunkowa

Wymóg włączenia do dokumentacji planu sytuacyjnego wprowadza tylko *Instrukcja opracowania karty ewidencyjnej cmentarzy*. W karcie cmentarza znajduje się pole przewidziane do zamieszczenia szkicu cmentarza / planu / orientacji. Zawarte w instrukcji wytyczne, dotyczące sporządzania planu są mało precyzyjne. Dotyczą jego skali, zasięgu legendy i oznaczenia kierunku północnego. Plan powinien być wykreślony w skali: 1:250, 1:500 1:1000 lub przybliżonej i obejmować teren bezpośrednio związany z obiektem oraz jego najbliższe otoczenie. Instrukcja nie precyzuje szczegółowych wymogów dotyczących rysunku, sposobu oznaczenia kierunku północnego oraz treści legendy²⁷.

W przypadku mogił, kwater i cmentarzy wojennych z czasów I wojny światowej plan sporządzony na podstawie wyników szczegółowej inwentaryzacji zabytku należy uznać za podstawowy rodzaj dokumentacji, niezbędny zarówno do utrwalenia jego stanu obecnego, jak też wszelkich prac renowacyjnych.

²⁷ Ibidem.

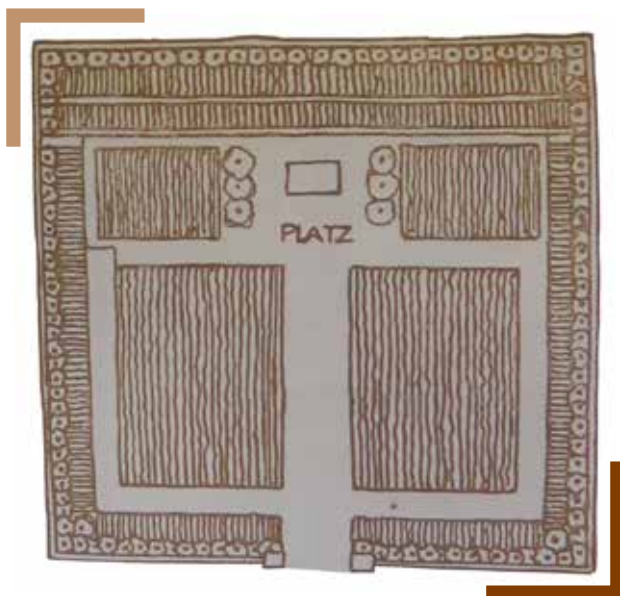


Ryc. 2. Wycinek mapy topograficznej *Meßtischblatt* 727, arkusz *Paprodtken*, w skali 1:25 000, opublikowany w 1934 r., z podstawową treścią aktualną na 1921 r. i niewielkimi uzupełnieniami wprowadzonymi w 1926 r. Do końca II wojny światowej fragment obszaru *Kreis Lötzen*, obecnie część powiatu giżyckiego. Na mapie oznaczony został cmentarz wojenny z czasów I wojny światowej (*Ehrenfriedhof*) we wsi Paprotki (niem. *Paprodtken*, od 1938 r. *Goldensee*), w gm. Milki (niem. *Milken*), pow. giżycki, woj. warmińsko-mazurskie

Wynika to z faktu, iż większość mogił kwater i cmentarzy wojennych z czasów Wielkiej Wojny zachowała się w formie mniej lub bardziej zdegradowanej, niekiedy wręcz reliktywnej, a brak ochrony lub nieskuteczna ochrona prawna mogą doprowadzić do ich zniszczenia. Wówczas dokumentacja, w tym szczegółowy plan, stają się często jedynym źródłem informacji o zabytku.

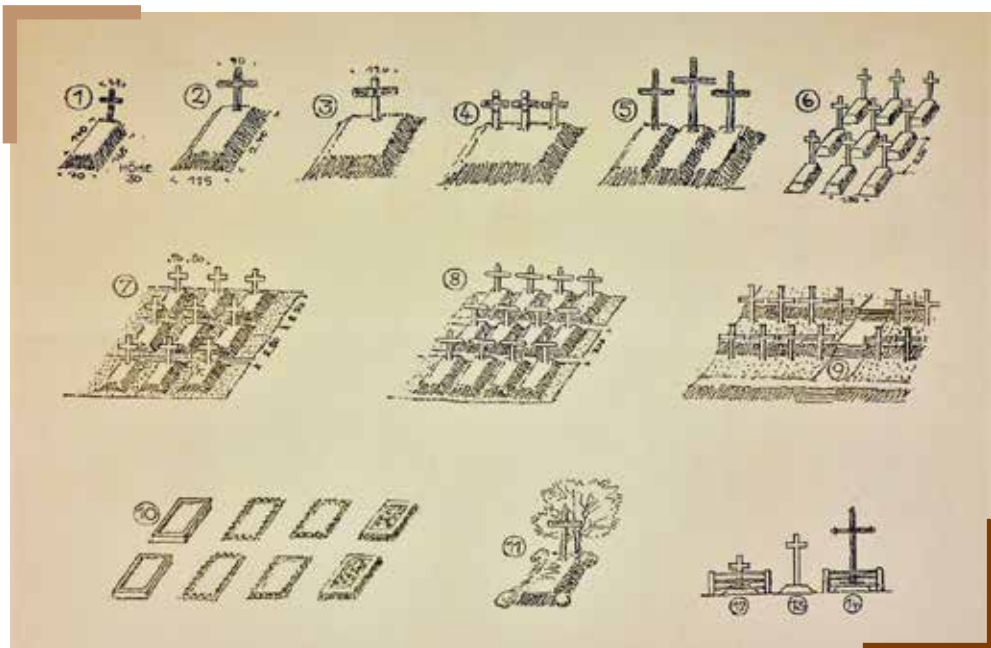
Przed przystąpieniem do prac inwentaryzacyjnych i pomiarowych konieczne jest szczegółowe rozpoznanie powierzchniowe mogiły, kwatery lub cmentarza. W przypadku obiektów znajdujących się w lasach lub na terenach użytkowanych rolniczo najlepiej przeprowadzić je późną jesienią lub wczesną wiosną, gdy wegetacja roślinna stwarza najmniejsze utrudnienia w obserwacji terenowej. Dogodnym okresem jest też bezśnieżna zima. Podstawowe znaczenie przy poszukiwaniu wszystkich zachowanych na powierzchni gruntu elementów rozplanowania obiektu ma doświadczenie osoby prowadzącej prace i jej wiedza o architekturze cmentarzy wojennych²⁸. Powtarzalność rozplanowania mogiły, kwatery i cmentarza oraz ich budowa zgodna ze szczegółowymi wytycznymi, stanowią znaczne ułatwienie przy ich identyfikacji terenowej (ryc. 3, 4).

²⁸ Idea upamiętniania żołnierzy poległych w czasie I wojny światowej oraz architektura cmentarzy wojennych na Wschodzie, na obszarze Generalnego Gubernatorstwa i Ober-Ostu, opracowana na potrzeby niemieckiego Ministerstwa Wojny, została szczegółowo przedstawiona przez Małgorzatę Karczewską (2017, s. 51-76).



Ryc. 3. Szkic projektu rozplanowania cmentarza wojennego z czasów I wojny na Wschodzie. Projekt uwzględnia rozplanowanie wnętrza cmentarza wraz z aleją główną, podziałem na kwatery, umieszczony na osi alei głównej plac oraz pomnik, ogrodzenie z bramą lub furtką i rozmieszczenie zieleni cmentarnej

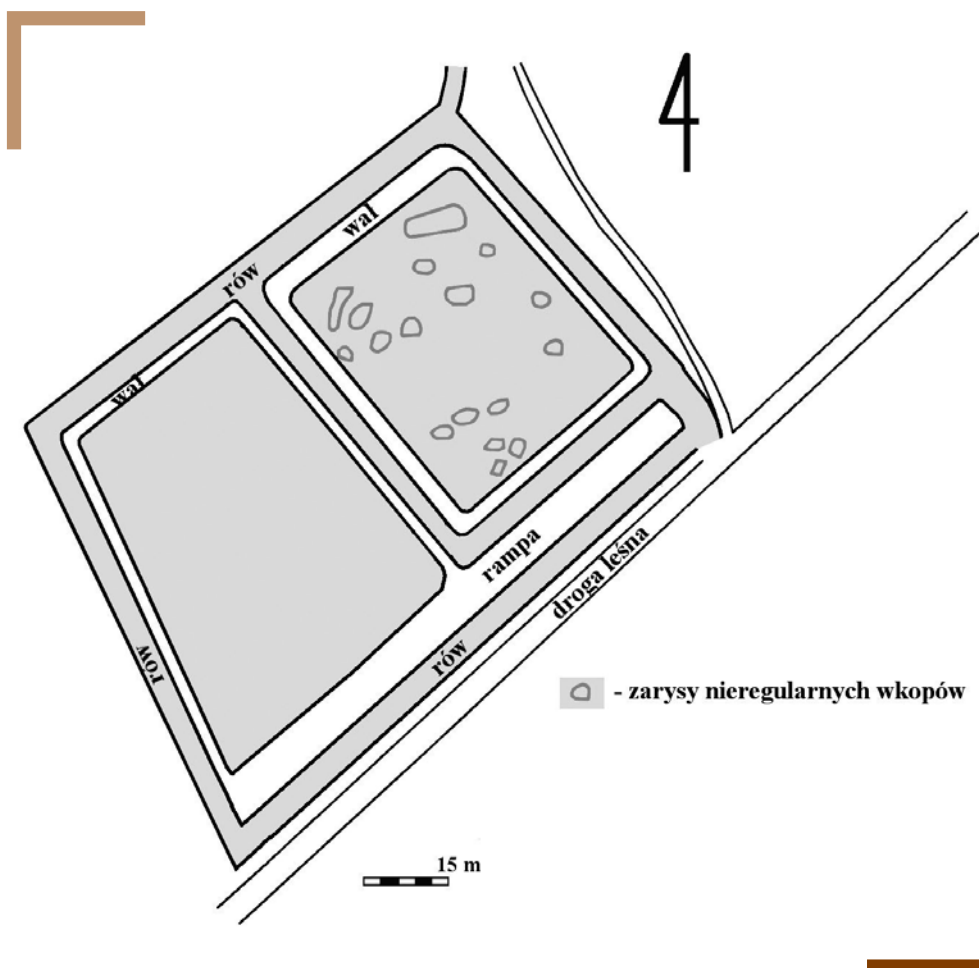
Źródło: Der Friedhof an der Front. September 1917, strony nie numerowane



Ryc. 4. Projekt mogiły jednostkowej i zbiorowej oraz ich rozplanowania w obrębie kwatery lub cmentarza, autorstwa prof. Paula Bonatza. Projekt uwzględnia wymiary mogiły ziemnej, rodzaje jej obudowy i ogrodzenia oraz kompozycję krajobrazową pojedynczej mogiły w stosunku do pojedynczych drzew

Źródło: P. Bonatz, Grabdenkmäler, „Krieger-Ehrung”, Nr 2:1917, Tafel I

Szczegółowe rozpoznanie powierzchniowe cmentarza wojennego powinno doprowadzić przede wszystkim do odnalezienia pozostałości ogrodzenia, które na terenach Generalnego Gubernatorstwa Warszawskiego i podległych zarządowi Ober-Ostu stanowiły najczęściej wał ziemny i rów sanitarny, umieszczony po stronie zewnętrznej lub, rzadziej, wewnętrznej wału. W przypadku dużych założeń, gdy teren cmentarza podzielony był na wyraźnie wyodrębnione przestrzenie, np. na dwie części, z których jedna zawiera groby żołnierzy armii niemieckiej, a druga – żołnierzy armii rosyjskiej, wał i rów sanitarny służyły do ich rozgraniczenia (ryc. 5). Natomiast na obszarze byłych Prus Wschodnich obszar cmentarza wojennego lub kwatery wojennej umieszczonej na cmentarzu wyznaniowym, otaczany był często murem kamiennym.



Ryc. 5. Plan leśnego cmentarza w Przechodach, gm. Grajewo, pow. grajewski, woj. podlaskie. Na planie czytelny jest rów sanitarny rozgraniczający dwa pola grzebalne. Obie przestrzenie otacza niski wał ziemny. Wejście na cmentarz znajduje się w jego południowo wschodnim narożniku. Nieregularne zagłębienia we wschodniej przestrzeni grzebalnej cmentarza mogą być pozostałością po ekshumacji przeprowadzonej w okresie międzywojennym

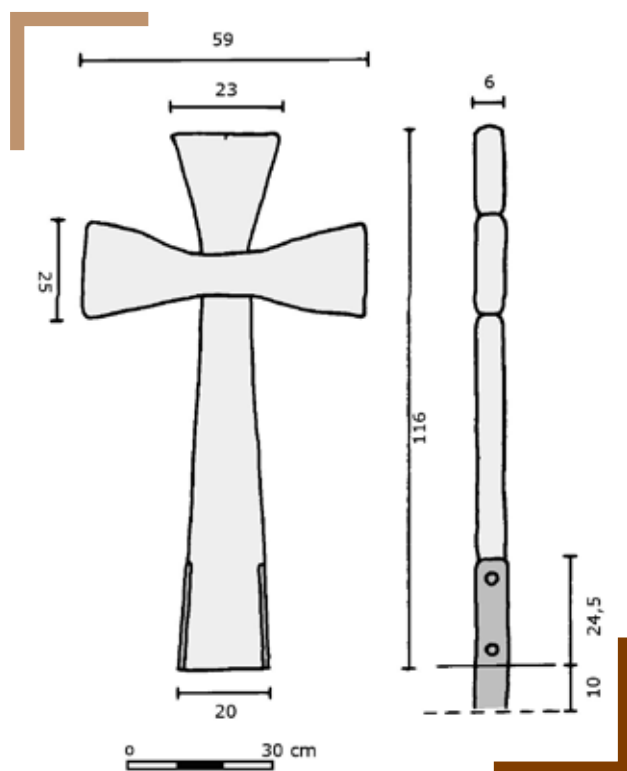
Oprac. Małgorzata Karczewska, Maciej Karczewski

Na obszarze Wschodzie, na cmentarzach zaprojektowanych na planie prostokąta lub zbliżonym, wejście umieszczane było centralnie w jednym z boków ogrodzenia lub, rzadziej, w którymś z narożników (ryc. 5). Przerwa w wale i rowie jest zazwyczaj pozostałością takiego wejścia. Niekiedy, zachowanym elementem bramy lub furtki są też cokoły i filary murowane z kamienia polnego. Należy przy tym odróżnić relikty pierwotnego i wtórnego ogrodzenia przestrzeni cmentarza. W okresie międzywojennym, na obszarze II Rzeczypospolitej Polskiej budowane były często wtórne ogrodzenia z drutu kolczastego rozpiętego na betonowych słupkach. Miały one chronić cmentarz przed dewastacją przez zwierzęta dzikie i gospodarskie. Pozostałościami tych ogrodzeń są zazwyczaj same słupki lub ich fragmenty, rozmieszczone na koronie wału lub po zewnętrznej stronie wału i rowu sanitarnego. Ogrodzenia z wykorzystaniem betonowych słupków wznoszone były również na obszarze byłych Prus Wschodnich, ale tam stanowiły pierwotny element rozplanowania cmentarza.

Do wejścia prowadziła droga, wykorzystująca zastany układ komunikacyjny lub wytyczona podczas budowy cmentarza. Pozostałości tej drogi należy traktować jako integralną część założenia. Na osi wejścia znajdowała się często aleja cmentarna stanowiąca główną oś organizującą przestrzeń nekropolii. Rozdzielała ona kwatery lub rzędy mogił, wydzielone dodatkowo poprzecznymi alejkami. Aleja prowadziła zazwyczaj do położonej na jej osi niewielkiej przestrzeni z krzyżem lub pomnikiem.

Mogiły jednostkowe i zbiorowe miały najczęściej formę niskich kopców ziemnych o znormalizowanych wymiarach (ryc. 4). Ich podstawy niekiedy wzmacniano opaską z ciosów kamiennych lub desek. Drewniane elementy mogił, w tym krzyże, nie zachowały się niemal bez wyjątku (ryc. 6). Również kamienie obramowujące kopce były i są nadal zabierane z cmentarzy i wykorzystywane w celach gospodarczych. Na obszarze byłych Prus Wschodnich sytuacja ta wygląda nieco lepiej, gdyż mogiły często posiadają tam betonowe opaski, a nagrobki wykonywane były z betonu, sztucznego kamienia lub kamienia polnego.

Kwatery na cmentarzach wyznaniowych miały najczęściej tę samą formę rozplanowania, co małe cmentarze wojenne. Na późniejszym obszarze II Rzeczypospolitej Polskiej umieszczano je zazwyczaj w wyodrębnionej przestrzeni, bezpośrednio przy murze cmentarnym. Ta sama zasada obowiązywała na terenie byłych Prus Wschodnich, jednak tam kwatery posiadały często dodatkowe ogrodzenie oraz inne elementy urządzenia przestrzeni, w tym ławki. Na cmentarzach i w obrębie kwater, ławki umieszczane były w ten sposób, aby widoczna była z nich cała przestrzeń nekropolii. Elementy związane z kwaterą mogły znajdować się również w ogrodzeniu cmentarza wyznaniowego. Mogła to być zarówno tablica informacyjna lub kamień z inskrypcją, jak też element architektoniczny, np. filary bramy cmentarnej (ryc. 7).



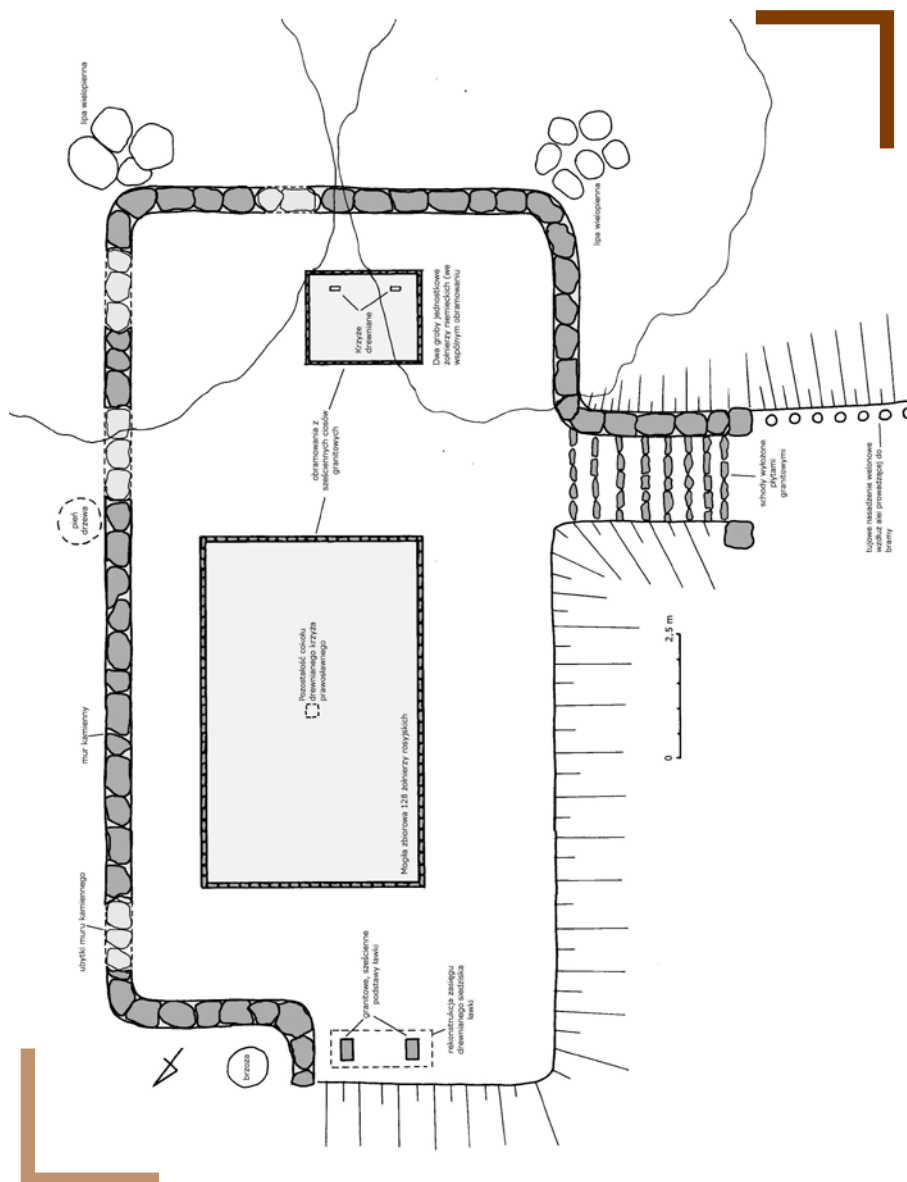
Ryc. 6. Dokumentacja rysunkowa drewnianego, dębowego krzyża znad mogiły jednostkowej żołnierza armii niemieckiej w obrębie kwatery wojennej na cmentarzu ewangelickim w Czyprkach, gm. Miłki, pow. giżycki, woj. warmińsko-mazurskie

Oprac. Małgorzata Karczewska

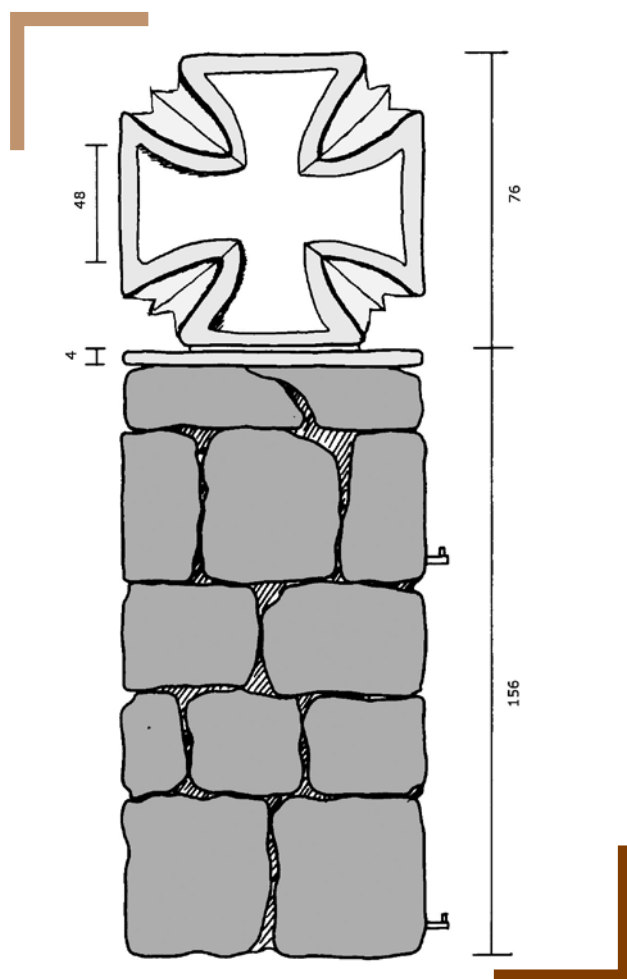
Jeszcze w czasie trwania I wojny światowej, podczas drugiego etapu organizacji cmentarnictwa wojennego, zgodnie z zasadami określonymi przez pruskie Ministerstwo Wojny, dążono do komasowania pochówków z pojedynczych mogił i niewielkich cmentarzy przyfrontowych na budowanych wówczas cmentarzach wojennych²⁹. Pojedyncze mogiły żołnierzy armii niemieckiej na obszarze Prus Wschodnich pozostawiane były bez ekshumacji jedynie w szczególnych przypadkach (ryc. 9). Dążono też do tego, aby wszyscy znani z imienia i nazwiska polegli grzebani byli na cmentarzach i w obrębie kwater w grobach jednostkowych.

W mogiłach zbiorowych najczęściej składano szczątki niezidentyfikowanych żołnierzy. Dlatego mogiły te, zarówno na cmentarzach wojennych, jak też w obrębie kwater na cmentarzach wyznaniowych i położone poza obrębem nekropoli, kryją przede wszystkim szczątki bezimiennych żołnierzy armii rosyjskiej. Mogiły lokowane poza obszarem cmentarza, miały formę tumulusów sypanych na planie prostokąta, rzadziej kwadratu, zwieńczonego wysokim, drewnianym krzyżem prawosławnym. Ich nasyp mógł być

²⁹ Ibidem, s. 35-54.



Ryc. 7. Dokumentacja rysunkowa kwatery żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej na cmentarzu ewangelickim w Czyprkach, gm. Milki, pow. giżycki, woj. warmińsko-mazurskie
 Pomiary: Małgorzata Karczeńska, Maciej Karczewski, Robert Kempa, oprac. Małgorzata Karczeńska



Ryc. 8. Dokumentacja rysunkowa lica filaru bramy cmentarnej na cmentarzu ewangelickim w Czyprkach, gm. Miłki, pow. giżycki, woj. warmińsko-mazurskie

Oprac. Małgorzata Karczewska

terasowany, a podstawa otoczona rowem sanitarnym³⁰. Krzyże, podobnie jak drewniane, ażurowe ogrodzenia ustawiane wokół mogił, zazwyczaj nie zachowały się (ryc. 10).

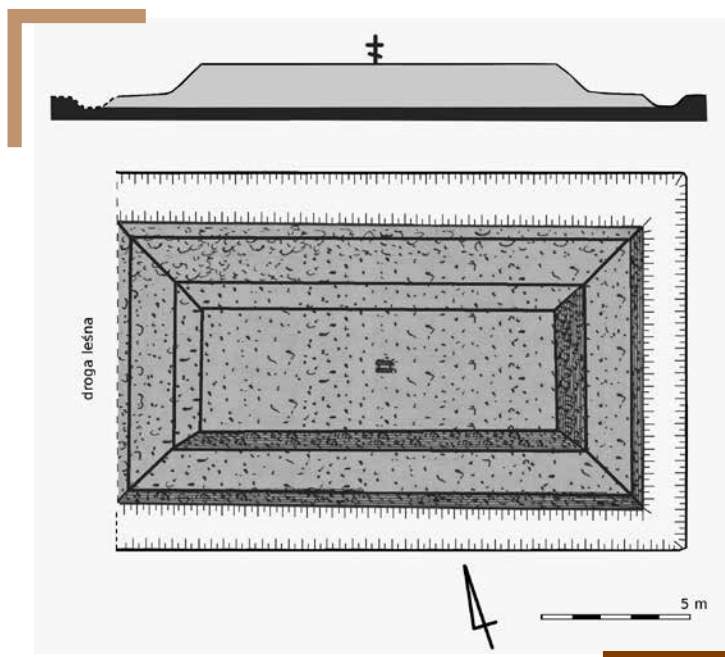
Wyniki szczegółowego rozpoznania napowierzchniowej części cmentarza, kwatery lub mogiły są podstawą do sporządzenia dokumentacji graficznej. Dokumentacja ta przede wszystkim powinna obejmować szczegółowy plan, w uzasadnionych przypadkach również przekrój oraz zwymiarowane rysunki detali, takich jak: nagrobki, krzyże, pomniki. Skala planu musi zostać dostosowana do wielkości inwentaryzowanego obiektu grobownictwa wojennego, tak,

³⁰ Porównaj np. mogiłę w Białogrodach na przedpolu Twierdzy Osowiec: M. Karczewska, M. Karczewski, op. cit., s. 86-88.



Ryc. 9. Pojedyncza mogiła szeregowego Böttichera z 3 Landwehr Eskadron Kürassier Regiment Nr. 5, poległego zimą 1914/1915 r., położona na skraju lasu na gruntach wsi Ranty, gm. Wydmyny, pow. giżycki, woj. warmińsko-mazurskie

Fot. Małgorzata Karczeńska



Ryc. 10. Plan i przekrój mogiły zbiorowej żołnierzy armii rosyjskiej w Białogrodach, gm. Grajewo, pow. grajewski woj. podlaskie

Oprac: Małgorzata Karczeńska, Maciej Karczewski

by wszystkie elementy przestrzenne w jego rozplanowaniu były możliwe do jednolitego odwzorowania³¹. Zatem nie musi to być skala: 1:250, 1:500, 1:1000 lub zbliżona. W przypadku, gdy obok planu zamieszczany jest również przekrój obiektu, skala pozioma i pionowa nie muszą być tożsame, gdyż wymiary pionowe cmentarza lub kwatery są zazwyczaj znacznie mniejsze niż poziome. Trzeba jednak wyraźnie wskazać różnicę w skali odwzorowania poziomego i pionowego, umieszczając tę informację na rysunku lub w legendzie.

Należy również pamiętać, że wymiary elementów ziemnych zdjęte podczas prac inwentaryzacyjnych nie są najczęściej tożsame z ich pierwotnymi wymiarami. W ciągu stu lat, w wyniku niszczenia przez ludzi i / lub erozję, mogły one ulec znacznym przekształceniom. Ich skala, np. częściowe zasypianie i zmiana profilu rowu sanitarnego, czy też zmiana profilu nasypu kurhanu, są możliwe do precyzyjnego określenia jedynie na podstawie wyników wykopalisk archeologicznych. Niemniej, już szczegółowe obserwacje powierzchniowe dają podstawę do określenia kierunków tych przekształceń i hipotetycznego wskazania brakujących elementów.

Integralną częścią każdej kompozycji cmentarza, kwatery lub mogiły była nasadzona intencjonalnie roślinność³². Najczęściej, do czasów współczesnych przetrwała jedynie zieleń wysoka, czyli drzewa. Roślinność zielna uległa z reguły zagłuszeniu w wyniku sukcesji innych gatunków lub została zniszczona na skutek nieprawidłowych zabiegów pielęgnacyjnych, stosowanych na cmentarzach objętych ochroną konserwatorską od lat dziewięćdziesiątych XX w. Zabiegi te obejmują bez wyjątku okresowe koszenie oraz, niekiedy, użycie środków chwastobójczych. Rozmieszczenie zieleni cmentarnej musi zostać zaznaczone na planie obiektu cmentarnictwa wojennego. Inwentaryzacja zieleni wysokiej powinna uwzględniać gatunki poszczególnych drzew oraz określenie ich wieku³³. Rozpoznanie wieku drzew umożliwia wskazanie, które z nich zostały zasadzone intencjonalnie lub rosły w chwili budowy cmentarza, kwatery lub mogiły, które zaś są samosiejkami niezwiązanymi z kompozycją nekropolii. Na planie trzeba zaznaczyć nie tylko rosnące drzewa, ale również pnie ściętego starodrzewu. Pod względem gatunkowym należy również określić krzewy, szczególnie jeśli tworzą one czytelne kompozycje liniowe w formie szpalerów lub wyznaczają granicę cmentarza lub kwatery. Gatunkami szczególnie charakterystycznymi są: dzika róża i głóg³⁴. Oczywiście, ich rozmieszczenie także trzeba zaznaczyć na planie. Największą trudność stanowi identyfikacja roślinności zielnej związanej z cmentarzem, kwaterą lub mogiłą. Z niemieckich źródeł archiwalnych

³¹ W pracach, ze względu na konieczność dokonywania pomiarów, powinny uczestniczyć co najmniej dwie osoby.

³² M. Karczewska, op. cit., s. 75-76.

³³ Najprostszą, chociaż mało precyzyjną metodą określenia wieku rosnącego drzewa jest pomiar jego pierśnicy.

³⁴ M. Karczewska, op. cit., s. 76.

wiadomo, że do obsadzania nasypów mogił wykorzystywane były rośliny okrywowe, przede wszystkim bluszcz i barwinek, zaś wały i rowy sanitarne obsiewano lub darniowano trawą. Były to przy tym rodzime gatunki roślin, niekiedy zimozielone, odporne na warunki atmosferyczne³⁵. Optymalną sytuacją byłoby wykonanie rozpoznania fitosocjologicznego obiektu grobownictwa wojennego przez botanika. Musiałoby ono objąć również najbliższe otoczenie obiektu, ze względu na możliwość odnalezienia tam uciekinierów roślinnych. Przeprowadzenie takich badań w praktyce jest jednak mało realne. Pozostaje zatem wiedza botaniczna osób inwentaryzujących cmentarz, kwaterę lub mogiłę. Dobrym rozwiązaniem jest też zebranie zielnika i przekazanie go do analizy botanikowi. Rozmieszczenie zidentyfikowanych gatunków roślin zielnych, potencjalnie związanych z nekropolą, należy zaznaczyć na jej planie.

Szkice planu, profilu i detali, sporządzone podczas prac terenowych, muszą zawierać wszystkie zidentyfikowane elementy rozplanowania cmentarza kwatery lub mogiły wraz z ich wymiarami. Elementy te są niezbędne do sporządzenia czystorysu dokumentacji. Pod względem formalnym, rysunki planu, profilu i detali powinny uwzględniać podstawowe zasady sporządzania rysunku technicznego. Użyte w nim znaki umowne muszą zostać wyjaśnione w legendzie. Wskazane jest, aby powielaly one znormalizowane znaki wykorzystywane w geodezji i kartografii. W legendzie dołączonej do planu i profilu, poza objaśnieniem znaków umownych, należy umieścić: informację o rodzaju obiektu i ewentualnie jego nazwie własnej (np.: cmentarz wojenny z czasów I wojny światowej, *Ehrenfriedhof*), aktualną nazwę miejscowości na gruntach której jest on położony, adres, nazwę gminy, powiatu i województwa, współrzędne geograficzne, numer geodezyjny działki, określenie rodzaju dokumentacji wraz ze skalą planu (np. szczegółowy plan i przekrój cmentarza), imię i nazwisko autora lub autorów i datę sporządzenia (wykonania prac terenowych).

Dokumentacja fotograficzna

Dokumentacja fotograficzna jest tylko z pozoru najszybszą i najłatwiejszą formą zarejestrowania stanu zastanego zabytku. Jej wykonanie, podobnie jak dokumentacji rysunkowej, wymaga doświadczenia terenowego i znajomości zasad grobownictwa wojennego obowiązujących na obszarze byłych Prus Wschodnich i terenach Królestwa Polskiego, zarządzanych w czasie I wojny światowej przez niemiecką administrację wojskową. Sporządzenie dokumentacji fotograficznej musi zostać poprzedzone szczegółowym rozpoznaniem powierzchniowym mogiły, kwatery lub cmentarza.

Instrukcja opracowania kart ewidencyjnych cmentarzy i Instrukcja AZP określają podstawowe zasady dotyczące dokumentacji fotograficznej i jej

³⁵ Ibidem.

archiwizacji. Pierwsza z nich wprowadza wymóg wykonania *zdjęć najwartościowszych nagrobków i ich elementów oraz całości cmentarza*. Mają to być kolorowe lub czarno-białe odbitki na błyszczącym papierze fotograficznym, o znormalizowanych wymiarach 7,5 x 10,5 cm. Dopuszczalną formą są skany lub wydruki z formatu jpg, odpowiadające trwałością i parametrami fotografiom analogowym. Zakres archiwizacji zdjęć obejmuje ich krótki opis, który należy umieścić na lub obok fotografii na wkładce do karty cmentarza³⁶. *Instrukcja AZP* z jednej strony uwzględnia rozwój techniki fotografii cyfrowej, z drugiej natomiast ogranicza liczbę fotografii jednego stanowiska archeologicznego do czterech ujęć. Co do parametrów zdjęć, instrukcja określa ich format cyfrowy – jpg oraz wprowadza ogólny wymóg: *zdjęcia powinny być ostre, dobrej jakości*. Szczegółowe zasady inwentaryzacji dokumentacji fotograficznej są powiązane z metodą Archeologicznego Zdjęcia Polski. Poza opisem charakterystycznych elementów czytelnych na zdjęciu, wymagane jest również określenie kierunku świata – kierunku ekspozycji fotografii. Istotne jest przy tym, że do dokumentacji trzeba włączyć wersję cyfrową zdjęć, bez konieczności wykonania odbitek analogowych³⁷.

Ze względu na specyfikę obiektów cmentarnictwa wojennego z czasów I wojny światowej, ich stan zachowania, zakres ochrony i tempo destrukcji, za w pełni uzasadnioną należy uznać konieczność wykonywania szczegółowej inwentaryzacji fotograficznej mogił, kwater i cmentarzy. Poza widokami ogólnymi, ujętymi z różnych kierunków ekspozycji, dokumentacja fotograficzna powinna uwzględniać wszystkie elementy związane z rozplanowaniem przestrzeni obiektu: ogrodzenie, wały, rowy sanitarne, bramy, furtki lub ich pozostałości, aleje, kwatery, mogiły zbiorowe, obramowania mogił zbiorowych i jednostkowych (charakterystyczne przykłady), elementy centralne – pomniki i krzyże (wraz ze znajdującymi się na nich inskrypcjami i detalami), zielen cmentarną (wysoką i niską). Ponadto należy wykonać fotografie wszystkich czytelnych na powierzchni śladów zniszczeń i przekształceń (wkopów rabunkowych, miejsc wybierania piasku, pozostałości orki, wtórnych ogrodzeń). W przypadku, gdy na mogiłach zachowały się nagrobki, konieczne jest wykonanie pełnej inwentaryzacji fotograficznej każdego z nich.

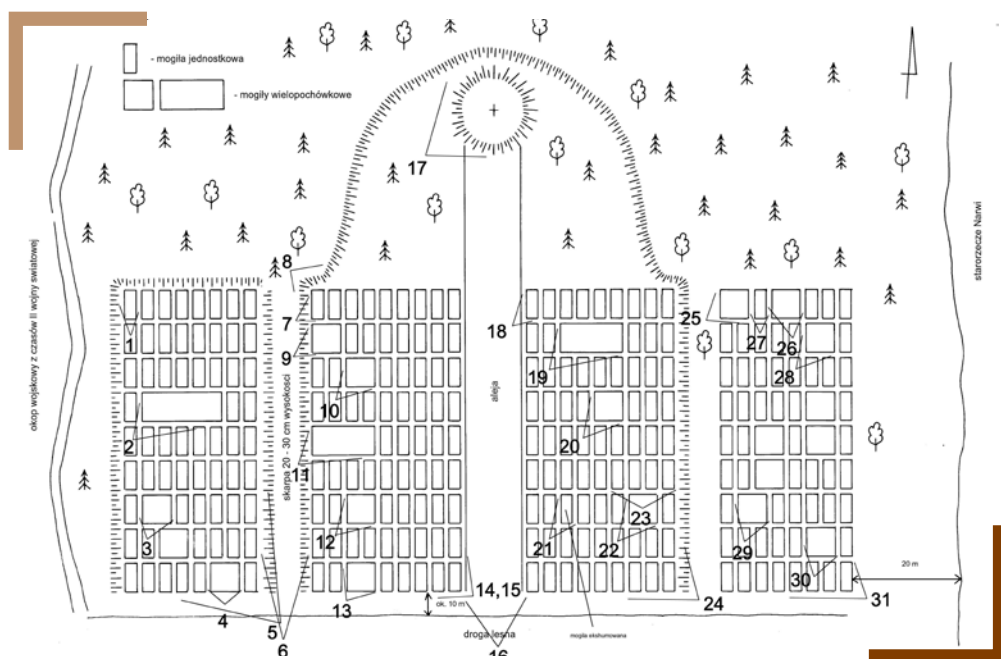
W konsekwencji, powstanie obszerny zbiór fotografii, któremu pełną wartość dokumentacji fotograficznej nada dopiero szczegółowa archiwizacja. Wszystkie pliki cyfrowe muszą zostać opisane w sposób umożliwiający ich jednoznaczny i łatwą identyfikację. Zatem w opisie należy umieścić przynajmniej: numer fotografii, nazwę miejscowości i gminy oraz datę wykonania zdjęcia. W ten sam sposób trzeba opisać katalog zawierający zdjęcia. W katalogu, obok plików cyfrowych z fotografiami, musi się znaleźć inwentarz dokumentacji

³⁶ *Instrukcja opracowania kart ewidencyjnych cmentarzy ...*, s. 7-8.

³⁷ *Instrukcja AZP*, s. 26.

Dokumentacja opisowa

Prace terenowe nie wymagają sporządzania obszernej dokumentacji opisowej. Przy prawidłowo wykonanej inwentaryzacji graficznej i fotograficznej, w tym inwentaryzacji zieleni, wszystkie informacje niezbędne do zamieszczenia w karcie cmentarza, karcie ewidencyjnej mogiły / kwatery / cmentarza wojennego lub w karcie ewidencyjnej obiektu grobownictwa wojennego, będą dostępne na podstawie dokumentacji terenowej, archiwalnej oraz dzięki wynikom



Ryc. 11. Plan cmentarza żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej w Nowosiedlinach, gm. Miastkowo, pow. łomżyński, woj. podlaskie. Stan z 4 kwietnia 2009 r. Na planie zaznaczono kierunki ujęć dokumentacji fotograficznej i numerację kolejnych zdjęć

kwerend bibliograficznych. Wyjątkiem są inskrypcje na nagrobkach, krzyżach i pomnikach. Próba odczytania ich treści z fotografii często kończy się poło-wicznym sukcesem ze względu na znaczne zatarcie napisu lub błędy popełnio-ne w czasie renowacji. Dlatego najbardziej wiarygodne zapisy można uzyskać jedynie na podstawie bezpośredniej analizy samej inskrypcji. Ogromny wpływ na ostateczny wynik ma przy tym doświadczenie osoby odczytującej, w tym znajomość schematów zapisów stosowanych przez wykonawców nagrobków. Sposób przepisania inskrypcji musi uwzględniać jej układ na nagrobku, krzy-żu lub pomniku – np.: „Hier ruhet in Gott / Gustav Stasko / Untffz. 1. / 147, / * d. 28.3.1893 / Er starb fürs Vaterland / am 30.12.1914”, „HIER RUHT DER RESERVIST / SELVESTER SCHLOSSARZICK / V.D. SCHEINWERFER ABT. LÖTZEN / LANDSTM. / MUHRMANN / III LANDST. BATL. SCHWERIEN / 3. KOMP“ lub „Hier ruhen / 3 unbekannte / deutsche Krieger / + 1914-15“³⁸.

Każdy rodzaj dokumentacji jest ważny. Nawet pojedyncza fotografia, szkic lub notatka stają się z czasem istotnym źródłem archiwalnym. Muszą one jednak spełniać jeden istotny warunek: każda dokumentacja, nawet najdrob-niejsza, powinna być tak opisana i zarchiwizowana, aby można ją było, nawet po latach, precyzyjnie osadzić w czasie i przestrzeni. Bez takiej informacji, fotografia, szkic czy notatka będą wymagały od przyszłego badacza żmudnej próby identyfikacji, która najczęściej przyniesie ograniczone efekty, a w skraj-nych przypadkach dokumentacja ta stanie się nieprzydatna do szczegółowych analiz.

Bibliografia

- Ajdacki P., *Szlakiem Wielkiej Wojny na Mazowszu. Cmentarze wojenne z lat 1914-1920. Tannenberg-Denkmal*, Otwock 2014.
- Archeologiczne Zdjęcie Polski. Instrukcja sporządzania dokumentacji badań powierzch-niowych oraz wypełniania karty ewidencyjnej zabytku archeologicznego, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa 2016.
- Bonatz P., *Grabdenkmäler*, „Krieger-Ehrung”, Nr 2:1917, s. 3-4.
- Cel i zakres ewidencji zabytków nieruchomych*, Narodowy Instytut Dziedzictwa w War-szawie, Warszawa 2011.
- Chojnacki J., *Słownik polskich nazw miejscowości w b. Prusach Wschodnich i na obszarze b. Wolnego Miasta Gdańska*, Poznań 1946.
- Der Friedhof an der Front. Anweisung zur Anlage und Ausgestaltung unserer Krieger-friedhöfe. Herausgegeben von der Etappen-Inspektion 6. Künstlerische Beratungsstelle für Kriegergräber der 6. Armee*, September 1917, strony nie numerowane.
- Drogomir J., *Polegli w Galicji Zachodniej 1914-1915 (1918). Wykazy poległych, zmarłych i pochowanych na 400 cmentarzach wojskowych w Galicji Zachodniej*, t. I, Tarnów 1999.

³⁸ Przykładowe inskrypcje z nagrobków na cmentarzach wojennych w Kamionkach, gm. Giżycko, Kożuchach Wielkich, gm. Giżycko i Krukłankach, gm. loco, pow. giżycki, woj. warmińsko-mazur-skie.

- Drogomir J., *Polegli w Galicji Zachodniej 1914-1915 (1918). Wykazy poległych, zmarłych i pochowanych na 400 cmentarzach wojskowych w Galicji Zachodniej*, t. II, Tarnów 2002.
- Drogomir J., *Polegli w Galicji Zachodniej 1914-1915 (1918). Wykazy poległych, zmarłych i pochowanych na 400 cmentarzach wojskowych w Galicji Zachodniej*, t. III, Tarnów 2005.
- Duda O., *Cmentarze I wojny światowej w Galicji Zachodniej*, Warszawa 1995.
- Instrukcja opracowania kart ewidencyjnych cmentarzy*, Narodowy Instytut Dziedzictwa w Warszawie, Warszawa 2011.
- Karczevska M., *Cmentarze wojenne z czasów I wojny światowej w krajobrazie powiatu giżyckiego*, [w:] *Wielka Wojna na Mazurach 1914-1915. Studia z dziejów Frontu Wschodniego I wojny światowej*, R. Kempa red., Giżycko 2014, s. 381 – 392.
- Karczevska M., *Stan zachowania miejsc pamięci I wojny światowej na terenie powiatu giżyckiego*, [w:] *Dziedzictwo Wielkiej Wojny w krajobrazie powiatu giżyckiego*, R. Kempa red., Giżycko 2015, s. 69 – 104.
- Karczevska M., *Sto lat będą trwać bez opieki niczyjej ... Cmentarze wojenne z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim*, Białystok 2017.
- Karczevska M., Karczewski M., *Pro Patria. Miejsca pamięci I wojny światowej na przedpolu Twierdzy Osowiec*, Białystok 2015.
- Knercer W., *Cmentarze wojenne z okresu I wojny światowej w województwie olsztyńskim*, Warszawa 1995.
- Masłoń A., *Cmentarze wojenne ziemi kętrzyńskiej w obiektywie*, [w:] *Wielka Wojna na ziemi kętrzyńskiej*, A. Masłoń, D. Burdyło red., Kętrzyn 2015, s. 81-125.
- Masłoń A., *Echa I wojny światowej zapisane w krajobrazie ziemi kętrzyńskiej*, [w:] *Wielka Wojna na ziemi kętrzyńskiej*, A. Masłoń, D. Burdyło red., Kętrzyn 2015, s. 57-79.
- Traba R., *„Wschodniopruskość”. Tożsamość regionalna i narodowa w kulturze politycznej Niemiec*, Poznań-Warszawa 2005
- Zalewska A., Kiarszys G., *Absent Presence of Great War Cemeteries in the Municipality of Bolimow, Central Poland*, [w:] *The Materiality of Troubled Past Archaeologies of Conflicts and Wars*, A. Zalewska, J. M. Scott, G. Kiarszys red., Warszawa-Szczecin 2017, s. 55-82.



**Anna I. Zalewska¹, Dorota Cyngot²,
Jacek Czarnecki³, Grzegorz Kiarszys⁴**

*Miejsca spoczynku poległych
w toku Wielkiej Wojny nad Rawką
i Bzurą – ich zaistnienie, trwanie
i zanik ... oraz poznanie i ochrona*

¹ Instytut Archeologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie,
Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie

² Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie

³ Collegium Civitas w Warszawie, Fundacja Przydrożne Lekcje Historii

⁴ Uniwersytet Szczeciński

Członkowie zespołu powołanego do realizacji projektu
pt. *Archeologiczne Przywracanie Pamięci o Wielkiej Wojnie*

Wprowadzenie

Przedmiotem omówienia w niniejszym rozdziale są, z jednej strony, przyczyny i bezpośrednie następstwa zaistnienia miejsc spoczynku żołnierzy poległych na jednym z odcinków frontu wschodniego Wielkiej Wojny, który na przełomie 1914 i 1915 roku zatrzymał się w rejonie dolnej Bzury i Rawki, z drugiej zaś strony – złożona w swej naturze *obecność* tych miejsc, która wymaga od żyjących współcześnie działań na rzecz ich lokalizacji, poznania i ochrony. Zarówno proces rozpoznawania, lokalizowania, interpretowania i dokumentowania miejsc spoczynku poległych, jak i kwestia ich uobecniania w pamięci kulturowej (np. poprzez uczytelnianie ich w krajobrazie), należą do złożonych, długotrwałych. Wymagają one korelacji wyników uzyskanych z użyciem różnego rodzaju danych: zastanych, jak np. spisów i wykazów cmentarzy w rejonie Rawki i Bzury, oraz wywołanych, np. numerycznych modeli terenu pozwalających na określenie stanu zachowania poszczególnych miejsc spoczynku współcześnie. Skupiamy się tu na ukazaniu efektów kilku spośród wielu dokonanych korelacji informacji pisanych, ikonograficznych, materialnych i mówionych (oralnych), pokazując ich wzajemne powiązania.

Rozdział rozpoczynamy od refleksji nad sensownością przywracania pamięci o pierwszej wojnie światowej. Następnie zarysowujemy tło historyczne, tj. szkicujemy kontekst pierwotny, w którym doszło do depozycji szczątków poległych żołnierzy na obszarze objętym badaniami archiwalnymi i archeologicznymi, prowadzonymi w ramach projektu pt. *Archeologiczne Przywracanie Pamięci o Wielkiej Wojnie. Materialne pozostałości życia i śmierci w okopach na froncie wschodnim oraz stan przemian krajobrazu pobitewnego w rejonie Rawki i Bzury (1914-2014)* (dalej: APP)¹. W kolejnej części rozdziału szkicujemy następujący po pierwszej wojnie światowej proces wydobywania się z jej skutków ludności zamieszkującej tereny pobojuwiska, obarczone przebiegiem i następstwami działań zbrojnych – idziemy tropem odnotowanych w archiwaliach gmin Żyrardów i Wiskitki² miejsc spoczynku poległych żołnierzy, pośród pól, sadów, lasów i siedzib ówczesnych mieszkańców byłego pola bitwy. Właśnie na tym etapie procesu podepozycyjnego dostrzegamy początki kształtowania się mechanizmów, które doprowadziły do aktualnej kondycji miejsc spoczynku poległych.

Następnie wskazujemy zastosowane metody i etapy procesu badawczego, którego wyniki mogą skutkować przywróceniem pamięci ludzkiej o zapomnianych miejscach chowania poległych oraz otoczeniem ich ochroną. Dobiegający końca w 2018 roku, a zainicjowany w roku 2014 proces nazwaliśmy archeologicznym przywracaniem pamięci o Wielkiej Wojnie. Terenowy etap prac badawczych był poprzedzony badaniami archiwalnymi i obserwacją uczestniczącą, które łącznie – w pewnym stopniu – pozwoliły na rozpoznanie ogromnego, wciąż nie dość wykorzystanego potencjału źródłowego i światopoglądowego podjętego tematu. Jak mamy nadzieję, projekt ten przyczyni się do intensyfikacji prac badawczych, również historyków, socjologów, kulturoznawców, a tym samym do wzrostu zainteresowania tematem Wielkiej Wojny na tym terenie, i na tym tle – polskiej tożsamości.

Przywołujemy tu dla zobrazowania procesu podepozycyjnego, w tym odkrywczego i poznawczego, wybrane konkretne przykłady miejsc spoczynku poległych. Wybór materiału egzemplifikacyjnego, dokonany na potrzeby tego rozdziału, zamyka się w obszarze jednej z czterech gmin objętych badaniami – gminy Wiskitki (powiat żyrardowski, województwo mazowieckie), na którym zlokalizowanych

¹ Projekt APP został przyjęty do finansowania przez Narodowe Centrum Nauki na lata 2014-2018; nr projektu NCN – Sonata BIS – nr 2013/E/HS3/00406. Projekt jest realizowany z inicjatywy i pod kierownictwem dr hab. Anny Zalewskiej przy Instytucie Archeologii i Etnologii PAN.

² Obecna gmina Wiskitki powstała w 1954 roku z połączenia gminy wiejskiej Żyrardów-Wiskitki (istniała w latach 1940-1954, z siedzibą gminy w Żyrardowie), z gminą Guzów (istniała do 1954 r., z siedzibą w Miedniewiczach). W okresie międzywojennym i w czasie I wojny na tym terenie istniały dwie odrębne gminy wiejskie: gmina Żyrardów (z siedzibą w Żyrardowie) i gmina Wiskitki (z siedzibą w Wiskitkach), wchodzące w obręb powiatu błońskiego (istniejącego w latach 1869-1948, z ośrodkiem administracyjnym w Grodzisku Mazowieckim). Omawiane w artykule dokumenty dotyczą lat 1914-1915, a więc okresu funkcjonowania dwu odrębnych gmin: Żyrardów i Wiskitki, jednak akta te określone zostały nazwą łączną – gminy Żyrardów-Wiskitki, właściwą dla sytuacji późniejszej i obowiązującej do roku 1954.

zostało trzynaście obiektów o charakterze cmentarnym (zestawienie poniżej, por. tabela 1). Cmentarze te są ściśle powiązane ze sobą kontekstem pierwotnym, tj. działaniami wojennymi z lat 1914-1915. Są też powiązane z tego typu miejscami spoczynku żołnierzy w sąsiadujących gminach, spośród których pod względem liczebności wyróżnia się gmina Bolimów³. Rozdział zamyka refleksja nad zagrożeniami, jakie towarzyszą materialnemu dziedzictwu czasu wojny – których sednem są, w naszej opinii, właśnie miejsca chowania żołnierzy – oraz nad przyczynami, następstwami i problematycznością trwania miejsc spoczynku obok nas, tu i teraz.

Taniec furii, z masową śmiercią w tle

Opisując wybuch pierwszej wojny światowej z perspektywy Europejczyków, Michael S. Neiberg użył w tytule terminu *taniec furii*, po czym na ponad 290 stronach skutecznie dowiódł, że to właśnie ta wojna wciąż winna być postrzegana jako *gorzkie memento, że wojny wykazują tendencję do kierowania się własnymi regułami i niszczenia nawet tych, którzy je pozornie wygrywają*⁴.

Z perspektywy ostatnich lat, w trakcie których zaangażowani byliśmy w archeologiczne przywracanie pamięci o tej wojnie również w centralnej Polsce, oczywisty wydaje się fakt, że jedną z kluczowych reguł wojny totalnej jest jej **masowa śmiertelność, a skutkiem tego masowa obecność miejsc spoczynku poległych, która nie zawsze przekłada się na powszechność pamięci o wydarzeniach** (ich przyczynach, przebiegu i skutkach) **ją powodujących**.

Gdy w Europie w 1914 roku rozpętała Wielką Wojnę, nikt nie spodziewał się, że weźmie w niej udział łącznie około 65 milionów żołnierzy, spośród których niemal 10 milionów poległ⁵, a ponad 21 milionów odniosło rany, w wielu przypadkach skutkujące trwałym kalectwem.

W toku tej wojny doszło też do tragedii nie mającego wówczas własnego państwa narodu polskiego: wielu mężczyzn zostało wcielonych w szeregi armii zaborczych. W sumie, ponad 3,3 miliona Polaków służyło w latach 1914-1918 w armiach niemieckiej, rosyjskiej i austro-węgierskiej; w obcych mundurach śmierć poniosło nawet do 500 tysięcy Polaków⁶, ponad 800 tysięcy było rannych. To, czego nie sposób było przewidzieć jeszcze latem 1914 roku, stało się faktem już jesienią tegoż roku: większość działań militarnych frontu wschodniego

³ Por. A.I. Zalewska, D. Cyngot, *Problem zanikania pamięci o miejscach spoczynku żołnierzy poległych w walkach nad Rawką i Bzurą w latach 1914-1915*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Archaeologica”, 2017, t. 32, s. 131-173; A.I. Zalewska, G. Kiarszys, *Absent presence of Great War cemeteries in the municipality of Bolimów, Central Poland* [w:] A. Zalewska, J.M. Scott, G. Kiarszys (red.), *The Materiality of Troubled Past. Archaeologies of Conflicts and Wars*, Warszawa – Szczecin, 2017, s. 55-81.

⁴ M.S. Neiberg, *Taniec furii. Wybuch pierwszej wojny światowej oczami Europejczyków*, Kraków 2013, s. 293.

⁵ P. Hart, *I Wojna Światowa 1914-1918. Historia Militarna*, Poznań 2014, s. 540.

⁶ Ibidem.

przetoczyła się przez teren rozdartej między trzech zaborców dzisiejszej Polski, pozostawiając groby, zgłiszczą oraz wielkie straty ludzkie, materialne i kulturalne. Był to ważny, złożony i zawiły etap polskiej trudnej drogi do odzyskania Niepodległości.

Ogólnie, na wschodzie, w tym w Polsce, pamięć o pierwszej wojnie światowej nie była dotychczas pielęgnowana i utrwalana. Taką diagnozę zawarł Maciej Górny w tomie jubileuszowym pisma „Herito. Dziedzictwo, kultura, współczesność”, który ukazał się w roku 2014, tj. wiek od wtargnięcia na ziemie dzisiejszej Polski wojny totalnej. Pozostawiła ona *żniwo śmierci*, wokół którego nad badanym przez nas obszarem zaległo milczenie, z czasem pogłębione narastającą niepamięcią.

Jest wiele powodów, dla których pamięć o pierwszym ze światowych konfliktów nie wszędzie była podtrzymywana w równym stopniu. Na przykład w Polsce znaczenie społeczne i historiograficzne Wielkiej Wojny oraz społeczna (w tym humiczna) istota wydarzeń i procesów zainicjowanych w latach 1914-1918 były bardzo wątle – względem Europy Zachodniej. Szansą na przywrócenie pamięci o Wielkiej Wojnie *byłoby pokazanie, jak blisko wiąże się ona z wydarzeniami istotnymi dla wspólnot narodowych i lokalnych: z utworzeniem, bądź odzyskaniem niepodległości, końcem świata imperiów i początkiem Europy narodów, w której żyjemy do dzisiaj*⁷.

To założenie, obok szeregu innego typu argumentów (bardziej egzystencjalnych i aksjologicznych niż historiograficznych czy pamięcioznawczych, które opisujemy w innym miejscu⁸) towarzyszyło również nam, gdy w 2014 roku rozpoczynaliśmy *Archeologiczne przywracanie pamięci o Wielkiej Wojnie nad Rawką i Bzurą*.

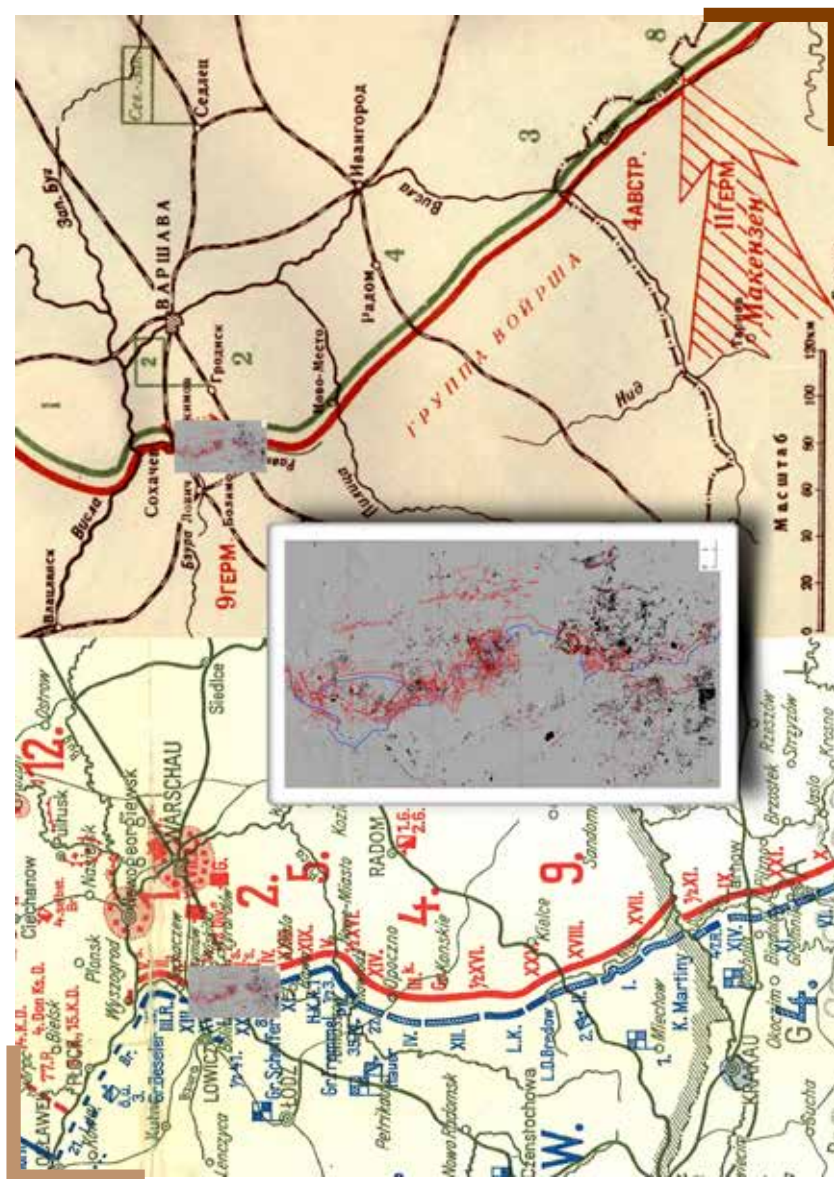
Poprzez projekt naukowy realizowany w latach 2014-2018 dowodzimy, że zostały po niej liczne ślady, które mogą być pobudkami do refleksji. Ślady wojennej codzienności, w tym śmierci, obecne są zwłaszcza tam, gdzie front zatrzymał się na wiele miesięcy. Przywołane badania odnoszą się do jednego z pozostałych po takiej sytuacji pobojuwisk frontu wschodniego na odcinku między Sochaczewem (na północy) a Skierniewicami (na południu).

Zasadniczymi celami badawczymi, które uznaliśmy za priorytetowe dla projektu APP, są:

1. przywrócenie pamięci o froncie wschodnim I wojny światowej i pobudzenie refleksji nad wartością poznawczą i sprawczością krajobrazów naznaczonych wojną, które traktujemy jako swego rodzaju materialne przestrogi dla współczesnych;
2. zaktualizowanie wyobrażeń o uczestnikach walk, w tym Polakach; o specyfice i następstwach działań zbrojnych w centralnej Polsce;
3. wzbogacenie wiedzy o życiu i śmierci żołnierzy w okopach Wielkiej Wojny;

⁷ M. Górny, *Niezbýt wielka wojna*, „Herito. Dziedzictwo, kultura, współczesność”, 2014, s. 43.

⁸ Por. A.I. Zalewska, D. Cyngot, op. cit.



Ryc. 1. Obszar badań projektu pt. *Archeologiczne Przywrócenie Pamięci o Wielkiej Wojnie. Materiał pozostałości życia i śmierci w okopach na froncie wschodnim oraz stan przemian krajobrazu pobitego w rejonie Rawki i Bzury*, zobrazowany numerycznym modelem terenu, na którym: wskazano (kolorem czerwonym i czarnym) zweektoryzowane materiałne ślady działań wojennych 1914-1915 oraz na którym schematycznie zaznaczono linię frontu (kolorem niebieskim i czerwonym). Numerami (od północy: 27, 18, 15, 23, 24, 14, 5, 6, 16 i 26) oznaczone zostały miejsca, w których odnaleziono w toku APP z użyciem archeologicznych metod inwazyjnych szczątki poległych. Tło stanowi mapę archiwalne obrazujące przebieg frontu w roku 1915

Opracowanie graficzne A. Zalewska, dane z archiwum projektu APP

4. zlokalizowanie i zdelimitowanie zapomnianych cmentarzy wojennych oraz zapewnienie godnego pochówku szczątkom poległych odnalezionym na pobojowisku w toku badań APP;
5. udokumentowanie i interpretacja aktualnego stanu zachowania unikalnego krajobrazu pogazowego stanowiącego kontekst inicjacji bojowego użycia broni chemicznej;
6. objęcie ochroną i konserwacją wybranych unikalnych materialnych reliktów Wielkiej Wojny, rozpoznanych w trakcie *archeologicznego przywracania pamięci* (zwłaszcza na terenie Puszczy Bolimowskiej).

W niniejszym rozdziale skupiamy się na dwóch z wymienionych powyżej celów, tj. 1 i 4.

Proces poznawczy APP odnoszący się do miejsc spoczynku poległych żołnierzy zarysowujemy najpierw na poziomie ogólnym. Następnie na konkretnych przykładach staramy się wykazać, że sama materialna obecność czytelnych w terenie własnych form krajobrazowych, które są relikami mogił zbiorowych i / lub cmentarzy wojennych, jest niewystarczająca dla zachowania pamięci o przeszłych wydarzeniach.

Wynika to w dużej mierze ze specyfiki procesu pierwotnego (w tym przypadku chowania poległych żołnierzy bezpośrednio podczas walk i tuż po walkach), w trakcie którego doszło do ukonstytuowania miejsc spoczynku żołnierzy w rejonie Rawki i Bzury, oraz z charakteru wczesnej fazy procesów wtórnych (w tym – pierwszych powojennych ekshumacji), którą to fazę trudno w wielu aspektach odróżnić od pierwotnej.

Walki w rejonie dolnej Bzury i Rawki 1914-1915

W rozważaniach nad miejscami spoczynku poległych w latach 1914-1915, z których częściowe wnioski prezentujemy w tym rozdziale, bardzo ważne jest zarysowanie kontekstu historycznego, w którym doszło do walk w rejonie Rawki i Bzury, skutkujących depozycją szczątków licznych żołnierzy w wielu miejscach. Szerzej tło historyczne tych wydarzeń zostało naszkicowane i / lub szczegółowo opisane w innych publikacjach⁹, dlatego poniżej jedynie sygnalizujemy wybrane wydarzenia historyczne, które doprowadziły

⁹ Por. B. Jagiełło, *Bitwa nad Rawką, grudzień 1914-lipiec 1915*, „Żyrardowski Rocznik Muzealny”, R. 4, nr 5:1996, s. 19-25; A.I. Zalewska, *Roadside Lessons of Historical Awareness and Sensitivity. The Roles, Meanings and Efficacy of the Material Remains of The Great War*, „Sensus Historiae”, vol. XIII (2013/4), s. 103-119; A.I. Zalewska, *Archeologie współczesnych konfliktów jako praktykowanie prospołecznej archeologii. Przykład wartości epistemologicznej i aksjologicznej archeologii Wielkiej Wojny*, [w:] A.I. Zalewska (red.), *Archeologia współczesności*, Warszawa 2016, s. 125-140; P.M. Rozdźewski, J. Wojewoda, *Bzura Rawka 1914-1915. Wielka Wojna na terenie powiatu sochaczewskiego*, Sochaczew 2013; S. Kaliński, *Bolimów 1915*, Warszawa 2015; A.I. Zalewska, J. Czarnecki, *Ślady i świadectwa Wielkiej Wojny nad Rawką i Bzurą*, Warszawa 2016.

do ustabilizowania się frontu na odcinku między Sochaczewem a Skierniewicami oraz do konieczności wypracowania reguł postępowania w związku z masową śmiercią żołnierzy. Uwagę w tym rozdziale skupiamy na wybranym studium przypadku, jakim jest fragment obszaru objętego badaniami APP w granicach dzisiejszej gminy Wiskitki, pełniący w latach 1914-1915 funkcję zaplecza armii rosyjskiej.

Już 26 listopada 1914 roku pod hasłem *Bitwa w Polsce*, w zestawieniu chronologicznym sporządzonym na podstawie meldunków niemieckiego sztabu generalnego oraz austro-węgierskiego sztabu generalnego zapisano, że: *bitwa w rosyjskiej części Polski przyjęła na dużym odcinku frontu charakter wojny pozycyjnej*. Towarzyszyła temu również informacja, że w walkach oddziałów generała Mackensena pod Łodzią i Łowiczem rosyjska 1 i 2 armia oraz oddziały 5 armii poniosły ciężkie straty. Pod kolejnymi datami sygnalizowane były tego następstwa:

Oprócz wielu zabitych i rannych, Rosjanie stracili nie mniej niż 40 000 jeńców, którzy nie są ranni. Fakt, że pomimo tak znacznych sukcesów niemiecka strona nie zdołała wywalczyć *rozstrzygnięcia*, tłumaczony był tym, że do walk wciąż wkraczały *kolejne duże siły wroga ze wschodu i południa*¹⁰.

W świetle sporządzanych przez Dowództwo Frontu Wschodniego (w oryg. *Oberbefehlshaber-Ost*) meldunków, w walkach pod Włocławkiem, Kutnem, Łodzią i Łowiczem wzięła ona do niewoli ponad 80 000 Rosjan, którzy nie byli ranni, w zaledwie 20 dni, tj. od 11 listopada do 1 grudnia. Również w pierwszej połowie grudnia doszło do licznych porażek wojsk rosyjskich, pod Łodzią i pod Łowiczem.

W walkach tych Rosjanie ponieśli ogromne straty, zadane im przede wszystkim przez ciężką artylerię niemiecką. W opinii sztabowców, *opuszczone okopy rosyjskie były wypełnione poległymi*:

Jeszcze nigdy w ciągu wszystkich walk armii Wschód, nawet pod Tannenbergiem, nasze wojska nie musiały brnąć przez tak liczne zwłoki rosyjskich żołnierzy, jak podczas walk o Łódź, Łowicz i w ogóle pomiędzy Pabianicami a Wisłą

– zapisano w propagandowym, pisany „ku pokrzepieniu serc” meldunku z 12 grudnia 1914 roku¹¹.

Tak wymęczona strona rosyjska wyhamowała działania poprzez stabilizację linii frontu. Kwatera Główna Najwyższego Głównodowodzącego (w oryg. *Ставка Верховного Главнокомандующего*) 29 listopada 1914 roku zadecydowała, by armie rosyjskie, oparłszy się na naturalnych przeszkodach terenowych, przetrwały zimę statycznie. W efekcie, od Prus Wschodnich (dziś Warmia

¹⁰ *Meldungen*, [w:] *Der Völkerkrieg. Eine Chronik*, Stuttgart 1916, s. 39-47.

¹¹ *Ibidem*.

i Mazury) przez Ziemię Łódzką, Mazowsze, Kielecczynę, południową Lubelszczyznę po Małopolskę i Podkarpacie ciągnęły się fortyfikacje polowe. Na tzw. *ziemi niczyjej* – pomiędzy liniami frontu wrogich wojsk – *zalegała śmierć*. Rozprzestrzeniała się ona bez przerwy wokół tych, którzy usiłowali za życia *żyć się z myślą o śmierci*¹².

Strona rosyjska, stopniowo i na wielu odcinkach zmuszana do odwrotów, zrezygnowała z planowanej uprzednio ofensywy w kierunku Śląska i Poznania. Począwszy od drugiej połowy grudnia, w Polsce armie rosyjskie skupiały swoje siły na utrzymaniu nowo przygotowanych pozycji od Bzury i Rawki na północy po Pilicę i Nidę na południu. Od tego czasu meldunki, że wojska toczą ciężkie, krwawe, nierozstrzygalne *walki o odcinek Bzury i Rawki*, napływały do generacji obydwu stron walczących aż po wczesną wiosnę 1915 roku.

Walki od stycznia do marca 1915 roku generowały masową żołnierską śmierć. Wgląd w charakter tego typu sytuacji składających się na proces depozycyjny szczątków poległych żołnierzy, w tym również w towarzyszącą mu masowość śmierci, zarówno po stronie rosyjskiej, jak i niemieckiej, dają zarówno zapisy świadectw pozostawione przez obydwie strony, jak i archiwalia z czasu wojny i okresu powojennego, odnoszące się bezpośrednio lub pośrednio do przestrzeni dzisiejszej gminy Wiskitki.

O okopach *dosłownie zawalonych trupami rosyjskich i niemieckich żołnierzy*¹³ pozostawił świadectwo między innymi generał Wasilij Iosifowicz Romejko-Gurko (1864-1937), wskazując to jako powód konieczności *kopania nowych okopów*, gdyż *stare transzeje zakopano, traktując je jako zbiorowe mogiły*. Generał stacjonował w posiadłości rodziny Sobańskich w Guzowie (znajdującym się na terenie dzisiejszej gminy Wiskitki), zarekwirowanym w czasie pierwszej wojny światowej, gdzie funkcjonował zarówno sztab armii rosyjskiej, jak i lazaret, do którego zwożono licznych rannych, i w pobliżu którego chowano poległych.

W miarę rozwoju działań wojennych problem leczenia rannych i chowania poległych narastał, proporcjonalnie do zwiększania się ich liczby, także na interesującym nas odcinku frontu – w okopach wzdłuż linii Rawki i Bzury. *Zakopywałem się w ziemię i byłem świadkiem, jak pop codziennie grzebał po kilkadziesiąt trupów* – tak generał Józef Dowbór-Muśnicki wspomina walki 14 Pułku Strzelców Syberyjskich, prowadzone pod ostrzałem artyleryjskim w pobliżu wsi Bartniki, na południe od Bolimowa,

¹² A. Kuzniecowa. *Pamiętnik z frontu (1914-1915) szeregowego Andrieja Kuzniecowa*, tłumaczenie A. Czapiuk, maszynopis, archiwum projektu APP (niedatowany, niepaginowany). Szerzej na temat śmierci na ziemi niczyjej por. A.I. Zalewska, J. Czarnecki, op. cit.

¹³ V. Gurko [Gourko], *War and Revolution in Russia 1914-1917*, New York 1919, s. 107-108. Szerzej na ten temat porównaj: A.I. Zalewska, J. Czarnecki, *Ślady i świadectwa Wielkiej Wojny nad Rawką i Bzurą*, Warszawa 2016, s. 30.



Ryc. 2. Żołnierze armii rosyjskiej: w okopach pod Guzowem (powyżej) oraz polegli – na dziedzińcu posiadłości rodziny Sobańskich w Guzowie, zarekwirowanej w czasie pierwszej wojny światowej na sztab armii rosyjskiej (poniżej). W granicach posiadłości usytuowano także infrastrukturę zapleczewą, w tym lazaret.

Fotografie z zasobu *open source*, dzięki uprzejmości i wskazówkom Bogdana Jagiello

na przełomie roku 1914 i 1915¹⁴. We wspomnieniach Pawła Hulki-Laskowskiego *Mój Żyrardów* czytamy, że w tym czasie w mieście szkoły poprzemieniały się w szpitale, na salach fabrycznych leżeli ranni i chorzy, a panie żyrardowskie chodziły do tych zaimprovizowanych szpitali i podawały ciężko rannym, co mogły. Po walkach wózki zwoziły rannych z frontu do szpitali w szkołach i w fabryce, a na innych wozach wywożono co dzień tyle a tyle trumien na cmentarz. Czasem pogrzeb był okazały, asystowało wojsko pod bronią i grała orkiestra śmiertelnego marsza¹⁵.

Masowość śmierci która zapanowała w rejonie Rawki i Bzury w relatywnie krótkim okresie (zwłaszcza zimą, późną wiosną i wczesnym latem 1915 roku, z uwzględnieniem ataków gazowych od 31 maja do 6 lipca), była jedną z tych tendencji, którymi kierowała się wojna, które wymagały w błyskawicznym tempie wypracowania trybu postępowania. O ile dość szeroko omawiane są zagadnienia związane z regułami, zasadami i praktyką traktowania szczątków poległych przyjętymi przez armię niemiecką¹⁶, o tyle reguły cechujące stosunek armii rosyjskiej do poległych nie były dotychczas szeroko omawiane (wyjątek stanowią prace np. Marcina Dąbrowskiego¹⁷ i Jana Schuberta¹⁸), częściowo dotyczące tego aspektu cmentarnictwa wojennego, jednak odnoszące się do innych rejonów.

Pewne światło na zagadnienie kształtowania się stosunku do poległych rzucają dokumenty archiwalne zgromadzone zarówno w łowickim, jak i w grodziskim oddziale Archiwum Państwowego w Warszawie, również te z okresu między wojnami i powstałe po drugiej wojnie światowej. Poniżej skupiamy się na przytoczeniu jedynie wyjątków stanowiących wynik kwerend, jakie tam przeprowadziliśmy. Przy czym, ponieważ część naszych wniosków odnoszących się zwłaszcza do pierwszej dekady po zakończeniu wojny została przedstawiona szczegółowo w innych miejscach¹⁹ – nie będziemy ich tu przytaczać ponownie.

¹⁴ J. Dowbór-Muśnicki, *Moje wspomnienia*, Poznań 2013, s. 182.

¹⁵ P. Hulka-Laskowski, *Mój Żyrardów. Z dziejów polskiego miasta i z życia pisarza*, Warszawa 1934, s. 176, 181.

¹⁶ J. Schubert, *Organizacja grobownictwa wojennego w Monarchii Austro-Węgierskiej 9. Wydział Grobów Wojennych (9. Kriegsgräber-Abteilung) przy Ministerstwie Wojny – powstanie i działalność w latach 1915-1918*, Czasopismo Techniczne, z. 3-A/2009, Kraków 2009, s. 169-200. Por. M. Karczewska, *Cmentarze wojenne z czasów I wojny światowej w krajobrazie powiatu giżyckiego*, [w:] R. Kempa (red.) *Wielka Wojna na Mazurach 1914-1915. Studia z dziejów frontu wschodniego I wojny światowej*, Giżycko 2014, s. 381-392; M. Karczewska, *Cmentarze Wielkiej Wojny na terenie pola bitwy nad Rawką i Bzurą na podstawie materiałów niemieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge e.V. z lat 1923-1939*, [w:] A.I. Zalewska (red.), *Archeologiczne przywracanie pamięci o Wielkiej Wojnie. Materialne pozostałości życia i śmierci w okopach na froncie wschodnim*, Warszawa 2018 (w opracowaniu).

¹⁷ M. Dąbrowski, *Cmentarze wojenne z lat I wojny światowej w dawnym województwie lubelskim*, Lublin 2004.

¹⁸ J. Schubert, *Służby grobownicze Armii Austro-Węgierskiej, Niemieckiej i Rosyjskiej w czasie I wojny światowej (1915-1918)*, Czasopismo Techniczne, z. 5-A/2011, Kraków 2011, s. 201-224.

¹⁹ A.I. Zalewska, D. Cyngot, op. cit.

Problematyczność trwania miejsc spoczynku żołnierzy poległych w czasie I wojny

Można by zakładać, że cmentarzy wojskowych i grobów żołnierzy poległych w tych walkach po obu walczących stronach powinno być wiele i że powinny być uchwytnie w terenie i w danych archiwalnych. Z problemem ich identyfikacji, a następnie ewentualnego rozpoznania poległych, mierzymy się dziś, i wydawać by się mogło, że głównym powodem trudności jest upływ czasu – już ponad stu lat.

Jednak zarówno analiza dokumentów z Archiwum Państwowego w Warszawie, Oddział w Łowiczu, dotyczących Miasta Łowicza i Starostwa Łowickiego ze szczególnym uwzględnieniem gminy Bolimów, jak i wnioski płynące z lektury archiwaliów zgromadzonych w Archiwum Państwowym w Warszawie Oddział w Grodzisku Mazowieckim (dalej APW OGM), dotyczące obszaru rozpoznawanego współcześnie jako gmina Wiskitki – nakazują zweryfikowanie tego stanowiska.

Rozpoznane przez nas archiwalia skłaniają do postawienia tezy, że popadnięcie cmentarzy i mogił wojskowych z tego rejonu w niepamięć (czy niebyt), nie jest wyłącznie kwestią upływu czasu. To nie czasowy dystans wieku w głównej mierze osłabia wyrazistość obecności mogił wojennych i cmentarzy na terenie gminy Wiskitki, analogicznie zresztą, jak to ma miejsce w gminach Bolimów, Nieborów czy Nowa Sucha, lecz odległe następstwa postaw, mechanizmów i ‘reguł’ postępowania z miejscami spoczynku ukształtowane w istotnej mierze już w chwili ich depozycji. W procesie zacierania materialnej pamięci miejsc spoczynku poległych żołnierzy oraz związanych z tym narastających z czasem trudności w określaniu zarówno liczby, jak i lokalizacji cmentarzy wojennych można wyróżnić kilka wczesnych etapów, które pośrednio zdeterminowały aktualną kondycję tych miejsc. Bardzo dalekosiężne następstwa okazały się mieć decyzje odnoszące się do tego, co począć z tak wielką liczbą poległych żołnierzy – podejmowane ‘na bieżąco’, choć w różnych kontekstach społeczno-politycznych, które zapadały:

- jeszcze podczas trwania walk w rejonie Rawki i Bzury;
- tuż po zakończeniu operacji wojennych w tym rejonie, a przed zakończeniem wojny;
- w okresie między wojnami oraz
- w czasach powojennych, po współczesność.

Poza ogólnymi podobieństwami dotyczącymi stosunku do poległych i do miejsc ich chowania, są też między wyróżnionymi powyżej okresami ważne różnice, wynikające z faktu zmian przynależności państwowej gminy Wiskitki. Podczas działań wojennych nad Rawką i Bzurą, w okresie pierwszym, administracja

na tym terenie, stanowiącym część Guberni Warszawskiej, była kontynuacją władzy państwa rosyjskiego.

W okresie drugim, po odwróceniu Imperium Rosyjskiego i opuszczeniu Warszawy przez gubernatora, władzę sprawowała administracja wojskowa Cesarstwa Niemieckiego. Po zakończeniu wojny władza przeszła w ręce nowo powstałego państwa odrodzonej II Rzeczypospolitej Polskiej. Po wybuchu II wojny światowej, od końca września 1939 roku, władzę na terenie gminy Wiskitki, podobnie jak i całej Polski, znowu przejęli Niemcy, a od zakończenia tej wojny kontynuowane jest w różnych ustrojowych formach, mniej lub bardziej suwerennych, państwo polskie. Sprawy grobownictwa za każdym razem kształtowały się więc inaczej.

Okres walk nad Rawką i Bzurą (jesień 1914 – lato 1915)

Postępowanie z poległymi – z *trupami*, mówiąc językiem dokumentów z czasu Wielkiej Wojny – było dużym problemem nie tylko dla wojskowych, ale także stałą troską lokalnej ludności zamieszkującej tereny pobojowiska oraz administracji cywilnej na terenach objętych działaniami wojennymi.

Dzięki aktom gminy Żyrardów z lat 1914-1915, które przetrwały w zasobach Archiwum w Grodzisku Mazowieckim (oddział Archiwum Państwowego w Warszawie), a powstały w kancelariach Guberni Warszawskiej²⁰, wówczas pod zarządem władz rosyjskich, można śledzić przebieg kształtowania się stosunku do miejsc spoczynku żołnierzy poległych w czasie Wielkiej Wojny na froncie wschodnim od samego jej początku.

Pierwsze uchwytne w archiwaliach gmin Żyrardów i Wiskitki informacje wskazujące sposób postępowania ze zmarłymi i poległymi podczas działań wojennych – z *trupami*, pochodzą już z jesieni 1914 roku. 15 / 28 października Łanskoj, Naczelnik Powiatu Błońskiego, wydał pismo pt. *W związku z okolicznościami czasu wojny*, skierowane do burmistrzów miast i wójtów gmin powiatu błońskiego. Jego zalecenia – poza nakazaniem ochrony urządzeń telefonicznych i telegraficznych oraz doprowadzenia do porządku dróg i mostów – dotyczyły konieczności zwrócenia szczególnej uwagi na lasy i zagajniki, by sprawdzić czy *nie ma tam nadal niepochowanych trupów, a w przypadku, gdyby były, natychmiast grzebać je w ziemi*. Nakazywał też, by *znalezione przy trupach zabitych metalowe znaczki zdejmowano i dostarczano do urzędu powiatowego z oznaczeniem miejsc, gdzie znaleziono trupy*²¹.

²⁰ W czasie pierwszej wojny jako jednostka administracyjna funkcjonowała na tym terenie powstała w 1844 roku Gubernia Warszawska (oryg. *Варшавская губерния*), której granice administracyjne podlegały zmianom, por. A. Gawryszewski, *Ludność Polski w XX wieku*, Warszawa 2005.

²¹ Ibidem, k. 9.

Pismo to ma charakter zarządzenia sanitarnego, wydanego najpewniej w celu zapobieżenia epidemii. Nie ma w nim rozróżnienia przynależności wojskowej *trupów*, choć z faktu, iż mowa jest o *metalowych znaczkach* (zapewne nieśmiertelnikach), można wnioskować, że chodzi o poległych żołnierzy niemieckich, bowiem w 1914 roku żołnierze armii rosyjskiej nie nosili metalowych znaków pozwalających na identyfikację osób. Przynależne im były tzw. 'licznyje znaki', które jednak służyły innym celom niż identyfikacja osobowa, tj. pełniły one rolę tzw. 'uwolnitielnych znakow' czyli przepustek żołnierzy, którzy opuszczali obszar koszar i pola bitwy²². Istotny w określaniu tożsamości poległych byłby w świetle przywołanego powyżej wypisu z archiwaliu fakt, że polegli potraktowani zostali tu wyłącznie jako sanitarny problem do rozwiązania.

Naczelnik powiatu błońskiego podawał ponadto do powszechnej wiadomości, by ludność miejscowa wszelką znalezioną przy poległych broń i jej części oraz wszelkie elementy wojskowego wyposażenia natychmiast przekazywała do urzędu powiatowego, pod groźbą kary według zasad wojennych²³. Niemal w tym samym czasie (19 października/1 listopada 1914 r.) obwieszczenie wojenne w sprawie oddawania do warszawskiego składu artyleryjskiego na Pradze wszelkiej broni zebranej z poboju – pod odpowiedzialnością sądową i groźbą ukarania: *grzywną do 3000 rub.[rubli] lub zamknięciu w więzieniu albo w twierdzy na czas do 3 miesięcy* – wydał Generał-Gubernator Wojenny miasta Warszawy i najbliższych okolic, generał-lejtnant A.F. Turbin, rezydujący w Warszawskiej Cytadeli Aleksandrowskiej²⁴. W obwieszczeniu tym nie ma jednak mowy o grzebaniu poległych. Można sądzić, że szczegółowe dyspozycje w tej kwestii przekazywane były jako dyrektywy władzom administracyjnym niższego szczebla.

W miejscowościach położonych w pobliżu linii frontu tworzone były nowe cmentarze, a na już istniejących wydzielano specjalne kwatery. W granicach dzisiejszej gminy Wiskitki stało się tak zarówno na cmentarzu ewangelickim, jak i katolickim (zob. ryc. 4 ob. W11 i W13). Mówią o tym między innymi pisma kierowane do wójta gminy Żyrardów, których kopie zebrane zostały w teczce zatytułowanej *O przydziale działki ziemi pod cmentarz i o pogrzebaniu zmarłych w rangach wojskowych i innych osób*²⁵. Zestawione tam dokumenty, datowane od grudnia 1914 do maja 1915 roku, ukazują w szczególności szerokie spektrum spraw związanych z grobownictwem. Jedną z kategorii działań dotyczących miejsc spoczynku jest przejmowanie / przekazywanie ziemi pod

²² Por. D. Kaszuba, M. Sadzikowski, *Wojskowe znaki tożsamości w fotografii i źródłach z epoki*, Skarżysko Kamienna 2012, s. 9.

²³ APW OGM, *O wojnie z Niemcami i Austrią i nastrojach ludności w związku z tą wojną*, sygn. 1325, k. 9.

²⁴ Ibidem, k. 8-9.

²⁵ APW OGM, *O przydziale działki ziemi pod cmentarz i o pogrzebaniu zmarłych w rangach wojskowych i innych osób*, sygn. 1339.

cmentarze wojenne. Na przykład kilka pism odnosi się do przeznaczenia działki ziemi z majątku Guzów, należącego do hrabiego Sobańskiego, na cmentarz dla wojskowych zmarłych z powodu odniesionych ran i różnych chorób. Są tam również naszkicowane plany lokalizacji cmentarza, a w jego obrębie osobne części dla zmarłych różnych wyznań (kwatery: prawosławna, ewangelicko-luterańska, rzymskokatolicka); jedno z pism (z 8/21 stycznia 1915 roku) skierowane jest do Czerwonego Krzyża²⁶.

Z licznych dokumentów wynika, że kolejna kategoria spraw odnoszących się do miejsc spoczynku poległych dotyczyła problemów epidemiologiczno-sanitarnych, ściśle związanych z tysiącami pochowanych poległych, ale także z setkami (jeśli nie tysiącami) ciał żołnierzy zalegającymi na powierzchni ziemi po odejściu walczących stron z terenu objętego walkami. Stąd, realnym zagrożeniem była groźba zarazy, dostrzegana zarówno przez lokalną ludność, jak i instytucje ponadlokalne. W jednym z pism urzędowych, wystosowanym w Grodzisku 6/19 stycznia 1915 roku do wójta gminy Żyrardów, zawarta jest prośba o możliwość chowania na miejscowym cmentarzu osób zmarłych z podejrzeniem chorób zakaźnych, w tym cholery²⁷. W zarządzeniu wysłanym przez Gubernatora Warszawskiego 26 stycznia/8 lutego 1915 roku do naczelnika powiatu błońskiego podane są procedury wymagane w przypadku chowania osoby, której przyczyną śmierci mogła być cholera.

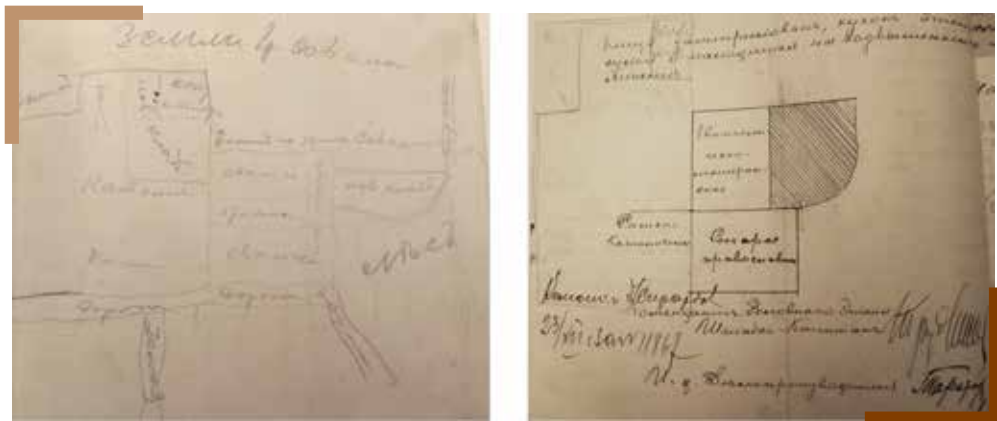
Ostatnie zalecenie tego pisma skłoniło nas do większej ostrożności w interpretowaniu wszelkich nasypów o formie kopca (kurhanu) jako *bratnich mogił* w toku realizacji zadania 2 APP, tj. badań powierzchniowych stanowiących element kompleksu metod nieinwazyjnych.

Kolejna, niezwykle ważne kategoria spraw związanych z grobownictwem, to kwestia kształtowania stosunku współczesnych ludzi do szczątków poległych, przez władze i organy ponadlokalne.

Na przykład, już we wrześniu 1914 roku i ze zdumiewającym patosem najwyższa rosyjska imperatorska władza mówi o Wielkiej Wojnie i upamiętnieniu jej ofiar – w chwili, gdy w większym stopniu nie zostały jeszcze poniesione; zwraca też uwagę bardzo wczesne, w pełni świadome użycie określenia *Wielka Wojna Europejska*. Zapewne taki był ton, nieomal religijny, ówczesnej propagandy państwowej, służący zapewnieniu wierności mas żołnierskich w walkach za cara i ojczyznę. Dodatkowo wpływ na to miał z pewnością fakt autentycznego osobistego angażowania się w działalność dobroczynną na rzecz żołnierzy walczących na froncie, ich rodzin i ofiar wojny – carycy Aleksandry Fiodorowny, stojącej na czele Komitetu Aleksandrowskiego oraz rosyjskiego Czerwonego Krzyża i służącej na początku wojny wraz z córkami pomocą w szpitalach wojskowych. Tak czy inaczej, zestawienie charakteru rozporządzenia Komitetu

²⁶ Ibidem, k. 1, 6-8.

²⁷ Ibidem, k. 2.



Ryc. 3. Wgląd w kontekst pierwotny (depozycyjny) poprzez elementy ikonograficzne dokumentacji archiwalnej odnoszącej się do planowania, a następnie szkicu lokalizacji jednego z miejsc spoczynku na terenie gminy Wiskitki na terenie dóbr Rodziny Sobańskich. Źródło: Akta Gminy Żyrardów-Wiskitki: AGŻW nr 1339: *O wydzieleniu działki ziemi pod cmentarz i o pochowaniu zmarłych wojskowych rang i innych osób*, z lewej strony: k. 6, z prawej strony k. 8)

Źródło: APW Oddział Grodzisk Mazowiecki

Aleksandrowskiego oraz zarządzenia Naczelnika Powiatu Błońskiego, nakazującego szukanie po zagajnikach *trupów*, jest bardzo sugestywne – ukazuje całą rozpiętość postaw w stosunku do poległych.

Zdarza się, choć nieczęsto, że dokumenty informują nie o *trupach* czy masowo ginących żołnierzach, ale o śmierci pojedynczych osób. Tak jak w przypadku wypisu z lazaretu wystawionego dla Nikolaja Ledowskiego syna Michała (ze wsi Szatyńsk[?] w powiecie borisoglebskim, guberni tambowskiej), który 7/20 marca 1915 roku został ranny kulą w lewą nogę nad Rawką, 10/23 marca trafił do lazaretu Czerwonego Krzyża [w Żyrardowie?], a 14/27 marca zmarł i został odprowadzony na cmentarz przy Tulskim [pułku?]²⁸.

Osobna grupa dokumentów to zawiadomienia, zobowiązujące wójta gminy Żyrardów do powiadomienia rodzin żołnierzy o śmierci bądź zaginięciu ich bliskich, jednak nie zawierające informacji dotyczących pochówków. Jest tak w przypadku grenadiera Ju[?] Filipowicza Witmana, który 11 sierpnia 1914 roku przepadł bez wieści²⁹, a także szeregowego 4 Zaamurskiego pogranicznego pułku piechoty Maksymiliana Wiczorkowskiego, który popełnił samobójstwo – zastrzelił się 28 sierpnia 1914 roku, o czym pismem z 30 kwietnia 1915 roku informuje wójta powiatowy naczelnik wojskowy z Błonia³⁰.

Bardzo ważne informacje dotyczące porządkowania mogił wojennych, a także opis wykonania najprostszej mogiły, zawiera zespół dokumentów wysłanych przez Naczelnika Powiatu Błońskiego, zatytułowany *O polach bitew i o mogiłach na takowych*.

²⁸ Ibidem, k.20.

²⁹ APW OGM, *O polach bitew i o mogiłach na takowych*, sygn. 1347, k. 3.

³⁰ APW OGM, *O rannych i zaginionych na wojnie*, sygn. 1376, k. 7.

Pismo z 18/31 marca 1915 roku dotyczące chowania poległych, i opatrzone dopiskiem *Pilne*, skierowane do burmistrzów miast i wójtów gmin (w tym gmin Żyrardów i Wiskitki, w której zostało odebrane 23 marca/5 kwietnia 1915 roku) brzmi następująco:

Polecam Wam bezzwłocznie zatroszczyć się o doprowadzenie do porządku mogił poległych w walce żołnierzy, którzy nie podlegają przeniesieniu, zwrócić uwagę przede wszystkim na uporządkowanie nasypów mogił, a jeśli to możliwe, wykonać wokół każdej mogiły choćby niewielkie ogrodzenie, czyli obłożyć po brzegach pobielonymi kamieniami³¹.

Na przykład pismo z 11/24 marca 1915 roku, skierowane do wójta i odebrane w gminie Żyrardów tego samego dnia, nakazuje uporządkowanie mogił w rejonie tej gminy³².

Lata 1915-1918

Bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych w rejonie Rawki i Bzury, jednym z powodów, dla których tak a nie inaczej ukształtował się stosunek ludności miejscowej do poległych i miejsc ich spoczynku, była z pewnością – oprócz oczywistych uwarunkowań społecznych i politycznych – wielka liczba poległych. Musiało to powodować ogromne problemy z zapewnieniem im godnego pochówku, tym większe, im bardziej okoliczna ludność ucierpiała wskutek działań wojennych. Istotny był stosunek do walczących żołnierzy, będący *rykoszetem* nie tylko ich okrutnych, egotycznych, grabieżczych, brutalnych *wojennych zachowań* wobec lokalnej ludności, ale i ich pozycji jako reprezentantów zaborców. To jednak wciąż nie wyczerpuje odpowiedzi na pytanie – dlaczego cmentarze wojenne i wojskowe z czasu walk 1914-1915 popadły w niepamięć. Warto dociekać, jakie mogły być tego powody, obok zwykle przywoływanych psychologicznych – traumy spowodowanej wydarzeniami wojennymi i powojennymi: śmiercią, żałobą, trudami życia codziennego, nędzą.

Z pewnością jednym z powodów była niechęć miejscowej ludności do wojsk niemieckich, które po ustąpieniu władzy rosyjskiej od lipca 1915 roku wkroczyły na tereny przez nią opuszczone. Przejawy tej niechęci czytelne są we wszystkich wspomnieniach czasu wojny. Paweł Hulka-Laskowski (1934) wspomina, że gdy do Żyrardowa wkroczyły *oddziały piechoty niemieckiej w komicznych pikielhaubach*³³, zaczęło się *nowe życie, ale ponure i ciężkie. [...] Na murach domów widniały białe kartki z obwieszczeniami komendanta niemieckiego. Nakazywał, zabraniał,*

³¹ APW OGM, *O polach bitew i o mogiłach na takowych*, sygn. 1347, k. 2.

³² APW OGM, *O polach bitew i o mogiłach na takowych*, sygn. 1347, k. 3.

³³ P. Hulka-Laskowski, op. cit. s. 185.

groził. Kto się do tego rozporządzenia nie zastosuje, będzie zastrzelony³⁴. I nie były to bezpodstawne obawy. Tragiczne w skutkach było zdarzenie, gdy złapano dwóch młodych chłopców mogących mieć po 15-16 lat i stawiono ich przed sądem jako szpiegów rosyjskich. Sąd trwał kilkanaście minut, potem obu chłopców wyprowadzono pod mur cmentarza i rozstrzelano. Szli płacząc i narzekając jak dzieci pokrzywdzone przez wszechmoc dorosłych uzbrojonych ludzi. Przechodnie spoglądali na siebie ze zgrozą, ale nikt nie odważył się wyrazić współczucia skazanym dzieciakom. [...] Zwłoki dwóch chłopców, zamordowanych gwooli przykładowi, zostały zakopane pod płotem cmentarnym. Te straszliwe egzekucje powtarzały się tam częściej³⁵. Opis tego wydarzenia każe przy analizowaniu odkrywanych szczątków ludzkich brać pod uwagę także cywilne ofiary wojny, choć w toku badań APP w granicach dzisiejszej gminy Wiskitki takich przypadków nie stwierdzono.

Wcześniej niż dla Żyrardowa, bo od grudnia 1914 roku, podobne sceny i podobne nastroje miejscowej ludności po wkroczeniu wojsk niemieckich do Łowicza opisuje Władysław Tarczyński, który prowadził kronikę dziejów tego miasta z pierwszych dziewięciu miesięcy Wielkiej Wojny³⁶. Dzięki jego zapiskom mamy wgląd również w ilościowy aspekt ofiar wojny – z perspektywy świadków bezpośrednich (a przynajmniej świadków pochodzących z miasta położonego na bezpośrednim zapleczu frontu). Trudno powiedzieć, na ile powszechne było odnotowane przez niego niestaranne chowanie poległych, ukrywanie ich liczby oraz zacieranie śladów pochówków, zarówno w Łowiczu, jak i na polach bitew. Takich praktyk nie potwierdzają informacje źródłowe ani opracowania odnoszące się do niemieckiego grobownictwa wojennego.

Proces interpretacji, lokalizacji i dokumentacji miejsc spoczynku poległych oraz ich złożona obecność w pamięci kulturowej i materialnej. Przykład gminy Wiskitki

Porażająca ilość poległych, zdiagnozowana przez W. Tarczyńskiego odnosi się w części wprost do faktycznej liczby miejsc spoczynku żołnierzy w rejonie Rawki i Bzury oraz pośrednio do tych niewielu spośród nich, które są współcześnie za takie uznawane. Na przykład na terenie Gminy Wiskitki opieką otoczone są zaledwie dwa spośród trzynastu zlokalizowanych przez nas cmentarzy wojennych, są to: cmentarz wojenny w Guzowie (zob. ryc. 4 ob. W4), zadbane zwłaszcza od 2014 roku oraz mogiła wojenna tzw. Smolarnia (zob. ryc. 4 ob. W13), otoczona

³⁴ Ibidem, s. 185-186.

³⁵ Ibidem, s. 186.

³⁶ W. Tarczyński, *Nie wybiła godzina wybawienia z otchłani nieszczęść... Kronika dziejów Łowicza Władysława Tarczyńskiego (zapis z 1915 roku)*, oprac. M. Wojtylak, Warszawa 2015.

troską współczesnych zwłaszcza od 2012 roku, gdy z oddolnej inicjatywy postawiono nowy krzyż i solidne ogrodzenie na cementowej podstawie oraz drewnianą tablicę: *Mogiła z I-ej Wojny Światowej* (por. ryc. 8C). Trzecie miejsce spoczynku, w Miedniewicach (zob. ryc. 4 ob. W7), poddawane jest takiej opiece doraźnie, poprzez odnawianie prawosławnego krzyża drewnianego raz na kilka dekad.

Dysproporcja między liczbą miejsc spoczynku uznawanych za cmentarze a tymi, które *de facto* nimi pozostają, gdyż wciąż spoczywają na nich szczątki poległych żołnierzy, zobrazowana na przykładzie (nie)obecnych cmentarzy wojennych w obrębie granicy dzisiejszej gminy Wiskitki, powoduje, że miejsca spoczynku poległych nad Rawką i Bzurą warto dziś traktować zarówno jako nośniki wiedzy o czasach minionych, jak też jako pobudki do refleksji nad stosunkiem do nich współczesnych (na różnych etapach procesu dziejowego) (por. zestawienie miejsc spoczynku w niniejszym artykule³⁷).

Jednym z kluczowych rezultatów archeologicznego przywracania pamięci o Wielkiej Wojnie, z zastosowaniem metod historycznych (badania archiwalne i krytyka źródłowa), archeologicznych (metody nieinwazyjne i inwazyjne) oraz metod i technik zaczerpniętych z badań antropologicznych, stało się, obok zainicjowania procesu rozpoznawania materialnych pozostałości życia żołnierzy w okopach, również rozpoznanie aspektu ich śmierci. Równie istotne w procesie APP pod względem znaczenia i siły przekazu miejsc spoczynku okazały się także te strefy pobojowiska, w których (nie)obecne (tzn. fizycznie obecne, a nieobecne w świadomości ludzi, także badaczy zagadnień związanych z problematyką Wielkiej Wojny i grobownictwa), są liczne cmentarze wojenne oraz mogiły wojenne z lat 1914-1915.

W celu identyfikacji reliktyw krajobrazowych cmentarzy i mogił wojennych w projekcie APP wykorzystano różne metody badań – adekwatne do rozpatrywanych kategorii danych historycznych oraz archeologicznych. Były to m.in.:

- wyniki kwerend archiwalnych i studiów historycznych, w tym zastane spisy cmentarzy i dokumenty dotyczące ich planowanej komasacji;
- wnioski płynące z analizy współczesnych i archiwalnych danych kartograficznych, w tym z oryginalnych map wojskowych przedstawiających działania wojsk w latach 1914-1915 oraz z map WIG z lat 20. i 30.;
- analizy zdjęć archiwalnych wykonanych podczas działań wojennych w 1915 roku oraz fotografii lotniczych z lat 1957-2015 wybrane z zasobów Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii (GUGiK);
- interpretacje danych z lotniczego skanowania laserowego;
- analiza rezultatów metod geofizycznych (metoda magnetyczna i georadarowa) w odniesieniu do wybranych cmentarzy wojennych (nie odnosi się do miejsc spoczynku w granicach dzisiejszej gminy Wiskitki, a zastosowane w ramach APP w granicach dzisiejszych gmin Nowa Sucha i Bolimów);

³⁷ Por. też: A.I. Zalewska, G. Kiarszys, op. cit.; A.I. Zalewska, D. Cyngot, op. cit.

- rozmowy z miejscową ludnością³⁸;
- zastosowanie metod inwazyjnych w celu potwierdzenia obecności (lub braku) szczątków poległych żołnierzy (także w przypadku cmentarzy, które według oficjalnych dokumentów były ekshumowane).

Cmentarze wojenne w gminie Wiskitki

Tabela 1. Zestawienie obrazujące aktualny stan wiedzy na temat miejsc spoczynku poległych w granicach dzisiejszej gminy Wiskitki uzyskany w toku realizacji projektu Archeologiczne Przywracanie Pamięci o Wielkiej Wojnie w latach 2014-2018. Podkreślono miejsca spoczynku otoczone opieką i stanowiące formalnie cmentarze wojenne (W4, W7, W13). Jako WIG oznaczono zasób map Wojskowego Instytutu Kartograficznego z lat 20. i 30. XX wieku; jako ALS oznaczono dane uzyskane z numerycznego modelu terenu powstałego z użyciem danych pochodzących z lotniczego skanowania laserowego (Airborne Laser Scanning); jako BP oznaczono badania powierzchniowe. W tabeli podkreślone zostały miejsca spoczynku, trwale bądź doraźnie obejmowane troską współczesnych.

Opracowanie: Anna Zalewska, Grzegorz Kiarszys (2018).

Nr na mapie APP	Miejscowość:	Lokalizacja GPS Współrzędne podane w układzie WGS84 i PUWG-92	Uwagi Aktualna kondycja/ czytelność miejsca spoczynku (stan zachowania) estymacja powierzchni	Zasób danych pozwalaających na proces badawczy w odniesieniu do poszczególnych miejsc spoczynku poległych
W1	Czerwona Niwa	1. 20.28808,52.12507, 588152.728,473997.892	Częściowo zatarta własna forma terenowa, niszczony cmentarz wojenny	WIG, ALS, BP
		2. 20.28758,52.12540, 588117.455,474033.606		
		3. 20.28805,52.12546, 588149.495,474041.689		
		4. 20.28858,52.12477, 588187.560,473965.853		
		5. 20.28823,52.12460, 588163.751,473945.718		
W2	Guzów 2	1. 20.32187,52.11901; 590477.155,473366.213	Mogiła zbiorowa ze szczątkami poległych żołnierzy zebranych po zakończeniu działań wojennych z okolicznych pól, usypana z inicjatywy lokalnego księdza proboszcza	ALS, przekaz ustny
		2. 20.32191,52.11909; 590479.705,473375.080		
		3. 20.32198,52.11897; 590484.442,473361.476		
		4. 20.32179,52.11895; 590471.689,473358.925		
		5. 20.32179,52.11906; 590471.567,473371.558		
W3	Guzów 1	1. 20.34357,52.11439; 591971.823,472879.448	Mogiła istniejąca	ALS, WIG (?)
		2. 20.34378,52.11445; 591985.792,472886.797		
		3. 20.34382,52.11432; 591989.253,472872.464		
		4. 20.34334,52.11432; 591956.580,472871.189		
		5. 20.34334,52.11445; 591956.276,472885.765		

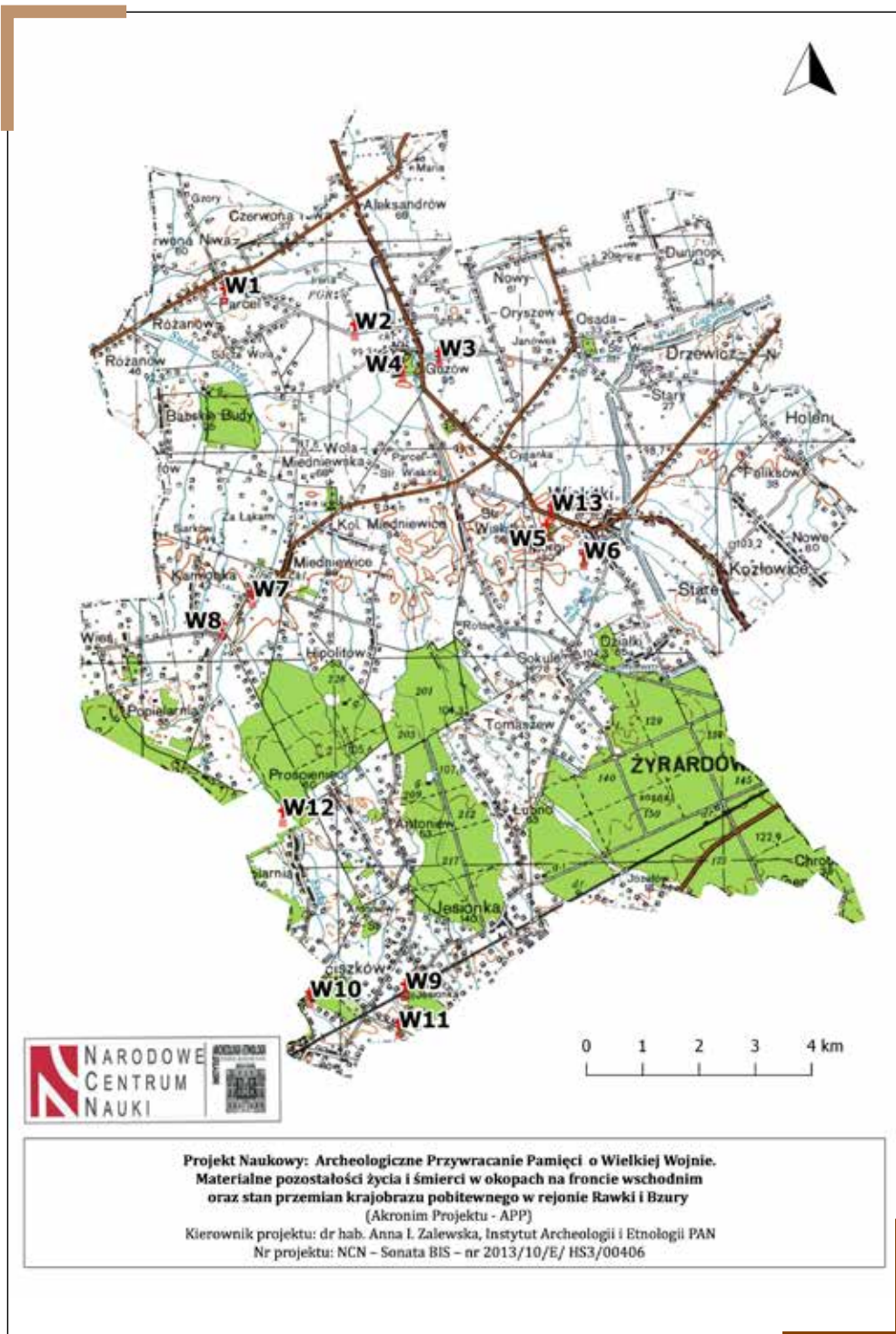
³⁸ Rozmowy dotyczące materialnych pozostałości Wielkiej Wojny prowadzone były zgodnie z założeniami projektu: *Heritage and Threat* (akronim HeAT). HeAT jest to grant UE w ramach konkursu: The Joint Programming Initiative in Cultural Heritage and Global Change, Heritage Plus, realizowany przez konsorcjum: 1/ University of Copenhagen, Dania (principal investigator), 2/ Università degli Studi di Bologna, Włochy, 3/ Ośrodek Badań Europy Środkowo-Wschodniej, Polska, 4/ Alexandru Ioan Cuza University, Rumunia. Kierownikiem HEAT jest prof. Ingolf Thuesen. Wykonawcą HeAT z ramienia OBEŚW była jedna ze współauterek niniejszego rozdziału A.I Zalewska.

Nr na mapie APP	Miejscowość:	Lokalizacja GPS Współrzędne podane w układzie WGS84 i PUWG-92	Uwagi Aktualna kondycja/ czytelność miejsca spoczynku (stan zachowania) estymacja powierzchni	Zasób danych pozwalaających na proces badawczy w odniesieniu do poszczególnych miejsc spoczynku poległych
W4	Guzów 3 [I]	1. 20.33395,52.11183, 591318.759,472582.693	Cmentarz wojenny ze zbiorowymi mogiłami	WIG, ALS
		2. 20.33386,52.11236, 591311.317,472641.681		
		3. 20.33420,52.11235, 591334.912,472640.411		
		4. 20.33405,52.11135, 591326.745,472529.150		
		5. 20.33389,52.11130, 591315.492,472523.523		
		6. 20.33376,52.11141, 591306.416,472535.684		
W5	Wiskitki [II]	1. 20.37063,52.08619; 593883.233,469779.215	Cmentarz wojenny, na planie prostokąta	WIG
		2. 20.37042,52.08644; 593868.415,469806.666		
		3. 20.37074,52.08646; 593890.521,469809.095		
		4. 20.37086,52.08593; 593899.509,469750.428		
		5. 20.37053,52.08590; 593876.917,469746.420		
W6	Wiskitki [I]	1. 20.38000,52.08163; 594534.520,469284.251	Kwatera wojenna na cmentarzu ewangelickim	WIG
		2. 20.37890,52.08152; 594459.699,469270.162		
		3. 20.38082,52.08221; 594589.665,469349.842		
		4. 20.38108,52.08175; 594608.370,469298.098		
		5. 20.37942,52.08111; 594496.381,469224.977		
W7	Miedniewice [II]	1. 20.29392,52.07652, 588648.314,468607.344	<u>Trzy podłużne mogiły.</u> <u>rozpoznawalne jako</u> <u>cmentarz wojenny.</u> <u>oznakowane</u> <u>odnawianym</u> <u>(z inicjatywy oddolnej)</u> <u>co kilka dekad krzyżem</u>	WIG, ALS, BP, przekaz ustny
		2. 20.29363,52.07667, 588627.829,468623.532		
		3. 20.29430,52.07651, 588674.095,468606.895		
		4. 20.29423,52.07638, 588669.748,468592.305		
		5. 20.29355,52.07652,588622.883,468607.108		
		6. 20.29456,52.07632,588692.870,468586.224		
		7. 20.29450,52.07642, 588688.235,468597.052		
		8. 20.29474,52.07634, 588704.973,468587.809		
		9. 20.29469,52.07622, 588701.875,468574.368		
		10. 20.29438,52.07632, 588680.291,468584.961		
		11. 20.29185,52.07548, 588508.866,468488.681		
		12. 20.29209,52.07589, 588524.255,468534.648		
		13. 20.29229,52.07580, 588537.845,468525.654		
		14. 20.29167,52.07508, 588497.275,468443.914		
		15. 20.29147,52.07514, 588482.885,468450.309		
W8	Miedniewice [II]	1. 20.28599,52.07154; 588114.690,468043.867 (Oznaczenie tylko jednym punktem, wynika z faktu, że aktualnie w tym miejscu znajduje się wiadukt)	Krzyż, być może cmentarz ekshumowany	WIG, ALS??

Nr na mapie APP	Miejscowość:	Lokalizacja GPS Współrzędne podane w układzie WGS84 i PUWG-92	Uwagi Aktualna kondycja/ czytelność miejsca spoczynku (stan zachowania) estymacja powierzchni	Zasób danych pozwalających na proces badawczy w odniesieniu do poszczególnych miejsc spoczynku poległych
W9	Jesionka	1. 20.33178,52.01345, 591370.391,461641.747	Cmentarz wojenny (nieopodal torów kolejowych), zalesiony, silnie zniszczony przez gospodarkę leśną, częściowo czytelny w terenie, na cmentarzu stoi krzyż z szyn kolejowych	WIG, ALS, BP, przekaz ustny, archiwalia, wspomnienia wojenne
		2. 20.33165,52.01368, 591361.370,461667.436		
		3. 20.33201,52.01366, 591385.684,461665.718		
		4. 20.33193,52.01318, 591381.131,461611.418		
		5. 20.33156,52.01320, 591356.301,461614.167		
W10	Franciszków 2	1. 20.30714,52.01241; 589682.419,461495.468	Cmentarz, zachowana forma terenowa, los nieznany	WIG, ALS
		2. 20.30684,52.01227; 589661.770,461479.192		
		3. 20.30695,52.01262; 589669.058,461519.032		
		4. 20.30741,52.01253; 589700.396,461509.557		
		5. 20.30737,52.01224; 589698.209,461477.005		
W11	Franciszków 1	1. 20.32995,52.00727; 591257.557,460951.919	Cmentarz, zachowana forma terenowa. Krzyż ze współczesnego cmentarza, być może uprzednio cmentarz ewangelicki?	ALS, WIG, BP
		2. 20.32971,52.00753; 591240.553,460981.070		
		3. 20.33038,52.00731; 591286.952,460956.899		
		4. 20.33026,52.00698; 591279.664,460920.581		
		5. 20.32953,52.00718; 591229.014,460942.080		
W12	Smolarnia	1. 20.30085,52.04150, 589192.937,464721.579	<u>Cmentarz oznakowany, krzyż prawosławny, otoczony opieką od lat 90. XX w., traktowany jako cmentarz wojenny żołnierzy rosyjskich, być może częściowo ekshumowany</u>	ALS, BP, przekaz ustny WIG?, ALS
		2. 20.30087,52.04160, 589194.027,464732.972		
		3. 20.30103,52.04153, 589205.034,464726.045		
		4. 20.30089,52.04139, 589195.469,464709.834		
		5. 20.30070,52.04147, 589182.423,464718.238		
W13	Wiskitki	1. 20.37202,52.08930; 593971.901,470126.418 (Lokalizacja cmentarza rzymskokatolickiego)	Wiskitki [II], gm. loco; Kwatera pochówków żołnierskich na cmentarzu parafialnym	WIG

Zebrane informacje były na bieżąco wprowadzane do bazy danych przestrzennych APP-GIS, która została przygotowana z wykorzystaniem aplikacji QGIS. Dane były rektyfikowane, analizowane i korelowane z innymi rodzajami danych z archiwum APP. W sumie podczas badań APP zlokalizowanych zostało dotychczas trzynaście miejsc spoczynku w granicach dzisiejszej gminy Wiskitki, spośród których co najmniej połowa wymaga od dedykowanych temu służb działań prowadzących do usankcjonowania ich statusu jako cmentarzy wojennych niemal od podstaw, z uwagi na ich stan zachowania i całkowity brak ochrony formalno-prawnej.

Niemal żadna z wykorzystanych w ramach APP metod archeologicznych nie okazała się samowystarczająca dla rozpoznania reliktyw cmentarzy



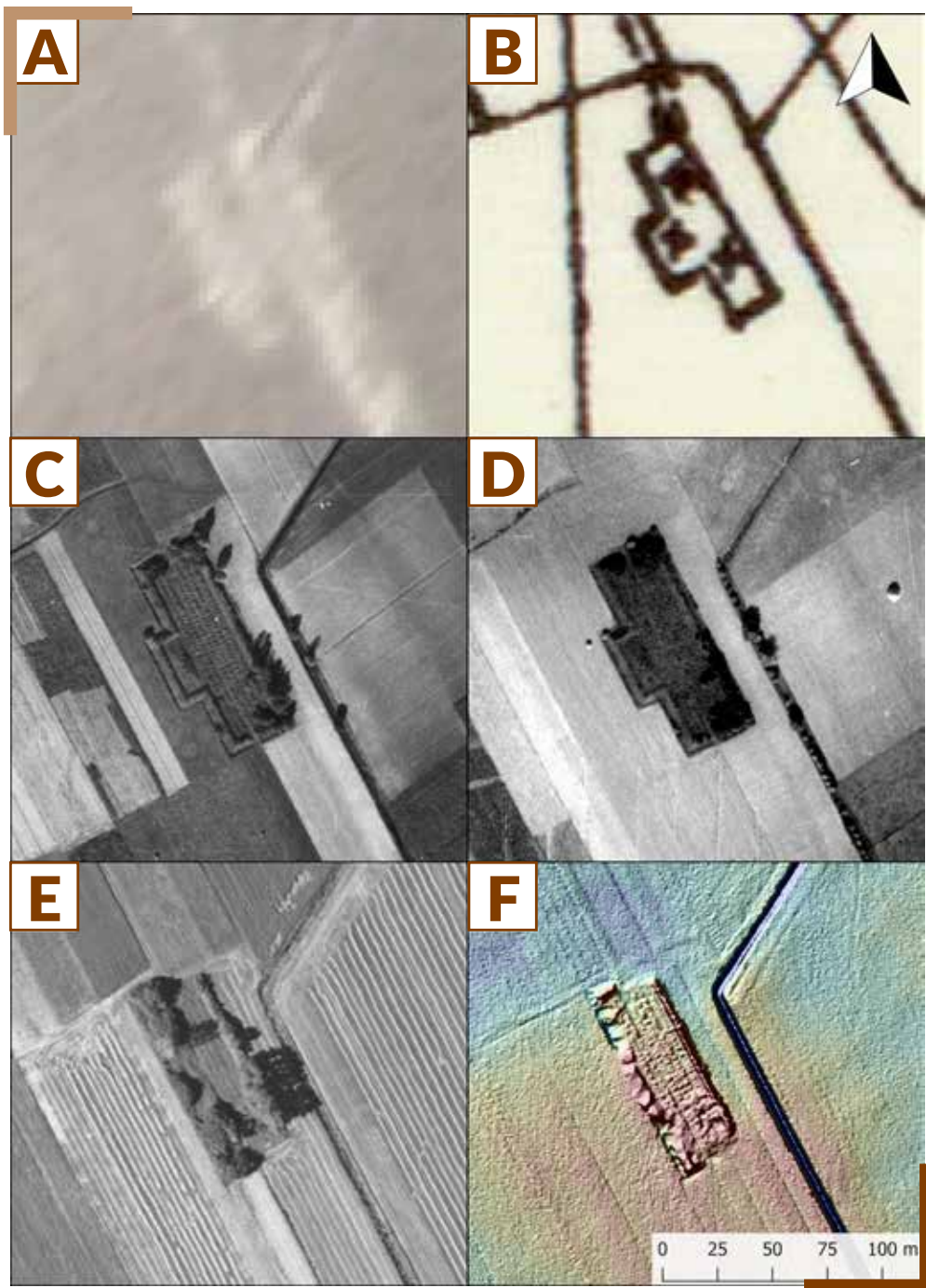
Ryc. 4. Lokalizacja cmentarzy wojennych rozpoznanych na terenie gminy Wiskitki (W1-W13).

Opracowanie danych Anna I. Zalewska, Jacek Czarnecki i Grzegorz Kiarszys. Opracowanie graficzne G. Kiarszys. Źródło: archiwum APP

wojennych z okresu pierwszej wojny światowej w dolinach Rawki i Bzury. Każdorazowo ewentualne luki informacyjne musiały być uzupełniane przez korelacje danych, tj. ich integrację, w tym krytykę źródłową. Cenną nauką płynącą z zastosowania metod archeologicznych, w tym geomatycznych w badaniu krajobrazów pobitewnych jest możliwość rozpoznania następujących po sobie wraz z upływem czasu kolejnych stadiów przemian (niszczenia i zacierania) cmentarzy wojennych. Pozwala to pośrednio wnioskować także o dynamice historii miejsc spoczynku poległych z czasu Wielkiej Wojny. Ukazują to w pełni wybrane przykłady cmentarzy wojennych na terenie gminy Wiskitki. Na przykład na zdjęciach lotniczych wykonanych jeszcze w trakcie działań wojennych (w 1915 roku) oraz zrektyfikowanych i poddanych interpretacji funkcjonalnej w toku realizacji projektu APP, zarejestrowane zostały bardzo nieliczne cmentarze. Były to m.in. tworzone doraźnie duże mogiły zbiorowe, które pozwalały stosunkowo niewielkim nakładem pracy *rozwiązać* problem pochowania dużej liczby poległych (por. mogiły zbiorowe żołnierzy armii rosyjskiej w Miedniewicach). Właściwy etap grzebania zmarłych i tworzenia dużych, zorganizowanych przestrzennie nekropoli rozpoczął się dopiero po zakończeniu walk w rejonie Rawki i Bzury, tj. po 17 lipca 1915 roku. W niektórych przypadkach przekształcano założone jeszcze w czasie działań wojennych cmentarze – poprzez nadanie im geometrycznego kształtu i usypanie wału ziemnego bądź wykopanie rowu delimitującego granicę (por. np. cmentarz w Czerwonej Niwie, ryc. 5).

Jak podkreślaliśmy powyżej, punktem wyjścia badań były dokumenty zachowane w archiwach. Ze względu na ich skrótową formę oraz niekompletność, jedyną informacją na temat lokalizacji opisanych w nich cmentarzy była najczęściej nazwa najbliższej miejscowości oraz przybliżona odległość od niej. Dokładniejszych informacji przestrzennych dostarczyły mapy z okresu dwudziestolecia międzywojennego wykonane w różnych skalach przez Wojskowy Instytut Geograficzny. W pewnych przypadkach jednak, zwłaszcza mniejsze cmentarze wojenne, były na nich pomijane. W edycjach map z połowy lat 30. XX wieku procesy zacierania śladów po pierwszej wojnie światowej oraz prowadzone ekshumacje były już zaawansowane, co skutkowało tym, że liczba cmentarzy utrwalonych w tych danych znacząco się zmniejszyła. Mimo tych trudnień, większość cmentarzy, które nie posiadają już dziś czytelnej formy terenowej, została zidentyfikowana właśnie dzięki kartografii. Odnosi się to do następujących cmentarzy wojennych znajdujących się we współczesnych graniach Gminy Wiskitki: W6, W8, W9.

Ważną metodą teledetekcyjną, pozwalającą na określenie obecnego stanu zachowania cmentarzy z okresu I wojny światowej, była analiza pochodnych numerycznego modelu terenu (NMT) wygenerowanego na potrzeby APP z użyciem danych z lotniczego skanowania laserowego. W wielu przypadkach, gdy nekropole uległy zapomnieniu i nikt nie dbał o nie przez wiele lat, doszło tam



Ryc. 5. Cmentarz w Czerwonej Niwie (W1), gm. Wiskitki. Ilustracja prezentuje kolejne etapy destrukcji nekropolii: A) Fragment fotografii lotniczej wykonanej 04.06.1915; B) Mapa topograficzna WIG z 1934 roku (oryginalna skala 1:25000); C) Zdjęcie lotnicze z 1957 roku; D) Zdjęcie lotnicze z 1964 roku; E) Zdjęcie lotnicze z 2004 roku; F) Pochodna numerycznego modelu terenu z danych ALS (kompozycja analizy cieniowania i NMT)

Źródło: archiwum APP, opracowanie G. Kiarszys

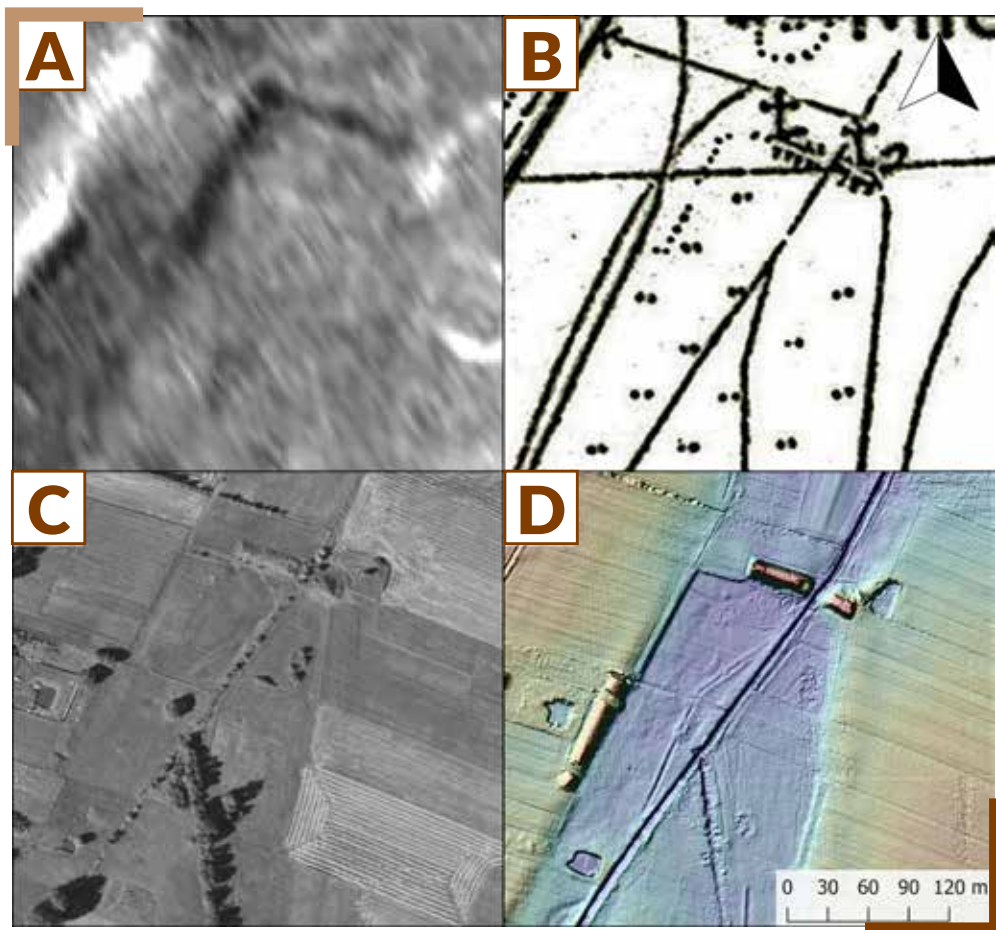
do ekspansji roślinności. Z powodu gęstej wegetacji obiekty te z czasem stały się niemal niemożliwe do zidentyfikowania za pomocą zdjęć lotniczych. Pochodne z lotniczego skanowania laserowego pozwoliły natomiast na ich szczegółowe udokumentowanie i określenie stanu zachowania. W odniesieniu do cmentarzy wojennych znajdujących się we współczesnych granicach gminy Wiskitki następujące spośród nich pozostają czytelne na NMT: W1, W5, W6, W10, W11 oraz W12.

W toku APP analizowane były także archiwalne zdjęcia lotnicze wykonane w latach 1957-2015 (z archiwów GUGiK). Umożliwiły one w kilku przypadkach prześledzenie kolejnych etapów popadania miejsc spoczynku w niepamięć. Jednym z istotnych poznawczo i diagnostycznie faktów, który może zostać ukazany z udziałem danych geomatycznych zebranych i analizowanych w toku APP, jest ten, że wiele spośród analizowanych cmentarzy wojennych w rejonie Rawki i Bzury cechowało się w końcu lat 50. XX wieku stosunkowo dobrym stanem zachowania.

W gminie Wiskitki sytuację tę ilustruje doskonale przykład cmentarza w Czerwonej Niwie (zob. ryc. 4, na której zobrazowano fazy stopniowego zaniku czytelności tego cmentarza wojennego). Stopniowe niszczenie tego cmentarza jest wyraźnie czytelne na zdjęciach lotniczych, wydaje się także, że regularnie usuwano z ich obszaru średnią i niską roślinność. Po tym okresie nastąpiło ich niemal całkowite zacieranie w terenie, a uprzednio czytelne napowierzchniowo cechy nikły.

W wyniku analiz fotografii lotniczych i badań terenowych wnioskujemy, że cmentarz ten był stopniowo *rozorywany* wzdłuż krawędzi sąsiadującego z nim pola uprawnego, mimo, że najprawdopodobniej nigdy nie przeprowadzono jego ekshumacji. Dlatego należy przyjąć (do momentu ewentualnego obalenia tej tezy), że w mogiłach na wspomnianym cmentarzu wojennym – pozbawionym tego statusu, nadal spoczywają szczątki poległych żołnierzy.

O ile na terenach rolniczych miejsca ‘po cmentarzach wojennych’ intensywnie przekształcano w pola uprawne, to na obszarach leśnych ich formy terenowe w wielu przypadkach pozostały nienaruszone, przez to w znacznej mierze pozostają czytelne do dziś. Uwaga ta dotyczy także cmentarzy, które zostały poddane ekshumacji. Ze względu na mniej intensywną gospodarkę i spowolnienie procesów podepozycyjnych, ich formy terenowe w większości pozostają wciąż łatwo rozpoznawalne (np. cmentarz wojenny we wsi Jesionka, silnie zniszczony przez gospodarkę leśną i tylko częściowo czytelny w terenie, w wyniku silnych przekształceń napowierzchniowych (zob. na ryc. 4 lokalizację W9). Specyficznie też – bynajmniej nie zawsze i nie w pełni harmonijnie (naturalnie) – przebiega proces podepozycyjny tam, gdzie na miejsca spoczynku wybrano, jeszcze w czasie wojny, kwatery wydzielone na cmentarzach parafialnych (por. uwagi powyżej oraz zob. na ryc. 4 lokalizację W6 i W12*).

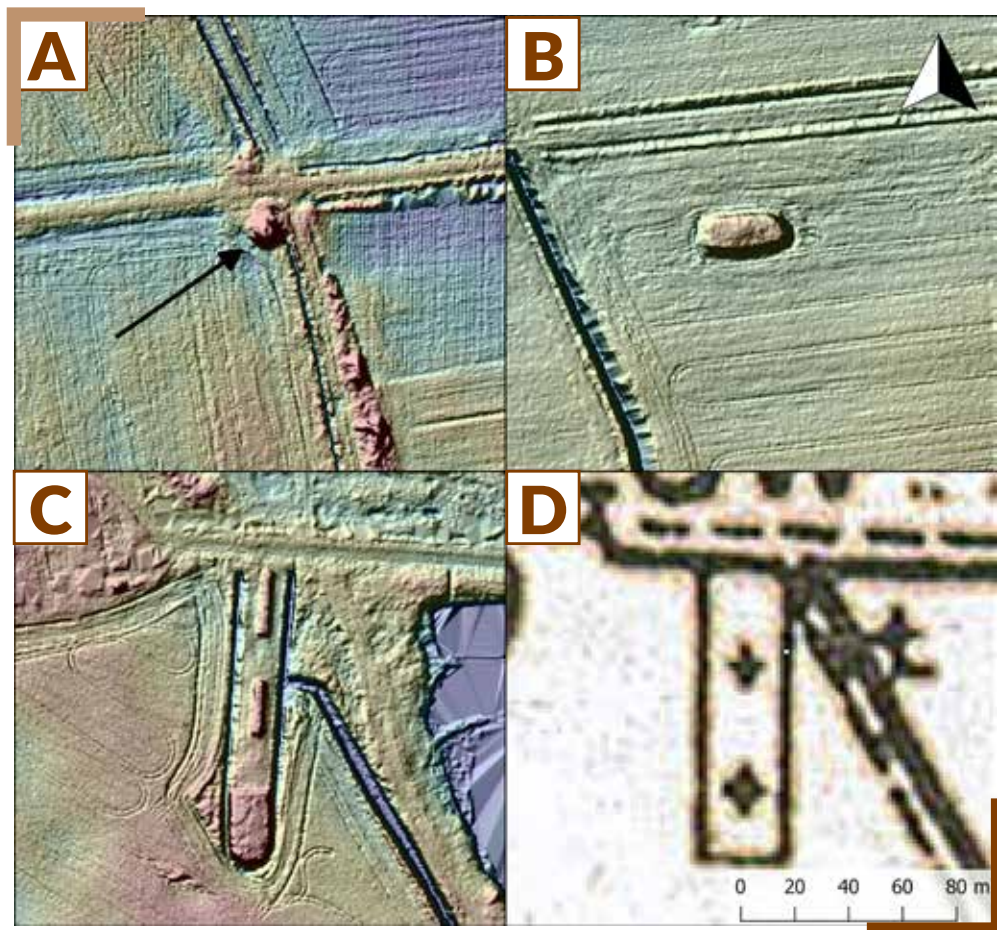


Ryc. 6. Mogiły zbiorowe w Miedniewicach (W7), gm. Wiskitki: A) Zdjęcie lotnicze z 25.05.1915; B) Mapa topograficzna WIG z 1934 roku (oryginalna skala 1:25000); C) Zdjęcie lotnicze z 2004 roku; D) Pochodna numerycznego modelu terenu z danych ALS (kompozycja analizy cieniowania i NMT)

Źródło: archiwum APP, opracowanie G. Kiarszys

Podstawowym i najbardziej szczegółowym zasobem danych na temat aktualnego stanu zachowania miejsc spoczynku okazały się wyniki lotniczego skanowania laserowego oraz badania powierzchniowe. Niektóre spośród tych miejsc dopiero niedawno odzyskały rozpoznawalność; w granicach analizowanej tu gminy przykładem może być cmentarz wojenny: Smolarnia, gm. Wiskitki (zob. ryc. 7).

Masowość śmierci, skutkująca ilością szczątków ludzkich w krajobrazie pobitewnym nad Rawką i Bzurą, wynikała, co oczywiste, z intensywności i bezwzględności prowadzonych walk i związanych z nimi trudności w zapewnieniu pochówku wszystkim poległym, ze sposobu, w jaki teren ten był użytkowany po wojnie, przebiegu procesów podepozycyjnych oraz erozji. Przyczyna tej sytuacji ma także podłoże kulturowe. Mieszkańcy omawianych obszarów



Ryc. 7. Cmentarze wojenne w pobliżu Guzowa, gm. Wiskitki: A) Kurhan usypany na polecenie księdza (W2), pochodna ALS; B) Mogiła żołnierzy rosyjskich (W3) położona na wschód od Guzowa, pochodna ALS; C) Cmentarz wojenny z mogiłami zbiorowymi, w których spoczęli żołnierze armii rosyjskiej (W4) położony na południe od Guzowa; D) Ten sam cmentarz przedstawiony na mapie WIG z 1933 roku

Źródło: archiwum APP, opracowanie graficzne G. Kiarszys

mogli przywyknąć do obecności szczątków ludzkich odnajdywanych na polach, w lasach oraz w zagrodach. Niektórzy zaczęli traktować je jako element otaczającego ich krajobrazu. Tak było w odniesieniu do największej, przez to najbardziej czytelnej w terenie antropogenicznej formy terenowej, która wciąż nie posiada statusu cmentarza wojennego, lecz opisana jest w planie zagospodarowania przestrzennego jako *działka rekreacyjna*³⁹ (zob. ryc. 4 ob. W7):

Zilustrowane powyżej wojenne mogiły zbiorowe narażone były na liczne zagrożenia ze strony byłej właścicielki tego terenu, która podejmowała próby ich niwelacji. Poniekąd wynikało to z przywołanych powyżej kontekstualnych

³⁹ Informacja ustna od właściciela działki, na której znajdują się groby masowe z okresu I wojny światowej w Miedniewicach.

zależności, ale także z faktu, że nie było od czasu zakończenia działań wojennych konsekwentnego, systematycznego programu zorganizowanego przez władze państw, których żołnierze polegli na tym obszarze, czy przez władze lokalne lub centralne, który skutkowałby stałą troską o cmentarze wojenne (zwłaszcza rosyjskie), pomimo międzynarodowych ustaleń tego dotyczących. Nie było też trwałych i konsekwentnie wdrażanych w życie dyrektyw i procedur odnośnie do zbierania szczątków poległych żołnierzy i umieszczania ich np. w wyznaczonym do tego celu miejscu typu ossuarium. Nieliczne działania tego rodzaju podejmowano w wyniku oddolnych starań. Na przykład w pobliżu Guzowa z inicjatywy miejscowego duchownego usypano kopiec, w którym zgromadzono szczątki poległych zebrane z okolicznych pól⁴⁰ (zob. ryc. 6A (ob. W2)).

Podsumowanie

Podsumowując dotychczasowe wyniki APP, można stwierdzić, że metody wykorzystane w projekcie pozwoliły na lokalizację, zarejestrowanie i włączenie do proponowanych przez archeologów stref ochrony m.in. miejsc spoczynku poległych żołnierzy.

Badania powierzchniowe i wykopaliskowe zrealizowane w ramach archeologicznego przywracania pamięci potwierdziły, że zwłaszcza w dorzeczu Rawki są liczne strefy, które należałoby traktować jako rozległą mogiłę wojenną – z uwagi na szczątki poległych rozproszone pośród pól uprawnych i lasów oraz liczne groby i cmentarze wojenne.

Prowadzi to do konkluzji, że zastosowane metody nieinwazyjne, które doskonale sprawdziły się w identyfikowaniu i lokalizowaniu zapomnianych cmentarzy wojennych, mimo bogactwa uzyskanych informacji, posiadają także istotne ograniczenia w zakresie możliwości określania statusu takich miejsc. Ograniczenia w toku realizacji zadań APP zostały przekroczone w 10 przypadkach (szczegółowe wyniki badań inwazyjnych opisujemy w innym miejscu). Miejsca, w których szczątki poległych żołnierzy zlokalizowano i zadokumentowano z użyciem archeologicznych metod inwazyjnych (badania sondażowe), zostały oznaczone numerami, od północy: 27, 18, 15, 23, 24, 14, 5, 6, 16 i 26, na ilustracji 1. Nie oznacza to, że uprzednio szczątki ludzkie nie były odnajdywane na polowisku w rejonie Rawki i Bzury.

Nawiązując wprost do przywołanych tu przykładów odnoszących się do miejsc spoczynku poległych w Wielkiej Wojnie z terenu dzisiejszej gminy

⁴⁰ Argument ten wynika z ustnego przekazu p. Przemysława Karwowskiego, mieszkańca wsi Borzymówka (gm. Nowa Sucha), aktywnie zaangażowanego w przywracanie pamięci o największym aktualnie na terenie gminy Nowa Sucha cmentarzu w Borzymówce. Dziękujemy tu za życzliwość i wskazanie nam w terenie miejsc, z którymi w jego opinii łączyć można status miejsc spoczynku poległych w toku walk 1914-1915, wyróżnionych na podstawie przekazów ustnych, jakie zebrał on wśród mieszkańców gmin Nowa Sucha i Wiskitki, w tym krewnych.

Wiskitki, zasadna wydaje się opinia, że największe zagrożenie dla aktualnej kondycji tych miejsc stanowił i wciąż stanowi stosunek do nich, zarówno na poziomie lokalnym, jak i ponadlokalnym, a nawet międzynarodowym. Nie ulega dla nas wątpliwości, że miejsca spoczynku poległych obydwu stron walczących już w czasach pokoju mogły stać się przedmiotem troski wielu sprawczych podmiotów, kształtujących pamięć kulturową, zarówno niemiecką, jak i rosyjską, czy polską. Tak się jednak dotychczas nie stało.

Ramowe, a w niektórych punktach uszczegółowione rozpoznanie miejsc spoczynku pozwala się konstruktywnie odnieść do jednej z zasadniczych wartości *Archeologii Czasów Współczesnych*, w tym archeologii Wielkiej Wojny (prężnie funkcjonującej w Europie Zachodniej już od około dwóch dekad⁴¹, a mianowicie do tego, że wprowadzanie technik i praktyk naukowych na grunt naznaczony chaosem i zniszczeniem niesie ze sobą istotny przekaz symboliczny oraz praktyczny:

- jest to wgląd w stosunek następujących po sobie współczesności do materialnych śladów trudnej przeszłości;
- jest to także możliwość wydzielania z otoczenia pewnego terenu związanego z wydarzeniami wojennymi, często noszącymi znamiona koszmara⁴², po których zostało, jak w przypadku opisanego powyżej rejonu, wiele miejsc spoczynku, w celu stworzenia warunków dla jego naturalnej entropii⁴³.

Wiele spośród miejsc spoczynku żołnierzy poległych w latach 1914-1915 zanikło już niemal całkowicie w świadomości ludzkiej (jak w przypadku 10 z 13 cmentarzy w granicach dzisiejszej gminy Wiskitki czy jak w większości innych przypadków).

Analizując aktualną kondycję, status i znaczenie społeczne cmentarzy wojennych na przykładzie gminy Wiskitki, można dojść do wniosku, że te spośród miejsc spoczynku, które obecne są w pobliżu siedzib ludzkich, na terenach użytkowanych rolniczo, były od momentu zakończenia działań zbrojnych bardziej narażone na degradację i zniszczenie niż obiekty zlokalizowane w lasach, o których stosunkowo szybko zapomniano.

⁴¹ Por. J. Schofield, W.G. Johnson, C.M. Beck (red), *Material culture. The archaeology of twentieth-century conflict*, New York 2004; N.J., Saunders, *Introduction. Engaging the materialities of twentieth and twenty-first century conflict*, [w:] Saunders N.J. (red.), *Beyond the dead horizon. Studies in modern conflict archaeology*, Oxford-Oakville 2007; N.J., Saunders, *Killing time. Archaeology and First World War*, Stroud 2007; N.J., Saunders, *Anthropology and archaeology of the First World War*, „Cadernos do CEOM, Patrimônio, Memória e Identidade” 2013, nr 26 (38).

⁴² Z. Crossland, *The archaeology of contemporary conflict*, [w:] *The Oxford Handbook of the Archaeology of Ritual and Religion*, Oxford 2012, s. 287.

⁴³ Kwestie dotyczące wartości archeologii czasów współczesnych zostały rozwinięte w innym miejscu, por. m.in. A.I. Zalewska, *Archeologia czasów współczesnych i (nie)moc działania materialnych śladów Wielkiej Wojny w Polsce* (*Archaeology of the contemporaneous times and the power(lessness) of physical traces of the Great War in Poland*), „Ochrona Zabytków” 2017, nr 2, s. 53 i nast.

Wyjątek wciąż stanowią ci nieliczni, chcący wiedzieć i ci, którzy chcą z szacunkiem i troską odnosić się do miejsc spoczynku poległych żołnierzy. Wśród nich są m.in. potomkowie tych, którzy w Wielkiej Wojnie brali czynny i bezpośredni udział w mundurach armii zaborczych.

Pragniemy tu podkreślić, że nie postrzegamy jako problemu faktu, że miejsca spoczynku podlegają entropii, przechodzą w tło, stają się stopniowo zanikającymi elementami krajobrazu; to naturalne. Nawet z zapisków czy pieśni żołnierskich różnych czasów wynika głęboka świadomość faktu, że krew żołnierzy *wsiąka trwale w pole bitwy*, a ich kości i ciało po śmierci stają się częścią ziemi, na której polegli (*kości moje mchem porosną i użyżnią ziemi szmat...*). Mamy natomiast problem z tym, że miejsca spoczynku poległych żołnierzy niszczone są intencjonalnie, pomniejszając pośmiertną godność ludzką wszystkich tych, którzy jako reprezentanci gatunku ludzkiego, niezależnie od narodowości, na nią zasługują, beczasowo.

Skróty

APP – Archeologiczne Przywracanie Pamięci o Wielkiej Wojnie

APW OGM, AGŻW – Archiwum Państwowe w Warszawie, Oddział w Grodzisku Mazowieckim, Akta Gminy Żyrardów-Wiskitki

BP – Badania powierzchniowe

NMT – Numeryczny Model Terenu, tu uzyskany w oparciu o dane z lotniczego skanowania laserowego (ALS)

Archiwalia

Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział Archiwum w Grodzisku Mazowieckim [APW OGM]; Zespół: Akta Gminy Żyrardów-Wiskitki.

nr 1325 – „*O wojnie z Niemcami i Austrią i nastrojach ludności w związku z tą wojną*” (oryginał w jęz. rosyjskim);

nr 1339 – „*O przydziale działki ziemi pod cmentarz i o pogrzebaniu zmarłych w rangach wojskowych i innych osób*” (oryginał w jęz. rosyjskim);

nr 1347 – „*O polach bitew i o mogiłach na takowych*” (oryginał w jęz. rosyjskim);

nr 1376 – „*O rannych i zaginionych na wojnie*” (oryginał w jęz. rosyjskim).

Kuzniecowa A., *Pamiętnik z frontu (1914-1915) szeregowego Andrieja Kuzniecowa*, tłumaczenie A. Czapiuk, maszynopis, archiwum projektu APP (nie datowany, nie paginowany).

Bibliografia

Crossland Z., *The archaeology of contemporary conflict*, [w:] The Oxford Handbook of the Archaeology of Ritual and Religion, Oxford 2012.

Dąbrowski M., *Cmentarze wojenne z lat I wojny światowej w dawnym województwie lubelskim*, Lublin 2004.

Dowbór-Muśnicki J., *Moje wspomnienia*, Poznań 2013.

- Gawryszewski A., *Ludność Polski w XX wieku*. Warszawa 2005.
- Guorko [Gourko] V., *War and Revolution in Russia 1914–1917*, New York 1919.
- Górny M., *Niezbyt wielka wojna*, „Herito. Dziedzictwo, kultura, współczesność”, 2014, s. 36–43.
- Hart P., *I Wojna Światowa 1914–1918. Historia Militarna*, Poznań 2014.
- Hulka-Laskowski P., *Mój Żyrardów. Z dziejów polskiego miasta i z życia pisarza*, Warszawa 1934.
- Ihnatowicz I., *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, t. 1, Warszawa 1967.
- Jagiello B., *Bitwa nad Rawką, grudzień 1914–lipiec 1915*, „Żyrardowski Rocznik Muzealny”, R. 4, nr 5:1996, s. 19–25.
- Kaliński S., *Bolimów 1915*, Warszawa 2015.
- Karczeńska M., *Cmentarze Wielkiej Wojny na terenie pola bitwy nad Rawką i Bzurą na podstawie materiałów niemieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge e.V. z lat 1923–1939*, [w:] A.I. Zalewska (red.), *Archeologiczne przywracanie pamięci o Wielkiej Wojnie. Materialne pozostałości życia i śmierci w okopach na froncie wschodnim*, Warszawa 2018 (w opracowaniu).
- Karczeńska M., *Cmentarze wojenne z czasów I wojny światowej w krajobrazie powiatu giżyckiego*, [w:] R. Kempa (red.) *Wielka Wojna na Mazurach 1914–1915. Studia z dziejów Frontu Wschodniego I wojny światowej*, Giżycko 2014, s. 381 – 392.
- Kasza D., Sadzikowski M., *Wojskowe znaki tożsamości w fotografii i źródłach z epoki*, Skarżysko Kamienna 2012.
- Meldungen*, [w:] Der Völkerkrieg. Eine Chronik, Stuttgart 1916.
- Neiberg M. S., *Taniec furii. Wybuch pierwszej wojny światowej oczami Europejczyków*, Kraków 2013.
- Rozdżestwieński P.M., Wojewoda J., *Bzura Rawka 1914–1915. Wielka Wojna na terenie powiatu sochaczewskiego*, Sochaczew 2013.
- Saunders N.J., *Anthropology and archaeology of the First World War*, „Cadernos do CEOM, Patrimônio, Memória e Identidade” 2013, nr 26 (38).
- Saunders N.J., *Introduction. Engaging the materialities of twentieth and twenty-first century conflict*, [w:] Saunders N.J. (red.), *Beyond the dead horizon. Studies in modern conflict archaeology*, Oxford-Oakville 2007.
- Saunders N.J., *Killing time. Archaeology and First World War*, Stroud 2007.
- Schofield J., Johnson W.G., Beck C.M. (red.), *Matériel culture. The archaeology of twentieth-century conflict*, New York 2004.
- Schubert J., *Organizacja grobownictwa wojennego w Monarchii Austro-Węgierskiej 9. Wydział Grobów Wojennych (9. Kriegsgräber-Abteilung) przy Ministerstwie Wojny – powstanie i działalność w latach 1915–1918*, *Czasopismo Techniczne*, z. 3-A/2009, Kraków 2009, s. 169–200.
- Schubert J., *Służby grobownicze armii austro-węgierskiej, niemieckiej i rosyjskiej w czasie I wojny światowej (1915–1918)*, *Czasopismo Techniczne*, z. 5-A/2011, Kraków 2011, s. 201–224.
- Tarczyński W., *Nie wybiła godzina wybawienia z otchłani nieszczęść... Kronika dziejów Łowicza Władysława Tarczyńskiego (zapis z 1915 roku)*, oprac. M. Wojtylak, Warszawa 2015.
- Wąsowicz H., *Kalendarz gregoriański*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. VIII (Język – Kino), Lublin 2000, s. 362–263.
- Zalewska A.I., *Roadside Lessons of Historical Awareness and Sensitivity. The Roles, Meanings and Efficacy of the Material Remains of The Great War*, „Sensus Historiae”, vol. XIII (2013/4), 2013, s. 103–119.

- Zalewska A.I., *Prospołeczna, partycypacyjna i „wspólnotowa” archeologia bliskiej przeszłości jako sposób na nadawanie sensu trwaniu (ludzi i rzeczy) oraz jako antidotum na niedostatki wiedzy i trywializację przeszłości*, „Studia Humanistyczne”, t. 13(2), 2014, s. 19-39.
- Zalewska A.I., *Archeologie współczesnych konfliktów jako praktykowanie prospołecznej archeologii. Przykład wartości epistemologicznej i aksjologicznej archeologii Wielkiej Wojny*, [w:] A.I. Zalewska (red.), *Archeologia współczesności*, Warszawa 2016, s. 125-140.
- Zalewska A.I., *Archeologia czasów współczesnych i (nie)moc działania materialnych śladów Wielkiej Wojny w Polsce (Archaeology of the contemporaneous times and the power(lessness) of physical traces of the Great War in Poland)*, „Ochrona Zabytków” 2017, nr 2, s. 47-77.
- Zalewska A.I., Czarnecki J., *Ślady i świadectwa Wielkiej Wojny nad Rawką i Bzurą*, Warszawa 2016.
- Zalewska A.I., Kiarszys G., *Absent presence of Great War cemeteries in the municipality of Bolimów, Central Poland* [w:] A. Zalewska, J.M. Scott, G. Kiarszys (red.), *The Materiality of Troubled Pasts. Archaeologies of Conflicts and Wars*, Warszawa – Szczecin 2017, s. 55-81.
- Zalewska A.I., Cyngot D., *Problem zanikania pamięci o miejscach spoczynku żołnierzy poległych w walkach nad Rawką i Bzurą w latach 1914–1915*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Archaeologica”, 2007, t. 32, s. 131-173.

Cmentarze dawnego powiatu ostrowskiego – pomniki bohaterów czy kontaminacja krajobrazu?

Parafia p.w. św. Michała Archanioła w Świdwinie

Jednym z niewielu już śladów po I wojnie światowej na Mazowszu są cmentarze wojenne. Niektóre z nich są doskonale znane i wielokrotnie je już opisywano, jednak w północno-wschodniej Polsce istnieją nadal nekropolie oczekujące na swego odkrywcę. Należą do nich z pewnością cmentarze położone w okolicach Ostrowi Mazowieckiej. Niniejszy artykuł jest drugą już próbą zmierzenia się przez autora z tym tematem¹ i powstał jako pokłosie uczestnictwa w seminarium poświęconym cmentarzom Wielkiej Wojny, zorganizowanym w dniach 22-23 maja 2018 roku przez białostocki Ośrodek Badań Europy Środkowo-Wschodniej.

Dawny powiat ostrowski w II RP był powiatem ziemskim, należącym administracyjnie do województwa białostockiego². Obejmował obszar 1467 km², był zamieszkiwany przez 99 800 mieszkańców³. Wcześniej należał do Królestwa Kongresowego i podczas I wojny światowej znalazł się w strefie działań wojennych letniej ofensywy niemieckiej 1915 roku. Spis przedstawiający liczbę i położenie cmentarzy wojennych, powstałych w granicach administracyjnych ówczesnego powiatu, sporządzony został przez autora

¹ Pierwszy artykuł w znacznej części był poświęcony próbie identyfikacji poległych żołnierzy na wybranych cmentarzach. Por. R. Figiel, *Cmentarze wojenne z 1915 roku na terenie dawnego powiatu ostrowskiego – miejsca pamięci i pamięć miejsc*, [w:] Kurpiowszczyzna – kultura, historia, gospodarka. Wybrane zagadnienia, red. J. Gołota, J. Mironczuk, Ostrołęka 2017, s. 89-100.

² Od 1939 roku do województwa warszawskiego, od 1975 do 1998 r. do województwa ostrołęckiego, po reformie administracyjnej powiat stanowi część województwa mazowieckiego.

³ *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej* t. 5, województwo białostockie, Warszawa 1924, s. 60-68.

na podstawie ich lakonicznego opisu, znajdującego się w Archiwum Politycznym Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Berlinie⁴, wojewódzkich i gminnych ewidencjach zabytków i miejsc pamięci, analizy map topograficznych oraz badań terenowych. Wykaz ten obejmuje w chwili obecnej siedemdziesiąt sześć obiektów. Dane te nie są ostatnim słowem w tym temacie, jako że zarówno wspomniane archiwalia, jak i ewidencje są niekompletne. Autorowi do dnia kiedy ukazuje się ten tekst nie udało się dotrzeć do wszystkich nekropoli wzmiankowanych w dokumentach, natomiast fakt, że na podstawie wywiadów z mieszkańcami, w zachodniej części powiatu odnaleziono dwa miejsca, co do których istnieją podejrzenia, że są pierwszowojennymi mogiłami, a nie figurują w materiałach archiwalnych, pozwala przypuszczać, że takich przypadków jest więcej.

Co dziś wiadomo o powstaniu i dziejach tych cmentarzy? Wiosną 1915 roku zaszły duże zmiany na froncie wschodnim I wojny światowej. Od maja ruszyła niemiecko - austrowęgierska ofensywa w Galicji. 22 VI odzyskano Lwów, a następnie przesunięto kierunek natarcia na północ, w skutek czego skomplikowała się pozycja sił rosyjskich i ich dowództwo pod koniec czerwca przyjęło plan o wycofaniu wojsk na linię Niemen - Bug w przypadku ofensywy w tym rejonie. 13 lipca północny odcinek frontu zaatakowała niemiecka grupa armijna pod dowództwem generała Gallwitza, mając za zadanie przełamać rosyjskie pozycje nad dolną Narwią i ruszyć w kierunku na Siedlce. W ten sposób zmierzano do odcięcia sił nieprzyjaciela zgromadzonych nad Wisłą w rejonie Warszawy. Wskutek tej operacji oddziały niemieckie wkroczyły pod koniec lipca na ziemię ostrowską, a już w połowie sierpnia działania wojenne przesunęły się na wschód, poza dzisiejszy powiat. Pierwsze daty śmierci żołnierzy jednostek niemieckich z tego terenu w kronikach to 24 lipca⁵, ostatnie – 12/14 sierpnia⁶. Forsowanie Narwi, potyczka pod Wąsewem, walki o Ostrów Mazowiecką i zmagania na wschodzie powiatu to cztery główne fazy, na które można podzielić działania militarne w tym rejonie. Odpowiadają im cztery główne zgrupowania miejsc pochówków: 1/ nad Narwią, na terenie współczesnej gminy Długosiodło (9); 2/ w obecnej gminie Wąsewo i jej najbliższej okolicy (10); 3/ w rejonie Ostrowi Mazowieckiej i Broku (21) oraz 4/ na linii Zambrów – Nur (36). Na tym obszarze operowały I, XIII i XVII Korpusy Armijne z Grupy Armijnej Gallwitza, przekształconej w trakcie tych działań w 12 Armie. Ich przeciwnikiem były oddziały rosyjskie, głównie Korpusów: XXI i I Syberyjskiego.

⁴ Politisches Archiv des Auswärtigen Amtes Berlin [PA AA]: *Deutsche Kriegergräber in Polen. Organisation der Kriegergräberfürsorge, Juli 1923 – März 1926*, sygn. 47995, strony niepaginowane.

⁵ Por. E. Schulemann, *Das Kulmer Infanterie-Regiment Nr. 141 im Weltkriege*, Berlin, 1926, strony listy strat niepaginowane.

⁶ Por. Kraehe, *Das Füsilier Regiment Königin Victoria von Schweden (Pommersches) Nr. 34 im Weltkriege*, Stettin 1931, s. 487-521.

Straty po obu stronach były znaczne, skutkiem czego przesuwający się front pozostawiał za sobą setki poległych, których należało pogrzebać. Zajmowały się tym zarówno oddziały wojskowe, jak i ludność cywilna. Prawie wszystkie cmentarze o których mowa w tym opracowaniu powstały w przedziale czasowym, w którym odbywały się działania wojenne na tym terenie, choć niekoniecznie oznacza to nadanie im w tych dniach ostatecznego kształtu⁷. Według wskazań zamieszczonych w programie roboczym opracowanym w 1938 roku, ich planowanym losem była ekshumacja i komasacja – docelowo w każdym powiecie miał istnieć tylko jeden duży cmentarz wojenny (lub nawet jeden na kilka powiatów), tak się jednak nie stało⁸. Pozostawione w większości przypadków bez opieki przetrwały, choć nie bez uszczerbku. Obecny stan niektórych pozwoliły ustalić badania terenowe i wywiady z mieszkańcami. Jeśli chodzi o znajomość lokalizacji obiektów przez władze wszystkich szczebli i ich rzeczywistą ochronę, to są one szczątkowe. Dobrze ilustruje ten fakt zestawienie zbiorcze miejsc i liczby żołnierzy niemieckich, poległych w I wojnie światowej, pochowanych na cmentarzach w Polsce z 1995 roku, w którym stwierdza się, że na terenie całego województwa ostrołęckiego (było to przed reformą administracyjną) znajduje się 27 (!) cmentarzy z czasu I wojny światowej, na których pochowano ponad 1900 żołnierzy⁹. W marcu 2018 roku autor zwrócił się z pisemną kwerendą do gmin, na terenie których się znajdują. Zawierała ona pytania o stan wiedzy na ich temat, stan zachowania, wpisy do ewidencji zabytków oraz prace porządkowe i konserwatorskie. Według uzyskanych odpowiedzi i dostępnej w sieci dokumentacji¹⁰, od 1995 roku sytuacja w zasadzie nie uległa większym zmianom – z siedemdziesięciu sześciu zachowanych obiektów, w wojewódzkiej (mazowieckiej i podlaskiej) ewidencji zabytków figuruje jedynie siedem (!) cmentarzy wojennych oraz trzy kwatery wojenne na cmentarzach parafialnych. Z pozostałych miejsc pochówku znanych władzom gminnym jest jeszcze kilkanaście, co nie oznacza, że są one objęte ochroną prawną czy figurują w jakimkolwiek wykazie czy rejestrze¹¹. Wpis do ewidencji nie oznacza również, iż na cmentarzach przeprowadzano jakiegokolwiek prace porządkowe czy konserwatorskie.

⁷ Wyjątkiem jest kwatera wojenna na cmentarzu parafialnym w Ostrowi Mazowieckiej przy ul. Lubiejewskiej z lat 1918-1920.

⁸ Por. R. Figiel, *Bitwa pod Wąsewem*, Wąsewo 2016, s. 100 – 101.

⁹ Archiwum Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge Kassel [VDK]: *Informationen über die Deutschen Soldatenfriedhöfe vom I WK in Polen*, Warszawa 1995 r., bez nr ewidencyjnego, strony niepaginowane, kopia w Ośrodku Badań Europy Środkowo-Wschodniej w Białymstoku.

¹⁰ Por. gminna ewidencja zabytków gminy Czyżew, Czyżew 2013, wersja elektroniczna (http://www.biuletyn.net/nt-bin/_private/czyzewosada/6053.pdf) [dostęp 25.05.2018]

¹¹ Przykładowo, w odpowiedzi otrzymanej z gminy Ostrów Mazowiecka umieszczono siedem obiektów, z których żaden nie figuruje w gminnej ewidencji zabytków ani w ewidencji grobów i cmentarzy wojennych.

Tabela. Stan rozpoznania i ochrony mogił oraz cmentarzy z czasów I wojny światowej w dawnym powiecie ostrowskim

L.P.	Miejscowość	Obiekt	Stan rozpoznania i ochrony (przed 2018 rokiem)
1.	Andrzejewo	kwatery wojenna na cmentarzu parafialnym	nieznana ¹² , nieodnaleziona, cmentarz wpisany do rejestru zabytków woj. mazowieckiego pod nr A-637
2.	Bagatele, gm. Wąsewo	cmentarz wojenny	nieznany, zniszczony napowierzchniowo lub całkowicie
3.	Bojany, gm. Brok	cmentarz wojenny	nieznany, objęty opieką przez Nadleśnictwo Ostrów Mazowiecka
4.	Brok	kwatery wojenna na cmentarzu parafialnym	znana, oznaczona jako grób nieznanego żołnierza, cmentarz wpisany w do rejestru zabytków woj. mazowieckiego pod nr A-550
5.	Brulino-Koski, gm. Czyżew	cmentarz wojenny żołnierzy rosyjskich	znany, wpisany do rejestru zabytków woj. podlaskiego pod nr A-529, miejscowość nie jest wzmiankowana w wykorzystanych materiałach archiwalnych
6.	Brulino Lipskie ¹³ , gm. Szulborze Wielkie	cmentarz wojenny	nieznany, być może tożsamy z nr 5
7.	Brzezenko ¹⁴ , gm. Wąsewo	cmentarz wojenny	nieznany, zniszczony w warstwie napowierzchniowej, oznaczony w 2015 r. jako cmentarz wojenny
8.	Cerkiewka ¹⁵ , gm. Ostrów Mazowiecka	kwatery na dawnym cmentarzu garnizonowym	nieznana, zatarta napowierzchniowo, ocalały fragment pomnika znajduje się w nadleśnictwie Ostrów Mazowiecka
9.	Chmiełe-Pogorzele, gm. Zambrów	cmentarz wojenny	nieznany, nieodnaleziony
10.	Chrzczanka Włościańska ¹⁶ , gm. Długosiodło	cmentarz wojenny	widoczne ślady mogił, oznaczony przez autora w 2017 r. jako cmentarz wojenny
11.	Czyżew, ul. Ciechanowiecka	cmentarz wojenny	znany, wpisany do rejestru zabytków woj. podlaskiego pod nr A-261, cmentarz nie jest wzmiankowany w wykorzystanych materiałach archiwalnych
12.	Czyżew, ul. Mazowiecka ¹⁷	cmentarz wojenny	znany, wpisany do rejestru zabytków woj. podlaskiego pod nr A-262
13.	Czyżew, ul. Szkolna	cmentarz wojenny	znany, wpisany do rejestru zabytków woj. podlaskiego pod nr A-260
14.	Czyżew, ul. Zambrowska	cmentarz wojenny	znany, wpisany do gminnej ewidencji zabytków: uchwała VIII.42.07 Rady Gminy z 27.06.2007
15.	Dalekie (w środku wsi), gm. Wąsewo	cmentarz wojenny	nieznany, zatarty napowierzchniowo, oznaczony przez właściciela terenu w maju 2017 jako cmentarz wojenny

¹² Określenie *znany* oznacza figurowanie w wojewódzkiej lub gminnej ewidencji zabytków czy grobów i cmentarzy wojennych, w przeciwnym razie cmentarz określany jest jako *nieznany*. Por. M. Karczewska, *Sto lat będą trwać bez opieki niczyjej... Cmentarze wojenne z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim*, Białystok 2017, s. 98.

¹³ Brudno Lipskie, PA AA, sygn. 47795.

¹⁴ Brzezenko, ibidem.

¹⁵ Nie jest to odrębna miejscowość, lecz nazwa regionalna części pokoszarowego obszaru w Komorowie na którym założono w 1893 r. prawosławny cmentarz garnizonowy; Kirilowka PA AA, sygn. 47795.

¹⁶ Trzcianka, PA AA, sygn. 47795.

¹⁷ Czyżew-Chrapki, ibidem.

L.P.	Miejscowość	Obiekt	Stan rozpoznania i ochrony (przed 2018 rokiem)
16.	Dalekie (przy zachodnim wyjeździe ze wsi), gm. Wąsewo	cmentarz wojenny	nieznany, zatarty napowierzchniowo
17.	Dmochy – Mrozy, gm. Czyżew	cmentarz wojenny	znany
18.	Dybki, gm. Ostrów Mazowiecka	cmentarz wojenny	nieznany, zachowane dwa lub więcej kamieni nagrobnych, oznaczony w 2017 r. przez autora jako cmentarz wojenny
19.	Fidury, gm. Ostrów Mazowiecka	cmentarz wojenny	nieznany, zniszczony częściowo lub całkowicie, oznaczony w 2017 r. przez autora jako cmentarz wojenny
20.	Gąsiorowo ¹⁸ , gm. Zaręby Kościelne	cmentarz wojenny	figuruje w gminnej ewidencji zabytków ¹⁹
21.	Głina, gm. Brok ²⁰	cmentarz wojenny	znany, figuruje w gminnej ewidencji zabytków
22.	Godlewo–Warsze, gm. Nur	cmentarz wojenny	nieznany, nieodnaleziony
23.	Godlewo Wielkie, gm. Nur	cmentarz wojenny	nieznany, nieodnaleziony
24.	Grądy, gm. Wąsewo	cmentarz wojenny	nieznany, miejscowość nie jest wzmiankowana w wykorzystanych materiałach archiwalnych
25.	Grądy Szlacheckie ²¹ , gm. Długosiodło	cmentarz wojenny	nieznany, zachowanych około siedemdziesięciu indywidualnych mogił, oznaczony w 2017 r. przez autora jako cmentarz wojenny
26.	Grądy Szlacheckie Julianka, gm. Długosiodło	cmentarz wojenny	nieznany, miejscowość nie jest wzmiankowana w wykorzystanych materiałach archiwalnych; zniszczony częściowo lub całkowicie
27.	Guty Bujno, gm. Ostrów Mazowiecka	cmentarz wojenny	nieznany
28.	Jabłonowo-Kłaczę ²² , gm. Andrzejewo	cmentarz wojenny	nieznany, nieodnaleziony
29.	Janczewo Wielkie ²³ , gm. Szulborze Wielkie	cmentarz wojenny	nieznany, wzmiankowany w planie rozwoju lokalnego gminy ²⁴
30.	Jelenie, gm. Ostrów Mazowiecka	cmentarz wojenny	nieznany, zatarty napowierzchniowo
31.	Jelonki, gm. Ostrów Mazowiecka	kwatery wojenna na cmentarzu parafialnym	nieznana, nieodnaleziona
32.	Kalinowo, gm. Ostrów Mazowiecka	cmentarz wojenny	nieznany, zniszczony częściowo lub całkowicie, oznaczony w 2017 r. jako cmentarz wojenny

¹⁸ Gonsiorowo (Lager), ibidem.

¹⁹ Zabytki gminy Zaręby Kościelne, <http://zareby-kosc.pl/zabytki.html> [dostęp 25.05.2018].

²⁰ Szumienne (właśc. Sumiężne), miejscowość ta należy obecnie do gminy Małkinia Górna, PA AA, sygn. 47795.

²¹ Grundy (Długiesiodło), ibidem.

²² Jabłonowo, ibidem.

²³ Dokładniej miejsce nazywane przez mieszkańców *Błoto*, pomiędzy wsiami Janczewo Wielkie a Godlewo-Gudosze.

²⁴ Plan rozwoju lokalnego gminy Szulborze Wielkie na lata 2016-2023, Szulborze Wielkie 2015, wersja elektroniczna (https://bip-files.idcom-web.pl/sites/3125/wiadomosci/295934/files/plan_rozwoju_lokalnego_gminy_szulborze_wielkie_na_lata_20162023.pdf), s. 9 i 35.

L.P.	Miejscowość	Obiekt	Stan rozpoznania i ochrony (przed 2018 rokiem)
33.	Komorowo, gm. Ostrów Mazowiecka	cmentarz wojenny	nieznany, pod opieką miejscowej szkoły
34.	Kramkovo Lipskie, gm. Nur	cmentarz wojenny	znany, wpisany do rejestru zabytków woj. mazowieckiego pod nr A-649
35.	Króle, gm. Wąsewo	cmentarz wojenny	nieznany
36.	Króle Duże, gm. Andrzejewo	cmentarz wojenny	nieznany
37.	Krzczkovo Mianowskie, gm. Czyżew	cmentarz wojenny	nieznany, nieodnaleziony
38.	Krzczkovo-Wybranowo ²⁵ , gm. Czyżew	cmentarz wojenny	nieznany, nieodnaleziony
39.	Lubiejewo ²⁶ , gm. Ostrów Mazowiecka	cmentarz wojenny	nieznany, oznakowany w terenie błędnie jako cmentarz wojenny z II wojny światowej
40.	Łęg Nurski ²⁷ , gm. Nur	cmentarz wojenny	nieznany, nieodnaleziony
41.	Marianowo, gm. Długosiodło	cmentarz wojenny	nieznany, zachowane ślady mogił, cmentarz figuruje jako wydzielona działka w katastrze, oznaczony w 2017 r. jako cmentarz wojenny
42.	Nagoszewska ²⁸ , gm. Ostrów Mazowiecka	cmentarz wojenny	ekshumowany
43.	Nieskórz ²⁹ , gm. Ostrów Mazowiecka	cmentarz wojenny	nieznany, zatarty napowierzchniowo
44.	Nowa Osuchowa ³⁰ , gm. Ostrów Mazowiecka	cmentarz wojenny	ekshumowany
45.	Nowa Osuchowa (przy leśnej drodze do Broku), gm. Ostrów Mazowiecka	cmentarz wojenny	nieznany, pod opieką Nadleśnictwa Ostrów Mazowiecka
46.	Nowa Wieś ³¹ , gm. Długosiodło	cmentarz wojenny	nieznany, nieodnaleziony
47.	Nowa Wieś (przy wiejskim krzyżu), gm. Długosiodło	cmentarz wojenny	nieznany
48.	Nowy Borek, gm. Zambrów	cmentarz wojenny	nieznany, nieodnaleziony
49.	Olszaki, gm. Długosiodło	cmentarz wojenny	nieznany, zachowane ślady mogił, figuruje jako wydzielona działka w katastrze, oznaczony w 2017 r. przez autora jako cmentarz wojenny
50.	Oldaki-Polonia, gm. Andrzejewo	cmentarz wojenny	nieznany, nieodnaleziony
51.	Oltarze – Gołacz ³² , gm. Nur	cmentarz wojenny	nieznany, nieodnaleziony

²⁵ Krzczkovo-Wyborowo, PA AA, sygn. 47795.

²⁶ Lubieniewo, ibidem.

²⁷ Leng-Nuski, ibidem.

²⁸ Nagoszewska, ibidem.

²⁹ Murowanka, ibidem.

³⁰ Oschove Nowe, ibidem.

³¹ Nowawieś, ibidem.

³² Oltarze-Goładze, ibidem.

L.P.	Miejscowość	Obiekt	Stan rozpoznania i ochrony (przed 2018 rokiem)
52.	Ostrów Mazowiecka, ul. Lubiejewska	kwatery wojenna na cmentarzu parafialnym	znana, mogiły żołnierzy z tzw. Polnische Wehrmacht zmarłych w 1918 roku, współczesne nagrobki, pierwotny układ tablic nagrobnych niezachowany, niewymieniony w <i>Deutsche Kriegergräber...</i> , cmentarz wpisany do rejestru zabytków woj. mazowieckiego pod nr A-561
53.	Ostrykół Dworski ³³ , gm. Długosiodło	cmentarz wojenny	nieznany, zachowanych kilkanaście mogił, oznakowany i uporządkowany w 2017 r. przez wolontariuszy
54.	Pieńki Wielkie, gm. Andrzejewo	cmentarz wojenny	nieznany
55.	Pieńki Żaki ³⁴ , gm. Andrzejewo	cmentarz wojenny	znany, napowierzchniowo zniszczony, wpisany do rejestru zabytków woj. mazowieckiego pod nr A-638
56.	Przeździecko-Dworaki, gm. Andrzejewo	cmentarz wojenny	nieznany, zatarty napowierzchniowo
57.	Przeździecko-Grzymki, gm. Andrzejewo	cmentarz wojenny	nieznany, zatarty napowierzchniowo
58.	Sielc ³⁵ , gm. Ostrów Mazowiecka	cmentarz wojenny	ekshumowany
59.	Słup, gm. Szulborze Wielkie	cmentarz wojenny	nieznany, nieodnaleziony
60.	Smołewo, gm. Szulborze Wielkie	cmentarz wojenny	nieznany, nieodnaleziony
61.	Stasin ³⁶ , gm. Długosiodło	cmentarz wojenny	nieznany, nieodnaleziony, być może tożsamy z nr 38
62.	Stok, gm. Ostrów Mazowiecka	cmentarz wojenny	nieznany
63.	Strękowo ³⁷ , gm. Nur	cmentarz wojenny	nieznany, nieodnaleziony
64.	Strękowo (nr III), gm. Nur	cmentarz wojenny	nieznany, nieodnaleziony
65.	Szulborze Wielkie	cmentarz wojenny	nieznany, nieodnaleziony
66.	Trynosy-Osiedle, gm. Wąsewo	cmentarz wojenny	nieznany, częściowo lub całkowicie zniszczony, oznaczony w 2017 r. przez autora jako cmentarz wojenny
67.	Uścianek-Dębiana, gm. Szulborze Wielkie	cmentarz wojenny	nieznany, nieodnaleziony
68.	Wąsewo	cmentarz wojenny	nieznany, zniszczony częściowo lub całkowicie, miejsce oznaczone w 2017 r. przez autora jako cmentarz wojenny
69.	Wysocze ³⁸ , gm. Wąsewo	cmentarz wojenny	nieznany, zniszczony częściowo, oznaczony w 2017 r. przez sołtysa wsi Wysocze jako cmentarz wojenny
70.	Zalesie (Majątek), gm. Ostrów Mazowiecka	cmentarz wojenny	nieznany

³³ Ostrykół, ibidem.³⁴ Pienki Haki, ibidem.³⁵ Sielce, ibidem.³⁶ Ptasin, ibidem.³⁷ Strenkow, ibidem.³⁸ Wysokie Chojny, ibidem. Ta część wsi była kiedyś odrębną osadą o nazwie Chojny.³⁹ Snamionczki, ibidem.

L.P.	Miejscowość	Obiekt	Stan rozpoznania i ochrony (przed 2018 rokiem)
71.	Zaluski-Lipniewo, gm. Andrzejewo	cmentarz wojenny	znany, wpisany do rejestru zabytków woj. mazowieckiego pod nr A-639, częściowo zniszczony napowierzchniowo, nie figuruje w <i>Deutsche Kriegergräber...</i>
72	Zaręby-Grzymały (przy drodze do wsi Zaręby-Kramki), gm. Zambrów	cmentarz wojenny	nieznany, nieodnaleziony
73.	Zaręby-Warchoły (przy drodze do Przedździecko-Grzymki), gm. Andrzejewo	cmentarz wojenny	nieznany
74.	Zaręby-Warchoły (przy drodze do wsi Zaręby-Bolędy), gm. Andrzejewo	cmentarz wojenny	nieznany, nie figuruje w <i>Deutsche Kriegergräber...</i>
75.	Zaszków, gm. Nur	cmentarz wojenny	nieznany, nieodnaleziony
76.	Znamiączki ³⁹ , gm. Długosiodło	cmentarz wojenny	nieznany, ślady mogił, oznaczony w 2017 r. przez autora jako cmentarz wojenny

Źródło: *Deutsche Kriegergräber ...* Dane dotyczące cmentarzy, które nie figurują w materiałach archiwalnych, wojewódzkich rejestrach zabytków oraz gminnych ewidencjach zabytków pochodzą z badań terenowych, kwerendy z marca 2018 roku, opracowanej przez autora

Większość z wymienionych w tabeli obiektów to niewielkie, zarówno pod względem powierzchni, jak i liczby pogrzebanych żołnierzy, cmentarzyki leśne lub polne, położone dość blisko siebie, nawet w odległości mniejszej niż kilometr⁴⁰. Czasem cmentarz zakładano we wsi, w charakterystycznym miejscu, najczęściej przy wiejskim krzyżu lub kapliczce, co dziś łatwiej pozwala odnaleźć wskazane w archiwaliach miejsce⁴¹. Obecnie, w większości wypadków są one zatarte powierzchniowo. Tylko na niektórych zachowały się wyraźne ślady mogił ziemnych⁴², niekiedy niewielkie wzniesienie terenu, nasyp, kurhan, wał ziemny lub rów⁴³. W kilku przypadkach mamy do czynienia z większym powierzchniowo obiektem, zawierającym co najmniej kilkadziesiąt mogił⁴⁴ albo z wydzieloną kwaterą wojenną, jednak nie zawsze można ustalić miejsce, w którym się znajdowała⁴⁵.

W przypadku kwatery na cmentarzu parafialnym w Ostrowi Mazowieckiej, wskutek zaniedbań popełnionych przy renowacji, według ustnej relacji świadka, mieszkańca Ostrowi, historyka i regionalisty Ryszarda Ejchelkrauta, nowe nagrobki nie spoczęły na miejscach, z których zabrano stare, zatem inskrypcje nie zgadzają się ze stanem faktycznym. Trzy spośród wymienionych

⁴⁰ Na przykład Nowa Osuchowa 1 i 2.

⁴¹ Na przykład Guty Bujno, Nieszków, Nowa Wieś, Trynosy – Osiedle.

⁴² Na przykład Grądy Szlacheckie, Marianowo, Olszaki, Ostryków Dworski.

⁴³ Na przykład Guty Bujno, Marianowo, Nowa Osuchowa 2.

⁴⁴ Grądy Szlacheckie, Grądy Szlacheckie Julianka, Ostryków.

⁴⁵ Brok, Ostrów Mazowiecka, Jelonki, Andrzejewo.



Ryc. 1. Jeden z dwóch cmentarzy w miejscowości Zaręby-Warchoły, gm. Andrzejewo; pod drzewem zniszczone dowody pamięci mieszkańców

Fot. Rafał Figiel, grudzień 2015 r.

w tabeli cmentarzy zostały w ostatnim czasie ekshumowane. Są to obiekty w miejscowościach Nagoszewka, Nowa Osuchowa (2016 r.) i Sielc (2012 r.). W pierwszych dwóch przypadkach nastąpiło to ze względu na modernizację drogi, przy której były położone, w ostatnim zaś ekshumację przeprowadzono na wniosek właściciela gruntu. Wiele z miejsc pochówku zostało zniszczonych przypadkowo lub celowo. Dewastacji podczas prac leśnych, według relacji świadka, uległ np. cmentarz w Kalinowie w gminie Ostrów Mazowiecka, który w okresie międzywojennym był pod stałą opieką miejscowego leśniczego, dziś natomiast w warstwie napowierzchniowej jest zupełnie nierozpoznawalny. Niektóre zostały zniszczone przez właścicieli gruntów na których je umiejscowiono. Taki los spotkał cmentarz w Wąsewie, założony pierwotnie obok istniejącej wówczas kapliczki, przy drodze do dawnego majątku (obecnie ulica Lipowa). Według ustnej relacji jednego z mieszkańców Wąsewa, teren cmentarza został zniwelowany ciężkim sprzętem. Wydobyte przy tej okazji na powierzchnię fragmenty kości, świadek zakopał pod rosnącym przy drodze drzewem.

Podobnie zniszczeniu uległ cmentarz w Bagatelach (gm. Wąsewo), położony na gruntach ornych. Według opisu, znajdował się on na północ od wsi, przy starej gruszy. Dziś to miejsce udało się zlokalizować jedynie dzięki wspomnieniom jednego z najstarszych mieszkańców. Z kolei na miejscu cmentarza



Ryc. 2. Cmentarz w Wąsewie, zniszczony podczas prac rolnych

Fot. Rafał Figiel, wiosna 2015

w Wysoczu (gm. Wąsewo) wybudowano remizę strażacką. Narażone na zniszczenie były także kwatery na cmentarzach parafialnych – poza jednym przypadkiem (Ostrów Mazowiecka) nie zachowały się one, lecz zostały zatarte lub nawet zajęte przez pochówki cywilne. Już tych kilka przykładów losu pierwszowojennych nekropolii pokazuje, że są one miejscami o bardzo niepewnej przyszłości, pomimo tego, że teoretycznie podlegają ochronie prawnej⁴⁶.

Martin Pollack w wydanej w 2014 roku książce *Kontaminierte Landschaften* (polskie wydanie ukazało się w tym samym roku pod tytułem *Skażone krajobrazy*) napisał o cmentarzach wojennych: *W miastach i na wsiach, na niegdysiejszych polach bitewnych, obok polnych dróg albo gdzieś w otoczeniu natury. Kształtują i naznaczają krajobraz, odciskają na nim swoje piętno (...)*⁴⁷. Pojęcie kontaminacji⁴⁸ wymienione w tytule oryginalnym, Pollack wydaje się stosować nie do nich, lecz jedynie, czy też głównie do masowych grobów

⁴⁶ Patrz art. 2 Ustawy z 28 marca 1933 r. o grobach i cmentarzach wojennych, Dz.U. 1933 nr 39 poz. 311 ze zmianami.

⁴⁷ M. Pollack, *Skażone krajobrazy*, Wołowiec 2014, s. 16.

⁴⁸ Z kontekstu wynika, że Pollack nie ma na myśli skażenia chemicznego terenu przez szczątki ludzkie, ale raczej utratę czegoś, co można by nazwać niewinnością czy dziewiczością, a co człowiek jest skłonny przypisywać krajobrazowi, w którym brak jest widocznych śladów jego ingerencji, zwłaszcza tej związanej z przemocą.

niewinnych ofiar ludobójstwa – pomordowanych podczas II wojny światowej Żydów, Romów czy polskich oficerów w Katyniu. Groby wojenne Europy są dla niego raczej *zabytkami na turystycznych szlakach, miejscami spotkań weteranów i polityków* – skażeniem, które traci swą toksyczność, choć, paradoksalnie, przez to, że przestaje być *metaforą beznadziejnej walki i umierania*, może być wykorzystane jako narzędzie odradzania kultu bohaterów i patetycznego sławienia śmierci za ojczyznę⁴⁹. Trudno nie odmówić racji autorowi *Skażonych krajobrazów*, gdy na poparcie swych wywodów przywołuje on nekropolie frontu zachodniego Wielkiej Wojny czy utrzymane w dobrym stanie cmentarze galicyjskie. Rzeczywiście, zaznaczają się one w krajobrazie, przyciągając wzrok przechodnia wyszukaną formą architektoniczną pomników i krzyżami na żołnierskich mogiłach. Jednak nie tak samo ma się sprawa z cmentarzami północno-wschodniego Mazowsza. Przyczyn takiego stanu jest kilka. Groby posiadające inskrypcje niemieckie (wszak nawet polegli Rosjanie, najczęściej bezimienni, oznaczani bywali niemieckim napisem, ogólnie informującym o liczbie poległych) mieszkańcom tych ziem kojarzyły się z agresorem, który najpierw w 1915 roku wypędził ich z domów, a dwadzieścia kilka lat później uczynił to ponownie, dopuszczając się podczas drugiej okupacji tych ziem licznych zbrodni na ludności cywilnej⁵⁰. Przy czym zatarciu w świadomości uległ fakt, że armia niemiecka podczas pierwszej wojny światowej nie była armią etniczną i pokaźną część składu formacji wojskowych stanowili przedstawiciele innych narodowości, jak Polacy z terenów Wielkopolski czy Śląska, Duńczycy albo Francuzi z Lotaryngii⁵¹. Zapewne w niemałym stopniu przyczyniła się do tego polityka historyczna i edukacyjna władz II RP, kładąca nacisk na Czyn Legionowy i pomijająca prawie całkowicie udział Polaków w armii niemieckiej czy rosyjskiej⁵².

Opis cmentarzy powiatu ostrowskiego, będący głównym źródłem informacji o tych obiektach, sporządzony dziesięć lat po ich powstaniu, w większości przypadków stwierdza braki w ogrodzeniu, oznaczeniach grobów, poprzewracane krzyże, zachwaszczone i rozsypane mogiły. Taki stan rzeczy wskazuje na co najmniej brak zainteresowania, zarówno wśród ludności cywilnej, jak i ówczesnych władz wojewódzkich oraz samorządowych omawianego terenu. Miało to swoją kontynuację po drugiej wojnie światowej, kiedy to Niemcy Zachodnie, będące rzekomo spadkobiercą polityki III Rzeszy, stały się

⁴⁹ Por. M. Pollack, op.cit., s. 15 -18. W literaturze przedmiotu znane są przypadki *przemianowywania* istniejących pierwszowojennych miejsc pochówków żołnierzy armii niemieckiej na mogiły legionistów czy polskich żołnierzy poległych w wojnie 1920 roku.

⁵⁰ W powiecie ostrowskim znajduje się wieś Lipniak Majorat, w której Niemcy dopuścili się największej zbrodni wojennej na ludności cywilnej na wsi polskiej podczas drugiej wojny światowej.

⁵¹ Polaków znajdujemy np. wśród poległych w miejscowościach Ostryków i Króle, Duńczyk (Gregsens) poległ w Nowej Osuchowej, potomek szkockich imigrantów Percy MacLean spoczywa na cmentarzu w Dybkach.

⁵² Por. A. Czapiuk, *Polska dydaktyka historii a pamięć o I wojnie światowej*, Białystok 2018, s. 15-25.

sztandarowym wrogiem nowego obozu rządzącego. Nie silono się przy tym na poszukiwanie racjonalnych argumentów dla takich sądów, wystarczyło odwoływanie się do poczucia krzywdy. *Przekonanie, że zbrodnie popełniali obywatele Rzeszy tylko dlatego, że byli Niemcami, na dziesięciolecia zdominowało myślenie Polaków i innych ofiar ludobójczej polityki nazistowskiego państwa. Uwierzono we wrodzony zbrodniczy instynkt Niemców i deprecjonowano cały ich dorobek cywilizacyjny, podważano zaufanie do wszelkich przejawów ich myśli. Był to rodzaj klątwy rzuconej na przeszłe i przyszłe pokolenia*⁵³ – zauważyła Anna Wolff-Powęska. Ta klątwa, mimo że bardziej aktywna na nowych polskich ziemiach zachodnich, których posiadanie starano się legitymizować odwoływaniem do sprawiedliwości dziejowej, miała swój oddźwięk w całym kraju. Dziś, po kilkunastu latach próby odmiennego patrzenia na stosunki polsko-niemieckie, wydaje się, że mamy do czynienia niestety z nawrotem stereotypów funkcjonujących w czasach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej⁵⁴. Żołnierzy rosyjskich, pochowanych na cmentarzach mazowieckich, także nie traktowano jak *swoich*, najprawdopodobniej ze względu na dominujące w armii carskiej wyznanie prawosławne, będące elementem obcym na Kurpiach Białych. Charakterystyczny podwójny krzyż z ukośną dolną belką był dla chłopą spod Ostrowi oczywistym dowodem na to, że tu leżą *ruscy* a nie *nasi*. Oprócz motywacji politycznej i nacjonalistycznej, istotnym w decydowaniu o egzystencji nekropolii był prawdopodobnie czynnik ekonomiczny – cmentarz znajdujący się na gruncie prywatnym uszczuplał przecież stan posiadania właściciela, a w przypadku *zapomnienia* o jego istnieniu można było spory kawałek ziemi odzyskać na potrzeby gospodarstwa.

Wszystko to sprawia, że przed usiłującymi odnaleźć i ocalić cmentarze pierwszwojenne staje dziś mnóstwo wyzwań. Najpierw należałoby odpowiedzieć na pytanie stawiane przez wielu, szczególnie oponentów takiego działania – po co? Jaki cel ma dzisiaj wywoływanie z zapomnienia miejsc, o których w wielu przypadkach już nikt lub prawie nikt nie pamięta? Czy nie lepiej zostawić ten temat? A może skupić uwagę tylko na tych cmentarzach, które zachowały się jeszcze we względnie dobrym stanie, zostawiając resztę bez żadnej ingerencji? Pojawiają się też inne kwestie – jak poradzić sobie w sytuacji, gdy cmentarz znajduje się na gruncie prywatnym i właściciel domaga się ekshumacji? A jeśli to już nastąpiło? Czy cmentarz można uznać za całkowicie ekshumowany, jeśli usunięto z niego widoczne gołym okiem szczątki?

Nie wydaje się, by istniały łatwe i jednoznaczne odpowiedzi na tak postawione pytania, choć autor nie ukrywa, że stoi na stanowisku zachowania tych miejsc, uznając ekshumację za wyjście najgorsze i dopuszczalne jedynie

⁵³ A. Wolff-Powęska, *Polacy i Niemcy. Sąsiedzi pod specjalnym nadzorem*, Poznań 2018, s. 96.

⁵⁴ Autor doświadczył takiego myślenia osobiście, gdy starając się o postawienie krzyża poświęconego ofiarom wszystkich wojen na jednym z cmentarzy, zetknął się z zarzutem gloryfikowania żołnierzy niemieckich.

w wypadku absolutnej konieczności i braku innych rozwiązań. Nie można zapominać, że są to groby i szczątki, którym należy się szacunek bez względu na narodowość, wyznanie czy dawniejszą przynależność do tej lub innej armii spoczywających w nich żołnierzy. Autor podziela w tej kwestii opinię wyrażoną chyba najbardziej precyzyjnie przez prof. Ewę Domańską: *Ochrona zmarłych i ich praw do nienaruszalności miejsc spoczynku, uznawana za ogólnoludzkie i ponadczasowe uniwersum, powinna bowiem, jako założenie strategiczne, stać ponad partykularnymi i doraźnymi interesami (zwłaszcza politycznymi)*⁵⁵.

Takie przekonanie stało się przyczynkiem do uratowania cmentarza w miejscowości Dalekie (gm. Wąsewo), znajdującego się na gruncie prywatnym. Właściciel zdecydował, że ciała żołnierzy powinny pozostać tam, gdzie zostały pogrzebane, własnym wysiłkiem uporządkował teren, oczyszczając go z drobnej roślinności i umieścił na nim niewielki polny kamień z tabliczką informującą, że jest to cmentarz wojenny. To samo przekonanie kieruje zapewne mieszkańcami wsi Chrzczanka Włociańska, którzy opiekują się cmentarzem położonym w pobliżu tej miejscowości, pielęgnując i ozdabiając kilka zachowanych jeszcze na nim mogił. Oba przykłady pokazują, że nie potrzeba wielkich środków finansowych, by zatroszczyć się o te obiekty, wystarczy odrobina dobrej woli, trochę czasu i pracy, a mogiła odzyska, jeśli nawet nie pierwotny wygląd, to przynajmniej charakter miejsca pochówku.

Ważną i nagłą sprawą w kontekście ocalenia i ochrony cmentarzy pierwszowojennych w powiecie ostrowskim jest ich odnalezienie, zwłaszcza, gdy z każdym mijającym rokiem ubywa ludzi mogących wskazać ich lokalizację. Położenie cmentarza w Kalinowie potrafił wskazać już tylko jeden, najstarszy, mieszkaniec miejscowości, urodzony w 1920 roku. Podobnie było z cmentarzem w Fidurach, wskazanym jedynie przez starszego mężczyznę mieszkającego w pobliżu.

Wiele dyskusji wywołuje sprawa oznaczania cmentarzy. Autor na te potrzeby sporządził tabliczki informujące, że oznakowane miejsce jest cmentarzem wojennym z czasu Wielkiej Wojny, na którym spoczywają żołnierze armii niemieckiej i rosyjskiej. Takie sformułowanie pozwala uniknąć przypisywania cmentarzowi nazwy *niemiecki* czy *rosyjski* i narzucającej się w związku z takim określeniem stygmatyzacji, wynikającej z pokutujących czy odradzających się resentymentów. Pomimo tego, umieszczane w pobliżu nekropolii plakietki były czasami niszczone. Niektórzy sugerowali też, że oznakowywanie cmentarzy może stanowić ułatwienie czy wręcz zachętę dla osób prowadzących nielegalne poszukiwania archeologiczne do naruszania obiektów w celu pozyskiwania eksponatów, np. guzików czy przedmiotów osobistych z grobów żołnierskich. Takiego niebezpieczeństwa nie da się uniknąć, jednak czytelna informacja o charakterze miejsca, będąca komunikatem, że podlega ono ochronie prawnej,

⁵⁵ E. Domańska, *Nekros. Wprowadzenie do ontologii martwego ciała*, Warszawa 2017, s. 123.

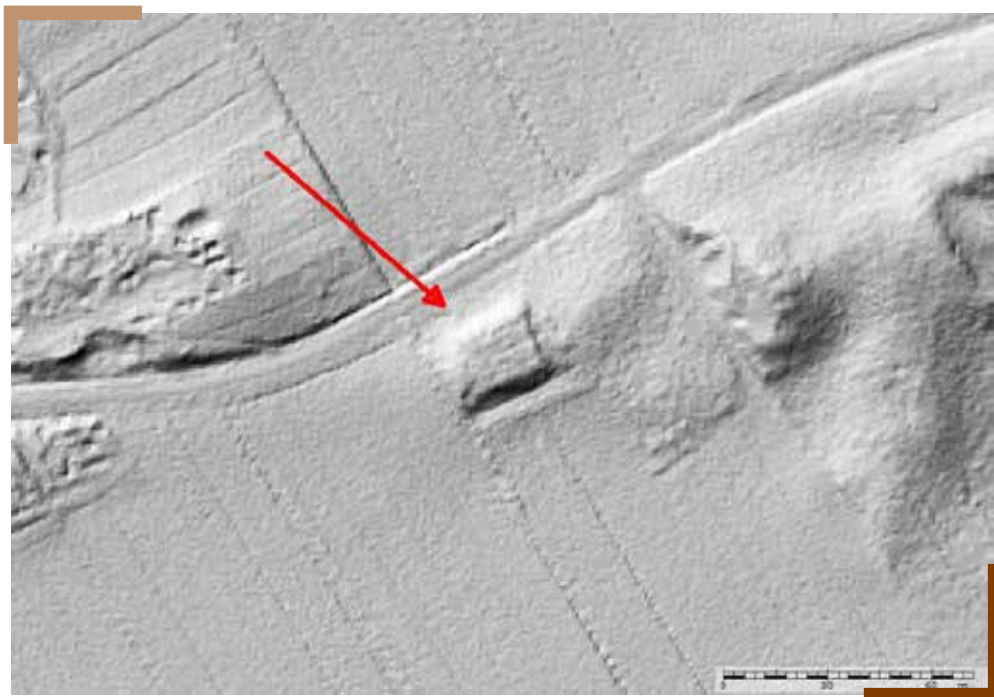


Ryc. 3. Cmentarz wojenny w Chrzczance Włościańskiej, gm. Długosiodło. Dowody pamięci w postaci dekoracji mogił mchem i zniczami

Fot. Rafał Figiel, marzec 2017

przynajmniej dla niektórych stanowić może impuls odwołujący do sumienia, strachu przed karą i moralną przestrogę przed niszczeniem grobów i szczątków ludzkich. Ważną rzeczą wydaje się próba oddziaływania przez czynniki społeczne na tych, którzy z urzędu są wyznaczeni do opieki nad cmentarzami wojennymi, a którzy miejmy nadzieję z niewiedzy, a nie ze złej woli zaniedbują w tym względzie swoje obowiązki, bądź nawet przyczyniają się do niszczenia istniejących obiektów. Problemem jest chociażby traktowanie cmentarza przez władze jako nieistniejącego, tylko dlatego, że nie ma na nim tego, co w powszechnej świadomości powinno znajdować się na cmentarzu (krzyże, ogrodzenia). W otrzymanych od niektórych gmin odpowiedziach na kwerendę, zawarte były np. stwierdzenia, że cmentarz *w zasadzie już nie istnieje*, albo, że tylko na mapie figuruje jeszcze *oznaczenie cmentarza*, gdy tymczasem numeryczny obraz terenu pokazuje istniejący w tym miejscu kurhan, a wizyta w terenie pozwala dostrzec wyraźne ślady mogił, co za tym idzie cmentarz nie uległ nawet napowierzchniowemu zniszczeniu.

Na zakończenie należy wspomnieć o dwóch funkcjach dbałości o pierwszowojenne nekropolie. Pierwsza z nich wypływa z coraz bardziej popularnego trendu poszukiwań genealogicznych. Pomimo tego, że ze względu na brak



Ryc. 4. Numeryczny model terenu cmentarza w Marianowie z czytelnym zarysem kurhanu

Źródło: Portal mapowy NID, z uzupełnieniami autora

istniejących nagrobków⁵⁶ oraz luki i przekłamania w dokumentacji, precyzyjna identyfikacja miejsc spoczynku konkretnych żołnierzy jest mocno problematyczna, warto pokusić się o hipotetyczne choćby wskazanie takiego punktu w przestrzeni. Doświadczenia osób, które społecznie ten trud podejmują pokazują, jak ważne bywają te ustalenia dla rodzin poszukujących miejsc spoczynku swoich przodków, nawet jeśli rezultaty podejmowanych wysiłków są dalekie od spodziewanych. Drugą jest to, o czym napisał Albert Schweitzer (choć myśl tę przypisuje się także Benjaminowi Franklinowi), że *groby żołnierzy są najlepszym kazaniem o pokoju*. Ogromna liczba nekropoli na terenach mazowieckich czy podlaskich powiatów, los powołanych do wojska, którym nie dane było wrócić do rodzinnych domów, uświadamia, jakim nieszczęściem jest wojna i jakie skutki za sobą pociąga. Pomaga też zrozumieć, że pomimo różnic kultury czy języka jesteśmy takimi samymi ludźmi, a nienawiść nie jest rasowym czy genetycznym obciążeniem, co za tym idzie możemy wspólnie budować lepszą przyszłość i tworzyć przestrzeń pokojowej, wolnej od resentymentów debaty o pamięci w Europie. Z powyższych względów, na szczególne docenienie zasługuje dzieło koła niemieckich rezerwistów z Meppen, którzy na wielu już

⁵⁶ Jedyne cmentarz na tym terenie z zachowanymi kamiennymi, opatrzonymi inskrypcją nagrobkami znajduje się w Dybkach, gm. Ostrów Mazowiecka.



Ryc. 5. Tabliczka na krzyżu postawionym przez koło rezerwistów z Meppen na cmentarzu wojennym w Czerniu, gm. Goworowo

Fot. Rafał Figiel, kwiecień 2015 r.

cmentarzach pobliskiego powiatu ostrołęckiego wzniesli krzyże poświęcone pamięci ofiar wszystkich wojen.

Podjęcie i podtrzymanie tej inicjatywy społecznej naszych sąsiadów przez władze samorządowe powiatu ostrowskiego, wydaje się być niezwykle okazją do tego, by swoją przyszłość budować nie w oparciu o wykluczanie z niej jednostek (również nieżyjących⁵⁷) czy całych narodów, lecz współdziałanie i odwoływanie się do poczucia przynależności do wspólnoty starszej niż państwo narodowe, do cywilizacji opartej o wartości takie jak pokój, dobro czy uszanowanie miejsc wiecznego spoczynku przodków. Wymienione czynniki przemawiają wystarczająco za podejmowaniem prób odnajdywania i ratowania cmentarzy Wielkiej Wojny w dawnym powiecie ostrowskim. W jakim zakresie? Warto pod tym względem skorzystać z doświadczenia osób zajmujących się ratowaniem starych cmentarzy ewangelickich na ziemiach zachodnich. Proponują one zaznaczenie granic cmentarza, umieszczenie tablicy informującej o jego istnieniu, oczyszczanie terenu ze śmieci, wykonywanie drobnych prac pielęgnacyjnych typu usunięcie suchych gałęzi czy drobnej roślinności, po to, by odsłonić istniejące na powierzchni ziemi

⁵⁷ Patrzą: pojęcie *necros sacer* sformułowane przez prof. Domańską. Por. E. Domańska, op. cit., s. 123.

pozostałości mogił, wałów itp.⁵⁸ Warto też, jak już wyżej zaznaczono, umieścić na terenie nekropolii krzyż ze specjalną inskrypcją. Wszystkie te prace nie wymagają wielkich nakładów, a pozwolą przedłużyć istnienie materialnych śladów wydarzeń, jakie sto lat temu naznaczyły ostrowską ziemię swoistym piętnem. Jeszcze raz trzeba dodać, że nie po to, by wznosić pomniki chwały, lecz poprzez debatę o tych sprawach i dobrze pojętą troskę o zmarłych, uzdrowić krajobraz skażony, zatruty przez zdarzenia historii najnowszej⁵⁹.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge Kassel [VDK]:

Informationen über die Deutschen Soldatenfriedhöfe vom I Wk in Polen, Warszawa 1995 r., bez nr ewidencyjnego, strony niepaginowane, kopia w Ośrodku Badań Europy Środkowo-Wschodniej w Białymstoku.

Politisches Archiv des Auswärtigen Amtes Berlin [PA AA]:

Deutsche Kriegergräber in Polen. Organisation der Kriegergräberfürsorge, Juli 1923 – März 1926, sygn. 47995, strony niepaginowane.

Źródła drukowane

Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej, t. 5, województwo białostockie, Warszawa 1924.

Ustawa z 28 marca 1933 r. o grobach i cmentarzach wojennych, Dz.U. 1933 nr 39 poz. 311 ze zmianami.

Opracowania

Czapiuk A., *Polska dydaktyka historii a pamięć o I wojnie światowej*, Białystok 2018.

Domańska E., *Nekros. Wprowadzenie do ontologii martwego ciała*, Warszawa 2017.

Figiel R., *Bitwa pod Wąsewem*, Wąsewo 2016.

Figiel R., *Cmentarze wojenne z 1915 roku na terenie dawnego powiatu ostrowskiego – miejsca pamięci i pamięć miejsc*, [w:] Kurpiowszczyzna – kultura, historia, gospodarka. Wybrane zagadnienia, red. J. Gołota, J. Mironczuk, Ostrołęka 2017, s. 89-100.

Karczeńska M., *Sto lat będą trwać bez opieki niczyjej... Cmentarze wojenne z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim*, Białystok 2017.

Kraehe, *Das Füsilier Regiment Königin Victoria von Schweden (Pommersches) nr. 34 im Weltkriege*, Stettin 1931.

Pollack M., *Skażone krajobrazy*, Wołowiec 2014.

Schulemann E., *Das Kulmer Infanterie-Regiment nr. 141 im Weltkriege*, Berlin, 1926.

Wolff-Powęska A., *Polacy i Niemcy. Sąsiedzi pod specjalnym nadzorem*, Poznań 2018.

Inne

Gminna ewidencja zabytków miasta i gminy Czyżew, Czyżew 2013, wersja elektroniczna (http://www.biuletyn.net/nt-bin/_private/czyzewosada/6053.pdf) [dostęp 25.05.2018]

⁵⁸ E. Domańska, op. cit., s. 228.

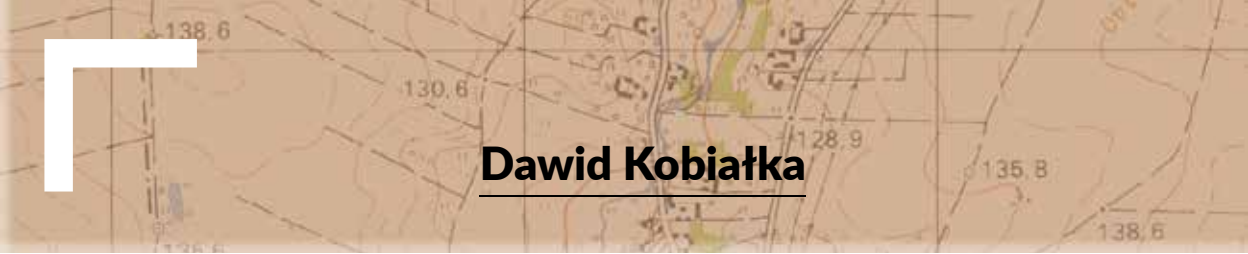
⁵⁹ M. Pollack, op. cit., s. 106.

Plan rozwoju lokalnego gminy Szulborze Wielkie na lata 2016-2023, Szulborze Wielkie 2015, wersja elektroniczna (https://bip-files.idcom-web.pl/sites/3125/wiadomosci/295934/files/plan_rozwoju_lokalnego__gminy_szulborze_wielkie_na_lata_20162023.pdf) [dostęp 25.05.2018]

Rejestr zabytków Delegatura Ostrołęka, wersja elektroniczna (<https://www.mwz.pl/images/Ostroleka/rejestr%20zabytk%C3%B3w%20delegatura%20ostro%C5%82%C4%99ka.pdf>) [dostęp 25.05.2018]

Wojewódzka ewidencja zabytków (woj. białostockiego), stan na 13 czerwca 2018 r., wersja elektroniczna (<https://wuozybialystok.bip.gov.pl/rejestry-ewidencje-archiwa/wojewodzka-ewidencja-zabytkow.html>) [dostęp 25.06.2018]

Zabytki gminy Zaręby Kościelne, <http://zareby-kosc.pl/zabytki.html> [dostęp 25.05.2018]



Dawid Kobiałka

Las, który łączy kulturę i naturę – cmentarz jeńców wojennych w Czersku, woj. pomorskie

Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie

Wstęp: obóz jeniecki w Czersku między historią a archeologią

Gdzieś w lasach, na łąkach i polach uprawnych okalających Czersk od południa, wiek temu miał funkcjonować obóz jeniecki *Kriegsgefangenenlager Czersk*¹. Historia funkcjonowania obozu w latach 1914-1919 została już bliżej omówiona w kilku opracowaniach². Należał on do grupy kilkunastu obiektów tego rodzaju, które zostały założone przez Niemcy³. Ich pospieszna budowa i systematyczna rozbudowa wiązała się z działaniami wojennymi w Prusach Wschodnich, kiedy to późnym latem i jesienią 1914 r. do niewoli wzięto dziesiątki tysięcy carskich jeńców (ryc. 1). Wraz z rozwojem wojny w obozie pojawili się jeńcy rumuńscy, francuscy, włoscy oraz brytyjscy.

Na potrzeby niniejszego studium należy zaznaczyć, że lager po wojnie zamknięto, a infrastrukturę obozową systematycznie rozbierano. Brała w tym

¹ D. Kobiałka, M. Kostyrko, K. Kajda, *The Great War and its landscapes between memory and oblivion: the case of prisoners of war camps in Tuchola and Czersk, Poland*, „International Journal of Historical Archaeology” t. 21: 2017, nr 1, s. 134-151; K. Kajda, D. Kobiałka, M. Kostyrko, M. Pawleta, *Między pamięcią a zapomnieniem: archeologia pierwszowojennego obozu jenieckiego w Czersku*. Katalog wystawy, Poznań-Chojnice 2017.

² Np. J. Wąsiewski, *Księga pamięci. Jeńcy wojenni zmarli podczas Wielkiej Wojny 1914-1918 w Kriegsgefangenenlager Czersk*, Gdynia-Czersk-Czarna Woda 2017.

³ U. B. Pope-Hennessy, *Map of the main prison camps in Germany and Austria*, London 1920; W. Döegen, *Kriegsgefangene Volker; Band I: Der Kriegsgefangenenhaltung Und Schicksal in Deutschland*, Berlin 1921.



Ryc. 1. Niemieckie pocztówki propagandowe prezentujące ogrom założenia jakim był obóz w Czersku – budynki lagrowe ciągną się po horyzont

Zbiory prywatne autora

udział również lokalna społeczność, która nawet część przedmiotów, urządzeń, materiału budowlanego adaptowała na własne potrzeby⁴. Niektóre baraki, ziemianki obozowe zrównano z ziemią, część z kolei została zakopana w jamach śmietnikowych. Zaczęto także zwalniać kolejne grupy przetrzymywanych żołnierzy Ententy. Po dwóch dekadach od zakończenia Wielkiej Wojny krajobraz lagrowy był już nie do poznania. W 1939 r., zaledwie dwie dekady od zamknięcia obozu, lokalny duchowny ksiądz Franciszek Smagliński pisał, że po nim nie pozostało nic poza cmentarzem⁵. Taki też pogląd był powielany przez następne dekady:

Po samym obozie nie pozostało dziś żadnego śladu z wyjątkiem tu i tam wśród mieszkańców Czerska zachowanych dokumentów (zdjęć – widokówek). Przetrwiał jednak na skraju lasu, wśród drzew położony i stosunkowo nieźle wyglądający, oparkowany cmentarz poobozowy pięć i pół tysiąca zmarłych z głodu, zimna i wyniszczającej pracy

⁴ Po zakończeniu Wielkiej Wojny wszystko miało potencjalnie swoją wartość. Dziedzictwo obozowe było w wieloraki sposób re-użytkowane, adaptowane przez lokalnych mieszkańców. W trakcie badań terenowych w 2018 r. usłyszałem od Zenona Konefki, mieszkającego na obrzeżach dawnego obozu, że parę lat temu remontując dom z lat. 20.XX wieku natknął się na stare, drewniane podkłady kolejowe (Zenon Konefka, informacja ustna, 16.04.2018). Istnieje duże prawdopodobieństwo, że były to podkłady pod linię kolejową, która biegła do obozu, a która znajdowała się w odległości zaledwie 700 m od domu, w którym obecnie mieszka pan Konefka.

⁵ F. Smagliński, *Uuliła ich pomorska ziemia*, „Echo Czerska. Miesięcznik Komitetu Obywatelskiego” t. 11:1993, nr 43, s. 1.

Rosjan, na zawsze pochowanych na czerskiej ziemi, tysiące kilometrów od swych rodzinnych stron⁶.

W 1999 r. regionalista Marek Chelminiak tymi oto słowy rozpoczynał swój artykuł na temat obozu w Czersku:

Około 3 km na południowy zachód od Czerska podczas I wojny światowej funkcjonował obóz, do którego Prusacy zwieźli około 100 tysięcy jeńców. Do dziś zachował się po nim cmentarz oraz fotograficzna kronika lagru⁷.

Według ustaleń Jerzego Rogańskiego, przez pierwsze lata po zakończeniu działań wielk wojennych cmentarz jeniecki w Czersku był w dobrym stanie⁸. Lokalna społeczność miała dbać o pamięć żołnierzy, którzy nigdy nie opuścili obozu i spoczęli na jego terenie na wieki. Także na początku lat 20. XX w. przeprowadzono ekshumacje brytyjskich i francuskich żołnierzy z cmentarza obozowego⁹. Jednak po drugiej wojnie światowej nekropola systematycznie zaczęła popadać w zapomnienie i ruinę – zresztą to bardzo charakterystyczny moment dla wielu cmentarzy i miejsc pamięci związanych z dziedzictwem Wielkiej Wojny w Polsce¹⁰.

Nieliczne pocztówki propagandowe oraz zdjęcia dają wgląd w panoramę cmentarza w trakcie funkcjonowania lagru. Na przykład rycina 2a prezentuje cmentarz w początkowej, jak można zakładać, jego fazie. Centralną częścią założenia jest monument z kamieni polnych tworzących kopiec/kurhan/piramidę. Późniejszy pomnik miał nawiązywać do tej pierwotnej formy upamiętnienia na terenie cmentarza (por. ryc. 3). Nekropolę okalało ogrodzenie z drutu kolczastego wsparte na, zapewne sosnowych, słupach. Główna aleja biegła od bramy cmentarnej do pomnika, towarzyszyły jej po obu stronach młode nasadzenia sosny i brzozy. Same mogiły składały się z drewnianych krzyży, usypanych niewielkich kopczyków, które dodatkowo otoczone zostały – jak można domniemywać – mchem. Zdjęcie z ryciny 2c zostało wykonane pod

⁶ J. Milewski, *Szlakiem zapomnianej zbrodni pruskiej I wojny światowej w Czersku w Borach Tucholskich*, „Gazeta Kociewska” t. 40: 1993, s. 8-9.

⁷ M. Chelminiak, *Piramida pamięci*, „Gazeta Pomorska” 1999, 9 stycznia, s. 14.

⁸ J. Rogański, *Krótki referat na temat obozów jenieckich w Czersku*, Czersk 1985, s. 1.

⁹ A. Marcinkiewicz, *Cmentarz obozu jeńców wojennych w Czersku w świetle materiałów archiwalnych ze zbiorów Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach*, „Zeszyty Chojnickie” t. 32: 2016, s. 250-259.

¹⁰ M. Karczewska, M. Karczewski, *Pro Patria. Miejsca pamięci I wojny światowej na przedpolu Twierdzy Osowiec*, Białystok 2015; M. Karczewska, *Sto lat będą trwać bez opieki niczyjej... Cmentarze wojenne z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim*, Białystok 2017; A. Zalewska, G. Karszys 2017, *Absent presence of Great War cemeteries in the municipality of Bolimow, central Poland*, [w:] *The materiality of troubled pasts. Archaeologies of conflicts and wars*, red. A. Zalewska, J. M. Scott, G. Karszys, Warsaw-Szczecin 2017, s. 55-82.

koniec wojny, albo, co nawet bardziej prawdopodobnie, w latach 20.-30. XX w. Brzozy wzdłuż alejki są już drzewami sporych rozmiarów, widać także pomnik, który powstał w 1917 r. Zdjęcie ukazuje także, że porzucono zwyczaj usypywania kopczyków nad kolejnymi mogiłami jenieckimi.

Ryciny 2b i 2d pokazują skalę przekształceń, które miały miejsce na przetrzeni ostatniego wieku na cmentarzu. Obecnie, w 2018 r., nie ma już śladu po drewnianych krzyżach. Najprawdopodobniej jeszcze w czasach funkcjonowania obozu i cmentarza w Czersku zalecono stawianie betonowych krzyży. Podobna sytuacja mogła dotyczyć innych cmentarzy obozowych¹¹ (por. ryc. 5).

Centralną częścią nekropolii w Czersku jest pomnik z ciosanych kamieni w kształcie piramidy z czterema krzyżami, który został wzniesiony w 1917 r. ku czci żołnierzy, którzy zmarli w obozie. Z ryciny 3a i 3c wynika, że administracja obozowa szanowała wyznanie zmarłych jeńców. Część krzyży jest prawosławnych, widać krzyże łacińskie, za pomnikiem po lewej stronie widnieją dwa półksiężycy stanowiące elementy mogił jeńców wyznania mahometańskiego. Prostokątne blaszki na krzyżach wskazują liczbę pochowanych jeńców w danym grobie. Do dnia dzisiejszego nie zachował się także murek z okolicznych polnych kamieni okalający częściowo sam monument.

W 2002 r., jak wynika z analizy dokumentów znajdujących się w archiwum Urzędu Miejskiego w Czersku, część zniszczonych i uszkodzonych betonowych krzyży została ponownie wymieniona. Pod koniec 2013 r. zamontowano nowe, drewniane ogrodzenie cmentarza oraz dokonano odnowienia bramy cmentarnej nawiązującej stylistycznie do jej kształtu w trakcie funkcjonowania obozu (por. ryc. 2a, 2b).

Historia cmentarza jest wielowątkowa, splątana. Brakuje wielu źródeł, aby chociaż w sposób zadowalający zarysować jego dzieje. Warto w tym miejscu odnotować, że nie jest to obiekt, na którym pochowano jedynie jeńców z obozu. Rogański wspomina o polskim partyzancie z Czerska o nazwisku Gnaćński, który został zastrzelony przez Niemców w czasie drugiej wojny światowej i którego pochowano w południowej części cmentarza jenieckiego¹².

W rzeczy samej, to właśnie nekropola ma być najbardziej oczywistym, wymownym, afektywnym świadectwem, że w lasach pod Czerskiem istniał potężnych rozmiarów obóz jeniecki. Wcześniejsze ustalenia sugerowały, że na cmentarzu miało spocząć 8505 jeńców¹³. Ostatnie studia mówią o liczbie 5116 żołnierzy, która nigdy nie opuściła lagru¹⁴. Alicja Marcinkiewicz sugeruje,

¹¹ V. Rezler-Wasielewska, *Stary cmentarz jeniecki w Łambinowicach. Wyniki inwentaryzacji*, [w:] *Szkiece z dziejów obozów w Łamsdorf/Łambinowice. Historia i współczesność*, red. E. Nowak, z. 1, Opole 1998, s. 132-154.

¹² J. Rogański, op. cit., s. 1.

¹³ Z. Karpus, W. Rezmer, *Tuchola. Obóz jeńców i internowanych 1914-1923*, t. 1, cz. 1. Toruń 1997, s. 17.

¹⁴ J. Wąsiewski, op. cit.



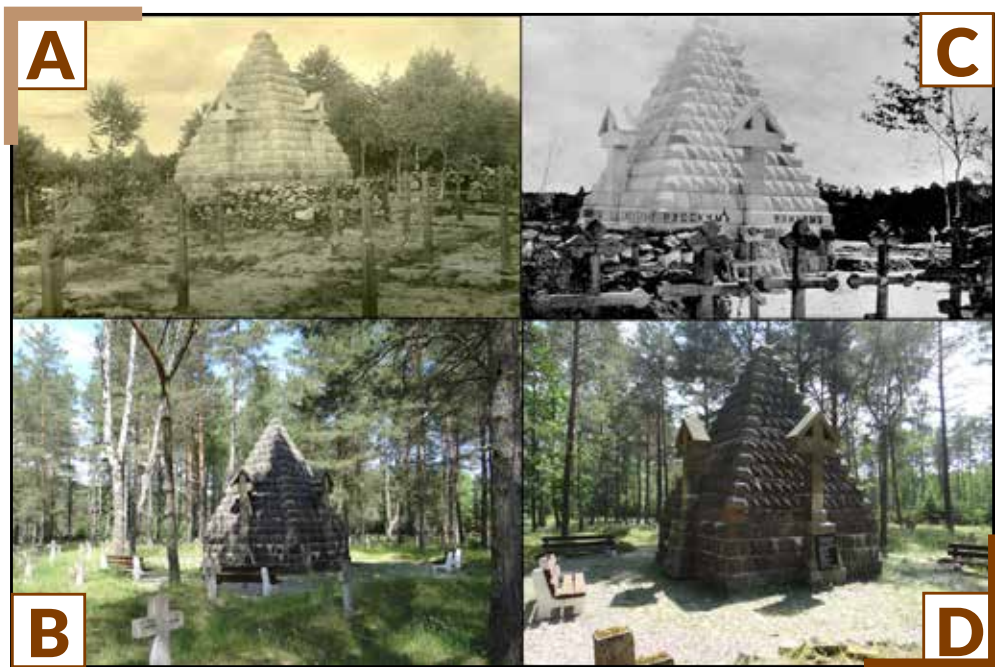
Ryc. 2. Przeszłość i współczesność cmentarza jeńców wojennych w Czersku. A – widok na bramę cmentarną i cmentarz (zbiory prywatne Dawida Kobiałka). B – widok na współczesną rekonstrukcję bramy cmentarnej (autor Dawid Kobiałka). C – widok na część nagrobków i pomnik w tle (zbiory prywatne Dawida Kobiałka). D – współczesny widok na część nagrobków i pomnik w tle

Fot. Dawid Kobiałka

na podstawie własnych badań archiwalnych, że liczba pochowanych w Czersku w rzeczywistości wynosi 5009 żołnierzy¹⁵.

Niemniej jednak to archeologia może zaproponować świeże, alternatywne rozumienie obozu – jego przeszłych, ale także współczesnych relacji. Nieliczne zachowane dokumenty z epoki są źródłem bezcennym, ale zaledwie pewną kategorią materiału badawczego. Z archeologicznego punktu widzenia należy zapytać: co z materią?; co z tymi zniszczonymi przedmiotami codziennego użytku?; co z fragmentami papy, gwoźdźmi, zbitymi szybami z okien budynków obozowych; co z relikami ziemianek i baraków lagrowych?; co z rzeczami, z których jedli i pili jeńcy z Czerska? Analiza jenieckiej kultury materialnej, zmian krajobrazowych związanych z budową kolejnych przestrzeni obozowych może dawać wgląd w wiele aspektów życia jenieckiego za drutem kolczastym – od intymnych wręcz praktyk (golenie, wiara w Boga) po codzienne czynności, jak spożywanie posiłków. Podobne pytania można postawić w odniesieniu do cmentarza jenieckiego – co z materialnym jego wymiarem?

¹⁵ A. Marcinkiewicz, informacja ustna, 22.05.2018



Ryc. 3. Pomnik w kształcie piramidy na cmentarzu jenieckim w Czersku. A – pomnik i jego otoczenie w trakcie funkcjonowania obozu (zbiory prywatne Dawida Kobiółki). B – współczesny wygląd pomnika i jego najbliższego otoczenia (autor Dawid Kobiółka). C – pomnik i jego otoczenie w trakcie funkcjonowania obozu (zbiory prywatne Dawida Kobiółki). D – współczesny wygląd pomnika i jego najbliższego otoczenia

Fot. Dawid Kobiółka

W następnych częściach pracy argumentuję za tezą, że cmentarz jeniecki jest *tylko* cmentarzem. To znaczy, jest to wyjątkowa kategoria dziedzictwa obozowego, o które dba się ostatnimi laty. Niemniej jednak, składową tego samego dziedzictwa są poszczególne podobozy, lazarety, strefy kwarantanny czy też rampa kolejowa z towarzyszącymi budynkami administracyjnymi. Następnie wskażę cmentarz jeniecki jako interesujące laboratorium, którego składową są zarówno *kultura* (nagrobki, pomnik ku czci jeńców, szczątki zmarłych) oraz *natura* (drzewa i krzewy porastające cmentarz, mchy rosnące na poszczególnych mogiłach, poprzez grzyby, które rosną na kopcach, a kończąc na porostach, które obrały sobie betonowe krzyże jako swoje habitaty). Ostatni rozdział to zwrócenie uwagi na kilka praktyk, które mają współcześnie miejsce na terenie cmentarza jenieckiego w Czersku. Celem artykułu jest zaproponowanie bardziej integrującego, bardziej – jakby to niektórzy powiedzieli¹⁶ – symetrycznego, ekologicznego rozumienia cmentarzy jenieckich. Są one bowiem strukturami, które łączą, integrują to, co żywe i to, co martwe, przeszłość i współczesność, to, co naturalne i to, co kulturowe; w końcu, to, co ludzkie i to, co nie-ludzkie.

¹⁶ M. Shanks, *Symmetrical archaeology*, „World Archaeology” t. 39: 2007, nr 4, s. 589-596.

Cmentarz to tylko cmentarz

Lokalizacja cmentarza jenieckiego w Czersku nie była przypadkowa. W tym kontekście wspomnienia Polaka Stanisława Stabno, który został wcielony do 12. Turkiestańskiego Pułku Strzelców, a który ostatecznie był jednym z carskich jeńców osadzonych w Czersku są nad wyraz interesujące i warte przywołania: *Spaliśmy pod gołym niebem, okryci własnymi szynelami. Ludzie padali jak muchy. Trupy grzebaliśmy w ziemi, w miejscu, w którym miał powstać cmentarz...*¹⁷. Co więcej, odkryty w Archiwum Państwowym w Bydgoszczy uproszczony szkic (plan) cmentarza i jego okolicy może sugerować, że lokalizacja nekropolii nawiązywała do istniejących już duktów, dróg wewnętrznych w ramach lagru (ryc. 4). Należy także podkreślić fakt, iż nekropola została intencjonalnie – jak można domniemywać – założona w południowej części lagru – z dala od głównej drogi łączącej Chojnicę i Czersk oraz w oddaleniu od najbliższych domostw. Świeże nasadzenia brzozy i sosny okalające cmentarz zapewne nie miały pełnić jedynie funkcji estetycznych. Mogło równocześnie chodzić o zasłonięcie obiektu.

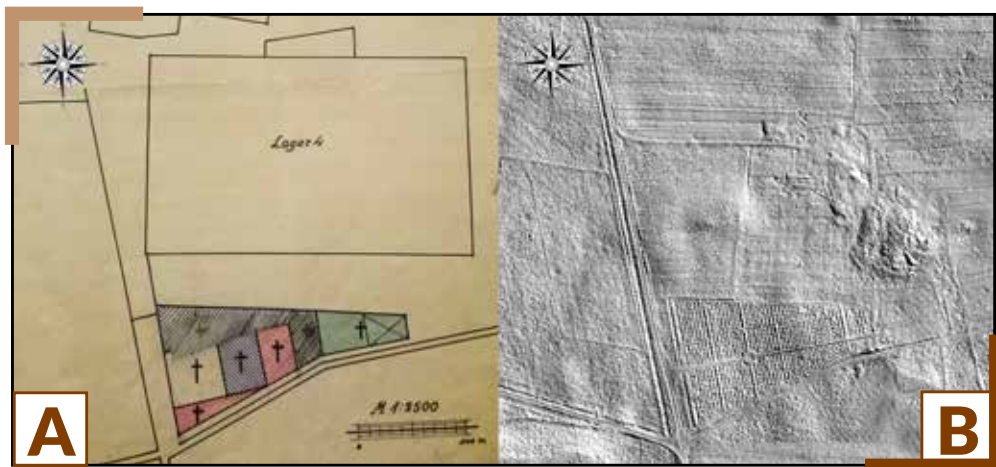
Faktycznie, cmentarz jeniecki w Czersku to miejsce przejmujące: setki krzyży w głębi lasu, który porastają samosiejki brzozy i sosny. Jeden betonowy krzyż oznacza w większości przypadków mogiłę zbiorową. Są to groby, w których znajdują się szczątki trzech, czterech, pięciu, a czasem i więcej jeńców. To afektywne dziedzictwo oddziaływało w wieloraki sposób na okolicznych mieszkańców. W swoim tekście z 1939 r. ksiądz Smagliński referuje jedną z wielu zasłyszanych lokalnych historii, która miała mieć miejsce w związku z cmentarzem jenieckim:

Przy blasku księżycy w jak najszybszym pędzie przejeżdżała obok cmentarza furmanka. Nagle konie stanęły jak wryte, zatrzęsły się jak osiki, a piana pokryła ich sierści. Złakł się woźnica. Daremnie nawoływał i konie katował. Zjeżyły mu się włosy. Stanął przed końmi, które niecierpliwie wciąż patrzyły w siną dal cmentarza. Zwyczajem borowiackim przeżegnał je krzyżem świętym. A gdy i to nie pomogło, przytulił ich łby do swoich skroni i sam do siebie szeptał: „Tu trzeba stąpać ostrożnie, bo to ziemia usłana jest ciałami ludów słowiańskich i przesiąkniętymi łzami”¹⁸.

Cmentarz to składowa szerszego krajobrazu – krajobrazu jakim był cały obóz z różnymi jego strefami (lagrami, lazaretami, strefami kwarantanny i samym cmentarzem). Integracja danych pozyskanych z lotniczego skanowania

¹⁷ J. Milewski, op. cit., s. 9.

¹⁸ F. Smagliński, op. cit., s. 1.



Ryc. 4. Cmentarz jeniecki. A – uproszczony szkic z lokalizacją cmentarza i najbliższego otoczenia (autor Alicja Marcinkiewicz, Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Pomorski Urząd Wojewódzki w Toruniu, nr 9685, Groby cmentarza obozu jeńców w Czersku (pow. Chojnice), nr ewid. 238/3, sygnatura teczki 24313). B – cmentarz jeniecki na pochodnych lotniczego skanowania laserowego Oprac. Mikołaj Kostyrko, Dawid Kobiółka

laserowego, analizy archiwalnych wojskowych zdjęć lotniczych, współczesnych zdjęć lotniczych, badań geofizycznych, badań powierzchniowych oraz skorelowanie tego z obiektami widocznymi na pocztówkach propagandowych (por. ryc. 1) pozwoliły na rozpoznanie niespełna pięciuset obiektów obozowych¹⁹. To całkiem sporo zważywszy na fakt, iż *Po samym obozie* – by przywołać jeszcze raz słowa Milewskiego²⁰ – *nie pozostało dziś żadnego śladu z wyjątkiem tu i tam wśród mieszkańców Czerska zachowanych dokumentów (zdjęć – widokówek)*²¹. Do tego trzeba dodać setki przedmiotów, które zostały zadokumentowane w trakcie rekonesansów terenowych na obszarze lagru. Wśród artefaktów związanych z obozem w Czersku można wymienić: zardzewiałe miski, kubki, sztućce; metalowe okucia okien, fragmenty żeliwnych piecyków, fragmenty butelek po winie, piwie, medykamentach, atramencie; manierki i menażki, z których jedli i pili jeńcy; spaloną papę stanowiącą obicie dachów ziemianek, skorodowane gwoździe.

Współcześnie pamięta się o miejscu wiecznego spoczynku tysięcy jeńców z Czerska. Taką samą jednak pamięcią, szacunkiem i troską należy otoczyć cały obóz. Przecież ziemia obozowa jest właśnie w całkiem dosłownym znaczeniu przesiąknięta krwią, łzami i potem jeńców rosyjskich, rumuńskich, włoskich, brytyjskich i francuskich. Umierali oni w obozie, nie na cmentarzu. Z tego właśnie powodu jednym z wyników projektu *Miedzy pamięcią a zapomnieniem: archeologia a XX-wieczne dziedzictwo militarne na terenach*

¹⁹ M. Kostyrko, *Biografia przeszłych krajobrazów w perspektywie danych teledetekcyjnych* [praca doktorska], Poznań 2018.

²⁰ J. Milewski, op. cit., s. 8.

²¹ Por. D. Kobiółka., M. Kostyrko, K. Kajda, op. cit.

zalesionych było przygotowanie karty ewidencji zabytku archeologicznego. Jest to pierwszy krok do prawnej ochrony tego niezwykłego krajobrazu. Cmentarz jeniecki to *tylko* cmentarz – to po prostu składowa, jedna z kilkunastu części *Kriegsgefangenenlager Czersk*. Wszystkie te strefy są wartościowym dziedzictwem.

Las naturokulturowy

Setna rocznica wybuchu Wielkiej Wojny oraz przypadająca w 2018 r. okrągła data zakończenia działań militarnych były doskonałymi pretekstami do przywracania pamięci miejscom, rzeczom, ludziom związanych z *pierwszą światową apokalipsą*²². Wiele cmentarzy wojennych odnowiono, posprzątało śmieci znajdujące się na ich terenach, wycięto porastające je drzewa, krzaki i zarośla. Również w tym kontekście należy lokować zainteresowanie polskich badaczy archeologicznym wymiarem dziedzictwa wielkowiekowego²³.

Inicjatywy społeczne oraz archeologiczne w kontekście dziedzictwa Wielkiej Wojny można rozumieć jako przywracanie pamięci o niedawnej przeszłości²⁴. Szczególnie w kontekście zapomnianych, zaniedbanych cmentarzy wojennych należy takie inicjatywy rozumieć jako działania prospołeczne – elementarny obowiązek współczesnych wobec tych, którzy sto lat temu oddali swe życie za ojczyznę²⁵. Niemniej jednak sprawy są znacznie bardziej złożone, kiedy spojrzymy w sposób bardziej symetryczny, ekologiczny na krajobrazy cmentarne (ryc. 5).

Jednym z wyraźniejszych obecnie trendów badawczych w europejskiej i światowej humanistyce jest ekologizowanie humanistyki²⁶. W największym uproszczeniu, chodzi o dostrzeżenie sprawczej, aktywnej roli natury. W tym różnorodnym nurcie zwykle podkreśla się fakt, że człowiek jest jednym

²² A. Zalewska, *The „gas-scape” on the Eastern Front, Poland (1914-2014): exploring the material and digital landscapes and remembering those „twice-killed”*, [w:] *Conflict landscapes and archaeology from above*, red. B. Stichelbaut, D. Cowley, Farnham, Burlington 2016, s. 147-165.

²³ M. Karczewski, M. Karczewska, *Archeologia I wojny światowej na giżyckim odcinku frontu wschodniego*, [w:] *Wielka Wojna na Mazurach 1914-1915. Studia z dziejów frontu wschodniego I wojny światowej*, red. R. Kempa, Giżycko 2014, s. 393-403; J. Rola, M. Stasiak, M. Kwiatkowska, *Badania sondażowe na terenie obozu jenieckiego z I wojny światowej w Pile*, „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne” t. 16: 2015, s. 253-258;

²⁴ A. Zalewska, J. Czarnecki, M. Jakubczak, *The role of LiDAR in archaeological tracing of the boundaries of the planned cultural park: „The Rawka battlefield (1914–1915) — in memory of War victims”*, „Archeologia Polona” t. 53: 2015, s. 407-412.

²⁵ M. Karczewska, M. Karczewski, *Pro Patria...*

²⁶ D. Haraway, *Manifest gatunków stowarzyszonych*, [w:] *Teorie wywrotowe. Antologia przekładów*, red. A. Gajewska, Poznań 2012, s. 241-260; E. Domańska, *Nekros. Wprowadzenie do ontologii martwego ciała*, Warszawa: 2017; E. Bińczyk, *Epoka człowieka. Retoryka i marazm antropocenu*, Warszawa 2018.



Ryc. 5. Las naturokulturowy – las składający się z setek betonowych krzyży oznaczających kolejne mogiły jenieckie, pośród których rosną samosiejki sosny, brzozy czy też dęby
Fot. Dawid Kobiółka

z bytów, jednym z – jakby to ujął Bruno Latour²⁷ – aktantów, zamieszkujących Ziemię. Człowiek tutaj nie jest *miarą wszechrzeczy*, jak twierdził grecki filozof Protagoras. Ekohumanistyka, czy też jakby to chcieli inni, ekologiczna historia ratunkowa²⁸ uczy pokory, szacunku i dostrzegania świata w jego nie tylko kulturowym wymiarze – jak to, co ludzkie i to, co nie-ludzkie konstytuuje siebie nawzajem.

Człowiek jest częścią środowiska, jest istotą żywą, która po śmierci się rozkłada. A sam rozkład ludzkiego ciała w grobie jest bardzo złożonym i dynamicznym procesem, który zmienia strukturę i skład chemiczny gleby. Na przykład ziemia cmentarna, piach po którym spaceruje się na nekropolii w Czersku to rezultat nadzwyczaj wieloaspektowych relacji, na które zwykle nie zwraca się uwagi:

*Gleba staje się „fabryką życia”, a martwi i ich szczątki okazują się niezwykle efektywnymi sprawcami (dead agents). Nie można ich zatem traktować jako bierne przedmioty. Groby zaś stają się rodzajem przestrzennych ekosystemów, w których zachodzą złożone procesy życiowe*²⁹.

Stąd też, czyszczenie, wycinanie drzew i krzewów na cmentarzach czy też obozach jenieckich, koncentracyjnych, zagłady itd. jest jakby zadawaniem drugiej śmierci jeńcom (ryc. 6). Szczątki jeńców są częścią żywego obiegu materii. W całkiem dosłownym, materialnym wymiarze jeńcy są częścią drzew, krzewów i roślinności żyjącej na cmentarzu w Czersku. Ich wycinanie – z tego punktu widzenia – jest raczej kontrowersyjną praktyką. Cmentarz to coś więcej niż miejsce wiecznego spoczynku ludzi.

Problem ten został poruszony parę lat temu przez Jacka Małczyńskiego³⁰, który opisywał losy budowy nowego upamiętniania na terenie obozu w Bełżcu. W największym skrócie, jednym z problemów, z którymi musieli poradzić sobie projektanci i wykonawcy projektu była kwestia szaty roślinnej porastającej miejsce kaźni setek tysięcy ludzi. Zasadniczy dylemat rozchodził się o drzewa, które zostały intencjonalnie nasadzone przez Niemców na grobach masowych celem zatuszowania zbrodni. Ostatecznie postanowiono, że życie zachowają te drzewa, które istniały jeszcze przed założeniem obozu. W tej koncepcji miały one stać się żywymi pomnikami. Drzewa nasadzone przez Niemców zostały wycięte w pień. Z taką linią argumentacyjną nie zgadza się Małczyński. Zauważa on bowiem, że:

²⁷ B. Latour, *Splatając na nowo to, co społeczne. Wprowadzenie do teorii aktora-sieci*, Kraków 2010.

²⁸ E. Domańska, op. cit.

²⁹ E. Domańska, op. cit., 196.

³⁰ J. Małczyński, *Drzewa „żywe pomniki” w Muzeum – Miejsu Pamięci w Bełżcu*, „Teksty Drugie” t. 1-2: 2009, s. 208-214.

Jak długo będziemy posługiwać się opartą na antropomorfizacji figurą drzewa-świadka, tak długo będziemy usprawiedliwiać wycinanie jednych drzew kosztem innych. Jeśli zwrócimy jednak uwagę na organiczną zawartość drzew, okaże się, że wszystkie zawierają w sobie szczątki ofiar³¹.

Z tego też punktu widzenia społeczne inicjatywy przywracania pamięci obiektom kosztem lokalnej przyrody cmentarza, która były przez dziesięciolecia poza ludzkim zainteresowaniem jest wręcz czasem ostatnią rzeczą, która jest im potrzebna. Zapomniane, pozostawione same sobie cmentarze, jak ten w Czersku, stają się unikatowymi habitatami dla roślin, zwierząt, ptaków czy też porostów. Rozumienie i postrzeganie takich przestrzeni jako przestrzeni (dla) martwych jest daleko idącym uproszczeniem. Zaciemnia, zamazuje ono aktywną rolę Natury w adaptowaniu, aranżowaniu, zmienianiu, tworzeniu tego rodzaju wyjątkowych przestrzeni (ryc. 7). W podobnym kierunku szła ostatnio Ewa Domańska analizując rolę i znaczenie opuszczonych ewangelickich cmentarzy:

Proponuję zatem zastosowanie myślenia o przyszłości (nie tylko starych i opuszczonych cmentarzy) w kategoriach długofalowych działań związanych z nową strategią ochrony i odtwarzania przyrody, którą określa się jako rewilding (odtwieranie dzikiej przyrody). Interesuje mnie tu rewilding landscape, tj. przywracanie obszaru (krajobrazu) do stanu naturalnego. Chodzi o takie traktowanie miejsc pochówków, które minimalizowałoby wpływ człowieka na krajobraz tych miejsc i umożliwiłoby jego kształtowanie przez naturalne procesy przyrodnicze. W tym sensie zaniedbane cmentarze można traktować jako rodzaj „porzuconych krajobrazów” (abandoned landscapes), co w kontekście badań ekosystemów okazuje się pozytywne. Takie podejście umożliwia także traktowanie ich jako ekologicznych (i duchowych) sanktuariów – miejsc, w których przodkowie są obecni w takiej czy innej postaci, w sensie materialnym i duchowym³².

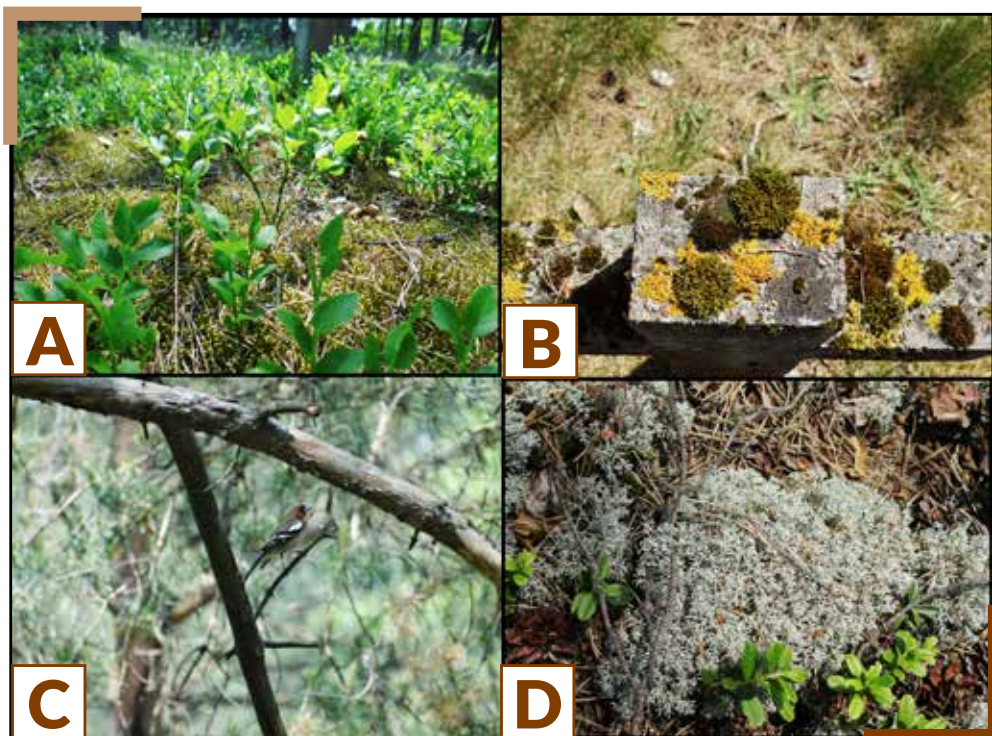
³¹ J. Małczyński, op. cit., s. 213.

³² E. Domańska, op. cit., s. 208-209.



Ryc. 6. Natura i kultura na cmentarzu jenieckim w Czersku. A – prace porządkowe polegające na wycince samosiejek sosny i brzozy. B – zintegrowane dziedzictwo – samosiejka sosny rosnąca na mogile jenieckiej w Czersku

Fot. Marek Piechocki Dawid Kobiółka



Ryc. 7. To, co nie-ludzkie jest nierozdzielną częścią systemu jakim jest cmentarz jeniecki w Czersku. A – borówka czarna (*Vaccinium myrtillus*) rosnąca na jednej z mogił w Czersku. B – złotorost ścienny (*Xanthoria parietina*) i krótkosz namurnikowy (*Brachythecium geheebii*) na jednym z betonowych krzyży na cmentarzu w Czersku. C – zięba zwyczajna (*Fringilla coelebs*) na jednym z drzew na cmentarzu w Czersku. D – chrobotek reniferowy (*Cladonia rangiferina*) porastający teren cmentarza w Czersku

Fot. Dawid Kobiółka

Cmentarz we współczesności

Cmentarz jeniecki w Czersku jest częścią współczesności. I ta sama współczesność odciska wyraźnie piętno na jego materialnym wymiarze. To wszystko składa się na długie trwanie tego konkretnego obiektu i splątana naturę relacji między tym, co kulturowe, a tym, co naturalne (ryc. 8).

Jedną z ostatnich, ważniejszych inicjatyw dotyczących cmentarza w Czersku było wykonanie i zamontowanie w 2013 r. drewnianego oparkowania jego terenu (ryc. 8a). Konstrukcja składająca się z drewnianych przesł, ogrodziła cały obszar nekropolii o powierzchni niespełna 1,3 hektara. Miały one dodatkowe drewniane krzyże jako elementy dekoracyjne podkreślające charakter miejsca. Częścią działań mających na celu odnowienie ogrodzenia cmentarza była także renowacja bramy nawiązującej swą stylistyką do oryginalnej bramy, przez którą wiodły kondukt z trumnami jeńców. Niestety, w kwietniu 2014 r. część oparkowania oraz brama cmentarna zostały uszkodzone przez grupę czterech młodych mężczyzn, mieszkańców Czerska. Sytuacja jest nad wyraz smutna, aczkolwiek symptomatyczna – nawet wiek później cmentarz wielkwojenny może stanowić problem dla współczesnych. To nadal – używając terminu Shanon Macdonald³³ – trudne dziedzictwo (*difficult heritage*)³⁴. Należy jednak podkreślić, że sprawcy zostali ujęci i ukarani. W tym samym roku społecznicy uporządkowali, to znaczy, wycieli część samosiejek sosny i brzozy, z terenu nekropolii (por. ryc. 6a).

Ważnymi inicjatywami społecznymi była organizacja 2 czerwca 2013 r. na terenie cmentarza wspólnej modlitwy za dusze zmarłych jeńców. Pomysłodawcą spotkania była Fundacja Naji Gochë, której członkowie organizują różnego rodzaju wydarzenia kulturalne na terenie Goch (część Kaszub). Modlitwom towarzyszyły oficjalne przemówienia, składanie kwiatów pod pomnikiem oraz warta honorowa. Tego rodzaju społeczne, oddolne przedsięwzięcia pokazują, że śmierć ludzi sprzed 100 lat nadal ma znaczenie. Co ważne, spotkanie nie było poświęcone jedynie *naszym jeńcom*, to znaczy Polakom walczącym w armii carskiej. Było ono poświęcone po prostu zmarłym w Czersku – tym Rosjanom, Rumunom, Brytyjczykom, Francuzom i Włochom, którzy umarli w trakcie niewoli w *Kriegsgefangenenlager Czersk*.

Cmentarz generuje wiele ambiwalentnych i trudnych w ocenie zjawisk. Jednym z nich było wycięcie samosiejek sosny i brzozy z terenu cmentarza. Inne, o którym warto wspomnieć miało miejsce w październiku 2017 r. (ryc. 8c). Ponownie na cmentarzu jenieckim odbyło się oficjalne spotkanie. Tym razem

³³ S. Macdonald, *Difficult heritage: negotiating the Nazi past in Nuremberg and beyond*, London 2009.

³⁴ Por. D. Kobiałka, *100 years later: the dark heritage of the Great War at a prisoner-of-war camp in Czersk*, „Antiquity” t. 92: 2018, s. 772-787.



Ryc. 8. Cmentarz jeniecki w Czersku we współczesności. A – nowe, wzniesione w październiku i listopadzie 2013 r., ogrodzenie cmentarza zostało w kwietniu 2014 r. zniszczone przez grupę czterech mieszkańców Czerska. B – wydarzenie z 2 czerwca 2013 r. – modlitwa na terenie cmentarza w Czersku w intencji jeńców z *Kriegsgefangenenlager Czersk*. C – 20 października 2017 r. odsłonięto nową tablicę pamiątkową na terenie cmentarza. Niestety tablica została zamontowana na oryginalnym pomniku z czasów Wielkiej Wojny, tym samym naruszając jego oryginalną substancję zabytkową. D – 22 maja 2017 r. zorganizowano ‘żywą lekcję archeologii’ dla uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej w Czersku. Częścią zajęć była wizyta na cmentarzu jenieckim

Fot. Marek Piechocki Dawid Kobialka

związane było z odsłonięciem nowej, pamiątkowej tablicy. Podaje ona uaktualnioną liczbę pochowanych jeńców w Czersku – 5116 osób. Jej odsłonięcie było powiązane z badaniami Józefa Wąsiewskiego³⁵ i publikacją *Księgi pamięci*, która wymienia m.in. imiona i nazwiska tych, którzy spoczęli na wieki na czerskim cmentarzu. Co jednak najważniejsze, kamienna płyta nie została umieszczona przed cmentarzem. Została ona zamocowana za pomocą dwóch metalowych kotew na oryginalnym pomniku, który został ufundowany przez samych jeńców. Tym samym, płyta naruszyła pierwotną substancję zabytkową jaką jest pomnik. Słowem, społeczne, kulturowe przywracanie pamięci niesie za sobą nie tylko korzyści, ale także poważne zagrożenia dla zabytkowych rzeczy czy też miejsc.

Ostatnim wydarzeniem, o którym warto w tym miejscu wspomnieć to *żywa lekcja archeologii*, która została zorganizowana 20 maja 2017 r. dla

³⁵ J. Wąsiewski, op. cit.

członków Warsztatów Terapii Zajęciowej (WTZ) w Czersku (ryc. 8d). Zajęcia polegały na wspólnym poszukiwaniu przez archeologów (Arkadiusz Marciniak, Kornelia Kajda, Mikołaj Kostyrko, Dawid Kobiółka) oraz osoby niepełnosprawne należące do WTZ artefaktów związanych z obozem. Odkryte zardzewiałe miski, kubki, przepalona papa czy też fragmenty cegieł były pokazane, zaprezentowane, omówione jako *śmieci*, które związane są z ludźmi i ważną historią, która miała tutaj miejsce sto lat temu. Elementem wizyty w lesie pod Czerskiem było także spotkanie na cmentarzu jenieckim. Była na nim mowa o przeszłości tej nekropolii, kto na niej spoczywa, ile osób jest pochowanych na cmentarzu. Rycina 8d dokumentuje minutę ciszy, która także miała miejsce w trakcie zajęć ku czci żołnierzy spoczywających na cmentarzu.

Wyżej opisane cztery wydarzenia ze współczesnego życia cmentarza pokazują jasno, że nekropola nie jest zapomnianym miejscem, nekropolą (miejscem umarłych) w potocznym rozumieniu tego słowa. Wiele się na niej dzieje, to przestrzeń dynamiczna, tętniąca życiem – jest przestrzenią łączącą przeszłość i współczesność, umarłych i żywych, naturę i kulturę.

Podsumowanie

Cmentarze przynależące do obozów jenieckich są specyficzną formą dziedzictwa wojennego. Nie inaczej było w czasach trwania Wielkiej Wojny: budowa, rozbudowa przez Niemcy łagrów wiązała się nierozdzielnie z zakładaniem cmentarzy jenieckich. Jeden z takich obozów jenieckich, którego składową był cmentarz powstał jesienią 1914 r. w lasach okalających wieś Czersk, w Prusach Zachodnich na obszarze XVII Korpusu Armijnego.

W rzeczy samej, to właśnie cmentarz miał być jedyną częścią obozu, która przetrwała do współczesności. Tak sprawę przedstawiał już w 1939 r. lokalny ksiądz Smagliński³⁶. Celem tego tekstu było zaproponowanie bardziej integrującego, symetrycznego, ekologicznego spojrzenia na kwestię cmentarza jenieckiego w Czersku.

Po pierwsze, cmentarz jest – jakby to powiedział Walter Benjamin³⁷ – auratyczną przestrzenią: miejscem dającym sposobność kontaktu z trudną, niepowtarzalną przeszłością. Setki betonowych krzyży, które oznaczają w wielu przypadkach groby zbiorowe jeńców w przejmujący sposób zaświadcza o tragicznym losie żołnierzy carskich, rumuńskich, francuskich, brytyjskich, włoskich, którzy spoczęli na wieki w czerskiej ziemi. Nie było moim celem deprecjonowanie tej gleby, która jest przesiąknięta ludzkimi łzami, potem, krwią i szczątkami jeńców. Niemniej jednak badania *Kriegsgefangenenlager*

³⁶ F. Smagliński, op. cit.; por. także A. Marcinkiewicz, op. cit.; J. Wąsiewski, op. cit.

³⁷ W. Benjamin, *Pasaże*, Kraków 2010.

Czersk nie można zredukować do problematyki cmentarza obozowego. Lager w Czersku to przestrzeń, która składała się z różnych stref. Jeńcy nie umierali przecież na cmentarzu obozowym, ale w ziemiankach, barakach, lazaretach, strefach kwarantanny. Elementarną troską, pamięcią i prawną ochroną należy objąć cały krajobraz obozowy. Wykorzystanie przede wszystkim metod archeologicznych, a nie studia archiwalne (historyczne), pozwoliły na częściową rekonstrukcję przestrzeni obozowej. To zaowocowało przygotowaniem karty ewidencji zabytku archeologicznego, która stanowi pierwszy krok w prawnej ochronie tego wyjątkowego dziedzictwa wielkwojennego na Pomorzu Gdańskim.

Po drugie, studia historyczne poświęcone cmentarzowi jenieckiemu w istocie zamazywały, nie dostrzegały czy też upraszczały tego rodzaju systemy. W większości opracowań jest mowa o liczbie jeńców pochowano na cmentarzu, jakiego byli wyznania, kto zaprojektował pomnik upamiętniający zmarłych. To wszystko jest bardzo ważne. Lecz jest to – by tak powiedzieć – jedna strona medalu. Perspektywa archeologiczna stara się łączyć, integrować, spoglądać symetrycznie na przeszłość i współczesność cmentarza jako pewnego systemu. To znaczy, że cmentarz wraz z końcem funkcjonowania obozu nie przestał trwać. Co więcej, jego inherentną częścią są także drzewa, krzaki, mchy i trawy go porastające; także porosty, dla których habitatem są betonowe krzyże. Słowem, cmentarz jeniecki w Czersku, ta rzekomo zapomniana nekropola – miejsce wiecznego spoczynku tysięcy żołnierzy – jest przestrzenią tętniącą życiem. To, co nie-ludzkie jest także składową przestrzeni cmentarnych, ich integralną częścią. W takim ujęciu, drzewa czy też kamienie na terenie cmentarza są eko- oraz geoświadkami zaświadczającymi o przeszłości i współczesności tego konkretnego krajobrazu kulturowego. To też jest jedna z tez, za którą argumentowałem w tym tekście – badając cmentarze pierwszowojenne trzeba dostrzegać także aktywną, sprawczą działalność Natury.

W końcu, trzeci aspekt badań także łączył rzekomo nieprzystające do siebie porządki. Nekropola w Czersku to nie tylko krajobraz składający się wręcz symetrycznie z tego, co kulturowe i tego, co naturalne. W podobnych ramach interpretacyjnych można spojrzeć na funkcje i znaczenia cmentarza. Z historycznego punktu widzenia, badacz może interesować jak wyglądał cmentarz w trakcie funkcjonowania obozu, kto i gdzie został pochowany, jakie panowały reguły grzebania jeńców. Ale perspektywa archeologiczna jest szersza. Oznacza to, że współczesne losy cmentarza, to co na jego terenie obecnie się dzieje, są równie ważne jak wydarzenia, które miały miejsce sto lat temu. Słowem, przeszłość i współczesność cmentarza jenieckiego w Czersku są ze sobą nierozzerwalnie splecione.

Podsumowując, działania archeologiczne na terenach obozów jenieckich można rozumieć i przede wszystkim uprawiać jako kreatywną praktykę

pamięci – praktykę, która łączy przeszłość i współczesność, żywych i umarłych, idee i materię, to, co ludzkie z tym, co nie-ludzkie.

Podziękowania

Dziękuję Piotrowi Szulcowi, Mikołajowi Kostyrko, Kornelii Kajdzie, Markowi Piechockiemu, Alicji Marcinkiewicz, Jolancie Fierek, Karolowi Wolińskiemu oraz Zenonowi Konefce, którzy w różny sposób pomogli mi w trakcie badań. Anna Kobiółka, jak zawsze, opracowała graficznie ryciny do tekstu.

Badania są częścią projektu finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2016/20/S/HS3/00001.

Materiały archiwalne i źródła niepublikowane

Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, Pomorski Urząd Wojewódzki w Toruniu, nr 9685, Groby cmentarza obozu jeńców w Czersku (pow. Chojnice), nr ewid. 238/3, sygnatura teczki 24313.

Rogański J., *Krótki referat na temat obozów jenieckich w Czersku*, 12.04.1995, s. 1-4.

Literatura

Benjamin W., *Pasaże*, Kraków 2010.

Bińczyk E., *Epoka człowieka. Retoryka i marazm antropocenu*, Warszawa 2018.

Chelminiak M., *Piramida pamięci*, „Gazeta Pomorska”, 9 stycznia 1999, s. 14.

Doegen W., *Kriegsgefangene Volker, Band I: Der Kriegsgefangenen Haltung und Schicksal in Deutschland*, Berlin 1921.

Domańska E., *Nekros. Wprowadzenie do ontologii martwego ciała*, Warszawa 2017.

Haraway D., *Manifest gatunków stowarzyszonych*, [w:] *Teorie wywrotowe. Antologia przekładów*, red. A. Gajewska, Poznań 2012, s. 241-260,

Kajda K., Kobiółka D., Kostyrko M., Pawleta M., *Między pamięcią a zapomnieniem: archeologia pierwszowojennego obozu jenieckiego w Czersku. Katalog wystawy*, Poznań-Chojnice 2017.

Karczeńska M., *Sto lat będą trwać bez opieki niczyjej... Cmentarze wojenne z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim*, Białystok 2017.

Karczeńska M., Karczewski M., *Pro Patria. Miejsca pamięci I wojny światowej na przedpolu Twierdzy Osowiec*, Białystok 2015.

Karczewski M., Karczeńska M., *Archeologia I wojny światowej na giżyckim odcinku frontu wschodniego*, [w:] *Wielka Wojna na Mazurach 1914-1915. Studia z dziejów frontu wschodniego I wojny światowej*, red. R. Kempa, Giżycko 2014, s. 393-403.

Karpus Z., Rezmer W., Tuchola. *Obóz jeńców i internowanych 1914-1923*, t. 1, cz. 1, Toruń 1997.

Kobiółka D., Kostyrko M., Kajda K., *The Great War and its landscapes between memory and oblivion: the case of prisoners of war camps in Tuchola and Czersk, Poland*, „International Journal of Historical Archaeology”, t. 21: 2017, nr 1, s. 134-151.

- Kobiałka D., *100 years later: the dark heritage of the Great War at a prisoner-of-war camp in Czersk*, „Antiquity” t. 92: 2018, s. 772-787.
- Kostyrko M., *Biografia przeszłych krajobrazów w perspektywie danych teledetekcyjnych* [praca doktorska], Poznań 2018.
- Latour B., *Splatając na nowo to, co społeczne. Wprowadzenie do teorii aktora-sieci*, Kraków 2010.
- Macdonald S., *Difficult heritage: negotiating the Nazi past in Nuremberg and beyond*, London 2009.
- Małczyński J., *Drzewa „żywe pomniki” w Muzeum–Miejscu Pamięci w Bełżcu*, „Teksty Drugie”, t. 1-2: 2009, s. 208-214.
- Marcinkiewicz A., *Cmentarz obozu jeńców wojennych w Czersku w świetle materiałów archiwalnych ze zbiorów Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach*, „Zeszyty Chojnickie”, t. 32: 2016, s. 250-259.
- Milewski J., *Szlakiem zapomnianej zbrodni pruskiej I wojny światowej w Czersku w Borach Tucholskich*, „Gazeta Kocięwska”, t. 40: 1993, 8 października, s. 8-9.
- Pope-Hennessy U. B., *Map of the main prison camps in Germany and Austria*, London 1920.
- Rezler-Wasielewska V., *Stary cmentarz jeniecki w Łambinowicach. Wyniki inwentaryzacji*, [w:] *Szkice z dziejów obozów w Lamsdorf/Łambinowice. Historia i współczesność*, red. E. Nowak, z. 1, Opole 1998, s. 132-154.
- Rola J., Stasiak M., Kwiatkowska M., *Badania sondażowe na terenie obozu jenieckiego z I wojny światowej w Pile*, „Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 16: 2015, s. 253-258.
- Shanks M., *Symmetrical archaeology*, „World Archaeology”, t. 39: 2007, nr 4, s. 589-596.
- Smagliński F., *Utulila ich pomorska ziemia*, „Echo Czerska. Miesięcznik Komitetu Obywatelskiego”, t. 11: 1993, nr 43, listopad, s. 1.
- Wąsiewski J., *Księga pamięci. Jeńcy wojenni zmarli podczas Wielkiej Wojny 1914-1918 w Kregsgefangenenlager Czersk*, Gdynia-Czersk-Czarna Woda 2017.
- Zalewska A., *The „gas-scape” on the Eastern Front, Poland (1914-2014): exploring the material and digital landscapes and remembering those „twice-killed”*, [w:] *Conflict landscapes and archaeology from above*, red. B. Stichelbaut, D. Cowley, Farnahm, Burlington 2016, s. 147-165.
- Zalewska A., Czarnecki J., Jakubczak M., *The role of LiDAR in archaeological tracing of the boundaries of the planned cultural park: „The Rawka battlefield (1914-1915) — in memory of War victims”*, „Archaeologia Polona”, t. 53: 2015, s. 407-412.
- Zalewska A., Kiarszys G., *Absent presence of Great War cemeteries in the municipality of Bolimow, central Poland*, [w:] *The materiality of troubled pasts. Archaeologies of conflicts and wars*, red. A. Zalewska, J. M. Scott, G. Kiarszys, Warsaw-Szczecin 2017, s. 55-82.

Tu było pięć mogił... Pamięć mieszkańców wschodniego Mazowsza o cmentarzach Wielkiej Wojny

Uniwersytet w Białymstoku,
Ośrodek Badań Europy Środkowo-Wschodniej w Białymstoku

W połowie sierpnia 1915 roku, w czasie gdy zboże czekało jeszcze na żniwa, w okolicy Wysokiego Mazowieckiego dotarł front I wojny światowej. Walki pozostawiły ślady w krajobrazie, dzięki którym można dzisiaj częściowo odtworzyć ich przebieg. Pozostawiły także liczne mogiły i cmentarze żołnierzy, którzy stracili życie w walkach lub zmarli od ran i chorób w lazaretach. Na terenie powiatu wysokomazowieckiego, od 2015 r. prowadzone są prace ewidencyjne tych miejsc¹. Dotychczas, udało się zlokalizować około stu cmentarzy, kwater na cmentarzach parafialnych oraz pojedynczych mogił usytuowanych przy drogach i w lasach. Początkowo, groby wojenne zakładano doraźnie, grzebiąc żołnierzy w dogodnych wówczas miejscach. Po przejściu frontu i wyparciu armii carskiej, strona niemiecka prowadziła szeroko zakrojoną akcję zakładania starannie zaplanowanych cmentarzy².

Przeprowadzone dotychczas prace ujawniły, że ochroną oraz opieką objętych jest od 25 do 30 procent ogólnej liczby cmentarzy, mogił i kwater wojennych znajdujących się na obszarze powiatu wysokomazowieckiego³. Urzędowa ochrona sprawowana przez samorządy polega głównie na pracach doraźnych, takich jak koszenie trawy i wycinanie krzewów. Niestety, zdarzają się też sytuacje, gdy ochrona przeradza się ingerencję w substancję zabytkową poprzez

¹ Prace ewidencyjne miejsc pochówków żołnierzy I wojny światowej prowadzone są w ramach projektu Heritage and Threat (HeAT), w ramach programu Heritage Plus – wsparcie dla badań naukowych nad dziedzictwem kulturowym w ramach JPI: Cultural Heritage and Global Change.

² M. Karczevska, *Sto lat będą trwać bez opieki niczyjej... Cmentarze z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim*, Białystok 2017, s. 89.

³ Archiwum projektu Heritage and Threat.

np. wycinanie drzew należących do zieleni cmentarnej. Miejsca te są też współcześnie grodzone siatką lub drewnianym płotem, nie zawsze z zachowaniem pierwotnego zasięgu nekropolii.

Pomimo stosunkowo dobrego zachowania cmentarzy Wielkiej Wojny znanych samorządom oraz ujętych w wojewódzkiej ewidencji zabytków, unika się traktowania ich jako elementu dziedzictwa kulturowego, nie umieszcza na trasach szlaków turystycznych, które zresztą omijają wschodnią i południowo-wschodnią część powiatu. Nie informuje o nich także portal informacyjny powiatu wysokomazowieckiego, przy jednoczesnym podkreśleniu znaczenia cmentarzy cywilnych różnych wyznań⁴. Oficjalny, dostępny w sieci informator dotyczący walorów kulturowych powiatu wysokomazowieckiego, o cmentarzach z okresu I wojny światowej wspomina tylko raz, przy okazji omawiania ciekawych miejsc w gminie Szepietowo, a przecież obiekty tego typu znajdują się również na terenie innych gmin⁵. Niewątpliwie, potencjał turystyczny, edukacyjny i kulturowy tych miejsc nie jest wykorzystywany dostatecznie.

Pamięć o cmentarzach Wielkiej Wojny

Doskonałym źródłem informacji, nie tylko dla badaczy, lecz także innych osób zajmujących się zagadnieniami związanymi z przeszłością regionu jest ludzka pamięć. Od wydarzeń, których świadectwem są cmentarze będące tematem niniejszego opracowania minęło przeszło sto lat, jednak w dalszym ciągu spotykamy osoby urodzone w latach 20. i 30.XX w., które pamiętają ich wygląd i rozplanowanie oraz to, w jaki sposób były one postrzegane przez mieszkańców w czasach do II wojny światowej i krótko po niej. Wspomnienia mieszkańców urodzonych w latach 20. i 30.XX wieku nie są oczywiście informacjami świadków walk. Trzeba jednak zaznaczyć, że przekaz międzypokoleniowy na trwale przechował świadectwa np. o pojedynczych pochówkach. Wspomnienia ludzi dotyczą głównie działalności renowacyjnej armii niemieckiej stacjonującej we wsiach podczas II wojny światowej, wyglądu miejsc pochówku tuż po tej wojnie, a także stopniowej ich degradacji. Duży zasób wiedzy na temat cmentarzy pierwszowojennych mają też osoby urodzone po II wojnie światowej, które pamiętają te miejsca jako opuszczone, ale posiadające jeszcze wyraźne cechy miejsc pochówku. Kolejnym pokoleniem, w którym pamięć o pochówkach nie funkcjonuje wcale są osoby urodzone w latach 80. i 90.XX wieku. Zjawisko to jest wynikiem zatarcia śladów po cmentarzach w krajobrazie. Niemniej ważnym aspektem lokalnej pamięci jest działalność instytucji, w szczególności władz gmin odpowiedzialnych za utrzymanie wpisanych do ewidencji cmentarzy w odpowiednim stanie. Ostatnim, ale nie mniej ważnym aspektem pamięci

⁴ <http://wysmaz.pl/informator/nasz-powiat/>, dostęp: 02.05.2018.

⁵ <http://www.wysokomazowiecki24.pl/news/szepietowo.html>, dostęp: 02.05.2018.

o cmentarzach Wielkiej Wojny jest pamięć o tych miejscach w aspekcie moralnym – jako o miejscach pochówku ludzi, żołnierzy walczących o swoje (i nie swoje) ojczyzny.

Skupiając badania pamięci o cmentarzach Wielkiej Wojny na osobach urodzonych w okresie międzywojennym, otrzymamy szereg informacji często inaczej niedostępnych: przybliżone lub dokładne informacje na temat rozplanowania cmentarza, tj. liczby i wielkości mogił, jego funkcjonowania w krajobrazie, remontów i renowacji prowadzonych od początku lat 40.XX wieku do czasów współczesnych, a przede wszystkim jego lokalizacji. Informacje na temat obiektu posiadają osoby zamieszkujące nie tylko w danej wsi, ale również w sąsiednich miejscowościach, dlatego przy wyborze respondentów należy kierować się nie tylko miejscem zamieszkania, ale również wiekiem pytaných osób.

Analizy przypadków

Wyliny – Ruś, gm. Szepietowo

Cmentarz wojenny położony jest przy rozstaju dróg w zachodniej części wsi (ryc. 1). Obecnie, część wydzielonej geodezyjnie działki na której jest on położony zajmuje niewielkie wybierzysko żwiru, okresowo zalewane wodą. Zniszczenia te świadczą o tym, iż w przeszłości teren nekropoli został uznany za nieużytek i eksploatowany jako miejsce pobierania surowca.

Cmentarz założono w pobliżu krzyża przydrożnego. We wsi pamięć o nekropoli funkcjonuje do dzisiaj i to właśnie pozwoliło władzom gminy podjąć



Ryc. 1. Wyliny-Ruś, gm. Szepietowo. Lokalizacja cmentarza z I wojny światowej, przy rozstaju dróg, w pobliżu krzyża przydrożnego

działania renowacyjne. W *Planie odnowy miejscowości Wyliny–Ruś* zawarty został opis stanu cmentarza po II wojnie światowej przekazany przez jednego z mieszkańców wsi⁶:

Po zakończeniu wojny mogiły te były otoczone drutem kolczastym i bardzo dobrze widoczne⁷.

Ze wspomnień utrwalonych w przywoływanym opracowaniu wynika, że mieszkaniec wiedział, że spoczywają tutaj żołnierze polegli w sierpniu 1915 roku. Na terenie cmentarza widocznych było osiemnaście mogił zbiorowych. Pamiętał, że na jednym z krzyży znajdowało się nazwisko *Lehmann*, na innym *Rayner*⁸.

Według wspomnień, spoczywający tutaj żołnierze – cała kompania – nie ponieśli śmierci w walce, lecz w mieli umrzeć w wyniku zatrucia wodą z przydrożnego rowu. We wsi były wówczas dwie studnie, obie wyschnięte. Żołnierze mieli zjeść jabłka dojrzewające w sadzie, a następnie popić je zanieczyszczoną wodą⁹. Informacje te pozwalają przypuszczać, że we wsi znajdował się szpital polowy, zaś żołnierze zmarli w nim w wyniku choroby zakaźnej przewodu pokarmowego. Informacje o *całej kompanii* pochowanej na cmentarzu w Wylinach-Rusi mogą wynikać z preferowanego przez armię niemiecką tworzenia cmentarzy lub przynajmniej wydzielonych ich części, na których składani byli polegli z tych samych oddziałów¹⁰. Powtarzające się na nagrobkach nazwy tej samej jednostki utrwaliły się w pamięci mieszkańców.

Nekropola nie figuruje w wojewódzkiej ewidencji zabytków, co jednak dla władz gminy Szepietowo nie stanowi przeszkody w godnym upamiętnieniu tego miejsca. Uchwałą nr III/9/10 Rada Miejska w Szepietowie, przyjmując Plan odnowy miejscowości Wyliny-Ruś uznała cmentarz wojenny za obiekt o *dużym znaczeniu historyczno – sentymentalnym*¹¹. W konsekwencji, w celu zachowania dla przyszłych pokoleń przeznaczono na renowację cmentarza kwotę 1143,32 zł ze środków własnych gminy oraz 12 000 zł ze środków zewnętrznych, czyli w sumie 13 143,32 zł¹². Prawdopodobnie po raz pierwszy od czasów Wielkiej Wojny ustawiono drewniane ogrodzenie, na osi głównej alejki wzniesiono wysoki krzyż; cmentarz został także oznakowany (ryc. 2).

⁶ W ramach czynności poprzedzających renowację cmentarza, pracownik gminy wspólnie z sołtysem zanotowali informacje pochodzące od mieszkańca wsi urodzonego przed II wojną światową (nazwisko respondenta nie zostało zapisane).

⁷ Uchwała Numer III/9/10 Rady Miejskiej w Szepietowie w sprawie uchwalenia Planu odnowy miejscowości Wyliny-Ruś.

⁸ Notatka w archiwum Urzędu Gminy Szepietowo.

⁹ Notatka w archiwum Urzędu Gminy Szepietowo.

¹⁰ M. Karczevska, op. cit., s. 59.

¹¹ Uchwała Numer III/9/10, op. cit.

¹² Ibidem.



Ryc. 2. Wyliny-Ruś, gm. Szepietowo. Cmentarz wojenny został oznakowany i ogrodzony przez władze gminy w ramach realizacji *Planu odnowy miejscowości*. Elementem pierwotnego wystroju nekropolii jest dwupiętna lipa rosnąca na jej skraju

Fot. Marlena Brzozowska



Ryc. 3. Wyliny-Ruś, gm. Szepietowo. Na terenie cmentarza wojennego, pomimo upływu wielu dekad bez pielęgnacji, nadal dobrze widoczne są zarysy mogił

Fot. Marlena Brzozowska



Ryc. 4. Stawiereje-Michałowieta, gm. Szepletowo. Cmentarz wojenny z czasów I wojny światowej założony został przy krzyżu przydrożnym, na zachodnim skraju wsi

Stawiereje-Michałowieta, gm. Szepletowo

Cmentarz położony jest w zachodniej części wsi, przy rozstaju dróg (ryc. 4). Zgodnie z lokalnym wzorem, założono go w najbliższym otoczeniu krzyża przydrożnego, tzw. wsiowego. Spoczywa na nim 23 żołnierzy armii niemieckiej¹³. Współcześnie, miejsce to zupełnie nie przypomina nekropolii. Kilka lat temu, teren cmentarza został utwardzony płytkami betonowymi i zabudowany wiatą przystanku autobusowego (ryc. 5). Fakt istnienia w tym miejscu cmentarza wydaje się być zapomniany, jednak we wsi można znaleźć osobę, która pamięta historię tego miejsca. Pamięć jednego z mieszkańców sięga czasów tuż po II wojnie światowej:

[...] pamiętam to byli słupki betonowe, bo to chyba, chyba to Niemcy jeszcze zrobili. Słupki betonowe, obciążnięty był drutem kolczatym i całe wszystko [...] Były widoczne [mogły]. Było pięć mogił widocznych [...] krzyż to był wsiowy tylko [...]. Ja wiem, czy on już wtedy był krzyż czy nie, to ja tego nie wiem, ale zdaje się że tak. Bo tu to było normalne pole, a krzyż to zwykle na polu gdzie postawiony jest, a że przy drodze, to tak to pasowało postawić. No i tak zrobili i cmentarz tak wykopali [...]. No bo jak na Średnicy, teraz tu w Szepletowie w lesie, to gmina robiła. Ale to robione może 15, 20 lat temu, a tak to nie było nic robionego nigdy [...]. Jak pamiętam to było znać, bo to wiadomo przysypane. Tylko to były duże mogiły. Nie takie malusieńkie grobki, bo tu było sporo osób pochowanych [...].¹⁴

¹³ Politisches Archiv des Auswärtigen Amts Berlin, Polen. Nebenakten, Kriegergräber nr 5, 1937 – 1939, sygn. 48079, strony niepaginowane.

¹⁴ Wspomnienia Kazimierza Jakubowskiego, urodzonego w 1938 r., nagranie w archiwum autorki.



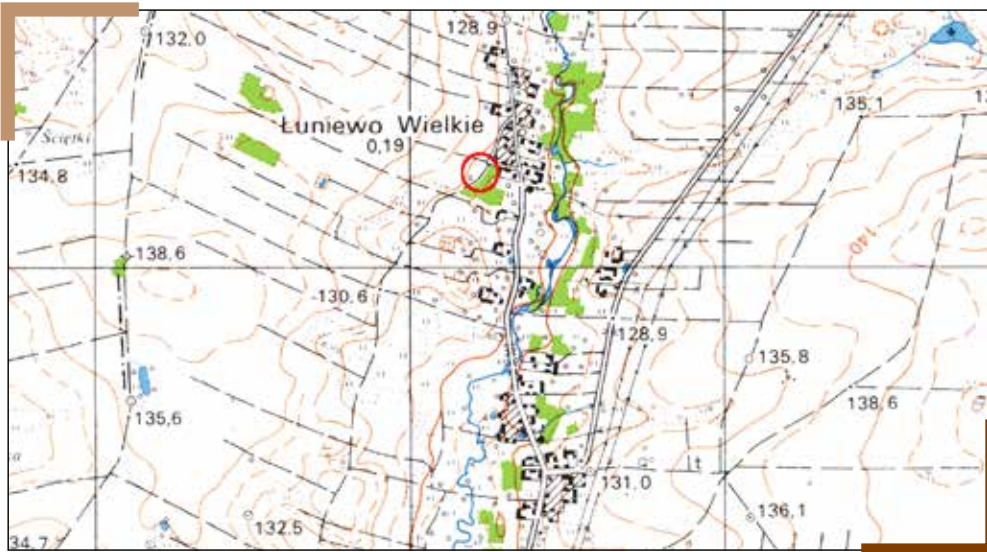
Ryc. 5. Stawierze-Michałowieta, gm. Szepletowo. Kilka lat temu, teren nekropolii wyłożono płytami betonowymi i zabudowano wiatą przystankową. Pozostałością cmentarza są dwie brzozy Fot. Marlena Brzozowska

Z przytoczonych wspomnień wynika, jeszcze po zakończeniu II wojny światowej cmentarz był doskonale czytelny w krajobrazie. Było na nim pięć dużych kopców ziemnych, ogrodzono go drutem kolczastym na betonowych słupkach. Budowy przystanku autobusowego w miejscu nekropolii nie poprzedziły ekshumacje, szczątki poległych żołnierzy nadal spoczywają w tym miejscu.

Łuniewo Wielkie, gm. Klukowo

Cmentarz w Łuniewie Wielkim położony jest przy drodze *zastodolnej* w zachodniej części wsi (ryc. 6). W terenie wyróżnia się niewysokim, około półmetrowym wzniesieniem wału ziemnego, którego istnienie potwierdzają zarówno źródła pisane, jak też wspomnienia mieszkańców. Na skrajach wału nasadzono szpalery drzew. Według wspomnień mieszkańca, na cmentarzu znajdowało się około dziesięciu mogił, oznaczonych *podwójnymi krzyżami*¹⁵. Czym były podwójne krzyże zapamiętane przez dziecko? Z powodu braku innych znanych źródeł opisujących ten cmentarz można jedynie domyślać się, że były to krzyże zwieńczone deseczkami poprowadzonymi od pionowej belki do ramion lub

¹⁵ Wspomnienia Jana Godlewskiego, urodzonego w 1938 r. Notatka w archiwum autorki.



Ryc. 6. Luniewo Wielkie, gm. Klukowo. Lokalizacja cmentarza z I wojny światowej



Ryc. 7. Luniewo Wielkie, gm. Klukowo. Mieszkaniec wsi, Jan Godlewski wskazuje miejsce cmentarza wojennego z czasów I wojny światowej

Fot. Marlena Brzozowska



Ryc. 8. Łuniewo Wielkie, gm. Klukowo. Teren cmentarza z okresu I wojny światowej na którym spoczywa jedenastu żołnierzy armii niemieckiej, zmarłych w wyniku chorób zakaźnych

Fot. Marlena Brzozowska

też krzyże prawosławne¹⁶. W czasie II wojny światowej żołnierze niemieccy przytwierdzili do krzyży tabliczki. *Mogiły było obkopane wkoło, taka wysepka* – wspomniał również mężczyzna. W tym przypadku, według świadka, prace prowadzili sami Niemcy¹⁷. Po wyparciu Niemców w 1944 roku, cmentarz stał się pastwiskiem dla krów, co doprowadziło do zniszczenia mogił i krzyży.

Obecnie cmentarz jest w bardzo złym stanie. Starsze pokolenie, urodzone przed II wojną światową, pamięta o funkcji tego miejsca, jednak brak oznakowania i przekazywania tej informacji młodszemu, skutkuje stopniową degradacją (ryc. 7). Szczególnym zagrożeniem są intensywne prace rolnicze, prowadzone w najbliższym sąsiedztwie, spowodowane brakiem wiedzy na temat istnienia w tym miejscu cmentarza.

Stawiereje Podleśne, gm. Szepietowo

Cmentarz w Stawierejach Podleśnych położony jest w lesie, po wschodniej stronie drogi prowadzącej ze wsi Dąbrówka Kościelna do wsi Stawiereje Podleśne (ryc. 9). Nekropola została włączona do wojewódzkiej ewidencji zabytków.

Nadano mu monumentalną formę wysokiego tumulusa rozmieszczonego na planie koła, otoczonego płytkim rowem i wałem ziemnym. W części

¹⁶ Por. M. Karczewska, op. cit., s. 65, 69.

¹⁷ Cmentarz we wsi Stawiereje Podleśne miał być odnawiany przez mieszkańców, ale pod nadzorem i z materiałów dostarczonych przez armię niemiecką.



Ryc. 9. Stawiereje Podlesne, gm. Szepietowo. Lokalizacja cmentarza z okresu I wojny światowej



Ryc. 10. Stawiereje Podlesne, gm. Szepietowo. Widok na cmentarz z okresu I wojny światowej, odnowiony w 2004 r.

Fot. Marlena Brzozowska



Ryc. 11. Stawierzeje Podleśne, gm. Szepietowo. Kamienny obelisk z pamiątkową inskrypcją przy wejściu na teren nekropolii

Fot. Marlena Brzozowska

centralnej umieszczono wysoki, drewniany krzyż (ryc. 10). Przed cmentarzem znajduje się kamienny obelisk z inskrypcją: 1915/ IM KAMPF / FURS VATERLAND/ 42 DEUTSCHE/ 52 RUSSEN (ryc. 11).

Podczas II wojny światowej na nekropolii prowadzono prace porządkowe. Jedna z mieszanek sąsiedniej wsi, urodzona w 1919 r., wspomina o zorganizowanej akcji prowadzonej przez wojska niemieckie. Polegała ona na porządkowaniu nekropolii z czasów Wielkiej Wojny. W tym przypadku, o porządek na cmentarzu w Stawierejach Podleśnych mieli obowiązek dbać mieszkańcy wsi Średnica. W ramach prac, wykonali ogrodzenie z drutu kolczastego i betonowych słupków (ryc. 12), dostarczonych przez wojska niemieckie. Nie wiadomo, czy prace porządkowe były prowadzone regularnie, czy też doraźnie, gdy akurat tego wymagano.

Przez wiele powojennych dekad cmentarz pozostawał zapomniany. W 2004 r. został wyremontowany ze środków pochodzących z dotacji Niemieckiego Ludowego Związku Opieki nad Grobami Wojennymi (*Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge*) w Kassel, w wysokości 6712 zł¹⁸.

¹⁸ Zarządzenie nr 146/05 wójta gminy Szepietowo z 14 marca 2005 r. w sprawie przyjęcia sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 2004 r.



Ryc. 12. Stawiereje Podleśne, gm. Szepletowo. Betonowy słupek z konstrukcji ogrodzenia wzniesionego podczas II wojny światowej

Fot. Marlena Brzozowska

Podsumowanie

Cmentarze o genezie pierwszowojennej pojawiły się w 1915 roku i trwają do dziś w otaczającym nas krajobrazie. Na terenie powiatu wysokomazowieckiego najczęściej zakładano je w najbliższym otoczeniu krzyży przydrożnych, wiele z nich zachowało się dzisiaj (Bruszewo, Stara Ruś, Wyliny-Ruś). Część z nich składano na cmentarzach parafialnych. Dotąd udało się ustalić ich lokalizację jedynie w przybliżeniu ze względu na całkowicie zatarte elementy naziemne lub zastąpienie pochówków żołnierskich cywilnymi. Co ciekawe, pamięć o zlikwidowanych grobach żołnierzy ciągle przechowywana jest we wspomnieniach mieszkańców (Dąbrówka Kościelna).

Wykorzystanie ludzkiej pamięci jako jednego ze źródeł w badaniach związanych z nieodległą przeszłością wydaje się stanowić oczywiste rozwiązanie. Z powodu braku lub niejasnych danych dotyczących lokalizacji cmentarza, którego część naziemna została częściowo lub całkowicie zatarta, wspomnienia mogą stanowić jedyną możliwość odtworzenia jego położenia i wyglądu. Warto zaznaczyć, że mieszkańcy dzielą się często subiektywnymi i osobistymi odczuciami w stosunku do żołnierskich pochówków, rzadko jednak odnoszą się do nich jako do swoich, grobów o które należy dbać.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Politisches Archiv des Auswärtigen Amts Berlin, *Polen. Nebenakten, Kriegergräber nr 5, 1937 – 1939*, sygn. 48079, strony niepaginowane.

Opracowania

Karczevska M., *Sto lat będą trwać bez opieki niczyjej... Cmentarze z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim*, Białystok 2017.

Strony internetowe

<http://wysmaz.pl/informator/nasz-powiat/>

<http://www.wysokomazowiecki24.pl/news/szepietowo.html>

Źródła drukowane

Uchwała Numer III/9/10 Rady Miejskiej w Szepietowie w sprawie uchwalenia Planu odnowy miejscowości Wyliny-Ruś.

Zarządzenie nr 146/05 wójta gminy Szepietowo z 14 marca 2005 r. w sprawie przyjęcia sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 2004 r.



Jarosław Andrukajtis

Cmentarz z I wojny światowej czy garnizonowy? Przyczynek do historii cmentarza w Lötzen / Giżycku

Stowarzyszenie Wspólnota Mazurska w Giżycku
Ośrodek Badań Europy Środkowo-Wschodniej w Białymstoku

Wokół cmentarza położonego nad Jeziorem Popówka Mała przy twierdzy Boyen w dawnym Lötzen, a dzisiejszym Giżycku, narosło wiele nieścisłości i niedopowiedzeń. Brak opracowań i utrudniony dostęp do źródeł powodowały powielanie stwierdzeń nie mających oparcia w faktach. Zweryfikować je można bardzo prosto, wystarczy wejść na cmentarz i nie śpiesząc się, przeczytać inskrypcje na nagrobkach. Natychmiast zauważymy że tablice informacyjne mijają się z prawdą. Informują one, że wchodzimy na cmentarz wojenny, miejsce spoczynku 243 żołnierzy niemieckich i 175 żołnierzy rosyjskich poległych w I wojnie światowej. Tablica z napisami w języku polskim datowana na sierpień 1993 r., znajduje się po lewej stronie wejścia na cmentarz (ryc. 1).

Po prawej stronie mamy większą tablicę, z informacjami w trzech językach, niedatowaną. Możemy się jedynie domyślać że powstała przed 1998 rokiem, ponieważ znajduje się na niej informacja, że obiekt wpisany jest do rejestru zabytków województwa suwalskiego. Z treści wynika, że na cmentarzu pochowanych jest również siedmiu niemieckich żołnierzy z lat 1939 – 1945 (ryc. 2).

Niestety, informacje zawarte na tablicach tylko częściowo odpowiadają prawdzie. Nie jest to bowiem cmentarz wojenny jedynie z I wojny światowej, pomimo, że większość zachowanych nagrobków pochodzi z tego okresu. Już pobieżny spacer po cmentarzu, uważnego odwiedzającego zmusi do zastanowienia. Jeżeli na cmentarzu pochowani są żołnierze rosyjscy i niemieccy, co robią tu betonowe nagrobki cmentarne z inskrypcjami *Belgier* (ryc. 3) czy



Ryc. 1. Tablica informacyjna przy wejściu na cmentarz przy ul. Moniuszki w Giżycku

Fot. Jarosław Andrukajtis



Ryc. 2. Druga z tablic informacyjnych przy wejściu na cmentarz przy ul. Moniuszki w Giżycku

Fot. Jarosław Andrukajtis

Rumane (ryc. 4)? Są to pochówki jeńców belgijskich i rumuńskich zmarłych w niewoli. Dla wszystkich nich rok 1917 był końcem życia. Do dnia dzisiejszego zachowały się trzy nagrobki (tzw. poduszki) żołnierzy belgijskich oraz dwa rumuńskich. Czy pochowani byli tam również jeńcy francuscy? Wiele wskazuje na to, że tak, wszak Francja to jeden z największych przeciwników Niemiec w czasie Wielkiej Wojny. W prywatnej kolekcji zachowała się jedna poduszka betonowa znad mogiły jeńca francuskiego. Prawdopodobnie, żołnierze ci zostali ekshumowani po 1945 roku wraz z jeńcami francuskimi z II wojny światowej.

Na terenie cmentarza odnajdujemy również nagrobki żołnierzy zmarłych w latach 1919, 1920, 1922, 1923, 1934. Jedna wojna skończyła się już wówczas, druga jeszcze nie zaczęła. Możemy się domyślać, że część z nich to kombatan ci, których życzeniem było spocząć wśród kolegów, z którymi razem przelewali krew. Pochówki z 1919 r. mogły być jeszcze efektem opóźnionych śmierci od ran z czasów Wielkiej Wojny. Późniejsze groby są zapewne mogiłami żołnierzy garnizonu, zmarłych w okresie międzywojennym.

Na cmentarzu odnajdujemy także groby z czasów II wojny światowej. Zachowały się nagrobki żołnierzy i policjantów niemieckich poległych zarówno w pierwszych dniach września 1939, jak i w ostatnim roku wojny – 1945 (ryc. 5).



Ryc. 3. Nagrobek znad mogiły jeńca belgijskiego zmarłego w 1917 r.

Fot. Jarosław Andrukajtis



Ryc. 4. Nagrobek znad mogiły jeńca rumuńskiego zmarłego w 1917 r.

Fot. Jarosław Andrukajtis



Ryc. 5. Nagrobek znad mogiły żołnierza armii niemieckiej z czasów II wojny światowej zmarłego lub poległego w 1945 r.

Fot. Jarosław Andrukajtis



Ryc. 6. Nagrobek znad mogiły francuskiego jeńca z czasów II wojny światowej

Fot. Jarosław Andrukajtis

Ogląd okolicy dzisiejszej nekropolii doprowadza do wniosku, że nie obejmuje ona całości pierwotnego założenia. W rzeczywistości, około 30% terenu cmentarza pozostaje poza wyznaczonymi współcześnie granicami. Porównując stan obecny ze zdjęciami z okresu I wojny światowej, dochodzimy do wniosku, że cmentarz sięga dalej niż do krzyża (ryc. 7)¹. Na terenie nieuznawanym współcześnie za cmentarz prawdopodobnie nadal znajdują się szczątki ludzkie, jednak bez badań archeologicznych, nie jesteśmy w stanie tego potwierdzić.

Spoglądając w kierunku cmentarza od strony ulicy Moniuszki, na lewo od niego zauważymy niewielki brzozyowy młodniak, rosnący w miejscu cmentarza lazaretowego z II wojny światowej. Pochowani tutaj żołnierze zostali ekshumowani w 2001 roku i przeniesieni na zbiorczy cmentarz wojenny w Bartoszach koło Elku. Według danych Niemieckiego Ludowego Związku Opieki nad Grobami Wojennymi (*Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge*) przeniesiono wówczas szczątki 186 żołnierzy. Wiadomo, że poza Niemcami spoczywali tu również żołnierze innych narodowości. Z tą kwestią wiązą się niejasności. Pierwszymi jeńcami przybyłymi wówczas do Lötzen byli jeńcy polscy z kampanii 1939 roku. Prawdopodobnie, wśród pochowanych na tym cmentarzu było

¹ Serdecznie dziękuję Kazimierzowi Pietrachowiczowi za udostępnienie fotografii.



Ryc. 7. Żeliwny krzyż na cmentarzu przy twierdzy Boyen, obecnie znajdujący się na skraju cmentarza; za nim widoczne kolejne rzędy mogił

Źródło: zbiory Kazimierza Pietrachowicza

sześciu polskich żołnierzy spoczywających w trzech grobach². Nagrobki nie zachowały się, istnieje też przypuszczenie, że żołnierze ci zostali ekshumowani przez rodziny i przeniesieni na cmentarz wojenny w Olsztynie. Z pewnością pochowano tu też jeńców francuskich³. Dowodem na to jest zachowany betonowy nagrobek znad mogiły jednego z nich (ryc. 6).

Interującym zagadnieniem są domniemane pochówki na tym cmentarzu żołnierzy sowieckich z okresu II wojny światowej. Niestety, stan wiedzy na temat obozu jenieckiego funkcjonującego w twierdzy Boyen w czasie II wojny jest szczątkowy. Z całą pewnością, nie był to zwykły obóz. Przebywali w nim oficerowie sowieccy, którzy zdecydowali się walczyć przeciw Stalinowi i władzy sowieckiej. Przez niedługi czas przebywał w nim również generał Andriej

² Z. Dudzińska, *Walka, męczeństwo, cmentarze*, Olsztyn 1973, s. 33.

³ Ibidem.



Ryc. 8. Żeliwny krzyż na cmentarzu garnizonowym w Toruniu, podarowany twierdzy przez króla Prus Fryderyka Wilhelma IV

Fot. Jarosław Andrukajtis



Ryc. 9. Analogiczny do toruńskiego krzyż z cmentarza garnizonowego i wojennego w Giżycku

Fot. Jarosław Andrukajtis

Własow, twórca Rosyjskiej Armii Wyzwoleńczej (Русская освободительная армия) oraz Komitetu Wyzwolenia Narodów Rosji (Комитет освобождения народов России). Oficjalnie, formacje te powstały w Pradze w listopadzie 1944 roku. W tym kontekście, zagadkowy jest dokument zatytułowany *Rosyjskie pytania o wydarzenia 1944 roku*⁴ podpisany *Redaktor odpowiedzialny Biuletynu ROA pułkownik Meandrow*, sygnowany 08.06.1944 Lötzen. Czy jeńcy ci mogą być zmarłymi żołnierzami ROA?

Dominującym elementem wystroju cmentarza jest wysoki, żeliwny krzyż (rys. 9). Analogiczny odnajdujemy na cmentarzu garnizonowym w Toruniu (rys. 8). Niezależnie od zachowanych nagrobków, to właśnie on jest wskazówką określającą czas powstania cmentarza. Krzyż na cmentarzu w Toruniu ufundowany został przez króla Prus Fryderyka Wilhelma IV, zmarłego w roku 1861 w Poczdamie. Bardzo prawdopodobne wydaje się, że dwie twierdze, Thorn i Lötzen, zostały obdarowane przez władcę krzyżami żeliwnymi, postawionymi na cmentarzach garnizonowych.

Potwierdzeniem wcześniejszej niż pierwszowojenna metryki cmentarza są mapy i plany miasta Lötzen i twierdzy Boyen. Na wielu z nich, zarówno pochodzących z pierwszej, jak i drugiej połowy XIX wieku, przy twierdzy Boyen zaznaczony jest cmentarz.

Wszystkie powyższe przesłanki prowadzą do wniosku, że cmentarz ten założony został przynajmniej w pierwszej połowie XIX wieku na potrzeby garnizonu i w czasach pokoju chowano na nim zmarłych żołnierzy. W czasie I wojny światowej przeorganizowano go na potrzeby znacznej liczby bieżących pochówków. Prawdopodobnie wówczas zatarciu uległy starsze groby. W okresie międzywojennym w dalszym ciągu składano na nim zmarłych z garnizonu, zaś podczas II wojny światowej żołnierzy, w tym jeńców różnych narodowości.

Powyższe uwagi wskazują, że badania nad historią cmentarza przy twierdzy Boyen są na początkowym etapie. Poza kontynuacją prac naukowych, należy też zadbać o sam cmentarz i jego otoczenie. Konieczne jest ustalenie jego całkowitego zasięgu. Prac renowacyjnych wymagają też nagrobki, z których wiele pierwotnie ustawionych było pionowo, dziś leżąc na ziemi, nasiąkają wilgocią, obrastają porostami i mchem. Należy zmienić treść tablic informacyjnych, tak by były one zgodne z rzeczywistością.

Bibliografia

Dudzińska Z., *Walka, męczeństwo, cmentarze*, Olsztyn 1973.

⁴ http://sturmpanzer.com/research/tools/nara_index.aspx, dostęp 12.03.2017 r.

Renowacja cmentarza wojennego w Rososzy

Parafia p.w. św. Michała Archanioła w Świdwinie

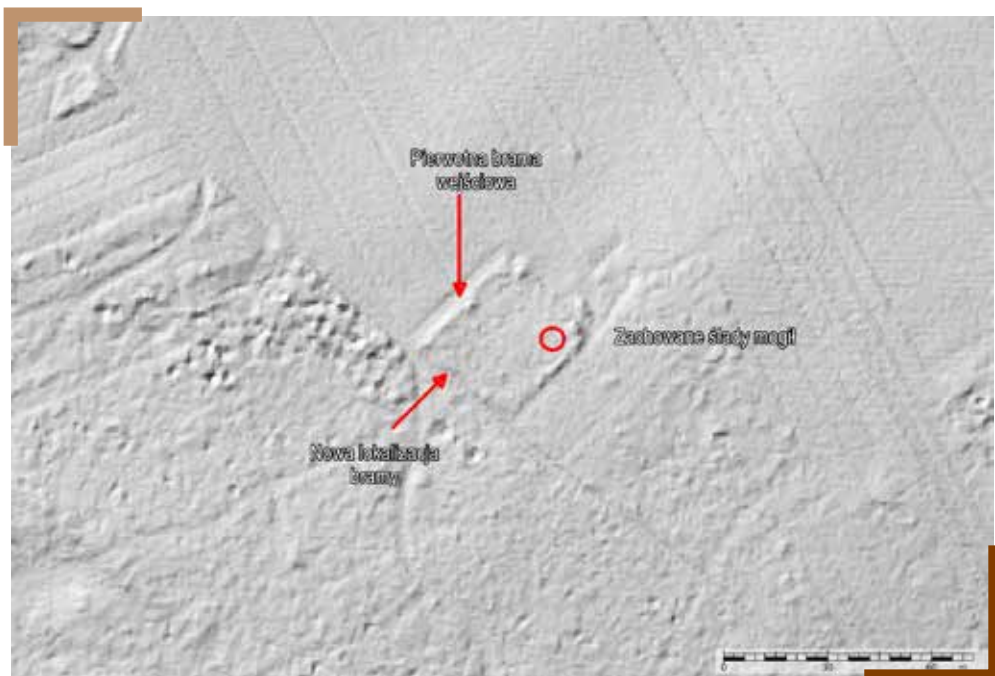
Cmentarz wojenny w Rososzy stanowi jedyny tak dobrze zachowany obiekt na terenie gminy Wąsewo. Inicjatywa jego odnowienia wyszła od autora niniejszego tekstu, zaś prace renowacyjne przeprowadzono wspólnym wysiłkiem władz gminnych i wojewódzkich oraz mieszkańców miejscowości Rososz.

Cmentarz położony jest około 150 metrów na południowy wschód od wsi, na skraju lasu. Założono go na planie zbliżonym do kwadratu o powierzchni 0,12 ha i bokach około 34-35 m (północno-zachodni i południowo-wschodni są nieco dłuższe). Granicę nekropolii stanowi dość dobrze zachowany wał ziemny o wysokości około 1 m i szerokości u podstawy przeciętnie 1,70 m. Pierwotne wejście na cmentarz znajdowało się po stronie północno – zachodniej, na wprost wsi, na co wskazuje czytelna w terenie przerwa w połowie długości wału, o szerokości 2,5 m. Teren cmentarza jest porośnięty drzewami.

Daty śmierci i nazwy jednostek wojskowych pochowanych w Rososzy żołnierzy wskazują na to, że nekropolia jest materialną pozostałością po toczonej w dniach od 4 do 7 sierpnia 1915 roku bitwie pod Wąsewem¹. Na cmentarzu znajdują się 44 indywidualne nagrobki² z polnych kamieni, o różnym kształcie i zbliżonych rozmiarach. Taka forma wskazuje na dość późne wykonanie. Czas ich ustawienia sugerują też opisy stanu cmentarza

¹ Patrz: R. Figiel, Bitwa pod Wąsewem, Wąsewo 2016.

² Na znajdującym się w odległości kilkunastu kilometrów na południowy-zachód cmentarzu w Poniwki Dużej, gm. Goworowo zdarza się, że na jednym głazie znajduje się po kilka nazwisk.



Ryc. 1. Rososz. Numeryczny model terenu cmentarza

Źródło: Portal mapowy NID z uzupełnieniami autora

z lat dwudziestych i z 1933 roku, według których na mogiłach prawdopodobnie stały drewniane krzyże: *Der Friedhofswall ist beschädigt, die Graber verkrautet, die Grabseichen schachft, die Inschriften unleserlich* (Wał cmentarza jest uszkodzony, mogiły porośnięte chwastami, oznaczenia grobów rozmyte, inskrypcje nieczytelne)³ *Umfriedigung und Gräber sind in guten Zustande. Einige Grabzeihen fehlen, die Inschriften sind auf mehreren Kreusen unleserlich* (Ogrodzenie i groby są w dobrym stanie, brakuje kilku nagrobnych oznaczeń, napisy na kilku krzyżach są nieczytelne)⁴. Późniejszy opis wydaje się wskazywać na to, że w międzyczasie wykonywano na cmentarzu drobne prace remontowe. Według ustnej relacji jednego z mieszkańców miejscowości, nekropolia była przebudowywana podczas drugiej wojny światowej, być może kamienne stele wykonano dopiero wtedy.

Po wyzwoleniu tych terenów spod drugiej okupacji niemieckiej w 1945 roku cmentarz popadał w coraz większe zaniedbanie i zapomnienie. Nie figurował na żadnej mapie topograficznej ani w jakiegokolwiek ewidencji zabytków czy miejsc pamięci, co z pewnością sprzyjało jego stopniowej dewastacji: część nagrobków, według wspomnień mieszkańców,

³ Politisches Archiv des Auswärtigen Amtes Berlin [PA AA]: *Deutsche Kriegergräber in Polen. Organisation der Kriegergräberfürsorge, Juli 1923 – März 1926*, sygn. 47995, strony niepaginowane.

⁴ Politisches Archiv des Auswärtigen Amtes Berlin [PA AA]: *Deutsche Kriegergräber in Polen, Juni 1933-Februar 1934*, sygn. 48010, strony niepaginowane.



Ryc. 2. Stan cmentarza przed rozpoczęciem renowacji. Zaznaczone jedno ze zgrupowań kamieni nagrobnych

Fot. Rafał Figiel



Ryc. 3. Stan cmentarza przed rozpoczęciem renowacji

Fot. Rafał Figiel

wywieziono, być może w celu użycia ich jako wzmocnienie fundamentów budynków gospodarczych. Kiedy autor po raz pierwszy odwiedził cmentarz w 2014 r., jego teren pokrywała gęsta roślinność, śladów mogił nie było widać, a kamienie nagrobne były przemieszczone znad grobów oraz porośnięte mchem i porostami. Część z nich zgrupowano po kilka, być może celem późniejszego zabrania.

Do renowacji przystąpiono w 2015 roku. Pierwotnie planowano jedynie oczyszczenie terenu z drobnej roślinności, jednak kiedy dokładnie zbadano stan nekropolii, zrodziła się idea takiego odnowienia tego miejsca, by przywrócić mu dawny charakter. Nie było to łatwe – poza dwiema przywoływanymi wyżej wzmiankami, nie odnaleziono żadnej dokumentacji, ani pisemnej, ani zdjęciowej. Ponadto, tak szeroko zakrojone prace wymagały większego nakładu finansowego, dlatego władze gminy zdecydowały się wystąpić do Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego z wnioskiem o dotację. Pierwsze pismo w tej sprawie wystosowano 23 czerwca 2015 roku, jego treścią była prośba o wpisanie cmentarza w Rososzy do ewidencji grobów i cmentarzy wojennych województwa mazowieckiego. Jako załączniki dodano kartę obiektu sporządzoną przez autora artykułu, listę pochowanych żołnierzy⁵ oraz dokumentację zdjęciową stanu cmentarza. W odpowiedzi, Urząd Wojewódzki poinformował o dokonaniu odpowiedniego wpisu do ewidencji cmentarnictwa wojennego i przypomniał o możliwości złożenia wniosku o dofinansowanie prac remontowych ze środków finansowych Wojewody Mazowieckiego. Skompletowany wniosek, zawierający zakres planowanych prac wraz z wyceną złożono w wymaganym terminie (do 31 lipca 2015 roku). Ponieważ został on rozpatrzony pozytywnie, można było od nowego roku przystąpić do wykonania zamierzonego planu. Pierwszym etapem było oczyszczenie terenu ze zbędnej roślinności. Wykonali to pracownicy interwencyjni zatrudnieni przez Urząd Gminy Wąsewo oraz przybyli spontanicznie z pomocą mieszkańcy Rososzy.

Po usunięciu okrywy roślinnej i kilku większych spróchniałych doszczętnie drzew (topoli), grożących przewróceniem się oraz wyrównaniu terenu, przystąpiono do kolejnego etapu prac, jakim było posadowienie kamieni nagrobnych. Przemieszczenie i brak czytelnych mogił⁶ uniemożliwiały ich ustawienie w miejscach, w których pierwotnie się znajdowały. W tej sytuacji zdecydowano się na ich trwałe posadowienie, uporządkowane

⁵ Listę sporządzono według odczytanych inskrypcji, ponieważ miało to miejsce przed pracami na cmentarzu, w wyniku których odkryto jeszcze kilka nagrobków. Pierwsza lista była niekompletna i zawierała wówczas jedynie 36 nazwisk. Aktualna lista – patrz dodatek na końcu artykułu.

⁶ Po usunięciu okrywy roślinnej okazało się, że zachowało się kilka mogił we wschodnim narożniku cmentarza, nie posiadały one jednak kamieni nagrobnych.



Ryc. 4. Stan cmentarza przed renowacją, wał od strony wsi

Fot. Rafał Figiel



Ryc. 5. Wał od strony wsi po uporządkowaniu terenu

Fot. Rafał Figiel

według formacji do których należeli żołnierze⁷, na dwóch polach grobowych o rozmiarach 9,0 na 5,5 m, wytyczonych symetrycznie do osi cmentarza, zgodnie z wzorem zaobserwowanym na innych nekropoliach z tego okresu. Kamienie oczyszczono mechanicznie z mchów i porostów, a następnie wmurowano w betonowe podstawy o wymiarach 1,0 x 0,7 m⁸. Odstęp między podstawami w rzędach wyniósł 0,5 m, zaś pomiędzy kolejnymi szeregami podstaw 1,0 m. Szerokość alei pomiędzy polami wyniosła 2,5 m, zgodnie z szerokością przerwy w wale w miejscu pierwotnego wejścia na cmentarz. Ze względu na to, że dawna brama znajdowała się od strony obecnego pola uprawnego, w celu ułatwienia dostępu odwiedzającym, zdecydowano o utworzeniu nowego wejścia w wale południowo-zachodnim.

Podczas wyrównywania terenu pod zaplanowane prace natrafiono jeszcze na kilka kamieni nagrobnych, tak że ostateczna liczba odnalezionych nagrobków wyniosła 44. Na wykopanym z podstawy wału nagrobku, w dolnej części inskrypcji zachowała się oryginalna farba, którą pierwotnie pokryto inskrypcje, zdecydowano się zatem dokonać takiego samego zabiegu, co sprawiło, że napisy stały się bardziej czytelne.

Ostatnim etapem prac było otoczenie cmentarza ogrodzeniem wykonanym z drewnianych okrągłych bali, pokrytych impregnatem, zapewniającym im przedłużoną trwałość, posianie trawy i wyżwirowanie głównej alejki. Dodatkowo, na cmentarzu umieszczono dwie ławeczki, dostosowane wyglądem do całości, wykonane z kamieni i drewna. Na tym, w lipcu 2016 roku zakończono prace remontowe.

W 2017 r. odnowiona nekropolia została włączona do trasy turystycznej szlaku frontu wschodniego I wojny światowej. Było to możliwe dzięki współpracy Urzędu Gminy Wąsewo z Przasnyskim Stowarzyszeniem Historii Żywej. Przy cmentarzu ustawiona została tablica informacyjna, a na drogach dojazdowych znaki kierunkowe.

W 2017 roku na zaproszenie autora odwiedziła cmentarz delegacja członków koła rezerwistów Bundeswehry z miasta Meppen. Goście zdecydowali, że na odnowionym miejscu spoczynku żołnierzy Wielkiej Wojny ustawią krzyż upamiętniający ofiary wszystkich wojen. Dokonali tego podczas kolejnej wizyty, w lipcu 2018 roku, wtedy też krzyż⁹ i cmentarz poświęcono.

⁷ Inskrypcje wskazują, że polegli należeli do następujących formacji: 5. Garde-Regiment zu Fuß (5G.R.zF), Landwehr-Infanterie-Regiment nr 4 (L.I.R. 4), Garde-Grenadier-Regiment nr 5 (G.G.R. 5), Reserve-Infanterie-Regiment nr 90 (R.I.R. 90), Infanterie-Regiment nr 84 (I.R. 84), 2. Garde-Reserve-Regiment (2 G.R.R.) oraz 6. Garde-Feldartillerie-Regiment (6 G.F.A.R.). Skróty nazw jednostek podane w nawiasach zostały również użyte w dodatku do artykułu.

⁸ Podobne fundamenty autor zaobserwował na cmentarzach pierwszowojennych w Karwowie, w woj. podlaskim. Ten etap prac został wykonany przez specjalistyczną firmę kamieniarską.

⁹ Wystawione zostały trzy krzyże – duży drewniany u szczytu alei i dwa metalowe z napisami „1914-1918” u szczytu każdego z pól grobowych.



Ryc. 6. Kamień nagrobny wykopany u podstawy wału

Fot. Rafał Figiel



Ryc. 7. Ustawianie oczyszczonych kamieni nagrobnych na fundamentach

Fot. Rafał Figiel

Renowacja nekropolii w Rososzy nie była łatwym przedsięwzięciem. Poza trudnościami organizacyjnymi trzeba było się zmagać także z oporem części mieszkańców, dla których był to nadal cmentarz *wrogów, obcych, nie nasz cmentarz*. Dzięki towarzyszącej akcji informacyjnej część z tych niechęci, choć nie u wszystkich, udało się przełamać. Nieprzekonani przynajmniej nie przeszkadzali. Na pewno pomogło zaangażowanie miejscowych władz samorządowych, duszpasterzy i części mieszkańców. Byli i tacy, zwłaszcza starsi wiekiem, którzy wyrażali głęboką wdzięczność za to, że to miejsce odzyskało swój charakter i polegli mogą odtąd spoczywać godnie w poświęconej ziemi. Z relacji mieszkańców wynika, że obecnie cmentarz jest odwiedzany, choć nieczęsto, przez turystów, nawet z dalszych okolic, a i miejscowi zachodzą tam od czasu do czasu zapalić znicze, posiedzieć na ławeczce i porozmyślać o okrucieństwie wojny i kresie ludzkiej drogi na tym świecie.



Ryc. 8. Odnawianie inskrypcji. Na rzymskiej cyfrze w dolnym rzędzie widoczna jest pozostałość oryginalnej farby

Fot. Rafał Figiel



Ryc. 9. Ustawianie ogrodzenia

Fot. Rafał Figiel



Ryc. 10. Jedno z pól grobowych cmentarza po zakończonej renowacji

Fot. Rafał Figiel



Ryc. 11. Tablica informacyjna szlaku frontu wschodniego I wojny światowej

Fot. Rafał Figiel



Ryc. 12. Delegacja koła rezerwistów z Meppen na odnowionym cmentarzu w Rososzy w 2018 roku

Fot. Rafał Figiel

Dodatek

Lista poległych żołnierzy armii niemieckiej pochowanych na cmentarzu w Rososzy¹⁰

- ASCHE Otto, Füs., Oschersleben, 10./5 G.R. z F., + 4.8.1915 (Verlustliste 6.09.1915, s. 8575)
- BALTRUSCHAT Arthur, Füs., Berlin, 12./5 G.R. z F., + 7.8.1915 (Verlustliste 6.09.1915, s. 8576)
- BALTUSCHAT ?, Kfrw. 12./ G.G.R. 5, + 7.08.1915 (?)
- BARCZEWSKI Johann, Wehr., Kalinowen, Lyck, 14./L.I.R. 4, + 5.08.1915 (Verlustliste 3.11.1915, s. 9826)
- BUNZEL Paul, Gren., Mainz, 3./G.G.R. 5, + 7.08.1915 (Verlustliste 12.10.1915, s. 9288)
- DUMEN Johann, Wehr., Rederen, Rappoltsweiler, 5./L.I.R. 4, + 6.08.1915 (Verlustliste 03.11.1915, s. 9824)
- EGEN Karl, Ldstm., Epscheid, Hagen, 16./L.I.R. 4, + 9.08.1915 (Verlustliste 4.12.1915, s. 10545)
- GRASSHOFF Franz, Gefr., Rhade, Recklinghausen, 9./5 G.R. z F., + 8.08.1915 (Verlustliste 6.09.1915, s. 8575)
- HARLOFF Paul, Füs., Wismar, 5./R.I.R 90, + ? (Verlustliste 09.11.1915, s. 9988)
- HEBESTREIT Hermann, Füs., Heidenrode, 11./5 G.R. z F., + ? (Verlustliste 6.09.1915, s. 8576)
- HEIDE Heinrich, Gefr., Langholz, Eckernförde, 4./I.R. 84, + 7.08.1915 (Verlustliste 1.10.1915, s. 9118)
- JAUSLY Oskar, Uffz., Dorotheendorf, Hindenburg II/6 G.F.A.R., + ? (Verlustliste 7.09.1915, s. 8613)
- KLINDER Christian, Füs., St. Matthias, Trier, 10./5 G. R. z F., + 4.08.1915 (Verlustliste 6.09.1915, s. 8575)
- KUPRIES Gustav, Ldstm., Ragnit, 15./L.I.R. 4, + 4.08.1915 (Verlustliste 3.11.1915, s. 9826)
- MEISSNER Wilhelm, Schutze, Luckenwalde, Jüterbog, 10./2 G.R.R., + ? 08.15 (Verlustliste 25.08.1915, s. 8345)
- MOHR Emil, Füs., Barlt, 12./5 G.R. z F., + ? (Verlustliste 10.09.1915, s. 8668)
- NOAK Wilhelm, Gren., Berlin, 9./5 G.R. z F., + 7.08.1915 (Verlustliste 6.09.1915, s. 8575)
- PAREIGIES Martin, Wehr., Schangsten, Memel, 4./L.I.R. 4, + 6.08.1915 (Verlustliste 3.11.1915, s. 9824)
- PERSICKE Walter, Wehr., Berlin, 5./L.I.R. 4, + 6.08.1915 (Verlustliste 3.11.1915, s. 9824)

¹⁰ Lista alfabetyczna zawiera w kolejności następujące dane – nazwisko i imię, stopień wojskowy, miejsce urodzenia, jednostkę w której żołnierz służył, datę śmierci oraz wydanie i stronę listy strat. Znaki zapytania oznaczają brakujące dane, opracowanie autora. Źródło: <http://des.genealogy.net/eingabe-verlustlisten/search>.

- PETERS Arsten (Arsene), Gefr., Habsheim, Mülhausen, 4./L.I.R. 4, + 6.08.15 (Verlustliste 3.11.1915, s. 9824)
- PETERS Richard, Füs., Kl. Wüstenfelde, Dargun, 10./5 G.R. z F., + 4.08.1915 (Verlustliste 6.09.1915, s. 8575)
- PIERBURG Ludwig, Gefr., Oberhausen, 2./G.G.R 5, + 6.08.1915 (Verlustliste 12.10.1915, s. 9288)
- PREUSS Otto, Wehr., Ndr. Finow, Angermünde, 14./L.I.R. 4, + 9.08.1915 (Verlustliste 3.11.1915, s.9826; Verlustliste 19.11.1915, s. 10235)
- RÜMPEL Friedrich, Füs., Kirchboitzen, Fallingbostel, 10./5 G.R. z F., + 4.08.1915 (Verlustliste 6.09.1915, s. 8575)
- SCHMÄCHEL P., Ers Res., 2./R.I.R. 90, + 8.08.1915
- SCHNEIDER Andreas, Füs., Heitschen, Bonn, 10./5 G.R. z F., + 14.08.1915 (Verlustliste 6.09.1915, s. 8575)
- SCHNEIDER Wilh. Schutze, Osterwieck, Halberstadt, MGK 2 G.R.R., + 17.08.1915 (Verlustliste 19.08.1915, s. 8235)
- SCHÖNBORN Albert, Ldstm., Seppau, Glogau, 4./L.I.R. 4, + 6.08.1915 (Verlustliste 3.11.1915, s. 9824)
- SEIDEMANN Walter, Gren., Tautendorf, Roda, 3./G.G.R 5, + 7.08.1915 (Verlustliste 12.10.1915, s. 9288)
- SKYSTIMS Jurgis, Wehr., Grickschen, Memel, 4./L.I.R. 4, + 6.08.1915 (Verlustliste 3.11.1915, s. 9824)
- SPIRGATIS Otto, Musk., Neumünster, 12/R.I.R 90, + 7.08.1915 (Verlustliste 9.11.1915, s. 9990)
- STOLTENBERG Johannes, Gefr., Holzmühle, Schleswig, 10./5 G.R. z F., + 4.08.1915 (Verlustliste 6.09.1915, s. 8575)
- TÄUBER Eberhard, Füs., Weißstein, Waldenburg, 12./G.R. z F., + 5.08.1915 (Verlustliste 6.09.1915, s. 8576)
- TIEDEMANN Johann, Gefr., Alt Juse, Niederung, 6./L.I.R. 4, + 7.08.1915 (Verlustliste 4.12.1915, s. 10545)
- TRAPP Wilhelm, Füs., Langenscheid, 12./5.G.R. z F., + 5.08.1915 (Verlustliste 6.09.1915, s. 8576)
- VAN BEBBER Theodor, Füs., Veen, Mörs, 12./5 G.R. z F., + 5.08.1915 (Verlustliste 6.09.1915, s. 8576)
- VARLEMANN Heinrich, Uttfz., Löttrinhhausen, Hörde 10./5 G.R. z F., + 4.08.1915 (Verlustliste 6.09.1915, s. 8575)
- VIOLE Karl, Uttfz., Bantorf, Linden, 10./5 G.R. z F., + 4.08.1915 (Verlustliste 6.09.1915, p. 8575)
- WERNER Karl, Uttfz., Schmalkalden, 6./5 G.R. z F., + 6.08.1915 (Verlustliste 28.08.1915, s. 8415)
- WURSCHAU Gustav, Füs., Peitz, Cottbus, 12./5 G.R z F., + 4.08.1915 (Verlustliste 6.09.1915, s. 8576)
- Czterech nieznaných żołnierzy armii niemieckiej

Bibliografia

Źródła archiwalne

Politisches Archiv des Auswärtigen Amts Berlin [PA AA]:

Deutsche Kriegergräber in Polen. Organisation der Kriegergräberfürsorge, Juli 1923 – März 1926, sygn. 47995, strony niepaginowane.

Deutsche Kriegergräber in Polen, Juni 1933-Februar 1934, sygn. 48010, strony niepaginowane.

Opracowania

Figiel R., *Bitwa pod Wąsewem*, Wąsewo 2016.

Strony internetowe

<http://des.genealogy.net/eingabe-verlustlisten/search>

Małgorzata Karczewska¹, Maciej Karczewski²

Renowacje cmentarzy wojennych w Romanowie i Romotach, gm. Kalinowo, woj. warmińsko-mazurskie

¹ Ośrodek Badań Europy Środkowo-Wschodniej w Białymstoku

² Uniwersytet w Białymstoku,

Ośrodek Badań Europy Środkowo-Wschodniej w Białymstoku

Trwanie cmentarzy wojennych w krajobrazie kulturowym jest nierozdzielnie związane z koniecznością okresowego przeprowadzania ich renowacji. Możliwości prowadzenia takich prac i ich zakres regulują na gruncie polskim dwie ustawy: ustawa z 28 marca 1933 r. o grobach i cmentarzach wojennych (Dz. U. z 2017 r. poz. 681, z 2018 r. poz. 369) oraz ustawa z 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. z 2017 r. poz. 2187, z 2018 r. poz. 10). Szczególne znaczenie ma tu pierwszy z aktów prawnych, gdyż ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami stosowana jest w zasadzie tylko wówczas, gdy obiekt grobownictwa wojennego wpisany jest do rejestru zabytków¹. Ustawa o grobach i cmentarzach wojennych w art. 5 stwarza możliwość urządzania grobów i cmentarzy wojennych, w tym prowadzenie tam robót ziemnych oraz wznoszenie pomników i innych urządzeń, uzależniając możliwość podjęcia takich działań od zezwolenia wojewody. Zgodnie z art. 5a tej ustawy do kompetencji wojewody należy również *zatwierdzanie planów cmentarzy wojennych oraz sprawy dotyczące ogólnego zarządu cmentarzy wojennych, a w szczególności sprawy związane z ewidencją, remontem i utrzymaniem grobów i cmentarzy wojennych....* Zatem wojewoda może zezwolić na ponowne urządzenie mogiły lub cmentarza wojennego, w tym częściową lub całkowitą zmianę jego wyglądu. Stoi to w sprzeczności z art. 4 pkt 2 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, która nakłada na organy administracji

¹ Wprawdzie wojewódzkie służby ochrony zabytków prowadzą także wojewódzką ewidencję cmentarzy zabytkowych, w tym cmentarzy wojennych, również tych niewpisanych do rejestru zabytków, ale ewidencja ta w obecnej praktyce konserwatorskiej nie jest podstawą do wydawania decyzji administracyjnych przez wojewódzkiego konserwatora zabytków.

publicznej wymóg działań mających na celu *zapobieganie zagrożeniom mogącym spowodować uszczerbek dla wartości zabytków*. Zgodnie z art. 3 pkt 1, 3, 6 tej ustawy, jedną z podstawowych wartości zabytku jest oryginalność (autentyczność) jego substancji, która zgodnie z art. 6 pkt 1 podlega ochronie bez względu na stan zachowania. Zatem zgodnie z tą ustawą, zły stan zachowania cmentarza nie może być powodem jego przebudowy – ponownego urządzenia. Zasada ta dotyczy niestety tylko cmentarzy wpisanych do rejestru zabytków, czyli jedynie niewielkiego odsetka nekropoli wojennych z czasów I wojny światowej. O tym, czy dana mogiła lub cmentarz znalazły się w tym rejestrze decydowały najczęściej nie jego wybitne i oryginalne cechy, ale zakres i możliwości działania wojewódzkich służb konserwatorskich.

Zdaniem autorów, ponowne urządzenie mogił i cmentarzy wojennych z czasów I wojny światowej działa zdecydowanie na ich niekorzyść. Prowadzi do bezpowrotnego częściowego lub nawet całkowitego zatarcia pierwotnych cech, eliminuje nadaną im wymowę ideologiczną związaną z uczczeniem pamięci bohaterskiej śmierci żołnierzy i zubaża ich walory krajoobrazowe. Zatem obiekty grobownictwa wojennego, nawet te niewpisane do rejestru zabytków, powinny być odnawiane jedynie metodami konserwacji zachowawczej. Możliwości takich działań ukazane zostaną na przykładzie dwóch cmentarzy wojennych w Romanowie i Romotach, na południowo-wschodnich Mazurach.

Prace renowacyjne na dwóch cmentarzach wojennych z czasów I wojny światowej zostały przeprowadzone w 2015 r. (Romoty) i 2016 r. (Romanowo) z inicjatywy władz gminy Kalinowo w powiecie elckim. Koszty renowacji pokryto ze środków Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz gminy Kalinowo².

Na obu cmentarzach spoczywają żołnierze armii niemieckiej i rosyjskiej polegli podczas walk pod Romanowem, Imionkami i Borzymami w październiku 1914 r. W Romanowie złożono w przewadze poległych 21 października 1914 r., w Romotach – poległych lub zmarłych od ran pomiędzy 21 a 30 października 1914 r. W czasach wschodniopruskich, nekropole w Romanowie i Romotach posiadały specjalny status tzw. cmentarza honorowego (*Ehrenfriedhof*). Były to cmentarze, które na mocy specjalnego zobowiązania podjętego przez władze gminy, we współpracy z instytucjami religijnymi i wojskowymi, wznoszono ze środków gminy i pozostawały pod jej opieką. Przyjęcie patronatu i opieka nad danym cmentarzem stanowiła wyraz szacunku i pamięci lokalnych społeczności³.

² M. Karczewski, *Romoty, gm. Kalinowo, woj. warmińsko-mazurskie. Cmentarz żołnierzy armii niemieckiej z czasów I wojny światowej. Sprawozdanie z prac rewitalizacyjnych*, 2015 r., archiwum WUOZ w Olsztynie Delegatura w Elku; M. Karczewski, *Romanowo, gm. Kalinowo, woj. warmińsko-mazurskie. Cmentarz żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej z czasów I wojny światowej. Sprawozdanie z prac rewitalizacyjnych*, 2016 r., archiwum WUOZ w Olsztynie Delegatura w Elku.

³ *Kriegergräber in der Heimat*, Berlin, bdw, s. 5-6.



Ryc. 1. Lokalizacja cmentarzy wojennych w Romanowie (1) i Romotach (2), gm. Kalinowo, woj. warmińsko-mazurskie

Współcześnie, cmentarze te są obiektami zabytkowymi objętymi ochroną prawną przez wpis do rejestru zabytków województwa warmińsko-mazurskiego: w Romanowie – A-2871 z 29.08.1989 r., w Romotach – nr A-3233 z 27.11.1991 r. Prace renowacyjne przeprowadzone zostały na podstawie pozwoleń Warmińsko-Mazurskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków⁴.

Podstawowym założeniem przyjętym na potrzeby prac była renowacja zachowawcza obu nekropoli. Dążono w niej do uczynienia oryginalnych elementów pierwotnego rozplanowania cmentarzy, naprawy ich uszkodzeń i identyfikacji zniszczeń. Wprowadzanie nowych detali, zgodnych z pierwowzorem lub ogólnymi zasadami cmentarnictwa wojennego z czasów I wojny światowej w byłych Prusach Wschodnich, ograniczone zostało do niezbędnego minimum, związanego przede wszystkim z uczynieniem zatartych mogił. Starano się też przywrócić roślinności zielną, która obok zieleni wysokiej, stanowiła ważny element kompozycji krajobrazowej cmentarzy wojennych.

⁴ Romoty: pozwolenie nr 301/2015 z 7.08.2015 r., Romanowo: pozwolenie nr 271/2016 z 4.08.2016 r.

**Romanowo, gm. Kalinowo, woj. warmińsko-mazurskie
(Romanowen, Heidenfelde)**

okręg grobowniczy nr 41 (Kreis Lyck), cmentarz nr 108⁵

Cmentarz położony jest na południowym stoku niewielkiego wyniesienia morenowego, w strefie moreny falistej i pagórkowatej, w odległości 470 m na wschód od Romanowa, bezpośrednio po południowej stronie drogi z Romanowa do Borzym, na działce nr geod. 74, obręb Romanowo (ryc. 1). Spoczywa na nim 207 żołnierzy armii niemieckiej i 30 żołnierzy armii rosyjskiej⁶.

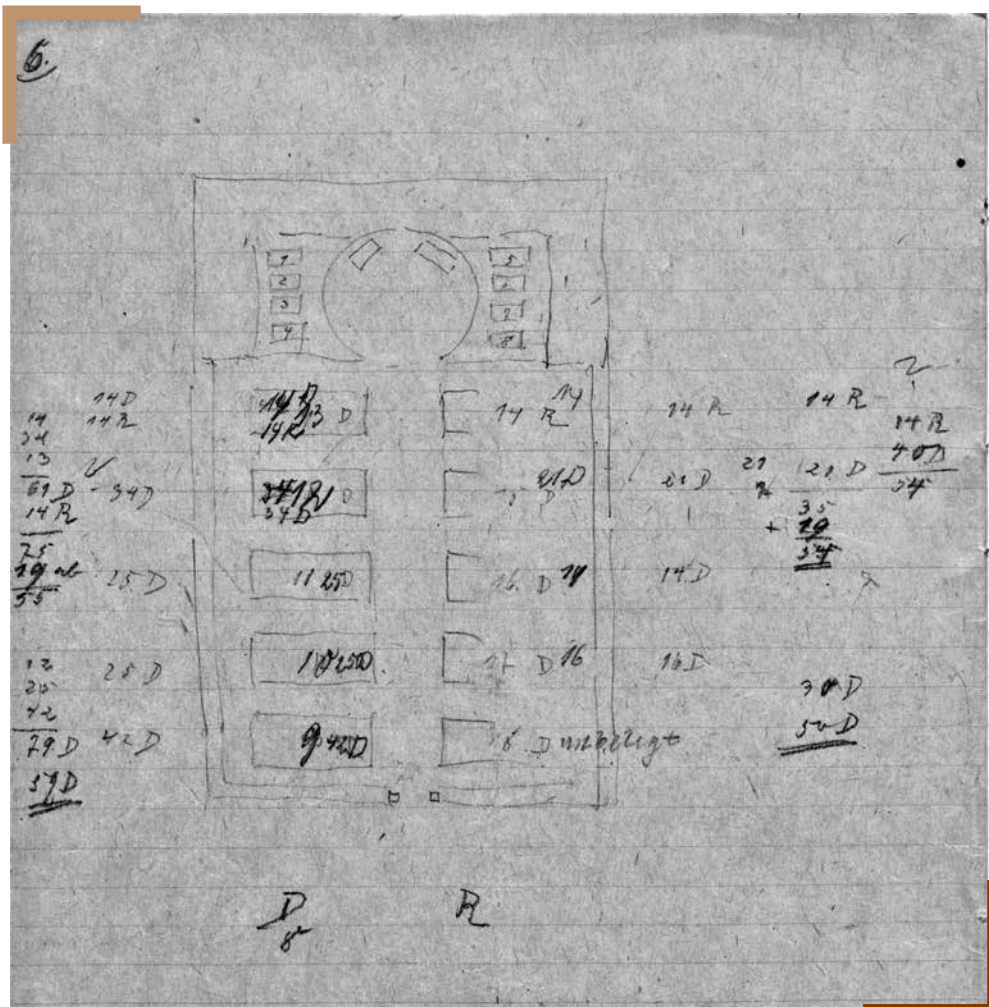
Rozplanowanie cmentarza

Prace nad organizacją cmentarza rozpoczęto około połowy 1920 r. Nekropolę rozmieszczono na planie wydłużonego trapezu (wg projektu 25,20 x 33,80 x 19,40 x 33,20 m) (ryc. 4, 5), z osią zorientowaną wzdłuż linii wschód – zachód. Wejście znajdowało się od strony wschodniej, ze ścieżki odchodzącej od drogi łączącej wieś Romanowo z Borzymami. Już pierwszy szkic rozplanowania cmentarza zakładał wydzielenie dwóch stref, rozmieszczonych na trzech terasach. Pierwszą, obejmującą najniższy i środkowy poziom miało tworzyć dziesięć prostokątnych w zarysie mogił zbiorowych. Za nią, w zachodniej części nekropolii planowano złożenie ośmiu grobów jednostkowych, po cztery z każdej strony kolistego placu (ryc. 2).

Pod koniec lipca 1920 r. naszkicowany został drugi projekt nekropolii, przewidujący we wschodniej i centralnej części cmentarza, zamiast dziesięciu mniejszych – cztery duże mogiły zbiorowe, na planie kwadratu (5,0 x 5,0 m), rozmieszczone symetrycznie po dwie, na północ i południe od alejki (ryc. 3.1). Podstawy kopców miały zostać wzmocnione murem z kamieni polnych, wysokim na 45 cm. Całkowita planowana wysokość mogiły miała wynosić 1,5 metra (ryc. 3.2). Ideę tę utrzymano w projekcie nekropolii zatwierdzonym 20 października 1921 r. (ryc. 4). Skorygowano wówczas plan placu w zachodniej części cmentarza, z kolistego na prostokątny. Wzdłuż jego zachodniej krawędzi miał zostać wzniesiony pomnik ku czci poległych. Pierwsze szkice przedstawiają wysoką stele zamkniętą łukiem odcinkowym, zwieńczoną Krzyżem Żelaznym (ryc. 3.1). W zatwierdzonym projekcie nekropolii z 1921 r. pomnik przedstawiono jako niższą (1,8 m wysokości) konstrukcję murowaną z kamieni polnych, z pamiątkową tablicą umieszczoną w części centralnej (ryc. 4). Ostatecznie, pomnik nie został wzniesiony, zaś w jego miejscu zasadzono lipę. Przy wejściu na plac, wzdłuż jego wschodnich krawędzi zaplanowano ławki (ryc. 4).

⁵ Wszystkie źródła i publikacje archiwalne uwzględnione w tekście zostały zgromadzone w ramach kwerend przeprowadzonych jako część projektu Heritage and Threat (HeAT), w ramach programu Heritage Plus – wsparcie dla badań naukowych nad dziedzictwem kulturowym w ramach JPI: Cultural Heritage and Global Change.

⁶ Tablica informacyjna przy wejściu na cmentarz wymienia 45 pochowanych tutaj żołnierzy armii carskiej, co wynika z sumowania liczb podanych na nagrobkach. Wyjaśnienie rozbieżności podano w dalszej części tekstu.

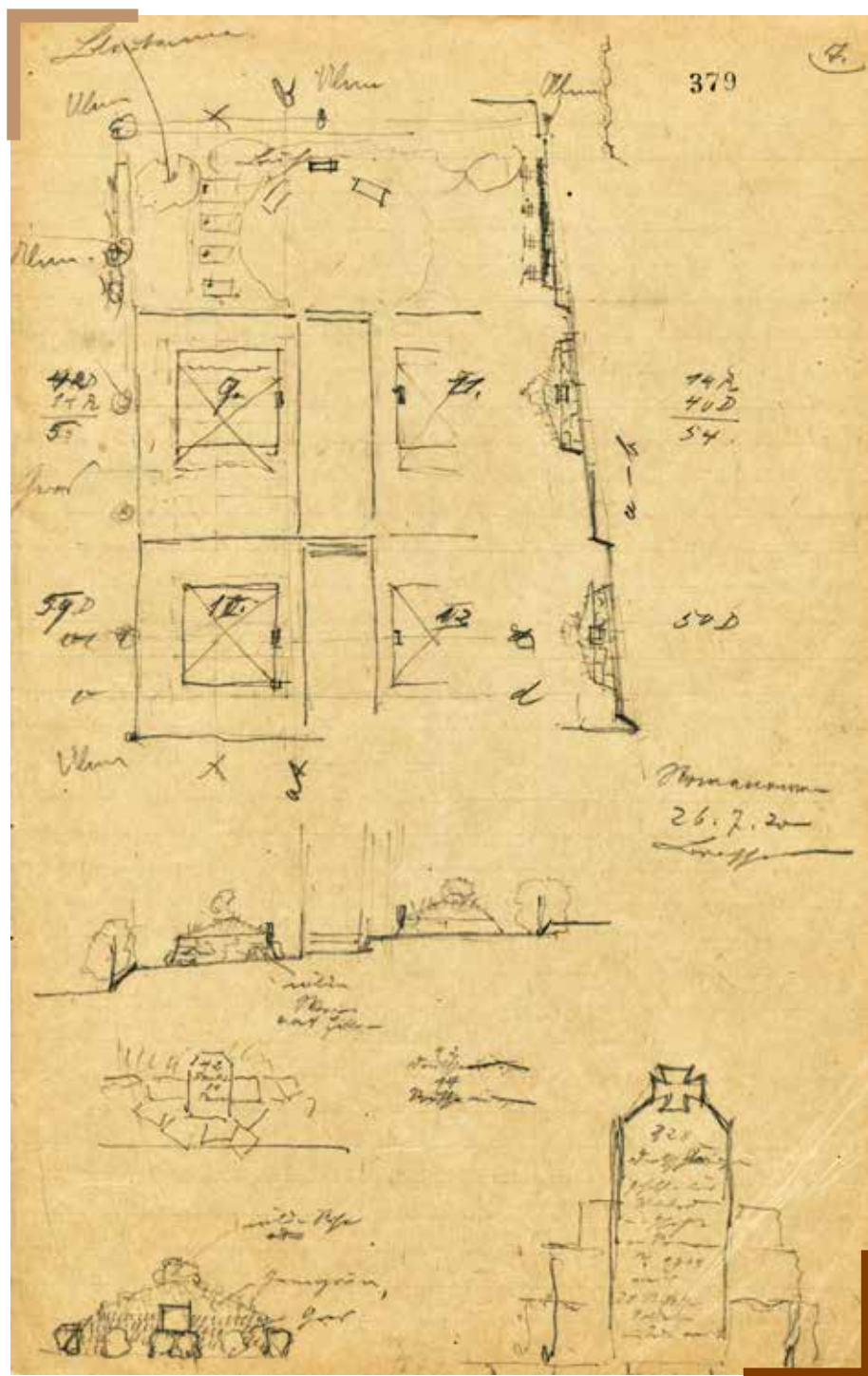


Ryc. 2. Romanowo. Pierwszy szkic rozplanowania cmentarza sporządzony przed lipcem 1920 r. z notatkami dotyczącymi planowanej liczby poległych w poszczególnych mogiłach

Źródło: GStA PK, II, XX.HA, Oberpräsident der Provinz Ostpreußen nr. 4004, k. 378 v

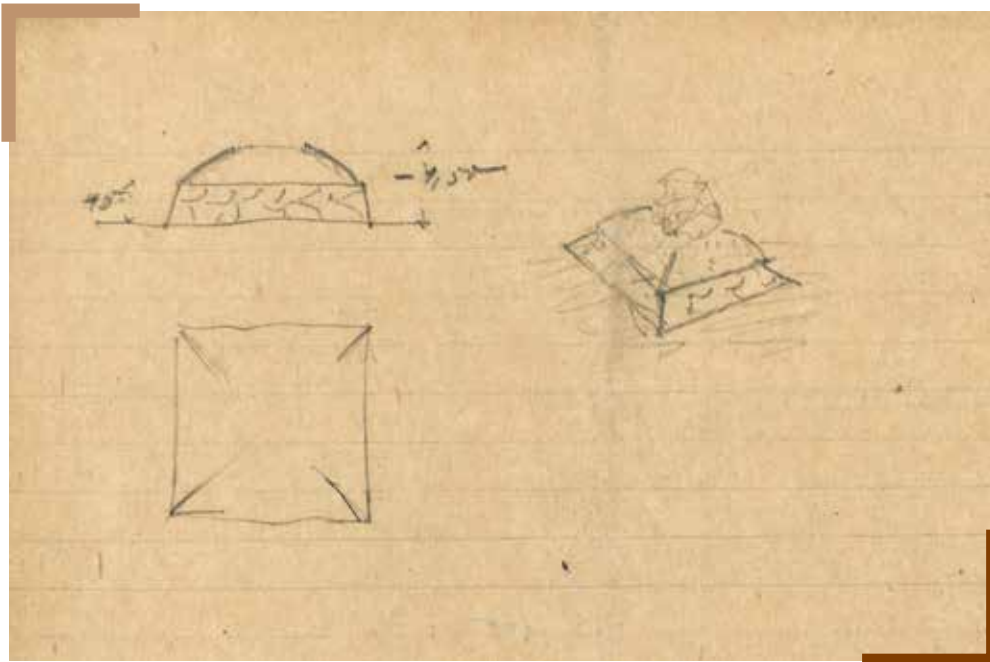
Projekt zawiera także informację o wymaganych typie nagrobków na mogiłach jednostkowych, podając ich numer katalogowy, prawdopodobnie odwołujący się do instrukcji obowiązującej w ówczesnym *Kreis Lyck* (nr 38, Bl. 7 der M. Z.) (ryc. 4, 5).

Zaprojektowano również rośliny. Powierzchnia cmentarza, poza mogiłami i aleją miała zostać zadarniowana. Na nasypach mogił zbiorowych przewidywano nasadzenia rozchodników, a na kulminacji – jeżyn lub róż pomarszczonych. Mogiły jednostkowe w zachodniej części nekropolii miały zostać obsadzone barwinkiem. Od wejścia na teren cmentarza, po obu stronach alei zaplanowano brzozy, zaś wzdłuż granic nekropolii lipy lub klony (ryc. 3.1, 4).



Ryc. 3.1. Romanowo. Szkic rozplanowania cmentarza wykonany 26 lipca 1920 r. uwzględniający podział na strefę grobów masowych oraz jednostkowych z projektami mogił, nagrobków, pomnika oraz planowanymi gatunkami roślin na obrzeżach nekropolii

Źródło: GStA PK, II, XX.HA, Oberpräsident der Provinz Ostpreußen nr. 4004, k. 379



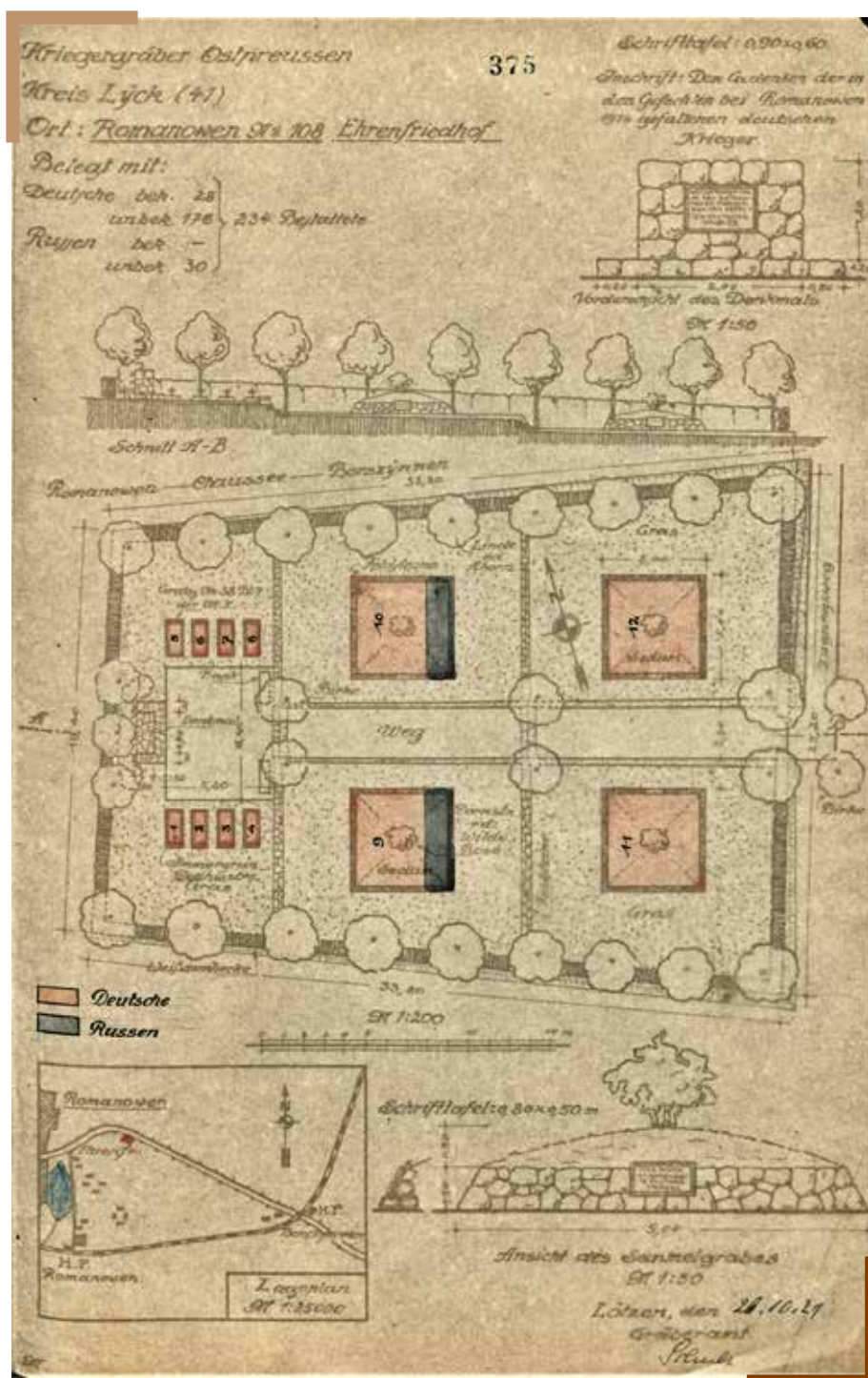
Ryc. 3.2. Romanowo. Szkic rozplanowania cmentarza wykonany 26 lipca 1920 r. - część z projektami mogił zbiorowych

Źródło: GSiA PK, II, XX.HA, Oberpräsident der Provinz Ostpreußen nr. 4004, k. 379

Z dokumentacji powykonawczej wiadomo, że podczas budowy cmentarza wprowadzone zostały korekty projektu: dodano dwie mogiły jednostkowe w zachodniej części nekropolii, zrezygnowano z pomnika z pamiątkową inskrypcją, zmieniono także formę tablic nagrobnych oznakowujących mogiły zbiorowe (ryc. 5). Pozostałe zmiany są możliwe do odtworzenia na podstawie współczesnego wyglądu cmentarza.

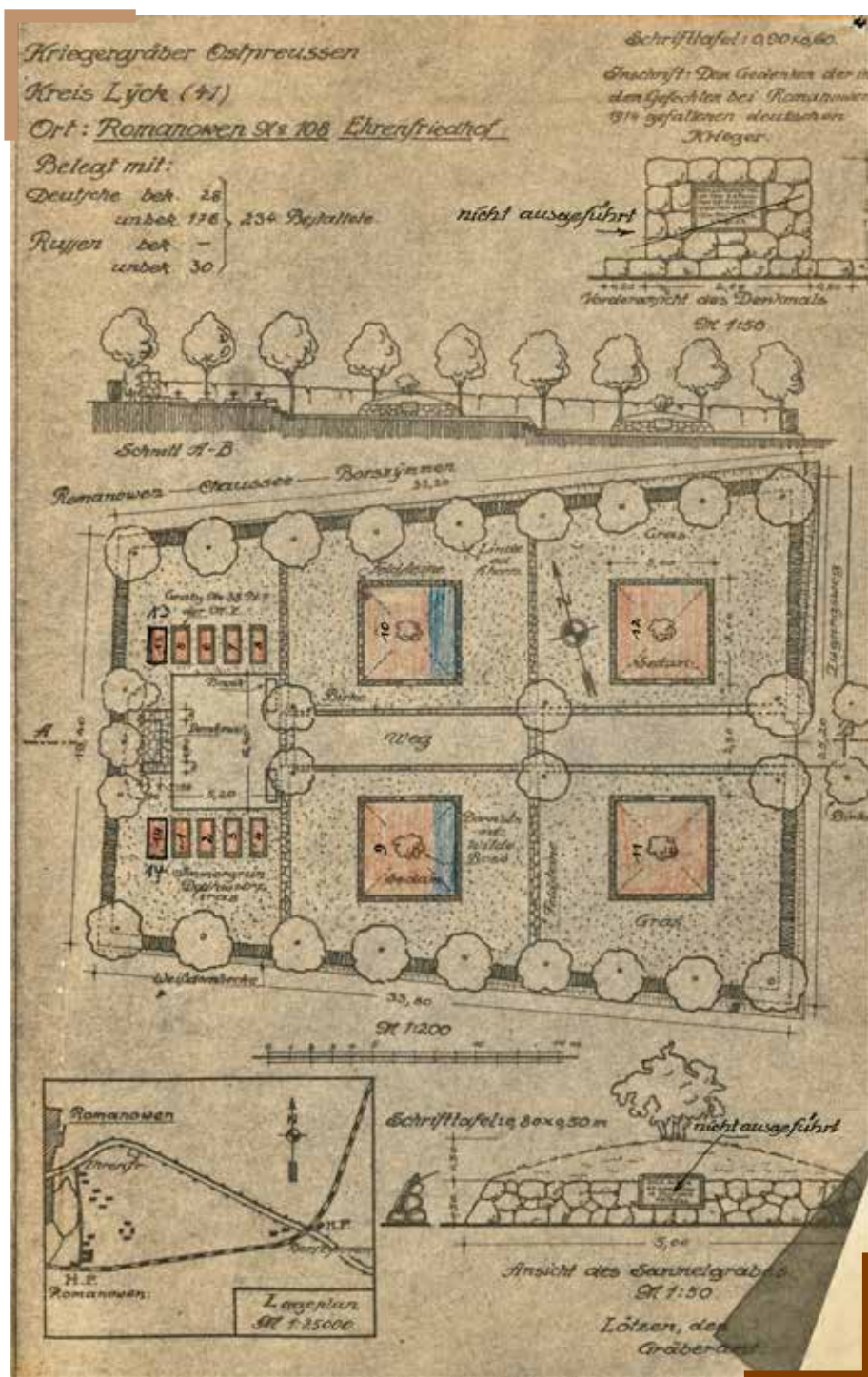
Ogólne założenia rozplanowania cmentarza są czytelne i pokrywają się z projektami z lat 20.XX w. Upływ czasu spowodował erozję stoków mogił zbiorowych. Ich współczesne wymiary wynoszą: grób 9: N-S: 600 cm, E-W: 600 cm; grób 10: N-S: 650 cm, E-W: 500 cm; grób 11: N-S: 600 cm, E-W: 550 cm, grób 12: N-S: 650 cm, E-W: 550 cm. W zachodniej części cmentarza znajduje się dziesięć stojących nagrobków betonowych ustawionych nad grobami jednostkowymi (z wyjątkiem mogiły nr 13, w której spoczywa dwóch żołnierzy), rozmieszczonych symetrycznie po pięć, po północnej i południowej stronie prostokątnego placu. Zarysy mogił jednostkowych są obecnie nieczytelne. Planowane obramowania mogił (ryc. 4, 5) nie zostały zbudowane lub uległy zniszczeniu.

Granice alejki, kwater z mogiłami zbiorowymi oraz prostokątnego placu w zachodniej części cmentarza zostały wyznaczone ciosami kamiennymi. Alejka i prostokątny plac zostały wysypane żwirem, pozostała przestrzeń pokryta trawą. W północno zachodniej części cmentarza ustawiono w 1996 r. kamień pamiątkowy z inskrypcją: CMENTARZ WOJENNY / 1914-1918 / SOLDATENFRIEDHOF /



Ryc. 4. Romanowo. Projekt urządzenia cmentarza wojennego zatwierdzony 20 października 1921 r. przez Urząd do Spraw Grobów Wojennych w Giżycku (Lötzen)

Źródło: GStA PK, II, XX.HA, Oberpräsident der Provinz Ostpreußen nr. 4004, k. 375



Ryc. 5. Romanowo. Projekt cmentarza wojennego z naniesionymi korektami powykonawczymi: dodanymi dwiema mogiłami (nr 13 i 14), wykreślonym pomnikiem oraz tablicami, które miały być wmurowane w obudowę tumulusów

Źródło: GStA PK, II, XX.HA, *Oberpräsident der Provinz Ostpreußen* nr. 4004, k. 384

ROMANOWEN. Na północnym i południowym skraju prostokątnego placu znajdują się umieszczone symetrycznie dwie ławki na betonowych podstawach.

Jak wspomniano, według projektu, cztery kopce we wschodniej części nekropolii miały posiadać kamienne obramowania. Współcześnie, stoki kurhanów są piaszczyste, bez śladów wzmocnień, o około 1,5 metra dłuższe niż w projekcie. Za faktem, iż zrezygnowano ze wzmacniania podstaw mogił zbiorowych przemawia również inna konstrukcja nagrobków. Pierwotnie, miały mieć one formę prostokątnych, betonowych tablic wmurowanych pionowo w kamienne obramowania. Ostatecznie, wykonano je jako ciężkie, betonowe płyty leżące na skrajach kopców – mogił zbiorowych (ryc. 16, 21, 22).

Wzdłuż granic cmentarza znajdują się nasadzenia lip, klonów i brzoź oraz wtórny żywopłot głogowy – posadzony w 1996 r.

Żołnierze pochowani na cmentarzu

Organizację cmentarza rozpoczęto około połowy 1920 r. Trudno stwierdzić, czy początek nekropolii stanowiły groby złożone tutaj już podczas działań wojennych. Lista poległych spoczywających na cmentarzu w Romanowie, a także wcześniejsze notatki powstałe na etapie planowania rozmieszczenia mogił odwołują się w sposób ogólny i schematyczny do wykazów poległych i mogił polowych sporządzone przez jednostki XX Korpusu Armijnego⁷.

Według pierwszego, wstępnego projektu rozmieszczenia mogił, w ośmiu jednostkowych i dziesięciu masowych mogiłach miało spocząć 204 żołnierzy armii niemieckiej, w tym ośmiu znanych z nazwiska i 196 bezimiennych oraz 30 nieznanych żołnierzy armii carskiej⁸ (ryc. 2). Stan identyfikacji żołnierzy armii niemieckiej wynikał zapewne z notatek dokumentujących pochówki polowe.

Układ mogił w pierwszym projekcie cmentarza (ryc. 6.1 i 6.2):

Grób nr 1: Hptm. d. Ldw. Martin Willy;

Grób nr 2: unbek. [późniejszy dopisek ołówkiem: prawdopodobnie Wadelm, R.I.R. 231 – przyp. aut];

Grób nr 3: Lt. d. Res. Julius Brandt;

Grób nr 4: Offz. Stellv. Willy Ueberschaer;

Grób nr 5: Lt. d. Res. Benno von Platen;

Grób nr 6: Major Friedrich Trützschler v. Falkenstein;

Grób nr 7: Oblt. d. Ldw. a. D. Rudolf Serda;

Grób nr 8: Ltnt. a. D. Julius Draeger;

Grób nr 9: Massengrab enthalten 42 unbek deutsche Soldaten;

Grób nr 10: Massengrab enthalten 25 unbek deutsche Soldaten;

⁷ GStA PK, II, XX.HA, *Oberpräsident der Provinz Ostpreußen* nr. 4004, k. 380-384. W przypadku innych okręgów grobowniczych (powiatów) zdarzało się, że podawane były szczegółowe dane dotyczące mogił polowych z których ekshumowano szczątki przenoszone na dany cmentarz.

⁸ GStA PK, II, XX.HA, nr. 4004, *ibidem*, k. 380.

Grób nr 11: Massengrab enthalten 25 unbek deutsche Soldaten;
Grób nr 12: Massengrab enthalten 34 unbek deutsche Soldaten;
Grób nr 13: Massengrab enthalten 14 unbek. deutsche Soldaten, 1 unbek, Russ. Offizier, 15 unbek. Russ. Mannschaften;
Grób nr 14: Massengrab enthalten 14 unbek. Russen;
Grób nr 15: Massengrab enthalten 21 unbek deutsche Soldaten;
Grób nr 16: Massengrab enthalten 19 unbek deutsche Soldaten;
Grób nr 17: Massengrab enthalten 16 unbek deutsche Soldaten⁹;
Grób nr 18: niewymieniony w wykazie, wg szkicu przeznaczony na szczątki ekshumowane z cmentarza wiejskiego¹⁰.

Na podstawie zachowanych dokumentów niemożliwe jest jednoznaczne stwierdzenie, czy plan ten został zrealizowany. Z innych cmentarzy wschodniopruskich znane są bowiem sytuacje, wskazujące, że rzeczywisty układ mogił nie jest zgodny z rozmieszczeniem nagrobków, których ostateczne usytuowanie podyktowane było względami estetycznymi¹¹. W przypadku cmentarza w Romanowie, trudno na obecnym etapie rozpoznania archiwalnego rozstrzygnąć, w którym momencie zmieniono projekt rozplanowania nekropolii, zastępując dziesięć mogił zbiorowych czterema większymi kopcami – tumulusami. Według inskrypcji nagrobnych, w każdym z nich spoczywają szczątki pięciu zidentyfikowanych i 44 nieznanych żołnierzy armii niemieckiej. W dwóch mogiłach położonych bliżej środka nekropolii pochowano także po piętnastu nieznanych żołnierzy armii rosyjskiej, w tym jednego oficera¹². Informacja ta, zapisana w wykazie poległych sporządzonym na potrzeby pierwszego projektu rozplanowania cmentarza, nie została przeniesiona do ostatecznego wykazu poległych spoczywających na cmentarzu w Romanowie, czyli nie wiemy, w której z której mogile spoczywa ten oficer¹³. Z pochowanymi tutaj żołnierzami armii carskiej wiąże się jeszcze jeden problem. Inskrypcje nagrobne znad trzech tumulusów informują, że spoczywa tutaj łącznie 45 żołnierzy tej armii – po piętnastu w każdym z nich. Tymczasem, wykazy poległych, zarówno pierwszy, jak też ostateczny wzmiankują trzydziestu poległych. Taka liczba widnieje także na projektach rozplanowania nekropolii: po piętnastu żołnierzy armii rosyjskiej pochowanych we wschodnich częściach mogił nr 9 i 10 (ryc. 4, 5). Znajduje to także potwierdzenie w innych dokumentach archiwalnych¹⁴

⁹ Ibidem, k. 376 v, 377 v.

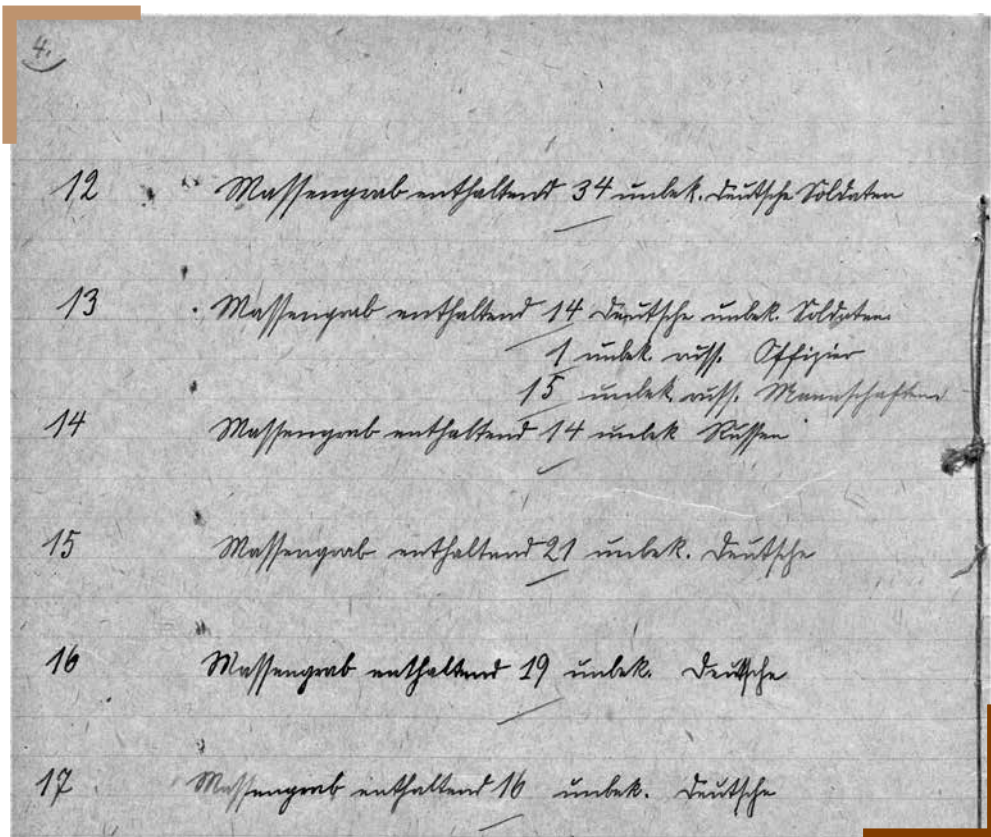
¹⁰ Ibidem, k. 378 v.

¹¹ Z sytuacją taką mamy do czynienia przykładowo na cmentarzach wojennych w Krukłankach i Żywkach w powiecie giżyckim.

¹² GStA PK, II, XX.HA, nr. 4004, ibidem, k. 377 v.

¹³ Ibidem, k. 380-384.

¹⁴ M. Dehnen, *Liste des Kriegsgräber aus dem ersten Weltkriege in der Provinz Ostpreussen und einigen Nachbargebieten*, archiwum Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge e.V. Kassel, bez nr inw., s. 11.



Ryc. 6.2. Romanowo. Notatki do szkicu z ryc. 2 z nazwiskami lub liczbą żołnierzy przeznaczonych do złożenia w poszczególnych grobach. Mogiły od nr 12 do nr 17. Początkowo, na cmentarzu planowanych było siedemnaście (wg wykazu poległych) lub osiemnaście mogił (wg szkicu)

Źródło: GStA PK, II, XX.HA, Oberpräsident der Provinz Ostpreußen nr. 4004, k. 376 v, 377 v

i publikowanych opracowaniach¹⁵. Możliwe sposoby rozstrzygnięcia tej kwestii zostaną przedstawione w dalszej części tekstu.

Pomiędzy połową 1920 r. a październikiem 1921 r. zostały ustalone dane personalne kolejnych dwudziestu żołnierzy armii niemieckiej, pochowanych pierwotnie jako bezimienni polegli. Można domniemywać, że nastąpiło to w trakcie ekshumacji ciał z grobów polowych, na podstawie dokumentów lub przedmiotów odnalezionych przy poległych. Fakt ten mógł mieć wpływ na zmianę koncepcji rozplanowania nekropolii, gdyż pierwotnie założono, że znani z nazwiska żołnierze armii niemieckiej będą spoczywać w jednostkowych mogiłach w zachodniej części cmentarza. Ostatecznie, według inskrypcji na tumulusach, w każdym z nich spoczywa po pięciu zidentyfikowanych i 44 nieznanym żołnierzom armii niemieckiej. W dwóch z nich, położonych w centralnej części nekropolii złożono także

¹⁵ M. Dehnen, *Die Kriegsgräber in Ostpreussen von 1914/15*, Würzburg 1966, s. 113; R. Weber, *Der Kreis Lyck. Ein ostpreussisches Heimatbuch*, Hohenwestedt 1995, s. 204.

po piętnastu żołnierzy armii carskiej. Dochodzimy tutaj do problemu rzeczywistej liczby poległych ze strony rosyjskiej. Jak wskazano, wszystkie inne dokumenty potwierdzają jedynie trzydziestu pochowanych. Można zatem rozważać dwa wyjaśnienia: w trakcie budowy cmentarza, odnaleziono, ekshumowano z mogił polowych i złożono na cmentarzu w Romanowie szczątki kolejnych piętnastu żołnierzy armii carskiej, co nie zostało odnotowane ani w ostatecznym wykazie poległych¹⁶, ani na powykonawczym projekcie cmentarza¹⁷. Byłaby to sytuacja wyjątkowa. Z tego powodu należy przyjąć inną możliwość: błąd osób wykonujących nagrobki, na który wpływ mogła mieć powtarzalność liczby poległych we wszystkich czterech mogiłach zbiorowych. Każda z inskrypcji zawiera słowa: 44 *unbek. Deutsche*, dwie z nich poniżej 15 *unbek. Russen*, możliwy był zatem błąd polegający na powieleniu całej frazy na trzeciej inskrypcji, znad mogiły, w której pochowano tylko żołnierzy armii niemieckiej.

Ostatnimi pochowanymi na cmentarzu wojennym w Romanowie byli trzech żołnierze, których szczątki zostały przeniesione z dwóch mogił z cmentarza wiejskiego w Borzymach¹⁸. Przeznaczono dla nich dwie dodatkowe mogiły, dodane już po zatwierdzeniu projektu cmentarza, w zachodniej części nekropolii, wzdłuż boku placu z ławkami (ryc. 5, mogiła 13 i 14). Podczas ekshumacji okazało się, że w grobie żołnierza nazwiskiem Schiller natrafiono dodatkowo na szczątki niezidentyfikowanego podoficera. Postanowiono przenieść ich do wspólnej mogiły na cmentarzu w Romanowie, łamiąc w ten sposób założenie, że w północnej części nekropolii znajdują się tylko mogiły jednostkowe (ryc. 4).

Ostatnią kwestią dotyczącą poległych pochowanych na cmentarzu w Romanowie jest identyfikacja żołnierza spoczywającego w mogile nr 2 (ryc. 4, 5). Początkowo, został on określony jako nieznany, z nieokreślonej jednostki. Następnie, w dokumentacji dodana została notatka *prawdopodobnie Wadelm, R.I.R. 231*. Na ostatecznej liście pochowanych, przy mogile nr 2 zapisano jednak nazwisko Deitzera, żołnierza tego samego pułku¹⁹. Na nagrobku zaś widnieją dane Johanna Wadehna²⁰. Nazwisko to wzmiankuje także Max Dehnen w wykazie żołnierzy pochowanych w Romanowie, nie wspominając Deitzera²¹. Można zatem przyjąć, że albo M. Dehnen nie korzystał w tym przypadku z wykazów poległych dostępnych w urzędach powiatowych, albo zapoznał się z niezachowanymi dokumentami wyjaśniającymi tę kwestię.

¹⁶ GStA PK, II, XX.HA, nr. 4004, ibidem, k. 380-384.

¹⁷ Ibidem, k. 384.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ Ibidem, k. 381.

²⁰ Verlustlisten 1. Weltkrieg, page 5275: Wadehn Johannes (Weißenfels), www.genealogy, dostęp 15.05.2018 r.

²¹ M. Dehnen, op. cit., s. 113.

Wykaz żołnierzy pochowanych na cmentarzu wojennym w Romanowie:

Grób nr 1: Hptm. d. Ldw. Willy Martin, 1. Komp., Res. Inf. Rgt. 227, + 21.10.14;
Grób nr 2: Hptm. [unbek] Deitzer, 12. Komp. Res. Inf. Rgt. 231, +? [na nagrobku Johannes Wadehn – przyp. autorów];

Grób nr 3: Ltn. d. Res. Julius Brandt, 2. Komp. Res. Inf. Rgt. 227, + 21.10.14;
Grób nr 4: Offz. Stellv. Willy Ueberschaer, 7. Komp. Res. Inf. Rgt. 225, + 21.10.14;
Grób nr 5: Ltn. d. Res. Benno von Platen, 4. Komp. Res. Inf. Rgt. 226, + 21.10.14;
Grób nr 6: Major Friedrich Trützschler v. Falkenstein, III. Batl. Res. Inf. Rgt. 226, + 21.10.14;

Grób nr 7: Obltn. d. Ldw. a. D. Rudolf Serda, 11. Komp. Res. Inf. Rgt. 226, + 21.10.14;
Grób nr 8: Ltnt. a. D. Julius Draeger, 9. Komp. Res. Inf. Rgt. 226, + 21.10.14;
Grób nr 9: Uffz. Albert Neupert, 3. Batt. Res. Feldart. Rgt. 49, + 24.10.14; Gefr. Arthur Pfeiffer, 3. Batt. Res. Feldart. Rgt. 49, +?; Kan. Martin Zeugner, 3. Batt. Res. Feldart. Rgt. 49, + 24.10.14; Kan. Wilhelm Glaubig, 3. Batt. Res. Feldart. Rgt. 49, + 24.10.14; Kan. Wilhelm Bemm, 3. Batt. Res. Feldart. Rgt. 49, +?; 44 unbekannte Deutsche; 15 unbekannte Russen;

Grób nr 10: Gefr. [unbek.] Lewitzki, Truppenteil unbek., +?; Musk. [unbek] Schmidtke, Truppenteil unbek., +?; Musk. Johann Pottolek, Truppenteil unbek., +?; Musk. Martin Kaschnierek, Truppenteil unbek., +?; Musk. Martin Dehmel, Truppenteil unbek., +?; 44 unbekannte Deutsche; 15 unbekannte Russen;

Grób nr 11: Krgsfrw. Karl Kaiser, 3. Komp. Res. Inf. Rgt. 226, + 21.10.14;
Krgsfrw. Walter Grimm, 3. Komp. Res. Inf. Rgt. 226, + 21.10.14; Ers. Res. Heinrich Schmidt, 2. Komp. Res. Inf. Rgt. 226, +?; Musk. [unbek] Pietsch, Truppenteil unbek., +?; Musk. Erich Schneider, Truppenteil unbek., +?; 44 unbekannte Deutsche [inskrpcja na nagrobku: u. 15 unbek. Russen – przyp. autorów];

Grób nr 12: Uffz. Bruno Händel, 1. Komp. Res. Inf. Rgt. 227, + 21.10.14; Musk. Eugen König, 1. Komp. Res. Inf. Rgt. 228, + 25.10.14; Tromp. Julius Klopsch, 1. Batt. Res. Feldart. Rgt. 49, +?; Kan. [unbek] Preyer, Truppenteil unbek., +?; [unbek] Neumann, Truppenteil unbek., +?; 44 unbekannte Deutsche;

Grób nr 13: Schiller [ekshumowany z cmentarza wiejskiego w Borzymach]; nieznan-y podoficer [odnaleziony w grobie Schillera na cmentarzu wiejskim w Borzymach];

Grób nr 14: Hptm. Ernst Schneider, 2. Btl. Res. Führpark. Rgt. 6, + 23.10.14²².

Stan zachowania i ochrony prawnej cmentarza

Przez 51 powojennych lat cmentarz wojenny w Romanowie trwał pozbawiony opieki. Na szczęście, poza zniszczeniem drewnianej bramki i degradacją ogrodzenia z siatki metalowej nie doszło tutaj do poważnych aktów wandalizmu. Teren cmentarza porósł samosiewami drzew i krzewów, nagrobki pokryły się mchem, część z nich pochylili się pod uderzeniami spadających gałęzi (ryc. 7-11).

²² GStA PK, II, XX.HA, nr. 4004, ibidem, k. 380-384.



Ryc. 7. Romanowo. Betonowe filary bramki – jedyna pozostałość ogrodzenia cmentarza w latach 80.XX w.

Źródło: Z. Wasilewski, *Romanowo. Karta cmentarza*, archiwum WUOZ Elk, nr ewid. 1970



Ryc. 8. Romanowo. Mogiła zbiorowa z widoczną płytą nagrobną, porośnięta samosiewami drzew, stan w latach 80.XX w.

Źródło: Z. Wasilewski, *Romanowo. Karta cmentarza*, archiwum WUOZ Elk, nr ewid. 1970



Ryc. 9. Romanowo. Płyta nagrobna na jednej z mogił zbiorowych, stan w latach 80.XX w.

Źródło: Z. Wasilewski, *Romanowo. Karta cmentarza*, archiwum WUOZ Elk, nr ewid. 1970



Ryc. 10. Romanowo. Nagrobki na mogiłach w północno-zachodniej części nekropolii, stan w latach 80.XX w.

Źródło: Z. Wasilewski, *Romanowo. Karta cmentarza*, archiwum WUOZ Elk, nr ewid. 1970



Ryc. 11. Romanowo. Nagrobek na mogile majora Friedricha Trützschler v. Falkensteina, stan w latach 80.XX w.

Źródło: Z. Wasilewski, *Romanowo. Karta cmentarza*, archiwum WUOZ Elk, nr ewid. 1970

W drugiej połowie lat 80. XX w. służby konserwatorskie rozpoczęły akcję dokumentowania cmentarzy wojennych. W 1988 r. dla cmentarza w Romanowie sporządzona została dokumentacja konserwatorska w postaci karty cmentarza, włączonej do archiwum ówczesnego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków województwa suwalskiego pod nr ewid. 1970. Rok później, cmentarz został objęty ochroną prawną przez wpis do rejestru zabytków województwa suwalskiego pod nr A-698 z dn. 29.08.1998 r. (zmieniony na nr A-2871 z 29.08.1989 r. po reformie administracyjnej i włączeniu tych terenów do województwa warmińsko-mazurskiego). Decyzje administracyjne nie zmieniły jednak stanu, w którym znajdował się cmentarz. Dopiero siedem lat później, w 1996 r. przeprowadzony został pierwszy, powojenny remont tej nekropolii. Wykonawcą prac był Saturnin Siemion, znany w okolicach Elku opiekun cmentarza Wielkiej Wojny. Środki finansowe pochodziły z budżetu Niemieckiego Ludowego Związku Opieki nad Grobami Wojennymi w Kassel²³. Prawdopodobnie nie sporządzono wówczas dokumentacji przeprowadzonych prac,

²³ Archiwum Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge e.V. Kassel,teczka Romanowo (Romanowen), bez nr inw.



Ryc. 12. Romanowo. Widok cmentarza po remoncie przeprowadzonym w 1996 r. na zlecenie i ze środków Niemieckiego Ludowego Związku Opieki nad Grobami Wojennymi w Kassel

Źródło: archiwum Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge e.V. Kassel, teczka Romanowo (Romanowen), bez nr inw.



Ryc. 13. Romanowo. Kwiaty pod nagrobkami w północno-zachodniej części cmentarza złożone po zakończeniu prac remontowych w 1996 r.

Źródło: archiwum Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge e.V. Kassel, teczka Romanowo (Romanowen), bez nr inw.



Ryc. 14. Romanowo. Wejście na cmentarz, stan w 2008 r.

Fot. Małgorzata Karczewska



Ryc. 15. Romanowo. Mogiły jednostkowe w południowo-zachodniej części cmentarza, 2008 r.

Fot. Małgorzata Karczewska



Ryc. 16. Romanowo. Nagrobek na mogile jednostkowej z widocznym efektem próby uczytelniania inskrypcji, 2008 r.

Fot. Małgorzata Karczevska

podobnie jak w przypadku innych takich zleceń, celem remontu było uczytelnienie elementów cmentarza, usunięcie zbędnej roślinności i rekonstrukcja zniszczonych elementów. Na podstawie zachowanych fotografii oraz śladów tego remontu zidentyfikowanych podczas prac renowacyjnych prowadzonych w 2016 r., zakres prac obejmował wówczas: wycinkę oraz usunięcie systemów korzeniowych samosiewek drzew i krzewów, oczyszczenie z mchów i porostów nagrobków oraz odnowienie czarną farbą inskrypcji, usunięcie starej nawierzchni alejki oraz placu w zachodniej części cmentarza i wyłożenie tej przestrzeni cienką warstwą papy oraz wysypanie drobnym żwirem, uzupełnienie ławki oraz bramki o brakujące, drewniane elementy, wykonanie ogrodzenia cmentarza z drewnianych belek, ustawienie w północno-wschodnim narożniku głazu granitowego z inskrypcją oraz posadzenie krzewów głogu wzdłuż wszystkich krawędzi nekropolii.

Stan cmentarza po remoncie został zadokumentowany fotograficznie (ryc. 12, 13). Fotografie wykonał prawdopodobnie G. Willutzki, który był wówczas pośrednikiem pomiędzy biurem Niemieckiego Ludowego Związku Opieki nad Grobami Wojennymi a wykonawcą prac. Kilka lat później, zdjęcia te zostały przesłane wnuczce jednego z poległych żołnierzy pochowanych na cmentarzu w Romanowie, która poszukiwała miejsca ostatniego spoczynku swojego dziadka²⁴.

W XXI w. opiekę nad cmentarzem wojennym w Romanowie przejęła gmina Kalinowo, prowadząc od 2009 r. gminną ewidencję cmentarzy wojennych. Środki przyznawane na ten cel z budżetu wojewody warmińsko-mazurskiego pokrywają jedynie koszty dwukrotnego koszenia trawy w sezonie wiosenno-jeziennym. Prawdopodobnie, drobne prace porządkowe przeprowadzał na cmentarzu w Romanowie jeden z okolicznych mieszkańców, podejmując próby uczyszczenia inskrypcji przy użyciu czarnej farby (ryc. 15, 16). Niestety, nie obyło się bez dewastacji – skradziono drewniane skrzydło bramki (ryc. 14), uzupełnione przez władze gminy po 2009 r. Upływ czasu spowodował także ubytki betonowych nagrobków: pęknięcia i ukruszenia, szczególnie narożników.

Prace renowacyjne

Przed rozpoczęciem prac renowacyjnych sporządzono dokumentację fotograficzną wszystkich elementów cmentarza. Wykonano pomiary pierśnic lip, klonów i brzoź rosnących wzdłuż jego granic. Na ich podstawie oszacowano przybliżony wiek większości drzew na 85–70 lat²⁵. Potwierdzono, że krzewy głogu są wtórnym nasadzeniem z 1996 r., wykonanym podczas pierwszej powojennej renowacji nekropolii. Niepowodzeniem zakończyła się próba odnalezienia relikwów roślinności zielnej związanej z pierwotną kompozycją cmentarza.

Na wstępnym etapie prac, wewnątrz cmentarza oraz jego najbliższe otoczenie oczyszczono z gałęzi, śmieci i suchej trawy pochodzącej z okresowego koszenia terenu nekropolii. Duże nagromadzenie suchych gałęzi po obu stronach zachodniej części ogrodzenia cmentarza mocno zagłuszyło rosnące tam krzaki głogu oraz zagrażało starodrzewowi.

Wszystkie zachowane nagrobki betonowe, podstawy betonowe ławek oraz filary i furtka bramki prowadzącej na cmentarz zostały powleczone preparatem Algo-Clear – płynnym biocydem na bazie wody do zwalczania bakterii, glonów, mchów i porostów. Przeznaczone do pokrycia warstwą gruboziarnistego żwiru strefy: alejki i kwadratowego placu zostały opryskane preparatem do zwalczania chwastów Roundup 450 SL. Z nagrobka mogiły zbiorowej w północno-wschodniej części cmentarza, z najgorzej zachowaną inskrypcją, odrysowano na kalce technicznej zachowaną część inskrypcji. Oczyszczono mechanicznie z mchu i porostów

²⁴ Ibidem.

²⁵ Wyznaczanie przybliżonego wieku drzew na podstawie pierśnic jest możliwe z tolerancją do plus / minus 10 lat.

wszystkie nagrobki, podstawy ławek i filary bramki. Zdemontowano spróchniałe deski z siedzisk ławek. Wykonano naprawę ubytków betonowych nagrobków jednostkowych w zachodniej części cmentarza. Do naprawy użyto zaprawy do uzupełniania ubytków w betonie Sopro Repadur 50. Uzupełniono ubytki we wszystkich nagrobkach rzędu północnego oraz trzech nagrobkach rzędu południowego, z wyjątkiem nagrobków pierwszego i przedostatniego od zachodu, które nie wymagały naprawy. Następnie wszystkie nagrobki pomalowano białą farbą akrylowo-silikonową Alsilbet. Odnowiono i zrekonstruowano inskrypcje na wszystkich nagrobkach mogił jednostkowych i zbiorowych oraz na głazie ustawionym w północno-wschodniej części cmentarza podczas renowacji przeprowadzonej w 1996 r. Renowację inskrypcji wykonano czarną farbą akrylowo-silikonową Aksilbet (ryc. 17, 18). Aby zapobiec dalszej erozji i osuwaniu się piasku z nasypów mogił zbiorowych na nagrobki znajdujące się ich stokach, strefy przed i wokół nagrobków obsadzono zadarniającą macierzanką zwyczajną (ryc. 19, 20).

W ramach renowacji nawierzchni alejki i placu w zachodniej części cmentarza zdjęto 7-10 centymetrową warstwę zalegającego tam żwiru i piasku. Warstwa żwiru została nasypana podczas renowacji cmentarza przeprowadzonej w 1996 r. Usypano ją na warstwie papy, która miała utrudnić przerastanie chwastów. Papa została ułożona bezpośrednio na stropie warstwy gliny zwałowej. Ewentualne pozostałości wcześniejszego (pierwotnego) utwardzenia nawierzchni alejki i placu nie zachowały się. Najprawdopodobniej uległy one usunięciu podczas prac remontowych w 1996 r. Prostokątny plac w zachodniej części cmentarza oraz alejkę cmentarną wysypano 10-15 centymetrową warstwą kamienia łamanego (ryc. 21, 22).

Betonowe podstawy obu ławek pomalowano białą farbą akrylowo-silikonową Aksilbet. Zamontowano nowe siedziska na obu ławkach wykonane z par desek sosnowych (ryc. 21, 22). Przed zamontowaniem deski zostały zabezpieczone warstwą impregnatu do drewna Drewnochron, chroniącego drewno przed wodą, promieniami UV, grzybami pleśniowymi i glonami, oraz trzema warstwami lakieru do drewna V33.

Drewniane skrzydło furtki oczyszczono mechanicznie ze starej powłoki malarskiej, a następnie pokryto je warstwą impregnatu do drewna Drewnochron i pomalowano białą matową farbą do drewna i metalu Śnieżka Super Mal. Filary bramki pomalowano białą farbą akrylowo-silikonową Aksilbet (ryc. 23, 24).

W celu zregenerowania trawy na mogiłach i przestrzeniach między mogiłami, obszar cmentarza, poza prostokątnym placem i alejką cmentarną, nawieziono nawozem do trawników Agrecoli i obsiano trawą Sahara firmy Kalnas, odporną na brak wody.

Uczytniono także zarysy wszystkich obrzeży z ciosów kamiennych, ograniczających alejkę cmentarną, prostokątny plac oraz podstawy poszczególnych mogił zbiorowych. Łącznie odsłonięto w ten sposób około 100 mb obrzeży. Stwierdzono przy tym brak pojedynczych ciosów kamiennych w obrzeżach rozgraniczających przestrzenie poszczególnych kopców.



Ryc. 17. Romanowo. Wschodnia część cmentarza z czterema mogiłami zbiorowymi, 2016 r., stan przed renowacją
Fot. Małgorzata Karczevska



Ryc. 18. Romanowo. Wschodnia część cmentarza z czterema mogiłami zbiorowymi, 2016 r., stan po renowacji
Fot. Małgorzata Karczevska



Ryc. 19. Romanowo. Nagrobek na mogile zbiorowej w północno-wschodniej części cmentarza, 2016 r., stan przed renowacją

Fot. Małgorzata Karczevska



Ryc. 20. Romanowo. Nagrobek na mogile zbiorowej w północno-wschodniej części cmentarza, 2016 r., stan po renowacji

Fot. Małgorzata Karczevska



Ryc. 21. Romanowo. Mogiły jednostkowe w południowo-zachodniej części cmentarza, 2016 r., stan przed renowacją

Fot. Małgorzata Karczewska



Ryc. 22. Romanowo. Mogiły jednostkowe w północno-zachodniej części cmentarza, 2016 r., stan po renowacji

Fot. Małgorzata Karczewska



Ryc. 23. Romanowo. Bramka i widok wnętrza cmentarza, 2016 r., stan przed renowacją

Fot. Małgorzata Karczevska



Ryc. 24. Romanowo. Bramka i widok wnętrza cmentarza, 2016 r., stan po renowacji

Fot. Małgorzata Karczevska

**Romoty, gm. Kalinowo, woj. warmińsko-mazurskie
(Romotten)**

okręg grobowniczy nr 41 (Kreis Lyck), cmentarz nr 110

Cmentarz wojenny położony jest na północ od wsi Romoty, na wyniesieniu morenowym, bezpośrednio po zachodniej stronie drogi gruntowej (powiatowej) do Kalinowa, naprzeciwko domniemanego grodziska *Lisia Góra* w Romotach (ryc. 1, 25). Owalny kształt północnego, zachodniego i południowego skraju wyniesienia nadany został poprzez sztuczne ustromienie stoku zachodniego oraz wyodrębnienie rowem stoków północnego i południowego.

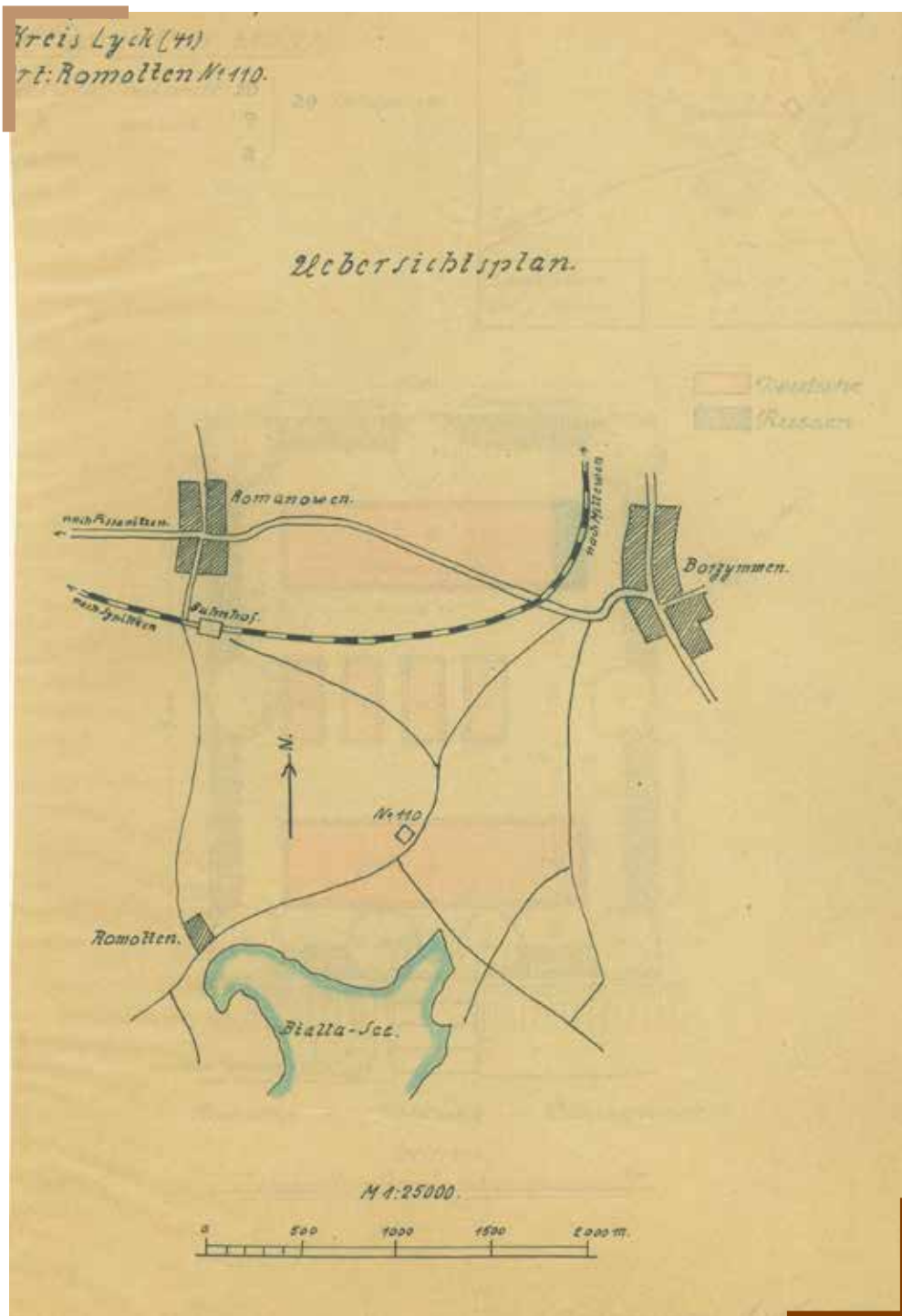
Rozplanowanie cmentarza

Do organizacji cmentarza przystąpiono w 1921 r.²⁶ Rozmieszczono go na planie prostokąta o wymiarach 9,5 x 12 m (ryc. 26, 27). Mogiły jednostkowe i masowe zostały usytuowane w trzech rzędach. Według pierwszego projektu cmentarza z 1921 r. planowane były dwie duże mogiły zbiorowe, o wymiarach 6,5 x 1,9 m, w pierwszym i trzecim rzędzie. Pomiędzy nimi, w środkowym rzędzie, miały znajdować się cztery mogiły jednostkowe o wymiarach 1,0 x 1,9 m (ryc. 26). Projekt ten nie przewidywał alejki, a osobom odwiedzającym cmentarz, po wejściu po schodach umieszczonych w skarpie, dalszą drogę do wnętrza nekropolii zagradałaby pierwsza z mogił zbiorowych. Dwa lata później, w 1923 r. zatwierdzony został zmodyfikowany projekt cmentarza, w którym wprowadzona została krótka alejka prowadząca od wejścia do drugiego rzędu mogił, zaś pierwszy grób zbiorowy został podzielony na dwa mniejsze (2,35 x 1,9 m), położone po obu jej stronach. Wprowadzono także symetrię w rozmieszczeniu mogił jednostkowych w drugim rzędzie, dodając piąty grób (ryc. 27). Projekt ten został zrealizowany, aczkolwiek z modyfikacjami. Groby pierwszego rzędu są mniejsze, niż planowano, gdyż spoczywa w nich po dwóch, nie zaś po czterech żołnierzy. W przypadku największej mogiły zbiorowej w trzecim rzędzie zrezygnowano z jednego nagrobka, ograniczając ich liczbę do dwóch²⁷.

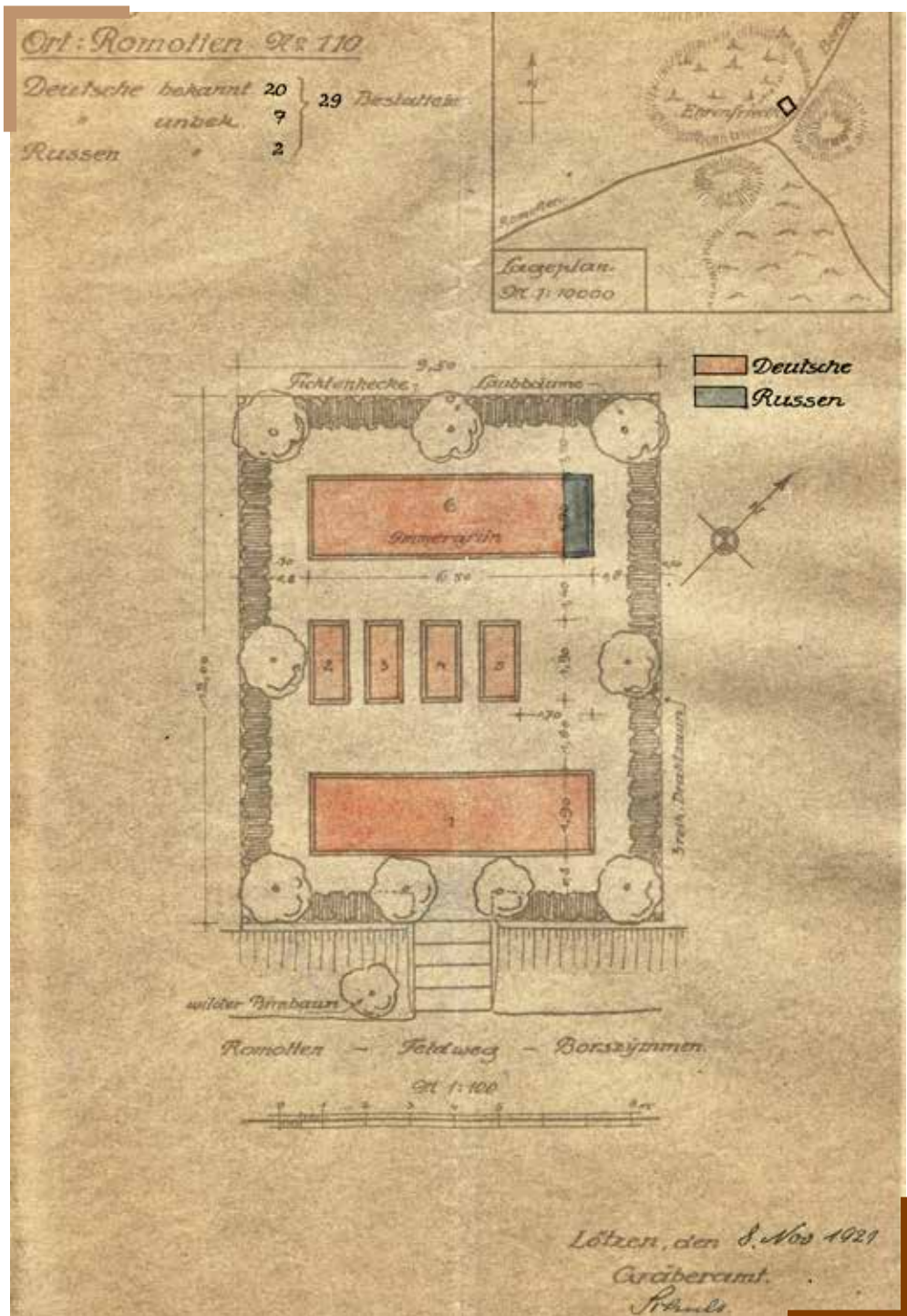
Niewiele wiadomo o wyglądzie samych grobów. Zachowana fotografia archiwalna pokazuje, że nasypy mogił jednostkowych były najprawdopodobniej obramowane darnią. Fragment ciosu granitowego odnaleziony na skraju grobu nr 7, w warstwie humusu podczas prac archeologicznych przeprowadzonych podczas renowacji, może wskazywać, że w którymś momencie, w okresie międzywojennym, mogiły zostały obramowane ciosami granitowymi. Ich nasypy były niewysokie, płaskie i obsadzone kwiatami (ryc. 28). Według projektu, mogiły miały zostać oznakowane prostymi krzyżami o wysokości 75 cm (ryc. 27), jednak ostatecznie użyto innych typów nagrobków. Reprezentują

²⁶ GStA PK, II, XX.HA, nr. 4004, ibidem, k. 395.

²⁷ Jeden z nich został zniszczony przez koniec lat 80.XX w., jednak zachowana podstawa precyzyjnie określa jego położenie.

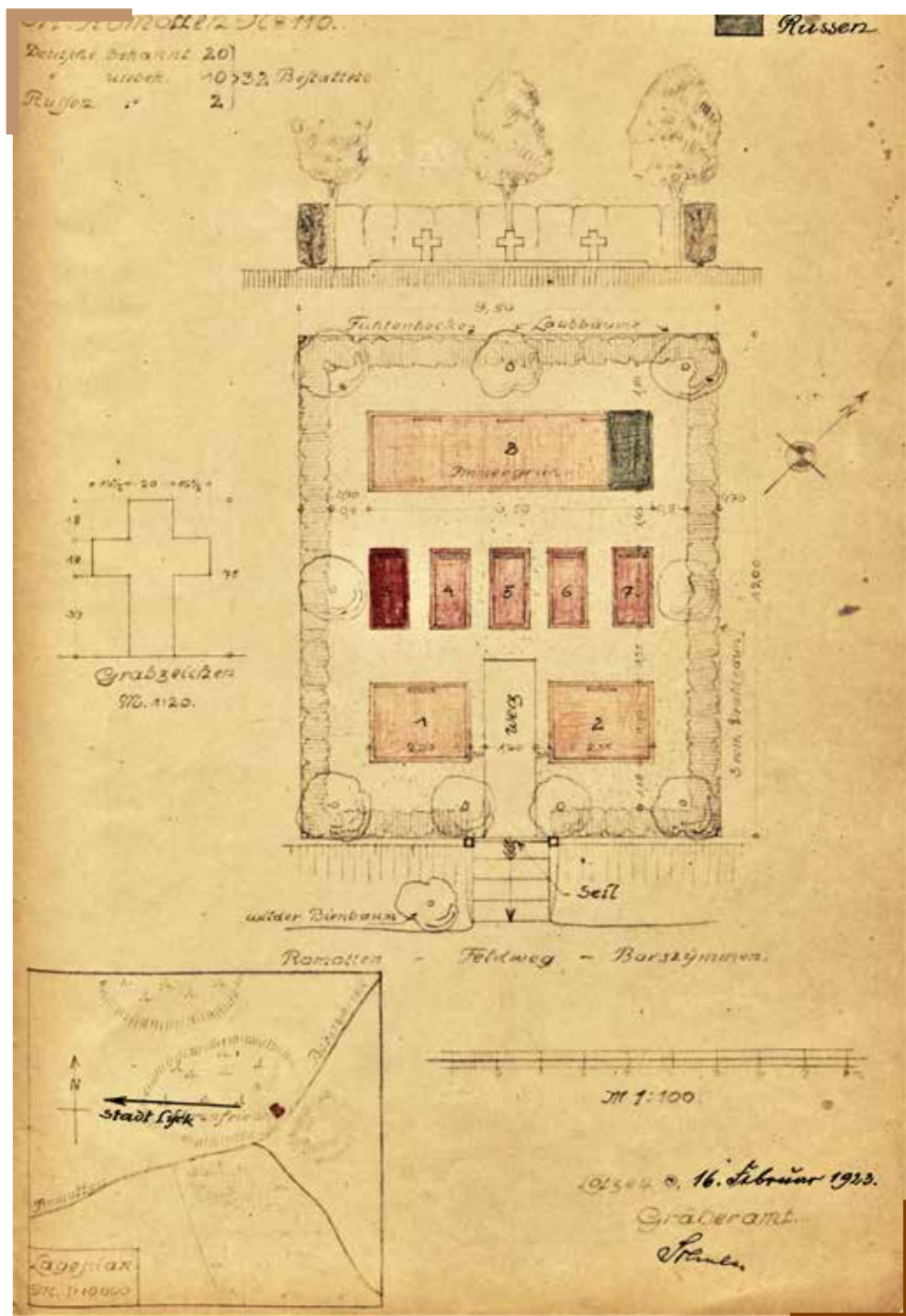


Ryc. 25. Romoty. Lokalizacja cmentarza wojennego na szkicu sporządzonym na potrzeby dokumentacji projektowej z 1923 r.; cmentarz oznaczono nr 110



Ryc. 26. Romoty. Pierwszy projekt cmentarza wojennego sporządzony w listopadzie 1921 r. z dwiema mogiłami zbiorowymi i czterema jednostkowymi

Źródło: GSIA PK, II, XX.HA, Oberpräsident der Provinz Ostpreußen nr. 4004, k. 395



Ryc. 27. Romoty. Drugi projekt cmentarza wojennego zatwierdzony w lutym 1923 r. z układem mogił zbliżonym do istniejącego obecnie

Źródło: GSiA PK, II, XX.HA, Oberpräsident der Provinz Ostpreußen nr. 4004, k. 394



Ryc. 28. Romoty. Wnętrze cmentarza wojennego w latach 30.XX w.

Źródło: Wojciech Kujawski, Wydawnictwo QMK 2017 (licencja)

one dwie formy – wyższe, bardziej rozbudowane, usytuowane na mogile zbiorowej w trzecim rzędzie oraz niższe, pięcioboczne, z reliefem w formie Krzyża Żelaznego, ustawione na mogiłach w dwóch pierwszych rzędach (ryc. 32, 42, 43). Nagrobki były pomalowane białą farbą: w całości (na mogile zbiorowej) lub tylko ich partie poza reliefem (pozostałe), zaś inskrypcje wykonano w kolorze czarnym (ryc. 28). Zwraca uwagę pięć różnych krojów czcionki użytej do wykonania inskrypcji, co stoi w sprzeczności z zasadą ujednoliconego wystroju nekropoli wojennych.

Projekty cmentarza obejmowały także zieleń. Przestrzeń pomiędzy mogiłami porastała trawa. Ogrodzenie stanowił zwarty żywopłot świerkowy lub jodłowy, przycinany od góry, szczelnie otaczający wnętrze cmentarza (ryc. 26-28). Jego teren dodatkowo otaczało ogrodzenie z trzech pasm drutu kolczastego, wykonane dla ochrony przed zwierzętami (ryc. 26, 27). Mimo, iż projekt przewidywał, że w linii żywopłotu, w narożnikach i w połowie długości boku zostaną posadzone drzewa liściaste, wybrano dla nich inne miejsca. Jedną z lip posadzono tuż za największą mogiłą zbiorową, w połowie jej długości. Pozostałe drzewa, brzozy i lipy posadzone zostały po zewnętrznej stronie żywopłotu. Z upływem czasu, drzewa rozrosły się i pochyliły, żywopłot świerkowy zaniknął, a obrys cmentarza, wyznaczony przez zachowany starodrzew, stał się owalny (ryc. 37, 40, 44).

Żołnierze pochowani na cmentarzu

W 1921 r. powstał pierwszy projekt rozmieszczenia mogił zbiorowych i jednostkowych (ryc. 26) oraz przyporządkowania do nich poległych żołnierzy, których szczątki miały zostać podjęte z mogił polowych znajdujących się w okolicy. W dwóch mogiłach zbiorowych i czterech jednostkowych miało wówczas spocząć 27 żołnierzy armii niemieckiej (dwudziestu znanych i siedmiu bezimiennych) oraz dwóch żołnierzy armii rosyjskiej. Po pewnym czasie, notatkę z ogólną liczbą pochowanych 29 przekreślono, zmieniając na 32, jednak wykazu nie uzupełniono o dane dodatkowych trzech żołnierzy²⁸.

Układ poległych w poszczególnych mogiłach na cmentarzu w Romanowie wg pierwszego projektu z 1921 r.²⁹:

Grób nr 1: Krgsfr. Ludwig Köhler, Res. Inf. Rgt. 226, + 25.10.14; Ers. Res. Ernst Roßdeutscher, 4. Komp. Res. Inf. Rgt. 226, + 21.10.14; Musk. [unbek.] Aust, 7. Komp. Res. Inf. Rgt. 226, + 29.10.14; Musk. Heinrich Bannert, 12. Komp. Res. Inf. Rgt. 226, +?; Musk. [unbek] Schröder, Truppenteil unbekant, +?;

Grób nr 2: Obrlt. Gustav Nettekoven, 10. Komp. Res. Inf. Rgt. 231, + 23.10.14; Krgsfr. Adolf Karl Wolter, 7. Komp. Res. Inf. Rgt. 231, + 29.10.14; 1 Unbekannter;

Grób nr 3: Offz. Stellv. Karl Michael, 6. Komp. Res. Inf. Rgt. 226, + 24/25.10.14;

Grób nr 4: Wehrm. Heinrich Seifer, 7. Komp. Res. Inf. Rgt. 226, + 24.10.14;

Grób nr 5: Ers. Res. Emil Hilbig, 8. Komp. Res. Inf. Rgt. 226, + 30.10.14;

Grób nr 6: Musk. [unbek] Moser, Truppenteil unbekant, +?; Musk. [unbek] Springer, Truppenteil unbekant, +?; Krgsfr. Gerhard Grundmann, Res. Inf. Rgt. 226, +?; Krgsfr. Alfred Lachmann, Truppenteil unbekant, +?; Krgsfr. Otto Lachmann, Truppenteil unbekant, +?; Krgsfr. [unbek] Simon, Truppenteil unbekant, +?; Gefr. Karl Langrock, 5. Komp. Res. Inf. Rgt. 231, + 23.10.14; Wehrm. Franz Kitzing, Res. Inf. Rgt. 231, + 23.10.14; Wehrm. Hermann Kramer, Res. Inf. Rgt. 231, + 23.10.14; Krgsfr. Ernst Borrmann, Res. Inf. Rgt. 226, +?; 6 Unbekannte, +?; Russen: 2 Unbekannte, +?.

W kolejnym projekcie rozplanowania cmentarza wojennego w Romotach, zatwierdzonym 16 lutego 1923 r., zmieniono układ mogił pierwszego rzędu. Zamiast jednej długiej mogiły zbiorowej, zaplanowano dwie mniejsze, położone po obu stronach krótkiej alejki wiodącej od schodów wejściowych do środkowego rzędu grobów (ryc. 27). Dodano także jedną mogiłę w drugim rzędzie. Miało w niej spocząć czterech nieznanymi żołnierzy armii niemieckiej.

Zmianom uległo także planowane wcześniej rozmieszczenie poległych w poszczególnych mogiłach, szczególnie w pierwszym i drugim rzędzie. Zmiany te, np. przeniesienie szczątków ochotnika Adolfa Karla Woltera, miały na celu wyrównanie różnic w liczbie żołnierzy spoczywających w każdej z mogił zbiorowych. Dodatkowo, do największej mogiły zbiorowej w trzecim

²⁸ GStA PK, II, XX.HA, nr. 4004, ibidem, k. 391 – 394.

²⁹ Ibidem.

rzędzie złożono trzech nieznanych żołnierzy armii niemieckiej, których szczątki zostały odnaleziono już po zestawieniu pierwszego wykazu poległych spoczywających na cmentarzu w Romotach.

Układ poległych w poszczególnych mogiłach na cmentarzu w Romanowie wg drugiego projektu z 1923 r.³⁰:

Grób nr 1: Krgsfr. Ludwig Köhler, Res. Inf. Rgt. 226, + 25.10.14; Ers. Res. Ernst Roßdeutscher, 4. Komp. Res. Inf. Rgt. 226, + 21.10.14; Krgsfr. Adolf Karl Wolter, 7. Komp. Res. Inf. Rgt. 231, + 29.10.14;

Grób nr 2: Musk. [unbek.] Aust, 7. Komp. Res. Inf. Rgt. 226, + 29.10.14; Musk. Heinrich Bannert, 12. Komp. Res. Inf. Rgt. 226, +?; Musk. [unbek] Schröder, Truppenteil unbekant, +?;

Grób nr 3: Obrlt. Gustav Nettekoven, 10. Komp. Res. Inf. Rgt. 231, + 23.10.14;

Grób nr 4: Offz. Stellv. Karl Michael, 6. Komp. Res. Inf. Rgt. 226, + 24/25.10.14;

Grób nr 5: Wehrm. Heinrich Seifer, 7. Komp. Res. Inf. Rgt. 226, + 24.10.14;

Grób nr 6: Ers. Res. Emil Hilbig, 8. Komp. Res. Inf. Rgt. 226, + 30.10.14;

Grób nr 7: 4 unbek. Deutsche Soldaten;

Grób nr 8: Musk. [unbek] Moser, Truppenteil unbekant, +?; Musk. [unbek] Springer, Truppenteil unbekant, +?; Krgsfr. Gerhard Grundmann, Res. Inf. Rgt. 226, +?; Krgsfr. Alfred Lachmann, Truppenteil unbekant, +?; Krgsfr. Otto Lachmann, Truppenteil unbekant, +?; Krgsfr. [unbek] Simon, Truppenteil unbekant, +?; Gefr. Karl Langrock, 5. Komp. Res. Inf. Rgt. 231, + 23.10.14; Wehrm. Franz Kitzing, Res. Inf. Rgt. 231, + 23.10.14; Wehrm. Hermann Kramer, Res. Inf. Rgt. 231, + 23.10.14; Krgsfr. Ernst Borrmann, Res. Inf. Rgt. 226, +?; 6 Unbekannte, +?; Russen: 2 Unbekannte, +?.

Nie był to jednak koniec zmian w rozplanowaniu ułożenia poległych na tym cmentarzu. Nie wiadomo, czy dalsze korekty zostały wprowadzone na podstawie kolejnego projektu czy samorzutnie, podczas budowy cmentarza. Wydaje się, że prace zakończono dopiero w 1924 r., chociaż brak o tym informacji w ujawnionych dotychczas dokumentach. Jedyną przesłanką, dosyć wątplą, jest błąd na nagrobku Emila Hilbiga. Jako datę jego śmierci podano rok 1924, zamiast 1914. Omyłkowe podawanie bieżącej daty rocznej jest częstym błędem pisarskim.

Układ poległych w poszczególnych mogiłach na cmentarzu w Romanowie wg inskrypcji nagrobnych:

Grób nr 1: Hier ruhen / 2 unbek. Deutsche / + 1914;

Grób nr 2: Hier ruhen / 2 unbekannte / Deutsche Helden / + 1914;

Grób nr 3: Hier ruht / Ob. Ltn. Nettekoven / 10/R.I.R. 231 + 23.10.14;

Grób nr 4: Hier ruht / 1 unbek. Deutscher / + 1914;

Grób nr 5: Hier ruht / Ers. Res. Emil Hilbig / 8/R.I.R. 226 + 30.10.24 / +1914;

³⁰ Ibidem, k. 387 – 390.

Grób nr 6: Hier ruht / Kriegsfrw. / Alfred Karl Wolter / 7/R.I.R. 231 / +29.10.1914;

Grób nr 7: Hier ruht / Kriegsfrw. / Ernst Borrmann / R.I.R. 226 / + 1914;

Grób nr 8, nagrobek północny: Hier ruhen / Kriegsfrw. Gerh. Grundmann / Landw. Köhler, Alfr. Lachmann / Otto Lachmann / Res. Rossdeutscher / 4/Res. I. R. 226 / Simon, Gefr. Karl Langrock / Wehrm. Franz Kitzing, Max Dorn / Wehrm. Herm. Kramer / 5/231 +23.10.14;

Grób nr 8, nagrobek południowy – niezachowany. Na podstawie wykazu poległych z 1923 r. powinny być na nim wymienione nazwiska: Aust, Bannert, Schröder, Michael, Seifer, Moser, Springer oraz pięciu nieznanych żołnierzy armii niemieckiej i dwóch armii rosyjskiej³¹.

W wykazie poległych spoczywających na cmentarzu w Romotach, sporządzonym przez M. Dehna znajdują się rozbieżności, które jednak najprawdopodobniej wynikają z odtwarzania notatek przez autora po utracie oryginalnych spisów³². Nie wymienia on nazwiska ochotnika Ludwiga Köhlera z 226 rezerwowego pułku piechoty, wzmiankuje za to żołnierza tego samego pułku nazwiskiem Otto³³, który nie pojawia się na żadnym wykazie poległych, ani w inskrypcjach. Z kolei Maxa Dorna z 231 rezerwowego pułku piechoty odnajdujemy w wykazie poległych pochowanych na cmentarzu majątku Romoty³⁴, gdy z pewnością spoczywa on na omawianym cmentarzu wojennym.

Stan zachowania i ochrony prawnej cmentarza

Przez pół wieku po zakończeniu II wojny światowej, cmentarz w Romotach, podobnie jak inne nekropole wschodniopruskie, pozostawał zapomniany. Na fotografiach wykonanych w 1987 r. na potrzeby pierwszej polskiej dokumentacji konserwatorskiej widoczne są nagrobki zasypane opadłymi gałęziami, przechylone (ryc. 29, 30) lub przewrócone (ryc. 31). Mieszkańcy wsi wspominają, że upadek dużych konarów lipy był przyczyną wywrócenia nagrobków znad mogiły zbiorowej. Jeden z nich, stojący dawniej w południowej części grobu, zniknął, a jego losy są nieznane. Mniejsze nagrobki, znad mogił pierwszego i drugiego rzędu, posiadały ubytki na narożnikach oraz w częściach frontowych.

Do czasu renowacji w 2015 r. mogiły nie miały obramowań. Przed każdą z nich znajdowało się ułożone z kamieni polnych niewielkie półkole, w którym mieszkańcy wsi stawiali znicze i składali sztuczne kwiaty (ryc. 32).

Trudno stwierdzić, w jaki sposób zanikł żywopłot świerkowy, po którym nie ma nawet pozostałości pni. Być może usunięto go jeszcze w okresie międzywojennym.

³¹ Ibidem.

³² M. Dehnen, op. cit., s. 9.

³³ Ibidem, s. 113.

³⁴ Ibidem.



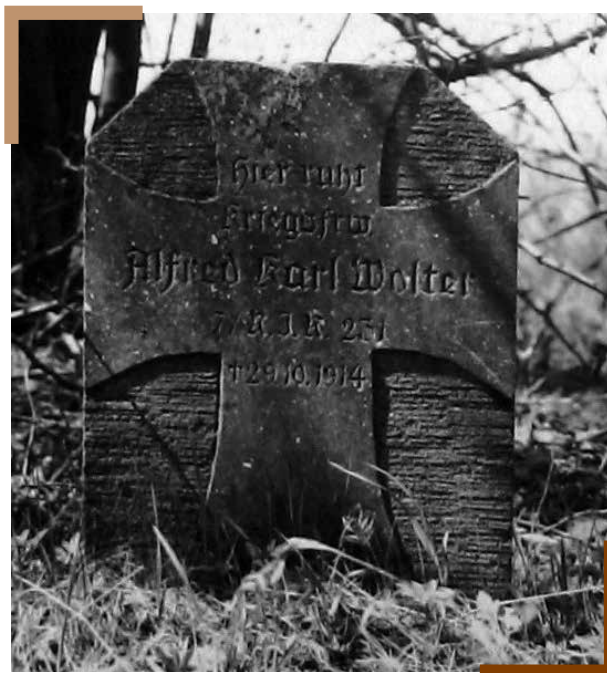
Ryc. 29. Romoty. Nagrobki nad środkowym rzędem mogił; 1987 r.

Źródło: Z. Wasilewski, *Romoty. Karta cmentarza*, archiwum WUOZ Elk, nr ewid. 1972



Ryc. 30. Romoty. Przewrócony nagrobek znad mogiły zbiorowej; 1987 r.

Źródło: Z. Wasilewski, *Romoty. Karta cmentarza*, archiwum WUOZ Elk, nr ewid. 1972



Ryc. 31. Romoty. Jeden z nagrobków znad mogił jednostkowych; 1987 r.

Źródło: Z. Wasilewski, *Romoty. Karta cmentarza*, archiwum WUOZ Elk, nr ewid. 1972



Ryc. 32. Romoty. Jeden z nagrobków środkowego rzędu mogił przed przystąpieniem do prac renowacyjnych, 2015 r.

Fot. Małgorzata Karczevska



Ryc. 33. Romoty. Skarpa wzdłuż południowego skraju cmentarza, podcięta w wyniku poszerzania drogi gruntowej, 2015 r.

Fot. Małgorzata Karczewska

Cmentarz wojenny w Romotach został objęty opieką konserwatorską w 1987 r., w wyniku sporządzenia podstawowej dokumentacji w postaci karty cmentarza³⁵. Cztery lata później, wojewódzki konserwator zabytków roztoczył nad nim opiekę prawną poprzez wpis do rejestru zabytków ówczesnego województwa suwalskiego nr rej A-888 z 27.11.1991 r. (po reformie administracyjnej, w województwie warmińsko-mazurskim obecny nr A-3233).

Pierwsze powojenne prace remontowe przeprowadzone zostały w latach 1994-1995 ze środków Niemieckiego Ludowego Związku Opieki nad Grobami Wojennymi. Wykonał je Saturnin Siemion, a uczestniczyła w nich młodzież niemiecka³⁶. Niestety, z działań tych nie zachowała się żadna dokumentacja. Prawdopodobnie przeprowadzono wówczas prace porządkowe, przycięto zbędne gałęzie, naprawiono nagrobki, w tym ustawiono na powrót zachowany duży nagrobek w północnej części mogiły zbiorowej. Uczytelniono także inskrypcje na nagrobkach.

Od początku drugiej dekady XXI w. opiekę nad cmentarzem wojennym w Romotach sprawuje gmina Kalinowo. Niestety, w tym czasie poważnemu uszkodzeniu uległa część stoku wzgórza na którym położony jest cmentarz, podcięta podczas prac związanych z poszerzaniem drogi gruntowej. Zniszczono wówczas teren na przestrzeni około 1-1,5 m w głąb nekropolii (ryc. 33). W rezultacie, dwa groby położone w pierwszym, wschodnim rzędzie mogił, zostały naruszone w górnej i środkowej części jam grobowych na przestrzeni co najmniej 50 cm. Odsłonięty wschodni stok wzgórza cmentarnego nie został zabezpieczony i podlegał silnej erozji. W czasie prac związanych z poszerzaniem drogi zniszczono też najniższy stopień betonowych schodów prowadzących na wzgórze cmentarne.

³⁵ Z. Wasilewski, *Romoty. Karta cmentarza*, archiwum WUOZ Elk, nr ewid. 1972.

³⁶ Ibidem.

Prace renowacyjne

Prace renowacyjne miały na celu nadanie nekropolii wystroju zbliżonego do stanu z okresu międzywojennego, z uwzględnieniem zmian w strukturze cmentarza, powstałych w wyniku upływu czasu. Zasób informacji archiwalnych, dostępnych przed rozpoczęciem prac, był bardzo ograniczony³⁷. Autorzy dysponowali zaledwie jedną fotografią wydaną w okresie międzywojennym w formie pocztówki (ryc. 28), przedstawiającą centralną część cmentarza oraz wiedzą dotyczącą zasad realizacji cmentarnictwa wojennego w byłych Prusach Wschodnich. Widoczne na fotografii szczegóły wystroju nekropolii oraz znajomość zasad, jakimi kierowali się budowniczowie wschodniopruskich cmentarzy Wielkiej Wojny, pozwoliły na określenie zakresu prac renowacyjnych.

Sformułowanie celów i efektów jakie miała przynieść renowacja poprzedzone zostało szczegółowymi oględzinami oraz wykonaniem dokumentacji fotograficznej i pomiarowej cmentarza. Zarysy mogił były zupełnie nieczytelne i pozbawione, poza nagrobkami, jakichkolwiek oznaczeń – obramowań z ciosów kamiennych lub betonowych. Jedynie bezpośrednio przed nagrobkami znajdowały się niewielkie przestrzenie, wyznaczone przez ułożone półkolistkie kamienie polne. Nie wyznaczały one jednak rzeczywistych zasięgów mogił. W wyniku szczegółowej obserwacji powierzchni cmentarza udało się uchwycić jedynie przybliżony zasięg północnego skraju mogiły zbiorowej.

Z biegiem czasu, od okresu międzywojennego, znaczące zmiany w wystroju cmentarza nastąpiły w roślinności. Drzewa z nasadzenia wzdłuż granicy nekropolii rozrosły się, a ich korony zamknęły się nad całą przestrzenią cmentarza, blokując dostęp promieni słonecznych oraz wody deszczowej (ryc. 34). Najprawdopodobniej dlatego negatywnym wynikiem zakończyły się poszukiwania relikwów roślinności zielnej związanej z kompozycją cmentarza.

Na wstępnym etapie prac, poza wykonaniem szczegółowej dokumentacji fotograficznej stanu zachowania nekropolii, cały jej teren przeszukano z użyciem wykrywacza metalu³⁸. Poza sygnałami wskazującymi na występowanie w warstwie humusu niewielkich przedmiotów żelaznych – kawałków drutu – detektor nie wykazał występowania siatek żelaznych, którymi często zabezpieczano groby przed rozkopywaniem przez zwierzęta. Zatem w ten sposób nie udało się uzyskać informacji o zasięgu / wymiarach poszczególnych mogił oraz o ewentualnym istnieniu innych grobów, niż te oznakowane nagrobkami na powierzchni. Do ustalenia liczby oraz zasięgów mogił posłużyły wyniki archeologicznych badań wykopaliskowych. Ich

³⁷ Dokumenty archiwalne, w tym projekty cmentarza zostały ujawnione dwa lata po pracach renowacyjnych, w ramach realizacji projektu Heritage and Threat (HeAT) realizowanego przez Ośrodek Badań Europy Środkowo-Wschodniej.

³⁸ Badania archeologiczne związane z pracami renowacyjnymi zostały przeprowadzone na podstawie pozwolenia wydanego przez Warmińsko-Mazurskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, nr 301/2015 z 7.08.2015 r.

zakres był ograniczony do niezbędnego minimum, podyktowanego charakterem prac renowacyjnych.

Pierwszy etap prac renowacyjnych polegał na uprzątnięciu terenu nekropolii z gałęzi, śmieci i opadłych liści. Wszystkie zachowane nagrobki betonowe zostały powleczone preparatem Algo-Clear. Czynność tę należało wykonać kilka dni przed dalszymi pracami przy nagrobkach, by użyty środek chemiczny mógł zadziałać (ryc. 35).

W celu rekonstrukcji pierwotnego zasięgu mogiły zbiorowej i mogił jednostkowych niezbędne było częściowe odhumusowanie powierzchni cmentarza wokół skrajów mogił i w strefach poza mogiłami w przestrzeni grzebalnej. Łączna powierzchnia cmentarza przewidziana do odhumusowania wynosiła 70 m². W celu wstępnego rozpoznania stratygrafii nawarstwień na cmentarzu założono dwa wykopy sondażowe. Wykop 1 (100 x 300 cm) założono w strefie przypuszczalnego północnego skraju mogiły zbiorowej (ryc. 36). Wykop 2 (200 x 220 cm) obejmował północny skraj środkowego rzędu mogił (ryc. 36). Prace ziemne w obrębie obu wykopów ograniczone zostały do zdjęcia warstwy humusu i oczyszczenia stropu warstwy zalegającej pod humusem. Głębokość obu wykopów wynosiła 20-25 cm.

W wykopie 1, bezpośrednio pod warstwą humusu – brunatnoszarego, drobno-, średnio- i gruboziarnistego piasku, w części południowej odsłonięto zarys stropu wypełniska północnego skraju jamy grobowej (ryc. 37). Miąższość warstwy humusu, w strefie poza wypełniskiem skraju jamy grobowej wynosiła do 15 cm. Natomiast nad jamą grobową nie przekraczała 4-5 cm, co wskazywało, że pierwotnie mogiła zbiorowa przykryta była niewielkim nasypem ziemnym. Jama grobowa wkopana została w beżowojasnoszary, drobno- i średnioziarnisty piasek gliniasty mocny. Wkop północnego skraju jamy grobowej był regularny z niemal prostą krawędzią północną i zaokrąglonymi narożnikami północno-wschodnim i północno-zachodnim. Szerokość jamy grobowej mierzona wzdłuż linii wschód – zachód wynosiła 2 m. Wypełniał ją beżowojasnoszary, drobno- i średnioziarnisty piasek gliniasty mocny, przemieszany z dużą ilością rozłożonego wapna.

Południowo zachodni narożnik wykopu 2 przylegał południową krawędzią do północnego boku nagrobka z grobu nr 7 (ryc. 36). Zasięg wykopu 2 w kierunku północnym podyktowany został koniecznością sprawdzenia, czy na północ od grobu nr 7 nie znajduje się kolejna, zupełnie zatarta napowierzchniowo jama grobowa. Na taką ewentualność wskazywała asymetria w układzie nagrobków w środkowym rzędzie grobów. Na południe od osi cmentarza, wyznaczonej przez linię łączącą betonowe schody z centralną częścią mogiły zbiorowej, znajdowały się w tym rzędzie trzy betonowe nagrobki znad mogił jednostkowych, zaś na północ od tej osi tylko dwa. Różnica w liczbie nagrobków uprawdopodobniała hipotezę o lokalizacji kolejnego jednostkowego grobu na północ od grobu nr 7.



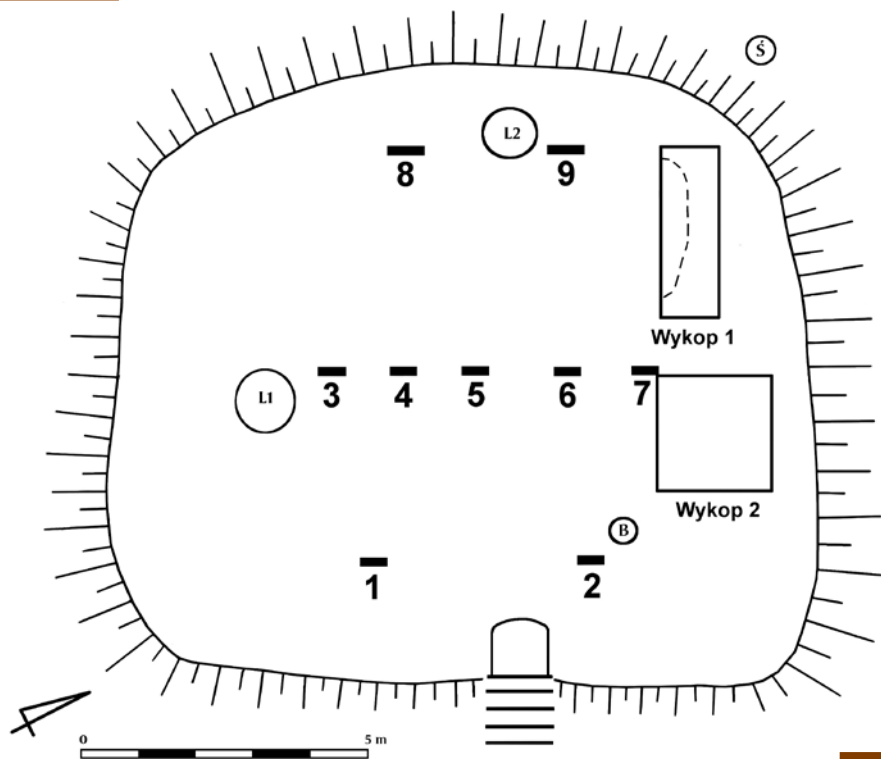
Ryc. 34. Romoty. Wnętrze cmentarza po uprzątnięciu gałęzi i liści, przed przystąpieniem do prac remontowych, 2015 r.

Fot. Małgorzata Karczevska



Ryc. 35. Romoty. Pokrywanie nagrobków biodegradowalnym środkiem usuwającym warstwę biologiczną z powierzchni betonowych

Fot. Małgorzata Karczevska



Ryc. 36. Romoty. Plan cmentarza z rozmieszczeniem nagrobków (1-9), wykopów archeologicznych (wykop 1-2) oraz starodrzewu (b – brzoza, l – lipa)

Oprac. Małgorzata Karczewska, Maciej Karczewski

Przestrzeń wykopu 2 wzdłuż linii wschód-zachód określona została na podstawie przeciętnej długości mogił nad grobami jednostkowymi na cmentarzach wojennych z czasów I wojny światowej i długości północnego skraju wkopu mogiły zbiorowej, odsłoniętego w wykopie 1.

W części północnej, północno-wschodniej i wschodniej wykopu 2 odsłonięty został rozbudowany system korzeniowy brzozy (ryc. 38), rosnącej bezpośrednio przy północno-wschodnim narożniku tego wykopu, co uniemożliwiło dalszą eksplorację. Natomiast w południowo-zachodniej części wykopu 2, bezpośrednio pod warstwą humusu o miąższości do 15 cm, odsłonięty został strop warstwy calca archeologicznego: beżowojasnoszarego, drobno- i średnioziarnistego piasku gliniastego mocnego. Nie natrafiono w nim na zarys północnego skraju wkopu jamy grobowej grobu 7 ani na kolejną jamę grobową, która hipotetycznie mogła się znajdować na północ od grobu 7 (ryc. 38).

W tej samej części wykopu, w bezpośrednim sąsiedztwie nagrobka z grobu 7, w warstwie humusu, natrafiono na pojedynczy, średniej wielkości kamień ze śladami obróbki kamieniarskiej, pochodzący z obramowania mogiły. Znaleździśko to sugerowało, że najprawdopodobniej pierwotnie wszystkie mogiły na cmentarzu



Ryc. 37. Romoty. Wykop nr 1 wzdłuż północnej krawędzi mogiły zbiorowej z widocznym zarysem wypełniska jamy grobowej

Fot. Małgorzata Karczevska



Ryc. 38. Romoty. Strop warstwy calca w wykopie nr 2, przy północnym narożniku nagrobka nr 7

Fot. Małgorzata Karczevska

były obramowane obrzeżami z ciosów kamiennych. Położenie ciosu granitowego obrzeża mogiły poza obrysem wkopu jamy grobowej wskazywało, że wkopy pod pochówki szczątków złożonych na cmentarzu w 1923 r. były bardzo wąskie – ich szerokość nie przekraczała najprawdopodobniej 50-60 cm. W przeciwnym przypadku północny skraj jamy grobowej grobu 7 zostałyby odsłonięty w wykopie 2.

W ramach prac archeologicznych odhumusowano także południową i środkową część cmentarza na przestrzeni około 35 m² wokół zachowanych nagrobków i grobów jednostkowych oraz południowej części mogił zbiorowej. Stwierdzono, że na całym obszarze, bezpośrednio pod warstwą humusu o miąższości 15-19 cm, zalegał strop warstwy calca archeologicznego w którym nie odnotowano żadnych wkopów lub innych śladów wskazujących na występowanie tam niewykrytych wcześniej jam grobowych.



Ryc. 39. Romoty. Betonowy nagrobek pierwszego rzędu mogił w trakcie uzupełniania ubytków

Fot. Małgorzata Karczewska



Ryc. 40. Romoty. Rekonstrukcja zasięgu mogiły zbiorowej po zakończeniu badań archeologicznych

Fot. Małgorzata Karczevska

Stan zachowania większości nagrobków betonowych był dobry. Jedynie nagrobek znajdujący się w południowo zachodniej części cmentarza, usytuowany na mogile zbiorowej, pozbawiony był górnej płyty z inskrypcją. Zachowała się z niego jedynie betonowa podstawa. Ponadto, cztery inne nagrobki miały niewielkie uszkodzenia w postaci ukruszeń i spękań. Ubytki uzupełniono zaprawą betonową (ryc. 39). Wszystkie nagrobki zostały pomalowane w całości na biało farbą akrylową do betonu Aksilbet, inskrypcje zaś uczyniono tą samą farbą w kolorze czarnym (ryc. 40-43).

Wokół wszystkich mogił ułożone zostały granitowe obrzeża z wielobarwnego kamienia łamanego (ryc. 42, 44). Obrisy wewnętrzne mogił jednostkowych, wyznaczone przez obrzeża kamienne, w środkowym rzędzie grobów, miały wymiary 180 (wschód-zachód) x 80 cm (północ-południe). W przypadku mogiły zbiorowej obrys ten miał wymiary: 700 (północ-południe) x 200 cm (wschód-zachód). Ze względu na podcięcie – zniszczenie wschodniego skraju wzgórza cmentarnego, długość mogił w skrajnym, wschodnim rzędzie grobów, musiała zostać zmniejszona do 120 cm.

Cały teren cmentarza nawieziono nawozem mineralnym Fruktovit Plus. Następnie na mogiłach zasadzono barwinek i rozchodnik olbrzymi, zaś przestrzeń między mogiłami i skraje cmentarza obsiano trawą Graminex Shadow. Wzdłuż północnej, zachodniej i południowej granicy nekropolii posadzono krzewy berberysu.



Ryc. 41. Romoty. Nagrobki w trakcie renowacji

Fot. Małgorzata Karczewska



Ryc. 42. Romoty. Wnętrze cmentarza z odtworzonymi obramowaniami grobów, odrestaurowanymi nagrobkami i mogiłami obsadzonymi barwinkiem i rozchodnikiem

Fot. Małgorzata Karczewska



Ryc. 43. Romoty. Nagrobki po renowacji

Fot. Małgorzata Karczevska



Ryc. 44. Romoty. Zachodnia część cmentarza wojennego po zakończeniu prac renowacyjnych

Fot. Małgorzata Karczevska

Przedstawione wyżej dwa przykłady zachowawczych prac renowacyjnych na cmentarzach wojennych z czasów I wojny światowej z obszaru południowo-wschodniej części byłych Prus Wschodnich ukazują możliwości przywrócenia w krajobrazie kulturowym Mazur świadectw jednego z przełomowych momentów w historii tej krainy. Uświadamiają przy tym pierwszorzędą rolę nawet wrywkowych źródeł i literatury archiwalnej oraz wyników badań archeologicznych w planowaniu i realizacji takich prac. Należy też podkreślić wielorakie korzyści osiągnięte w wyniku tych działań. Polegają one nie tylko na wzbogaceniu wiedzy historycznej, skutecznej ochronie zabytków i należytej dbałości o cmentarze wojenne, wymaganej przez międzynarodowe i krajowe akty prawne. Przede wszystkim, renowacja cmentarzy wpłynęła na rozbudzenie zainteresowań nimi wśród okolicznych mieszkańców, co w przyszłości może zapewnić tym nekropolom społeczną opiekę. Nie bez znaczenia jest też fakt, że odrestaurowane cmentarze stały się atrakcją turystyczną regionu.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge Kassel (VDK):

M. Dehnen, *Liste des Kriegsgräber aus dem ersten Weltkriege in der Provinz Ostpreussen und einigen Nachbargebieten*, bez nr inw.

Romanowo (Romanowen), bez nr inw.

Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie, Delegatura w Ełku (WUOZ):

M. Karczewski M., *Romoty, gm. Kalinowo, woj. warmińsko-mazurskie. Cmentarz żołnierzy armii niemieckiej z czasów I wojny światowej. Sprawozdanie z prac rewitalizacyjnych*, 2015 r.

Karczewski M., *Romanowo, gm. Kalinowo, woj. warmińsko-mazurskie. Cmentarz żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej z czasów I wojny światowej. Sprawozdanie z prac rewitalizacyjnych*, 2016 r.

Z. Wasilewski, *Romanowo. Karta cmentarza*, nr ewid. 1970.

Z. Wasilewski, *Romoty. Karta cmentarza*, nr ewid. 1972.

Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz (GStA PK)

Oberpräsident der Provinz Ostpreußen, II, XX.HA, nr 4004

Opracowania

Dehnen M., *Die Kriegsgräber in Ostpreussen von 1914/15*, Würzburg 1966.

Kriegergräber in der Heimat, Berlin, b.d.w.

Weber R., *Der Kreis Lyck. Ein ostpreußisches Heimatbuch*, Hohenwestedt 1995, s. 204

Strony internetowe

<http://des.genealogy.net/eingabe-verlustlisten/>, dostęp 15.05.2018 r.